

Dziś

TELE
MAGAZYN

Jeden
procent



Fot. PAP/EPA

Opozycyjny kandydat na prezydenta Jugosławii Vojislav Kostunica (na zdjęciu) nie zdobył ponad połowy głosów, dających mu wybór już w pierwszej turze wyborów — poinformowała w nocy ze środy na czwartek państwowa komisja wyborcza. Według oficjalnych i ostatecznych już wyników, Kostunica zdobył 48,96 proc.

str. 2

Kantor jak
narkotyk



Fot. Andrzej GAŁKOWSKI

Bracia Janiccy, dawni aktorzy Tadeusza Kantora, opublikowali właśnie swój dziennik, zdradzający intymne szczegóły niełatwego życia i pracy z Tadeuszem Kantorem

str. 15

JUTRO W „GK”

• Według oficjalnych szacunków PZU przynajmniej 15 proc. odszkodowań za wypadki komunikacyjne jest wyludzanymi. Dane nieoficjalne mówią o 30-40 proc. Nic dziwnego, że w wielu małych warsztacikach blacharskich i lakierniczych przez ostatnie lata powstały prawdziwe fortuny. Zbudowane ze składek wszystkich kierowców.
• Pierwszy Jazz Camping Kalatówki '59 był jedną z imprez protestu politycznego. Dziś spotykające się na Kalatówkach stawy nie walczą przeciw systemom. Przez tydzień oddają się swobodnym jamom.

jutro

Po zwycięstwie 4:1 nad Realem Saragossa
Wisła w II rundzie piłkarskiego Pucharu UEFA

To nie sen!

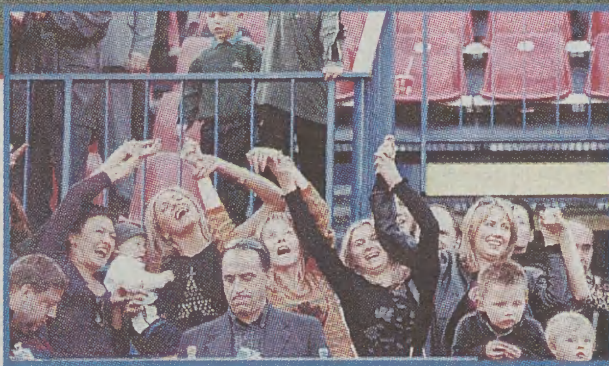


Tak cieszyli się piłkarze...

Po 4:1 w ciągu 120 minut gry i zwycięstwie w rzutach karnych 4:3, piłkarze Wisły wyeliminowali Saragossę i awansowali do II rundy Pucharu UEFA!

Trener Orest Lenczyk, do zawodników, przed meczem: — Wierzę, że zagraćcie lepiej niż w drugiej połowie spotkania w Saragossie...

Orest Lenczyk, do zawodników, w przerwie: — Nie myślę o straconym голу, skoncentrować się na drugiej po-



... a tak ich rodziny

Zdjęcia: Jacek KOZIOŁ

łowie i starać się honorowo wygrać. Orest Lenczyk, do dziennikarzy, po meczu: — Trener jest albo rzeźnikiem,

albo baranem. Dziś byłem rzeźnikiem, a jak baran wracałem z Saragossy. (bat)
(Szczegóły na str. 29)

Olé, Superwiselka!

Triumf woli

Gdy na przedmeczowej, w środę odbytej konferencji prasowej jeden z dziennikarzy zapytał Orestę Lenczyka czy wierzy w cuda — zabrzmiało to co najmniej jak nietakt. Cóż miał odpowiedzieć trener Wisły? Wisła, która dwa tygodnie wcześniej została w drugiej połowie meczu w Saragossie po prostu znokautowana?

Ci małej wiary, którzy na wczorajszy mecz nie przyszli — już zawsze będą tego żałować. Bynajmniej nie dlatego, że nie byli świadkami triumfu Wisły. Nie zobaczyli czegoś znacznie ważniejszego: triumfu woli nad zwątpieniem.

Nikła nadzieja zgasła przecież całkowicie, gdy Hiszpanie objęli prowadzenie. Nawet tak niepoprawny optymista jak Jerzy Fedorowicz, zbity z tropu — uciekł się do kpin, zza których przecie wizerowała frustracja.

I gdy nikt już tego nie oczekiwał — wiślacy zaczęli mecz życia. Kibice wyculi to natychmiast. Przy nie milknącym ani na chwilę dopingu rozpoczął się wspaniały spektakl o niezwykle dramatycznej, z szaloną wolą walki krakowianie szturmowali bramkę Realu, a Hiszpanie porażeni tak potężną determinacją tracili gola za golem.

Czwarty skazywał ich na dogrywkę. Mogli ją tylko przeżyć. Naładowani żądzą zwycięstwa wiślacy byli nie do pokonania także w rzutach karnych.

47 lat przychodzę na mecze Wisły i widziałem już niejedno: pogrom zabrzańskiego Górnika, klęskę w meczu z ŁKS, słynny finisz w meczu z Brugią, ale wczorajsza postawa piłkarzy Wisły przewyższa skalą doznań chyba wszystko, co na tym stadionie się zdarzyło. Non plus ultra! Dla takich chwil warto żyć...

Andrzej SKOWROŃSKI

Przyznanie godności doktora honoris causa UJ jedenastu wybitnym uczonym i twórcom kultury

Arystokraci ducha



Fot. Jacek KOZIOŁ

Wyróżnienie jedenastu wybitnych osobowości świata nauki i kultury tytułem doktora honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego rozpoczęło wczoraj centralne uroczystości jubileuszowe 600-lecia odnowienia Akademii Krakowskiej.

(Dokończenie na str. 5)

Umarł wśród psów

Okrutna samotność

Stanisław Świątek odwiedzał swojego kolegę Józka co kilka dni. Przynosił mu jedzenie. Raz chleb, to jakąś bułkę albo coś do chleba. Wczoraj przyszedł na ulicę Dobrego Pasterza koło jedenastej. Wszedł od strony ogrodu, bo główna brama była zamknięta. Na niej jakieś kartki, liściki zapewne. — Józef jesteś tam? Odpowiedziała cisza. Wszedł do domu, ale po chwili wybiegł przerażony. Józef Kaczara, syn słynnego krakowskiego „zaczarowanego do- rożkarza” z wiersza K. I. Gałczyńskiego, nie żył. Leżał na ziemi z twarzą ogryzioną przez psy.

— Był bardzo biedny, nie miał z czego żyć — opowiada wstrząśnięty. — Przynosiłem



Fot. Konstanty MIGDAŁ

mu co tam miałem, dla niego i psów. Miał ich dziesięć. Pięć mniejszych i pięć większych. Widocznie gdy umarł głodne zwierzęta dobrały się do jego zwłok.

(Dokończenie na str. 4)

REKLAMA

nowy
samochód

nie tylko
dla bogatych

dodatkowe informacje na str. 27

ALFA ROMEO

KREDYT BEZ ODSETEK

ZAPRASZAMY NA JAZDY PROBNIE

Polinar S.A.
K-ów, ul. Ofiar Dąbia 14
tel (0-12) 411-30-09 w. 20, 414-11-22

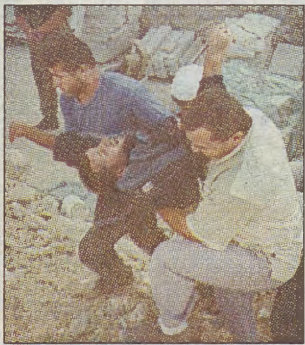
Krótko

Strajki kolejarzy

Kilkugodzinny strajk ostrzegawczy kolejarzy niemieckich, rozpoczęty wczoraj o świcie, spowodował poważne zakłócenia w całym ruchu kolejowym w tym kraju, szczególnie w dużych miastach. Kolejarze, domagający się podwyżki płac, zatrzymali pociągi podmiejskie, poważnie komplikując dojazd do pracy co najmniej milionowi osób. Również na kolejach francuskich ruch został poważnie zakłócony przez strajk kolejarzy, domagających się podwyżki płac.

Walka i deklaracje

Do starć pomiędzy izraelską policją a Palestyńczykami doszło wczoraj w mieście Ramallah na Zachodnim Brzegu Jordanu. Ponad 200 manifestantów podpaliło opony samochodowe i obrzuciło kamieniami policjantów. Ci zaś próbowali rozprężyć tłum, ostrzeliwując ich kulami kuczkowymi. Kilka godzin wcześniej doszło do podobnych zamieszek w rejonie słynnego Świątynnego Wzgórza w Jerozolimie. Rannych



zostało prawie 30 osób. Tymczasem premier Izraela Ehud Barak po raz pierwszy opowiedział się wczoraj za dwoma stolicami w Jerozolimie, jedną palestyńską, drugą izraelską. Barak wciąż jednak nalega na zwierzchnictwo Izraela nad miejscami świętymi w Jerozolimie. Fot. PAP/EPA

Krater na lotnisku

Duża bomba, najprawdopodobniej z czasów drugiej wojny światowej, wybuchła wczoraj na lotnisku w Siegen (Nadrenia Północna-Westfalia). Ofiar nie było. Bomba znajdowała się pod nawierzchnią pasa startowego. Krater, spowodowany wybuchem, ma 15 metrów średnicy i pięć metrów głębokości. Zaledwie kilka minut przed eksplozją na tym pasie lądował samolot pasażerski i nie wyklucza się, że właśnie to lądowanie mogło zdetonować bombę. (PAP)

Wygrał, ale zdobył zbyt mało — twierdzi PKW

Jeden procent



Opozycyjny kandydat na prezydenta Jugosławii Vojislav Kostunica (na zdjęciu) nie zdobył ponad połowy głosów, dających mu wybór już w pierwszej turze wyborów — poinformowała w nocy ze środy na czwartek państwowa komisja wyborcza. Fot. PAP/EPA

Według oficjalnych i ostatecznych już wyników wyborów, Kostunica zdobył 48,96 proc., a obecny prezydent Jugosławii Slobodan Milosević — zaledwie 38,62 proc.

Opozycja jednak twierdzi, że komisja wyborcza i władze dopuściły się fałszerstwa odbierając Kostunicie około sześciu punktów i dodając trzy Miloseviciowi. W ten sposób opozycyjny kandydat utracił zwycięstwo w pierwszej turze. Zapowiada teraz, że w drugiej nie weźmie udziału.

Opozycja przegrała także — według komisji — wybory do parlamentu, w którego obu

izbach większość posiadać będą zwolennicy oskarżanego o autorytaryzm i liczne nadużycia władzy Milosevicia. Stało się tak mimo tego, że opozycyjny sojusz zdecydowanie pokonał postkomunistyczną koalicję.

Wybory zbojkotowali jednak czarnogórcy przeciwnicy prezydenta i kosowscy Albańczycy, a przypadające im ponad jedną trzecią miejsc obsadziło około 150 tysięcy zwolenników Milosevicia (łącznie Czarnogóra i Kosowo mają ponad 2,5 mln mieszkańców).

W tej sytuacji nawet jeżeli Milosević zmuszony zostanie

do uznania zwycięstwa Kostunicy, bądź jeżeli ten drugi stanie do drugiej tury i wygra, nie będzie miał wielkiego wpływu na rządy.

Konstytucja daje bowiem prezydentowi niewielkie uprawnienia (nie może on nawet wetować ustaw), a największą władzę posiada rząd, który utworzą postkomuniści.

Jedyną szansą dla opozycji jest teraz udana kampania nieposłuszeństwa — demonstracje i strajki, które mogą podważyć rządy Milosevicia.

W środę wieczorem na ulicach Belgradu demonstrowało 200 tysięcy osób, a w czwartek jeden z liderów opozycji Zoran Djindjić wezwał ludność do strajku generalnego. „Wezwemy instytucje i ludzi do przerywania pracy, rodziców, by nie wysyłali dzieci do szkół. Nie będzie w kraju normalnego życia, dopóki Milosević nie ustąpi” — zapowiedział Djindjić.

Tymczasem jeden z jugosłowiańskich komentatorów — były dyplomata Pavle Jevremović uważa, że Zachód zamierza dobić targu z Miloseviciem, któremu w zamian za oddanie władzy może zagwarantować nieetykalność.

Milosević jest ścigany na całym świecie listem gończym wystawionym przez ONZ-owski trybunał ds. zbrodni w byłej Jugosławii, który zarzuca mu, że to on stoi za czystkami etnicznymi i masakrami dokonanymi przez siły serbskie na kosowskich Albańczykach. (PAP)



Sąd w Dzakarcie, ze względu na zły stan zdrowia podsądnego, oddalił wczoraj pozew przeciwko byłemu prezydentowi kraju Suharto, oskarżonemu o korupcję. „Proces został zamknięty” — ogłosił prowadzący rozprawę sędzia. Prokuratura zapowiedziała odwołanie. Niemal natychmiast w Dzakarcie doszło do gwałtownych starć zwolenników i przeciwników Suharto. Policja oddała serię strzałów ostrzegawczych do tłumu, usiłującego przedrzeć się pod ochroną przez wojsko i policję rezydencję byłego prezydenta w południowej części miasta — Menteng. Fot. PAP/EPA

Hit

Korespondent „GK”
pisze z Niemiec

kancлера

Właściwie z minuty na minutę „piosenka” w wykonaniu Gerharda Schrödera stała się w Niemczech przebojem. Po raz pierwszy zaprezentowano ją 18 września, a już następnego dnia grały ją chyba wszystkie programy radiowe.

W sierpniu br. kanclerz zrobił objazdową turę po wschodnich Niemczech. Odwiedził wiele małych miejscowości. Podróż ta miała pokazać byłym obywatelom NRD, że nie są sami, że rząd myśli i to poważnie o ich problemach. Po każdym spotkaniu Schröder rozdawał setki autografów. Podczas jednego z nich najprawdopodobniej mocno spragniony kanclerz zwrócił się do otoczenia z prośbą: „Przynieście mi butelkę piwa — inaczej strajkuje”. Potem dodał, że nie może już przełykać, tak ma sucho w gardle. Obecne przy tym były kamery i mikrofony. Scenę pokazały wszystkie media. Sprawą zajął się niejaki Stefan Raab (ten sam, który reprezentował w tym roku Niemcy na konkursie Eurowizji). Raab to niezwykle uzdolniony kompozytor, autor tekstów, piosenkarz, telewizyjny moderator, kabarecista itd. itp. Do tego jeszcze osoba o niezwykle ciętym języku. Raab prowadzi obecnie audycję „TV Total”. Jej temat nie jest nowy: telewizyjne wpadki, pomyłki etc. etc. Jednak to jak go robi Raab sprawiło, że „TV Total” stał się kultowym programem, który bawi miliony Niemców i wprowadza

w przerażenie wielu promi-

nentów. To właśnie Raab podłożył pod słowa proszącego o piwo kanclerza muzykę. Powstała i to w dwóch wersjach, jednej przypominającej „disco-polo” i drugiej techno rytmiczna piosenka. Ludzie na sali płakali, chyba ze wzruszenia. Można ją sobie także ściągnąć z Internetu, adres www.tvtotal.de. W ciągu kilku nocnych godzin zrobiło to prawie 30 tysięcy osób.

Tekst utworu brzmi w wolnym, oddającym sens słów Schrödera, tłumaczeniu następująco:

Skocz po piwo
Skocz po piwo
Skocz po piwo
Bo strajkuje jak mi miło
Skocz po piwo
Skocz po piwo
Skocz po piwo
Bo strajkuje jak mi miło
Łyk, łyk, łyk!

Jako jej autorzy podani są: muzyka Stefan Raab, słowa Gerhard Schröder. Kompozytor zapowiedział publicznie, że rezygnuje z przysługujących tantiem. A co robi z nimi kanclerz, to go nie obchodzi, jeśli chce to może je wykorzystać do obniżenia podatków za paliwo.

Dariusz LEWANDOWSKI

BRUK-BET®

**KOSTKA BRUKOWA, PALISADY, ZIELONE PARKINGI
PŁYTY CHODNIKOWE I OGRODOWE, GAZONY**

ZAKŁADY:
NIECIECZA 150; 33-240 Żabno
tel. (014) 645 55 11
TARNÓW ul. Mroźna 18
tel. (014) 626 68 80

**NOWY SĄCZ ul. Węgierska 79
tel. (018) 447 0 666**

**KRAKÓW "Contractor" ul. Bociana 6
tel. (012) 415 07 77**

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Szeptem do karty

Już wkrótce będzie możliwa rozmowa nie tylko z roślinami, jak to czyni brytyjski następca tronu książę Wali Karol, ale także z... własną kartą kredytową.

W celu utrudnienia fałszerstw tego rodzaju kart, brytyjscy naukowcy opracowali prototyp mikroprocesora, który rozpoznaje głos właściciela wypowiadającego nieskomplikowane zdanie lub kilka słów. Właściciel będzie też mógł zapytać kartę kredytową o stan swego konta i czy karta zgodzi się udzielić mu kredytu na jakiś zakup. Według wynalazców, wprowadzenie takich kart zwiększy bezpieczeństwo transakcji.

Krewki rzecznik

Litewski rzecznik praw obywatelskich Albertas Valys złożył rezygnację ze stanowiska, po tym jak po pijanemu postrzelił kowieńskiego biznesmena, z którym prawdopodobnie biesiadował.

Nie jest to pierwszy incydent, którego bohaterem był Valys. W ubiegłym roku został zatrzymany przez policję, gdy po pijanemu wjechał samochodem na prywatną działkę, niszcząc znajdujące się na niej ule.



W miejscowości Fairmount w stanie Indiana czynne jest muzeum pamięci tragicznie zmarłego gwiazdora amerykańskiego filmu Jamesa Deana. Przed muzeum stoi drewniana rzeźba aktora. Do muzeum ściągają fani Deana z całego świata. Fot. PAP/AP

Lubią palić i już!

Rosyjski gigant lotniczy Aeroflot poinformował, że jego wystannicy zaapelowali do władz amerykańskich o zniesienie zakazu palenia na pokładach samolotów rejsowych między USA a resztą świata.

Przedstawiciel wydziału prawnego Aeroflotu Borys Jelisiejew powiedział, że jeśli amerykański zakaz zostanie utrzymany, to Moskwa może podjąć kroki odwetowe polegające na tym, że zażąda, by w samolotach, którymi podróżują Rosjanie była obsługa znająca rosyjski, jak tego wymagają wewnętrzne, rosyjskie przepisy prawne. Aeroflot podkreśla, że zakaz palenia, jaki Amerykanie wprowadzili na początku czerwca tego roku, łamie normy prawa międzynarodowego. Zaapelowali, by IATA (Zrzeszenie Międzynarodowego Transportu Lotniczego) zajęła stanowisko w tej sprawie.

Wielu Rosjan do dalekich podróży lotniczych wybiera Aeroflot, który nie zabrania palenia na pokładzie.

Palenie tytoniu jest w Rosji bardzo rozpowszechnione i dozwolone w większości miejsc publicznych. Inaczej niż w USA, gdzie konsumpcja tytoniu maleje regularnie od dwudziestu lat i gdzie w coraz większej liczbie miejsc publicznych obowiązuje zakaz palenia. (d)

PO
TWARZE

Najbardziej niepokoi mnie procent Polaka w Polaku
kandydat na prezydenta Bogdan Pawłowski

Rysuje: RYSZARD SZOKALSKI

Jak każdy emeryt

Naczelny Sąd Administracyjny utrzymał decyzję pozbawiającą wyższej emerytury sędzinę, która w okresie stalinowskim wydała wyrok śmierci na działacza niepodległościowego.

NSA oddalił wczoraj skargę Sabiny Pawelec, sędzi Sądu Najwyższego w stanie spoczynku, na pozbawienie jej przez Krajową Radę Sądownictwa

wyższej emerytury (wtedy dana osoba otrzymuje takie świadczenia, jak normalni emeryci). To kolejny już taki wyrok NSA. Jest on ostateczny. (PAP)



Gen. broni Czesław Piątas (w środku) został nowym szefem Sztabu Generalnego WP. Nominację na to stanowisko wręczył mu wczoraj prezydent i zwierzchnik Sił Zbrojnych Aleksander Kwaśniewski. Nominację na stanowisko dowódcy Wojsk Lądowych otrzymał gen. dywizji Edward Pietrzyk (z lewej), na dowódcę Marynarki Wojennej — ponownie admirał Ryszard Łukasik.

Fot. PAP Jacek TURCZYK

W Świecku bez kolejki za 50 marek

Zawieszona blokada

Wczoraj po godzinie 15 kierowcy ciężarówek zawiesili blokadę zachodniego przejścia granicznego w Świecku (Lubuskie).

Mimo to nadal trwają negocjacje pomiędzy kierowcami a przedstawicielami Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Kierowców Międzynarodowych i Krajowych — firmy porządkującej ruch w kierunku przejścia granicznego i terminalu.

Blokada rozpoczęła się w czwartek o godz. 2 w nocy. Zablokowano część drogi kra-

jowej nr 2 prowadzącej do przejścia granicznego w Świecku. W proteście uczestniczyło ok. 120 samochodów ciężarowych, które blokowały wszystkie trzy pasy drogi na odcinku trzech kilometrów.

Protest zorganizowali polscy kierowcy niezadowoleni z pracy Biura Wykonawczego Stowarzyszenia Kierowców, zajmującego się m.in. wydawa-

niem numerków ustalających kolejność odprawy celnej.

Kierowcy zarzucają pracownikom biura korupcję. Ich zdaniem, po nieformalnej opłacie, średnio w wysokości 50 marek, samochody wpuszczane są na teren terminalu poza kolejnością. Protestujący domagają się zmiany firmy porządkującej ruch na przejściu na terenie terminalu. Nie mają pretensji do pracy celników. (PAP)

Nielegalne renty do zwrotu

Jeśli potwierdzi się, że wskutek działań „medycznej ośmiornicy” z Wałbrzycha zdrowi ludzie zostawali rencistami, to nienależne świadczenia będą odzyskiwane wraz z odsetkami — zapewnia centrala ZUS.

W środę dolnośląska policja zdemaskowała „medyczną ośmiornicę” z Wałbrzycha. 30 osób, m.in. lekarze i pracownik ZUS, fałszowali dokumentację medyczną i wysta-

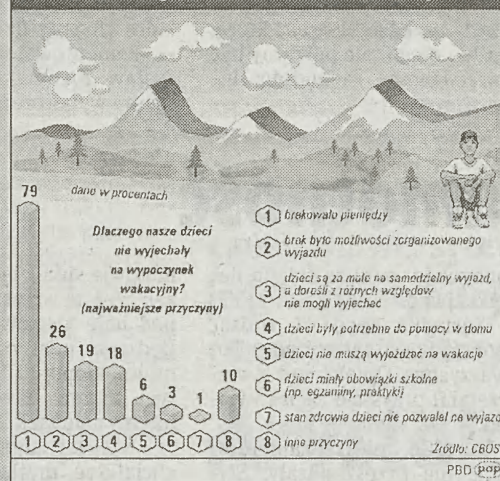
wiali nieprawdziwe zaświadczenia, dzięki czemu zdrowi ludzie zostawali rencistami.

Według policji, jest to jedna z największych afer korupcyjnych w Polsce, a skorumpo-

wani lekarze, pracownik ZUS i cywilny pracownik Wojskowej Komendy Uzupełnień narazili ZUS na wielkie straty (nie ujawniono ich wysokości). Pięć osób wczoraj aresztowano. Zabezpieczono dokumentację co najmniej 60 osób korzystających z tego typu „usług”. (PAP)

Prawie połowa (48 proc.) dzieci i młodzieży w Polsce nie wyjechała w tym roku nawet na tygodniowe wakacje — wynika z badań przeprowadzonych przez CBOS. W porównaniu z ubiegłym rokiem o 6 procent zmalała liczba rodzin, które wysłały na wakacje wszystkie swoje dzieci. W tym roku było to 41 proc. respondentów mających dzieci w wieku szkolnym. O 3 proc. w stosunku do ubiegłego roku wzrósł odsetek rodzin, które wysłały na wypoczynek część swoich dzieci w wieku szkolnym; wyniósł 11 proc. Najczęściej wymienianą przez respondentów przyczyną nie zapewnienia dzieciom wyjazdu wakacyjnego jest brak pieniędzy (79 proc.) i brak możliwości wysłania dziecka na zorganizowany wyjazd (26 proc.). Aż 18 proc. respondentów powiedziało, że dzieci podczas wakacji nigdzie nie wyjechały, ponieważ były potrzebne do pomocy w domu, np. przy żniwach lub opiece nad młodszym rodzeństwem.

Wakacje dzieci i młodzieży



700 mln dla nauczycieli

Około 700 mln zł zostanie przekazane samorządom na podwyżki dla nauczycieli wynikające z Karty Nauczyciela. 360 mln zł z rezerwy budżetowych zaakceptowała Komisja Finansów Publicznych.

Wcześniej rząd wyasygnował dla nauczycieli ok. 340 mln zł z przesunięć środków w budżecie. Ponadto samorządy otrzymały od MEN ok. 700 mln subwencji oświatowej. Okazało się jednak, że na pokrycie wydatków związanych z Kartą Nauczyciela brakuje im jeszcze łącznie ok. 1,2 mld. O przekazanie dodatkowych pieniędzy zwracały się do MEN. Samorządy mają ustawowy obowią-

zek wypłacenia podwyżek 6 października, gdy traci ważność stara Karta Nauczyciela.

360 mln na wypłaty dla nauczycieli pochodzi między innymi ze środków na współfinansowanie programów unijnych i kosztów integracji, z rezerwy i kredytów na usuwanie skutków powodzi oraz z dotacji dla gmin górniczych.

Minister edukacji Edmund Wittbrodt poinformował

wczoraj, że wszystkie samorządy otrzymają od MEN średnio ok. 600 zł na nauczyciela. „Dziś i jutro wszystkie jednostki samorządów otrzymają informację o kwocie, jaka im się należy” — powiedział Wittbrodt.

„Średnia podwyżka wyniesie ok. 265 zł, po ubruttowaniu 334 zł. To niezwykle wysoka, znacząca podwyżka” — podkreślił minister zaznaczając, że po podwyżkach średnia płaca nauczyciela będzie wynosić 1850 zł. (PAP)

Wybory

Ujawniony majątek

Aleksander Kwaśniewski ma na koncie w banku ok. 500 tys. zł. Dysponuje mieszkaniem o powierzchni 83 m kw., działkami pod Warszawą i w Wilanowie, trzema akcjami Banku Śląskiego i kilkoma innymi firm. Podczas wczorajszej konferencji prasowej w Chełmie prezydent ujawnił swoje zasoby majątkowe.

UE i rolnicy

Kandydat PSL Jarosław Kaczyński wyrażał wczoraj zażalenie z porozumienia Polski z Unią Europejską w sprawie handlu artykułami rolnymi. Tymczasem Andrzej Lepper uznał, że „Unia Europejska w handlu z Polską nie wstrzyma dopłat do rolnictwa, mimo że się do tego wobec nas zobowiązała”.

Słabe wojsko

Dariusz Grabowski obarczył Kwaśniewskiego i Krzaklewskiego winą za złą kondycję wojska. Nazwał ich „zmierzchnikami polskich sił zbrojnych i przemysłu zbrojeniowego”.

Sprawa odroczone

Sąd odroczył sprawę, jaką wytoczył komitet wyborczy Krzaklewskiego Ryszardowi Kaliszowi, pełnomocnikowi komitetu Kwaśniewskiego. Komitet Krzaklewskiego domaga się przeprosin od Kalisza i sprostowania nieprawdziwych — zdaniem komitetu — słów, wypowiedzianych przez Kalisza we wtorek w Radiu Zet, w związku z przebiegiem wiecu Kwaśniewskiego w Białymstoku.

Trzeźwy kandydat

Jan Nowak-Jeziorański popiera Andrzeja Olechowskiego — poinformował komitet wyborczy Olechowskiego. Jeziorański uzasadnia tę decyzję m.in. tym, że „wyborcy muszą być pewni, że ich kandydat nie nadużywa alkoholu”.

Głosy kombatanatów

Związek Kombatanatów RP — Osób Represjonowanych i Ich Rodzin zwrócił się w czwartek do kombatanatów o poparcie Mariana Krzaklewskiego.

Listy w internecie

Kampania wyborcza trafiła na prywatne konta pocztowe użytkowników internetu. Sztab wyborczy Aleksandra Kwaśniewskiego przesyła listy do osób, korzystających z poczty elektronicznej portalu Onet.pl. (PAP)

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Lądowanie na rżysku

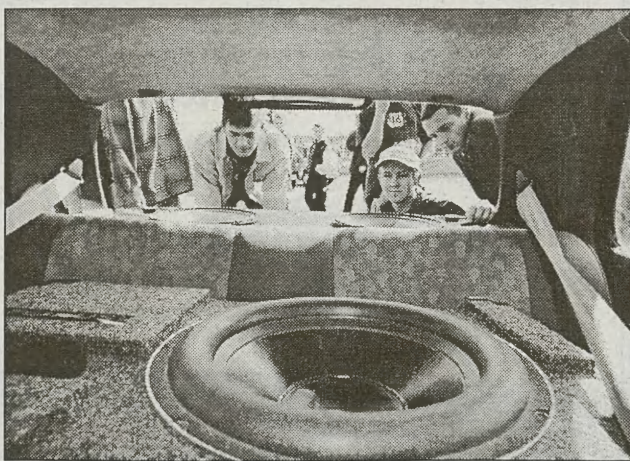
Czeska awionetka, pilotowana przez 51-letniego mężczyznę, awaryjnie wylądowała na rżysku w Studzionkach koło Pszczyny (Śląskie). Pilot mówi, że zgubił się i dlatego podjął decyzję o lądowaniu. Maszyna należy do aeroklubu we Fridlandzie, położonym ok. 70 km od polskiej granicy. Czech miał przy sobie paszport. Policja sprawdza, czy miał też uprawnienia do pilotażu.

— Do prokuratury należy teraz ustalenie, czy naruszenie przestrzeni powietrznej przez Czecha było przypadkowe, czy umyślne — powiedział Grzegorz Olejniczak z zespołu prasowego Śląskiej Komendy Wojewódzkiej Policji.

Dinozaury i reklama

300 tysięcy złotych przekaże spółka Górażdże Cement S.A. na sfinansowanie badań wykopaliskowych na terenie kopalni w Krasiejowie, w zamian za prawo do wykorzystywania informacji i zdjęć okazów do promocji firmy.

— Być może wykorzystamy dinozaura jako element naszej kampanii promocyjnej — powiedział prezes spółki Andrzej Balcerek, który podpisał z wojewodą Adamem Pęziołem porozumienie w sprawie finansowania prac.



Prawdziwi fani głośnej muzyki potrafią wytworzyć więcej decybeli niż odrzutowiec. Najlepsi spotkali się w Rzeszowie na Pierwszych Mistrzostwach Podkarpacia w Nagłaśnianiu Samochodów. Zwycięzcą w klasie „profi” został Wacław Budyński osiągając w swoim cinnquecento 145,9 decybeli.

Fot. PAP/Jerzy PASZKOWSKI

Szóstka deklarowana — jedynka prognozowana

W Zespole Szkół Technicznych w Przemyśle zastosowano nową metodę oceniania uczniów — nauczyciele nie stawiają stopni, a na początku roku uczniowie sami deklarują, jakie oceny chcą uzyskać na świadectwie.

— Ta nowatorska forma oceniania uczniów jest zgodna z założeniami reformy oświaty — uważa dyrektor szkoły Józef Styś. Na początku roku szkolnego uczeń zapoznaje się z materiałem z każdego przedmiotu oraz wymaganiami, jakie musi spełnić, by uzyskać dany stopień, po czym ocenia swoje szanse i deklaruje notę. Cztery razy w roku nauczyciele wystawiają prognozy i jeśli uczniowi maleją szanse na zadeklarowaną przez siebie ocenę, udziela mu się wskazówek, co musi poprawić.

Zdaniem nauczycieli i uczniów, ten sposób oceniania jest bardziej sprawiedliwy od tradycyjnego, w którym uczeń — jeśli np. źle napisał klasówkę — nie miał szans na uzyskanie lepszej oceny, gdyż liczyła się średnia. W nowym systemie ma natomiast możliwość uzupełnienia wiedzy i otrzymania noty zgodnej z aktualnym zasobem wiadomości.

Jarosław Kalinowski w Małopolsce

Nie bójmy się Brukseli

Wczoraj kampanię wyborczą w Małopolsce prowadził kolejny kandydat na prezydenta RP, Jarosław Kalinowski. W towarzystwie posłów PSL z naszego regionu odwiedził Słomniki, Skalę, Sułoszówkę, Trzyciąż i Zdroże. W Krakowie spotkał się z hutnikami pod bramą Huty Tadeusza Sendzimir.



Na rynku w Skale, na zakończenie przedwyborczego wiecu otrzymane kwiaty Jarosław Kalinowski przekazał pięknym paniom. Jedną z obdarowanych przez startującego w wyborach kandydata została nauczycielka ze Skali, Jolanta Niemiec. AW

Fot. Adam WOJNAR

Pod murami HTS na szefa Polskiego Stronnictwa Ludowego czekała grupa sympatyków tej partii z okolic, których Kalinowski nie zdążył odwiedzić. Najwięcej osób przyjechało z gminy Kocmyrzów-Luborzyca. Chwalili swojego kandydata za kulturalne prowadzenie kampanii wyborczej.

Jarosław Kalinowski jest zrównoważony, podobnie jego kampania — mówi Lucyna Paos z Kocmyrzowa. — Nie opiera się na obrażaniu innych kandydatów, a na krytyce tego, co w zarządzaniu państwem jest złe.

Pytani, czy nie zniechęcają ich sondaże, według których ich kandydat raczej nie ma szans na przejście do drugiej tury wyborów zwolennicy Kalinowski odpowiadali: musimy wierzyć w zwycięstwo.

Sam Jarosław Kalinowski na spotkanie przyjechał bardzo punktualnie, pokazując miniaturową czapkę krakowską przypiętą do klapy marynarki.

— Nie powinniśmy się bać Brukseli, ale tych polityków w Warszawie, którzy wierzą, że wejście do Unii Europejskiej uzdrowi naszą gospodarkę — mówił. Krytykował też model prywatyzacji polskich przedsiębiorstw, które, według niego, nie powinny być sprzedawane zachodnim inwestorom.

Mimo dużego parasola w barwach PSL, plakatów i energicznego sztabu wyborczego, rozdającego wychodzącym z pracy hutnikom ulotki z programem Jarosława Kalinowskiego, niewielu pracowników HTS było zainteresowanych rozmową z kandydatem.

— Więcej chętnych spodziewamy się w Słomnikach i pozostałych wsiach, które chcemy dziś odwiedzić — skomentował ten fakt Władysław Kosiniak-Kamysz ze sztabu wyborczego. (MP)

Lech Wałęsa

w Krakowie

Związek

„Solidność”

— Nie zrezygnuję na rzecz Krzaklewskiego — powiedział wczoraj w Krakowie Lech Wałęsa.

Wałęsa tryskał humorem i nie był poruszony pytaniami na kogo sceduje swoje głosy. Wyjaśnił, że nigdy nie mówił o swoim poparciu dla Jarosława Kalinowskiego, ale wskazywał tylko na niebezpieczeństwo rozproszenia głosów prawicy, na którym skorzystać może tylko lider PSL.

— Kwaśniewski nie ma żadnych szans — powiedział komentując zamieszanie wokół scen filmowych z Kalisza i Charkowa, na których prezydent zachęca do parodiowania Jana Pawła II i niedysponowany zatacza się podczas uroczystości pogrzebowej. — Mówiłem już wcześniej, że kiedy prawda o Kwaśniewskim dojdzie do narodu, to będzie koniec — dodał.

Pytany o obecność Stefana Jurczaka, reprezentanta ugrupowania, które wystawiło do wyborów Krzaklewskiego, Wałęsa powiedział, że dziś potrzeba działania ponad podziałami i nie należy narażać na szwank dobrego imienia „Solidarności”. — Trzeba związać sztandar po zwycięstwie, nasz związek powinien się nazywać „Solidność” — mówił Lech Wałęsa.

— Już długo nie będę żył — powiedział ze śmiechem pytany, jak traktuje nadanie szkole podstawowej w małopolskiej Stryszawie imienia Lecha Wałęsy. (mk, mhp)

Okrutna samotność

(Dokończenie ze str. 1)

— Znałam Józka od dziecka. Jego rodziców także, był dobrym sąsiadem. Mówiłam mu ostatnio słuchaj, sam nie dajesz sobie rady, po co ci jeszcze te psy? — cicho mówi Krystyna Jachimczyk. — Nie słuchał. Sam nie dojadł ale o zwierzęta dbał.

Pani Krystyna mieszka obok w tym samym parterowym budynku. — Także dawałam mu jedzenie. Przez plot. Chyba ostatni raz widział go mój syn, chyba w poniedziałek. Syn prowadzi tutaj w zakład stolarski. Widział go na balkonie.

— Wczoraj po południu i dzisiaj rano była tutaj jego bratowa. Brat też już nie żyje. Ale z bratową mieli ponoć jakieś działki do odzyskania. Tyle tylko, że jemu działki nie były w głowie. Nie można się go było doprosić aby stał się w sądzie. Widocznie znów zostawiła mu w bramie, że chce się z nim spotkać. A on już wtedy dawno nie żył —

opowiada pani ze sklepu naprzeciwko.

Sąsiadka spod 41 widząc policyjny radiowóz i auto Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami przystaje z ciekawością.

— Co, pieski zabierają? One nie przeszkadzały. Słyszac co się stało łapie się za głowę i wybucha płaczem. Szybko biegnie do domu.

— Przeszkadzały, te psy przeszkadzały, wtrąca się kolejny sąsiad. Chyba ze dwa razy zwracaliśmy się do strażnicy miejskiej. Ale wie pan, to syn Kaczary, który przecież ma mieć w Krakowie swoją ulicę, to dawali mu spokój.

— Biedny, chorował już od jakiegoś czasu. Chyba z miesiąca temu był w klinice u prof. Dziatkowiaka. Jakąś wodę koło serca miał czy coś... Wrócił do domu.

— Rzeczywiście, mówił mi ostatnio, że słabo się czuje, — przypomina sobie Stanisław Świątek. — A tych psów miał coraz więcej. Oszczeniły się

mu dwie suki więc mówię, Józek weź te szczeniaki zanieś pod halę targową i sprzedaj. Będiesz miał parę groszy i mniej kłopotu. Nie chciał o tym słyszeć. Biedny, bardzo biedny człowiek.

— Z tej słynnej drożki chciał żyć, myślał, że jak ją wydzierżawi będą mu płacić. Ale tamtego kopnął koń, coś nie wyszło i przestał płacić. Więc Józek głodował.

W ogrodzie otaczającym dom pracownicy TOZ-u wyłapują psy. Straszliwy jazgot. — Nie wiadomo co z nimi będzie. Może pójdą na obserwację — mówi jeden z pracowników. Wyszedł właśnie z budynku w którym znaleziono zwłoki. Głęboko łapie powietrze w płuć.

— Straszny widok — wykrztusił i sięgnął po papierosa. Chwilę trwało nim zdołał go zapalić.

Umarł w samotności, wśród psów tylko. W środku dużego miasta. Żył lat 64.

Konstanty MIGDAŁ

Chłopczyk

tonął

Wczoraj koło południa na basenie Klubu Sportowego „Wisła” w Krakowie zachłystał się wodą i omal nie utonął 9-letni chłopiec. Dziecko w poważnym stanie zostało przewiezione do kliniki dziecięcej w Prokocimiu.

— Chłopczyk żyje, ale jego stan jest bardzo ciężki — powiedzieliśmy się w klinice. — Przebywa na oddziale intensywnej terapii. — Ani szpital, ani kierownictwo basenu, nie powiadomili nas o zdarzeniu — mówi rzecznik prasowa krakowskiej policji Barbara Morawiec. — Dowiedzieliśmy się przypadkiem. Ustalamy okoliczności wypadku. (MP)

Wyrok za pobicie nauczyciela w Kętach

Kurator i „zawiasy”

Sąd Rejonowy w Oświęcimiu ukarał dwóch byłych uczniów Zespołu Szkół Mechaniczno-Elektrycznych w Kętach, którzy 12 stycznia tego roku napadli na swojego nauczyciela i próbowali mu ukraść samochód.

Sprawcy przed budynkiem szkoły uderzyli swojego nauczyciela 43-letniego Andrzeja Sz. metalowym kijem bejsbolowym i próbowali ukraść mu samochód. Zostali jednak zatrzymani przez innych uczniów. Po ośmiu miesiącach stanęli przed sądem.

Wydział Rodzinny oświęcimskiego sądu uznał 17-letniego dzisiaj Tomasza R. za winnego i nakazał wobec niego dozór kuratorski.

Wczoraj przed składem sędziowskim Wydziału Karnego odczytano wyrok w sprawie przeciwko 18-letniemu Adrianowi G.

Młodzieniec został skazany na dwa lata pozbawienia wolności. Sąd postanowił warunkowo zawiesić mu wykonanie kary na okres pięciu lat. Zasądzono również karę grzywny w wysokości tysiąca złotych. Adrian G. musi pisemnie przeprosić Andrzeja Sz.

— Sąd uznał, że oskarżony wspólnie i w porozumieniu z nieletnim (Tomaszem R. — przyp. aut.) planował ten czyn i zapowiedział go poprzedniego dnia na lekcji fizyki, z tym, że wszystko było traktowane jako żart — powiedział prze-

wodniczący składu sędziowskiego Tomasz Sikora.

Kary orzeczone przez sąd są surowsze od tych, których żądał prokurator. Według sędziego świadczy to o tym, że sąd absolutnie nie akceptuje takich działań.

— Kara jest adekwatna do winy oskarżonego — mówi Tomasz Sikora. — Sąd ma świadomość, że takie rozstrzygnięcie może budzić pewne kontrowersje. Ale nie jest to bynajmniej wyrok łagodny.

Sąd orzekł również przepadek pałki metalowej, która posłużyła do popełnienia przestępstwa na rzecz skarbu państwa. (pw)



Fot. Paweł WODNIAK

Ś†P

Janina Hoffman

Przeżywszy l. 77 zmarła 25.09.2000 r.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek,

2.10.2000 r. o godz.13.00

na cmentarzu Rakowickim

Ś†P

Waleria Fleischer

Przeżywszy l. 75 zmarła 24.09.2000 r.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek,

2.10.2000 r. o godz.13.40

na cmentarzu Rakowickim

Z wielkim żalem przyjęliśmy wiadomość o tragicznej śmierci

Andrzeja Czyża

wybitnego działacza społecznego, człowieka myślącego, członka „Kuźnicy”

Rada „Kuźnicy”

1700/4

Ś†P

Anna Paluch

Przeżywszy l. 92 zmarła 26.09.2000 r.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek,

2.10.2000 r. o godz. 10.20

na cmentarzu Rakowickim

k

Serdeczne podziękowania

Panu Ordynatorowi Oddziału Chorób Płuc i Gruźlicy

dr. Józefowi Salaburze

oraz wszystkim lekarzom, siostronom przełożonym, pielęgniarkom i personelowi pomocniczemu Szpitala w Dąbrowej,

którzy pełni oddania opiekowali się do ostatnich chwil życia naszym

OJCEM

Ś†P

Adolfem Dudkiem

składa

Rodzina

/NS

Wszystkim,

którzy uczestniczyli w ostatniej drodze naszego

OJCA

Ś†P

Adolfa Dudka

wyrazy wdzięczności

składa

Rodzina

/NS

W życiu bywało gorzej niż wymyślili sztabowcy

Drogowe nieszczęścia nad Jeziorem Rożnowskim

— Dyżurny operacyjny Miejskiej Komendy PSP w Nowym Sączu odebrał zawiadomienie o karambolu drogowym w Gródku nad Dunajcem, w wyniku którego do Jeziora Rożnowskiego wpadł samochód osobowy, nad brzegiem wyróciła się ciężarówka z chemikaliami i przyczepą-cysterną, a usiłujący uniknąć z nią zderzenia wóz patrolu saperckiego transportujący niewybuchy zjechał z szosy i utknął tuż nad rozbitą cysterną — informował wczoraj na odprawie brygadier Maciej Halota, zastępca małopolskiego komendanta wojewódzkiego PSP w Krakowie.

— Komendant miejski PSP w Nowym Sączu starszy kapitan Janusz Basiaga posłał do akcji wszystkie własne jednostki przydatne w takiej sytuacji, ale jest ich zbyt mało więc prosi o wsparcie siłami z innych powiatów — kontynuował Halota. — Ściągamy tam wszystkie specjalistyczne jednostki ratownictwa technicznego, chemicznego i wodnego z Nowego Targu, Tarnowa i Krakowa. Pogotowie ratunkowe i policja są już na miejscu. Wzywamy saperów do przeładunku niewybuchów i ściągamy samochód-cysternę do przepompowania zawartości rozbitej przyczepy. Zastawki oraz sorbenty rzucone na wodę ograniczają rozprzestrzenianie się plamy ropy na jeziorze. Ruch na bardzo uczęszczanej drodze jest zablokowany więc policja organizuje objazdy.

— Mamy pecha, bo większość naszych sił jest zaangażowana w Gródku, a po drugiej stronie Dunajca w Wytrzyście jest straszliwy karambol mikrobasa i dwóch wozów osobowych, a jedno z aut płonie — mówi starszy



Narada poprzedziła początek akcji

Fot. Stanisław ŚMIERCIAK

kapitan Piotr Konar z Miejskiej Komendy PSP w Nowym Sączu. — odsłaniamy miasto i posyłamy wszystko co możemy. Jadą tam również jednostki z Brzeska. To będzie za mało i Kraków musimy coś szybko podesłać. O ile wiem stan rannych i poparzonych jest taki, że musi zabierać ich śmigłowiec.

— U uruchamiamy wszystkie siły — decyduje starszy bygadier Kazimierz Krzowski, małopolski komendant wojewódzki PSP.

Przedstawiciele wszystkich służb ratowniczych z Małopolski uczestniczyli wczoraj w wojewódzkich Ćwiczeniach Taktyczno Bojowych jakie zorganizowano na dwóch brzegach Jeziora Rożnowskiego. Na miejscu akcji byli też starszy brygadier Ryszard Grosset, z-ca komendanta głównego PSP, a zarazem z-ca Szefa Obrony Cywilnej Kraju oraz wojewoda małopolski Ryszard Maślowski. Ja-

ko obserwatorów zjawili się wysokiej rangi oficerowie Pożarnej Ochrony ze Słowacji.

— Ćwiczenia te nie są wymyślaną fikcją, bowiem sam nie raz zetknąłem się z większym nagromadzeniem w jednym miejscu i czasie groźniejszych i bardziej tragicznych zdarzeń — mówi Ryszard Grosset. — Ćwiczenia pozwalają jednak nie tylko na zgranie działań służb ratowniczych, ale także unaoczniają decydentom, jak pilne i ważne jest zreformowanie systemu ratowniczego w kraju.

— W nowosądeckim taki spójny system działania w sytuacji kryzysowej już powstaje, bowiem samorządy wzięły na siebie ciężar zaproponowania zmian — informuje członek Zarządu Powiatu Sądeckiego Józef Zygmunt, jedyny samorządowiec w Radzie Bezpieczeństwa przy ministrze spraw wewnętrznych i administracji.

Stanisław ŚMIERCIAK

8 lat więzienia

Śmierć przy ul. Piwnej

Na 8 lat więzienia skazał wczoraj krakowski Sąd Okręgowy 45-letniego Andrzeja S., który w październiku 1998 roku, w krakowskim Podgórzu, podczas awantury, pchnął nożem kompana od kieliszka. Zaatakowany zmarł po dwóch dniach. Sąd wydając wyrok zmienił kwalifikację zbrodniczego czynu z usiłowania zabójstwa na ciężkie uszkodzenie ciała.

Do zdarzenia doszło 16 października 1998 roku w kamienicy przy ul. Piwnej podczas libacji alkoholowej z udziałem trzech osób. W pewnym momencie wielokrotnie karany Andrzej S. zaczął wygrażać właścicielowi mieszkania Władysławowi P. Krzyżacz, że go zabije, że poderżnie mu gardło. Jak zeznał świadek, podczas zupełnie irracjonalnego wybuchu agresji wobec starszego i schorowanego gospodarza, napastnik uderzył go raz nożem w brzuch. Ponieważ Władysław P. nie chciał iść do lekarza, po jakimś czasie, w wyniku wewnętrznego krwotoku, nastąpiło zapalenie otrzewnej, a po dwóch dniach od zdarzenia zgon. Andrzej S. nie przyznał się do winy.

Przewodniczącą składu orzekającego, sędzia Anna Wójcik, stwierdziła w uzasadnieniu wyroku, iż nie ma wątpliwości, że to oskarżony uderzył nożem w brzuch Władysława P. Wyjaśnienia Andrzeja S. określiła jako niewiarygodne i wykrętne. O jego winie świadczą zgromadzone dowody.

Sąd uznał jednak, że samo wypowiedzianie groźb nie może przesądzać o zamiarze zabicia Władysława P. Do śmierci tego ostatniego doszło także dlatego, że on sam zbagatelizował tragiczny epizod i nie udał się przez dwa dni z poważną raną do lekarza. Tym samym sąd zmienił kwalifikację czynu z zabójstwa na ciężkie uszkodzenie ciała.

Wyrok nie jest jeszcze prawomocny. (woko)

Świętej Jadwidze jest smutno?

Krakowska Rada Miasta uchwaliła, że prezydent Kwaśniewski jest w mieście osobą niepożądaną. Małopolski AWS wezwał do towarzyskiego bojkotu uroczystości 600-lecia odnowienia Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jak zachowają się krakowscy notabie?

Na uroczystości pojawi się na pewno marszałek województwa Marek Nawara. — Decyduje ranga tej uroczystości — powiedział marszałek.

Wojewoda Ryszard Maślowski ma w tym dniu ważną rodzinną uroczystość i nie będzie na jubileuszu UJ. — Wojewoda uważa postępowanie prezydenta za skandaliczne i ubolewa, że taka osoba pełni najwyższy urząd w państwie — powiedział rzecznik wojewody. Na uroczystościach pojawi się wicewojewoda.

Stanowisko prezydenta Krakowa Andrzeja Gołasia jest jasne. — Będę tylko tam, gdzie nie będzie prezydenta — oświadczył.

W uroczystościach wezmą także udział posłowie. — Myślę, że św. Jadwidze jest smutno — powiedział Stanisław Kracik (UW) komentując pomysł o bojkocie towarzyskim. — Idziemy na uniwersytet, a nie do Kwaśniewskiego — dodał.

— Większy uniwersytet niż Kwaśniewski — powie-

dział poseł Kazimierz Barczyk (AWS), który ma towarzyszyć premierowi, jako jego doradca.

— Na pewno będą uczestniczyli tylko we misy św. — powiedział prof. Mirosław Handke, były rektor AGH i minister edukacji, który nie wie jeszcze, czy będzie uczestniczył w dalszych uroczystościach.

— Nie będą bojkotowali uroczystości, bo jest to akcja polityczna, a ja politykiem nie jestem — zapowiedział bp Tadeusz Pieronek, rektor Papieskiej Akademii Teologicznej.

Uroczystości nie zamierza zbojkotować były rektor UJ prof. Aleksander Koj. — Postępowanie prezydenta zwyryfikują wybory — oświadczył.

Na uroczystościach będzie też rektor AGH prof. Ryszard Tadeusiewicz. — Niezależnie od tego, kto będzie gościem, będę na uroczystościach — mówił mediom.

(mk, nit)

Przyznanie godności doktora honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego jedenastu wybitnym uczonym i twórcom kultury

Arystokraci ducha

(Dokończenie ze str. 1)

W swoim wprowadzającym wystąpieniu w czasie uroczystości nadania tytułu doktora honoris causa rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Franciszek Ziejka zwrócił uwagę na to, że wśród promowanych doktorów znajdują się przedstawiciele różnych dyscyplin naukowych, od literaturoznawstwa i historiografii po nauki ścisłe i medyczne.

Ponieważ bohaterów wczorajszego, pierwszego dnia uroczystości jubileuszowych

było aż jedenastu, co — jak podkreślił prof. Ziejka — zdarzyło się tylko trzy razy w długich dziejach Krakowskiej Wszechnicy, podzielono wszystkich na trzy grupy laudacyjne. W pierwszym gronie wyróżnionych, których w swoim obszernym wystąpieniu zaprezentował zebranym prof. Stanisław Waltoś, znaleźli się przedstawiciele dyscyplin humanistycznych: prof. Daniel Beauvois, z pochodzenia Francuz, wybitny znawca historii Polski i innych krajów słowiańskich XIX w., prof. Michał Głowiński, znakomity teoretyk i historyk literatury polskiej, prof. Stanisław Stomma, autorytet w dziedzinie prawa karnego, znany literat i mąż stanu oraz prof. Tomasz Venclova, z pochodzenia Litwin, znany poeta, publicysta i tłumacz.

Druga grupa laudacyjna była złożona z przedstawicieli nauk przyrodniczych. Ich pre-

zentacji dokonał prorektor UJ prof. Krzysztof Królas. W tym gronie honorowe doktoraty przyznano profesorom: zmarłemu niespodziewanie przed miesiącem znakomitemu polskiemu chemikowi działającemu w USA, specjalście od polimerów, Michałowi Szwarcowi, Władysławowi Świąteckiemu, fizykowi, współtwórcy kropłowego modelu jądra atomowego i Andrzejowi Tarkowskiemu, wybitnemu zoologowi i embriologowi.

W trzeciej grupie uhonorowanych, zaprezentowanej w laudacji przez prorektora UJ ds. Collegium Medicum prof. Marka Zembałę, znaleźli się wybitni reprezentanci nauk medycznych, profesorowie: Kornel Gibiński, wyróżniony między innymi za wkład w rozwój polskiej interny i farmakoterapii, Franciszek Kokot, wyróżniony za stworzenie polskiej szkoły nefrologicznej, Mirosław Mossakowski, jeden z najwybitniejszych w skali światowej neuropatologów i obecny prezes Polskiej Akademii Nauk oraz Andrzej Trzebski, jeden z najznajniejszych fizjologów mijającego stulecia.

W imieniu wyróżnionych przemawiał prof. Mirosław Mossakowski.

Na zakończenie uroczystości odczytano listy gratulacyjne od prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego oraz ministra edukacji narodowej.

Jacek JACHIMECKI

Najniższe raty w Polsce

699 zł
MIESIĘCZNIE1049 zł
MIESIĘCZNIE1399 zł
MIESIĘCZNIE1749 zł
MIESIĘCZNIE

Centra Sprzedaży:

KRAKÓW: "Geant", tel. (12) 413-33-41;
KRAKÓW: "Tesco", tel. (12) 296-42-40;
NOWY SĄCZ: "real", tel. 0-606-644-979;
DĘBICA: C.H. "Raj", tel. (14) 682-72-55;

Jesteśmy w internecie: www.autonaraty.com.pl

"DOM NA RATY"

wartość domu mieszkalnego	rata miesięczna
70.000 zł	489 zł
100.000 zł	699 zł
150.000 zł	1049 zł
200.000 zł	1399 zł
250.000 zł	1749 zł

"AUTO NA RATY"

wartość samochodu	rata miesięczna
23.000 zł	272 zł
33.000 zł	390 zł
43.000 zł	509 zł
55.000 zł	651 zł



DAEWOO MATIZ

272 zł
MIESIĘCZNIE

FIAT SEICENTO

390 zł
MIESIĘCZNIE

SKODA FABIA

FIAT PUNTO

DAEWOO LANOS



FORD FOCUS

OPEL ASTRA II

509 zł
MIESIĘCZNIE

PEUGEOT 406

NISSAN PRIMERA

651 zł
MIESIĘCZNIE

Wiedomania Bieg w rytmie techno

Nie spodziewałam się, że ten film mnie tak wciągnie. Nie jestem miłośniczką techno, a ta muzyka atakuje już od samego początku obrazu Tomy Tykwera „Biegnij Lola biegnij”.

Akcja filmu rozgrywa się w Berlinie, w pewien letni dzień, w którym 20 minut decyduje o miłości, życiu i śmierci. Jego bohaterami są Lola i Manni — zakochani w sobie dwudziestolatki. Ona pochodzi z bogatego domu, w którym matka jest ciągle pijana, a ojciec nie opuszcza swojego banku, mając tam romans z jedną z członkiń zarządu. Manni rozwodzi pieniądze działającego na czarnym rynku handlarza samochodów. Ale pewnego razu nie udaje mu się — otóż Lola się spóźnia, bo jej skradziono skuter, a Manni ma do przewiezienia pokątną sumę. Wsiada więc do metra, gdzie przez przypadek zostawia torbę z pieniędzmi.

Za 20 minut jego szef, nie należący raczej do łagodnych ludzi, ma przyjść po sto tysięcy marek. Co robić? — zastanawia się chłopak, który wie, że jeżeli nie znajdzie pieniędzy, to zginie. Dzwoni więc do Loli. Dziewczyna, odkładając czerwoną słuchawkę, wyteża umysł. Ma 20 minut na zdobycie pieniędzy i uratowanie chłopaka. Lola wybiega z domu i zaczyna pędzić ulicami Berlina. Biegnie po swoje życie. Po swoją miłość i po pieniądze. Warto sięgnąć po niemiecki film, w którym w głównych rolach występują: Franka Potente i Moritz Bleibtreu. (MSZ)

(Kasetę udostępniła nam sieć wypożyczalni „Beverly Hills”, mieszczących się przy ul. Czarnowiejskiej, Pilotów, Teligi)

Z księgarskiej półki

Michał Komar „Trzy”

W książce wydawnictwo w.a.b., znalazły się trzy tworzące ją opowieści, dotyczące trzech cnót ewangelicznych — wiary, nadziei i miłości. Autor chce bowiem przez to przekroczyć to, czym według jednego z bohaterów, kieruje się nasza cywilizacja: „suchy rozum, abstrakcyjne prawo, matematykę”. Niejednoznaczna jest biografia bohatera „Wiary”, Mikołaja Sapiehy, który wykradł z Watykanu obraz Matki Boskiej i przywiózł go do rodzinnej miejscowości, zyskując wdzięczność rodaków i... papieską ekskomunikę. Podobny jest los bohatera „Nadziei”, który urodził się wśród bestialstwa niedawnej historii. Również w „Miłości” Wendy, alias Wanda, która wielokrotnie zaznała okrucieństwa komunistycznego terroru, po późnej ucieczce na Zachód wiodła życie tak burzliwe i zawile, że można nazwać ją świadkiem paradoksów stulecia.

— Niektórzy, jak porucznik Will w pewnej operze albo Marco Polo, twierdzą, że są gdzieś wyspy wiecznej szczęśliwości. Inni w to wątpią. Moja książka jest podróżą w poszukiwaniu tych wysp — twierdzi Michał Komar, który równocześnie jest scenarzystą filmowym, autorem sztuk teatralnych i publicystą. (MSZ)

Michael Zeller, autor książki „Jeszcze jedna szklanka wina z Panem Tadeuszem” w Krakowie

Przyjazne lustro odejścia



Michael Zeller w Krakowie czuje się jak w domu. Owocem jego zainteresowań, przyjazdów do Polski i nowych przyjaciół jest kolejna książka „Noch ein Glass Wein mit Pan Tadeusz”, która do rąk niemieckich czytelników trafi za kilka tygodni.

Fot. Maria ZIEMIANIN

— Kiedy słyszę język polski od razu czuję się lepiej. Nie umrę tu z głodu ani pragnienia. Potrafię wszystko zamówić. Ale wytłumaczenie mi przez nauczycielkę trybu przyszłości i innych gramatycznych zawiłości nie powiodło się — mówił podczas spotkania autorskiego w Domu Norymberskim Michael Zeller, w książkach którego Kraków i Polacy pojawiają się w ostatnich latach bardzo często.

Michael Zeller, znany niemiecki pisarz urodzony w 1944 r. we Wrocławiu, do Polski przyjechał przed dziesięcioma laty, by uporać się z przeszłością, a także ze zleceniem napisania książki o Wicie Stwoszu, podobnie

jak on norymberczyk. Tamten pobyt, zaledwie trzytygodniowy, zakończył napisaniem poświęconej Polsce, a przede wszystkim Krakowi powieści „Cafe Europa”, która wzbudziła w Niemczech spore zainteresowanie. Jest też przez niektórych krytyków określana, jako poetyckie wyznanie miłości do Krakowa i przyniosła autorowi stypendium Boscha. Dzięki temu pisarz spędził pod Wawelem blisko rok. — Przyjechałem wtedy obciążony historią. Przez te lata wiele doświadczyłem, zrozumiałem. Polska się zmieniła i ja się zmieniłem — mówi Michael.

Dziś, po 10 latach zgłębiania tematu polskiego, określa

fascynacji naszą kulturą, literaturą i historią Michael Zeller mówi, że w Krakowie czuje się jak w domu. Owocem tych zainteresowań, przyjazdów do Polski i nowych przyjaciół jest kolejna książka „Noch ein Glass Wein mit Pan Tadeusz”, która do rąk niemieckich czytelników trafi za kilka tygodni. — Zdecydowałem się na zachowanie w tytule polskiej pisowni, by przez skojarzenie z epopeją narodową i jej tytułową postacią, wzbogacić polską recepcję mojej książki — mówi autor.

Na spotkanie z Michałem Zellerem przybyło kilkadziesiąt osób, w tym spora grupa przebywających w Polsce Niemców; studentów, tłumaczy, wolontariuszy, także turystów, nieco spóźnionych, wprost z wyprawy do Oświęcimia. — Powinniśmy wykazać zrozumienie dla naszych, spraw ważnych dla innych, nawet jeśli ich nie czujemy, jak ja nie czuję polskiej religijności. Jednak akceptuję ją i szanuję. Przed nami długa wspólna droga i, na pewno, wiele konfliktów. Im lepiej się poznamy, tym łatwiej będzie nam iść.

Fragmenty czytanych przez Michaela Zellera opowiadań, to dowód dobrej znajomości naszych realiów, obiektywizmu, tolerancji i chęci docierania do prawdy. Wielką przyjemnością, zwłaszcza dla obecnych na spotkaniu pań, było opowiadanie poświęcone polskim kobietom — wyraz szczególnego hołdu dla naszych zalet. Nie tylko duchowych.

Pisarski talent Michaela Zellera jest dla nas przyjaznym lustrem, odbicie w którym jest wielką przyjemnością. Maria ZIEMIANIN

Oswajanie odejścia

Rozmowa z Janem Nowickim

z okazji ukazania się jego książki „Między niebem a ziemią”

— Kiedy zrodził się pomysł pisania listów do Pana Piotra?

— Pomysł wypadł prosto z serca. „Przekrój”, a konkretnie Jerzy Piekarczyk zaproponował mi stałą rubrykę. Na polityce się nie znam, mądry specjalnie nie jestem. Jedyne, co mam to tęsknota i pamięć. Poczułem, że muszę napisać list do Pana Piotra. I że On powinien mi odpisać. Tak powstały cztery pierwsze odcinki. Potem powlokło się to, szlakiem dla mnie bezpiecznym, przez 2 lata i 7 miesięcy.

— W swych listach do Piotra używasz formy Pan. Czy rzeczywiście nigdy nie przesłicie na Ty?

— Piotr zobaczył mnie po raz pierwszy w „Popiołach”, gdzie grałem kapitana Wyganowskiego. I, jak twierdził, polubił mnie w tej roli. Kiedy się spotkaliśmy, mówiłem mu na Pan, bo go nie znałem. Potem zresztą, choć byliśmy coraz bardziej zżyci nadal tak się do Niego zwracałem. Bo niby jak inaczej? Był kimś wyjątkowym, Osobowością. Panem Piotrem. Z roku na rok czułem to coraz bardziej. To się zresztą, jak widzę, ostatnio przyjęło. Nawet moja Marta, choć była z Nim na ty teraz mawia Pan Piotr.

— Czy taka korespondencja z kimś z zaświatów to, na dłuższą metę, nie nazbyt schizofreniczna zabawa?

— Ależ tak! Niebezpieczna i mająca swoje minusy, bo odruchy serca podlegają natychmiastowej ocenie czytelników. Po trosze sam wpadłem we własną pułapkę. Śni mi się niebo, otrzymuję listy od przeróżnych szajbusów z całego świata a może i wszechświata. To mnie utwierdza w przekonaniu, że ludzie potrzebują czegoś nierealnego. Ostatnio, przy okazji promocji podczas festiwalu filmowego w Gdyni jedna z dziennikarek pisząc o książce przekreśliła tytuł na „Między Niebem a Piekłem”. Co za znakomite, a może i prorocze przejęzyczenie!

— Jak doszło do Twojej współpracy z Sebastianem L. Kudasem, który ilustrował listy w „Przekroju” i zadbał o piękną szatę graficzną książki?

— Tak, jak to się zawsze dzieje w Krakowie. Przypadek, a raczej Los. Sebastian stał pod teatrem i dziwnie się uśmiechał. Jak to on. Polubił mnie. Nasze świąty, Aniołów Szczęśliwych i Upadłych znakomicie się spotkały. To partner, nie tylko rysownik. Mam mu jedynie za złe, że taki młody. A mnie już się nie chce uczyć młodych.



— „Między Niebem a Ziemią” ma, jak na dzisiejsze czasy, bardzo duży nakład. 10 tys. egzemplarzy.

— Tak. Hurtownie zamówiły już 7 tysięcy. Cieszę się oczywiście. Tym bardziej, że doszły mnie słuchy, że jestem grafo-manem. Ale to mnie specjalnie nie dotyka, skoro mam tak dużo czytelników.

— Czy Twoja korespondencyjna przygoda trwać będzie nadal?

— Do „Przekroju” przyszło nowe. Uważam, że to moment, kiedy należy się rozstać. Rozstania znacznie bardziej kształcą niż powitania, choć wymagają więcej sił. Ale tak naprawdę to nie ja odchodzę. To Pan Piotr napisał ostatni list.

— I co dalej?

— No właśnie. W tej formule, którą sobie wymyśliłem, czuję się bezpiecznie i wygodnie. Pisząc cotygodniowy felieton ma się złudzenie uczestniczenia w czymś ważnym, choć to głównie prawda. Ale istnieje też zagrożenie, że to rozleniwia. Teraz trzeba będzie wymyślić coś nowego.

— Czy korespondencja z Panem Piotrem nie była próbą oswajania śmierci?

— Te listy pisane w różnych warunkach, w pokojach hotelowych, na planach filmowych, na kacu, to próba oswajania z czasem, który mija, ze śmiercią, która bezzwzględnie nadejdzie, jako konsekwencja początku i środka. Nie tylko piszę o tym, ale często rozmawiam i rozmyślam. Mówimy o majestacie śmierci, tak, jakby miała nas ona przygnieść. A przecież śmierć jest rodzaju żeńskiego. Czy nie lepiej, zamiast z kosą, zobaczyć ją w kostiumie kąpielowym? Żeby nie przerażała, a raczej podniecała. To przecież piękna pointa naszego życia.

Maria ZIEMIANIN

Jan Nowicki
„Między Niebem a Ziemią”
Ilustracje
Sebastian L. Kudasa
Wydawnictwo Tower Press,
Gdańsk 2000

REKLAMA

Nauka w służbie ideologii

Wśród niezliczonych powodów do dumy wynikającej z osiągnięć zgromadzonych przez kilkadziesiąt lat pojawiają się też refleksje.

Obecnie w Polsce oprócz ok. 80 uczelni państwowych mamy około 200 uczelni niepaństwowych. Na uroczystości zostały zaproszeni wszyscy przedstawiciele uczelni państwowych i ani jeden niepaństwowy nawet z Krakowa. Łatwiej było zaprosić z zagranicy.

Reprezentant uczelni od lat przewodniczy Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego. W wyniku samodzielnie uchwalonego regulaminu w skład 50-osobowej Rady Głównej wchodzi zaledwie paru przedstawicieli niepaństwowych, za to Rada Główna rozpatrując wnioski opiniuje pozytywnie (niemal wszystkie) płynące z uczelni państwowych i wprost przeciwnie, jeżeli chodzi o niepaństwowe.

NIK kontrolując MEN stwierdził, że średni czas rozpatrywania wniosków wynosi 19 miesięcy. Kodeks postępowania administracyjnego ustala okres potrzebny do wydania decyzji na jeden miesiąc. Kluczową postacią w resorcie jest przedstawiciel uczelni.

Obecnie tylko resort edukacji zachował zasadę rozdzielnictwa pieniędzy wyłącznie dla jednostek państwowych przez co finansowana jest raczej walka polityczna z innymi sektorami, bo tam koszty kształcenia są z reguły niższe. Kolejne projekty ustaw zmierzają w kierunku zwiększania dysproporcji.

Sama uczelnia pełna jest plotek i pomówień skierowanych przeciwko uczelniom niepaństwowym, chociaż nikt nie dał jej prawa ingerowania w wewnętrzne sprawy innych.

Wśród licznych kilkadziesiąt lat tworzonych tradycji bez wątpienia najświeższą jest przywiązanie do socrealizmu wyprowadzonego wprost z ideologii komunistycznej, zakładającej świętą wojnę ze wszystkim co niepaństwowe, a łamanie prawa jest tu usprawiedliwione dążeniem do osiągnięcia zakładanych celów.

W tym zakresie nawet polska lewica w swojej roztropności wydaje się prawicowa poprzez swój szacunek do prawa i troskę o potrzebujących.

Jan Spiechowicz

CZYTELNICZY PYTAJĄ
„GK” ODPOWIADAPoradnik
podatnikaOd zleceń
— zaliczki

□ Wykonuję po godzinach pracy usługi w zakresie wod.-kan.-gaz. z tym, że wykonuję je tak rzadko, iż nie zgłaszałem tego i nie rejestrowałem działalności gospodarczej. Wykazywałem za to te drobne kwoty, które otrzymywałem za usługi, w zeznaniu rocznym, choć — podkreślałem — nigdy w ciągu roku nie zgłaszałem tych kwot do urzędu skarbowego. Zleceniodawca, niezadowolony z moich usług, doniósł na mnie do urzędu skarbowego i teraz wszczęto postępowanie w stosunku do mnie. Zarzucano mi, iż nie płacę zaliczek miesięcznych. Postępowanie nie zostało jeszcze zakończone i mam pytanie: czy mam obowiązek zgłoszenia takich dochodów do opodatkowania w ciągu roku? Jakie konsekwencje mogę ponieść?

— Osoby uzyskujące dochody z tytułu zleceń od ludności, a więc bez pośrednictwa płatników (tj. wypłacających dochody przez osoby prawne, jednostki organizacyjne nie mające osobowości prawnej i osoby fizyczne będące przedsiębiorcami), mają obowiązek wpłacać zaliczki na podatek dochodowy w wysokości 20 proc. otrzymanego dochodu i składać jednocześnie deklaracje podatkowe. Konsekwencjami braku dokonywania wpłat może być obliczenie przez urząd skarbowy zaliczek wraz z odsetkami, nawet za lata ubiegłe, pomimo zgłoszenia tych dochodów w zeznaniu rocznym.

Jerzy PISKA

ŚLADEM
NASZYCH PUBLIKACJINie szliśmy
na skróty

Proszę o sprostowanie wiadomości zawartej w wywiadzie pt. „Czy mit »Pani Walewskiej« przetrwa w warunkach ostrej konkurencji — nie szliśmy na skróty”, autorstwa Marii de Hernandez-Paluch, zamieszczonym na łamach „GK” z 23 sierpnia.

Uprzejmie informuję Czytelników „GK”, że podana przez Danutę Dorynek, dyrektora ds. sprzedaży i marketingu firmy „Miraculum” informacja, jakoby tylko „Miraculum” było całkowicie polskim producentem kosmetyków, nie odpowiada prawdzie.

Fabryka Kosmetyków Pollena-Ewa SA w Łodzi, największa firma kosmetyczna tej branży w kraju, pozostaje nadal wyłącznie pod kontrolą polskiego kapitału. W naszej spółce wszystkie akcje znajdują się w polskich rękach.

Tak więc jest to w rzeczywistości spółka całkowicie polska (w przeciwieństwie chociażby do „Miraculum”), notowana — jako pierwszy krajowy producent kosmetyków — na giełdzie papierów wartościowych.

Krzysztof PAWLAK
prezes Zarządu
Fabryki Kosmetyków
Pollena-Ewa SA w Łodzi

OPINIA SPOŁECZNA

TEL. (012) 430-43-79

W tej rubryce publikujemy wypowiedzi Czytelników. Z opiniami tymi nie zawsze utożsamiamy się.

Szacunku!

Jestem oburzony postawą krakowskich radnych, którzy uznali prezydenta Kwaśniewskiego za osobę niepożądaną w Krakowie. A do tego niepoważny prezydent Krakowa, Andrzej Golaś, który zapowiada, że nie będzie brał udziału w uroczystościach rocznicowych Uniwersytetu Jagiellońskiego, jeśli pojawi się na nich prezydent Kwaśniewski. Godności panowie, więcej godności i szacunku dla siebie.

Cyrk po krakowsku

Krakowscy rajcy chcą być bardziej papiescy niż sam papież, który pewnie pogroziłby palcem obydwu panom w Kaliszu, ale by się uśmiechnął, bo Ojciec Święty kocha ludzi i ocenia ich według siebie.

Tak więc mamy krakowski cyrk na 600 lat odnowienia Uj. Współczuję rektorowi. Właściwie to nie cyrk, to wielka nienawiść ludzi, którzy nie chcą się pogodzić z tym, że Kwaśniewski prowadzi w rankingu przedwyborczym. Zachowanie Kwaśniewskiego i jego ministra w Kaliszu było naganne bez względu na to, że była to prywatna wizyta, ale proszę mi powiedzieć czy nie gorsze jest to, że ktoś 3 lata to skrywa w tajemnicy i teraz walczy taką kartą, gdy nie udało się z agentem Alkiem.

Klasówka posłów

Przeczytałem klasówkę ważnych osób w Nowym Sączu („Gazeta Nowosądecka” z 28 IX), czyli prezydenta Czerwińskiego, posła Gwiżdża i rektora Pawłowskiego. Wielu z nas nie znalazło odpowiedzi na te pytania. Ale uderzyło mnie jedno. Jeśli władza nie wie, ile co kosztuje, to nie dziwota, że potem ustawy i akty wykonawcze biją w ludzi, którzy nie mogą żyć za marne pensje. Taką klasówkę zrobiłbym wszystkim posłom i urzędnikom państwowym. Wtedy wiedzielibyśmy, jak znają realia życia codziennego ci, co o nich decydują, bez najmniejszych skrupułów pograżając nas w biedzie.

Obrońcy

Oglądam Kronikę Krakowską, czytam prasę krakowską. Nie należałem do PZPR, ale to co robią panowie z AWS na sesji Rady Miasta Krakowa bardzo mi przypomina tamtą partię. Żeby podejmować decyzje, iż urzędujący prezydent jest persona non grata?! Jak prezydent daje pieniądze na ratowanie zabytków Krakowa, na kampus to jest dobre, ale sam jest be. Co da taka postawa radnych, którzy nawet nie posłuchali rektora Uj, że to nie przystoi? Niby tak mienią się obrońcami papieża. Papież tego nie potrzebuje. Lepiej niech przypomną sobie co powiedział: nie ma solidarności bez miłości.

Podwójna
moralność

Chodzi mi nie o samo zajęcie w Kaliszu, ile o to, iż prezydent odpowiedział, że nie pamięta kiedy to było. Tu wychodzi podwójna moralność prezydenta. Dla małej garstki może się powyglądać, a po-

tem okazuje Ojcu Świętemu wielki szacunek. Moralnie jest to bardzo nie ładne. Zauważyłam, że zasłania się niepamięcią, kiedy mu wygodnie. Wstyd.

Wątpliwy sondaż

Nie mogę zrozumieć, jak ponad 60 proc. społeczeństwa chce głosować na prezydenta Kwaśniewskiego, co wynika z badań OBOP. W jakim regionie i wśród kogo taki sondaż został przeprowadzony? Przecież nasze społeczeństwo to 90 proc. katolików i nie wierzę, żeby większość z nich głosowała na człowieka przeciwnego wierze. Dlaczego jesteśmy tak bezmyślni? Gdy byłem za granicą, ludzie pytają: Jak to jest? Zwalczyliście komunę i działacie teraz na jej korzyść?

Życzliwy ludziom

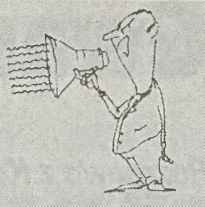
Jestem rozgoryczony reklamówką wyborczą Mariana Krzaklewskiego, twórcy AWS, która nieudolnie rządzi naszym krajem. Po co mieszać do kampanii wyborczej Ojca Świętego, przywołując naganne zachowanie ministra Siwca i prezydenta Kwaśniewskiego? Uważam, że prezydent Kwaśniewski sprawdził się i powinien zostać nadal prezydentem, bo można mu różne rzeczy wytykać, ale nienawiści w nim nie ma. On jest życzliwy ludziom.

Be społeczeństwo

To skandal! Mamy społeczeństwo, które kiedyś popierało Tymińskiego, teraz popiera Kwaśniewskiego, który upił się w Katyniu, nie podał prawdziwego wykształcenia, a teraz toleruje fakt, iż jego minister kpi z papieża, zresztą, przy swojej akceptacji.

Rachunek sumienia

Kościół nie powinien się mieszać do wyborów. Po głębokim przemyśleniu doszedłem do wniosku, że rola Kościoła, jaką obecnie chce spełniać, nie odpowiada mi. Rola kapłana, który bezinteresownie głosi ewangelię i naucza uległa wypaczeniu. Służba Bogu przekształciła się w swego rodzaju formalną zhierarchizowaną instytucję. Tworzy się uprzywilejowane stanowiska, które mają odpowiedni prestiż i wpływy, gromadzi się duże bogactwa. Zachowanie niektórych księży, świadczące o olbrzymich zasobach materialnych, bulwersuje zubożale społeczeństwo. Na hipokryzję i politykierstwo innych nie można już patrzeć. Rząd pokazuje, jaki to jest rozmodlony przy każdej okazji, a że jest ich dużo, więc brakuje czasu na to, do czego jest powołany. Gdy przy władzy była lewica, Kościół chętnie krytykował każde potknięcie. Teraz tego nie ma. Bo nie można ganić tych, na których kazało się głosować i dzięki którym Kościół ma się tak dobrze. I teraz znów wielu księży agituje i wskazuje Mariana Krzaklewskiego. Nie lubię, żeby mi wskazywano jedynego słusznego kandydata. Wiem, na kogo mam głosować i nie można mi dyktować od ołtarza preferencji wyborczych. Naszemu Kościołowi naprawdę jest potrzebny rachunek sumienia. Leszek PRZYGODA, Kraków



Pazerne władze

Chętnie podpisałabym się pod listem do premiera Barbary Tadas („GK” z 22 IX). Urodziłam się w 1936 r. i cała moja młodość i życie zawodowe przypadły na lata ustroju socjalistycznego. Miałam nadzieję na lepsze życie po przemianach, tymczasem żyję z groszowej emerytury. Uważam, jak pani Barbara, że nasz rząd i politycy wszystkich opcji politycznych zasługują na pogardę narodu, gdyż nie ma w nich cienia szlachetności. Jest tylko wielka pazerność. Ukończyłam studia na UJ z wynikiem b. dobrym. Przez całe lata bardzo sumiennie pracowałam, a teraz zabiera mi się wszystko. Nawet socjalne, skromne dodatki, na które taki emeryt jak ja czeka jak na zbawienie. Obniża się nam waloryzację emerytur, podczas gdy ludzie u władzy opływają w dostatki. Ci, którzy się mienią katolikami powinni pamiętać, że kiedyś za to zapłacą.

Żółw-prokurator

Po 2 miesiącach prokuratura warszawska przesłuchiwała taśmę posła Poznańskiego. Czy to nie absurd? Taki człowiek powinien być od razu pozbawiony immunitetu poselskiego, tymczasem pan Krzaklewski potrafił go wysłać za granicę. Nasza okolica jest bardzo oburzona. Dlaczego kryje się takich ludzi?

Ukarani za szansę

W Wiadomościach TV usłyszałam, że nauczyciele mogą dostać dodatek motywacyjny w wysokości 10 zł. Uważam, że to nie jest dodatek motywacyjny za dobrą pracę, to jest kara za to, że kiedyś dali szansę ukończenia szkoły tym, którzy dzisiaj ustalają takie dodatki.

Ubogi język

Takiego studenta AGH, któremu brakuje słów i co drugie musi uzupełniać „ja pier...” czy „o k... mać” powinno się wymienić z imienia i nazwiska. Może gdyby przeczytał taką wypowiedź, zastanowiłby się nad swoim słownictwem. Nie ma co, ładna nam inteligencja rośnie na AGH.

Przegadana TV

Kipię ze złości na telewizję. Chodzi mi o olimpiadę. Nie za dużo mamy tych transmisji, a jeśli, to głównie nocą. Mam 64 lata i na co dzień nie bardzo interesuję się sportem, ale raz na 4 lata chciałabym pooglądać różne konkurencje. Uważam, że dzienne programy studia olimpijskiego są przegadane. A TV nie służy do gadania, my mamy oglądać. Tymczasem serwuje się nam wspominki, rozdzieranie szat nad polską ekipą, gdy jeszcze nie miała medali. Czy to jest najważniejsze? Wiadomo, jaka jest materialna sytuacja, jak jest zaniedbana szkoła sportu, zresztą, jak całe szkolnictwo. Więc cieszymy się, że padają rekordy Polski i patrzymy jak inni zdobywają medale w pięknym stylu. Przecież Polacy nie muszą wygrywać na każdym polu walki. Zamiast tego gadulstwa, dajcie nam powtórki walki w pięknym stylu, ćwiczenia gimnastyczne. Nie każdy ma kanał EuroSport. (tes)

SPRAWA DO ZAŁATWIENIA

Poszkodowani przez
III Rzeszę ciągle czekają

— Nie mogę się pogodzić ze sposobem podziału tych pieniędzy, które Niemcy wreszcie, po tylu latach od zakończenia wojny, chcą nam wypłacić jako odszkodowania — mówi krakowianin Marian Stróziak, który przyszedł w tej sprawie do redakcji.

Podwójna krzywda

Czytelnik ma dziś 72 lata. Kiedy pod koniec sierpnia 1942 r. z łapanki w Rynku Głównym wywieziono go do Niemiec, do obozu prześladowczego, miał 14. Stamtąd w grupie 180 osób, złapanych podobnie jak on w różnych miejscach Polski, trafił do kopalni soli potasowej w Lotaryngii, 60 km od Strasburga. Gdy wylądowali alianci, w październiku 1944 r., przymusowych robotników przewieziono do kopalni rudy żelaza w Niemczech. Tam pracowali do kwietnia 1945 r, do czasu wyzwolenia przez 7. Armię Amerykańską.

— Do dziś mam przed oczami te straszne warunki, może i gorsze niż niektórzy mieli w obozach koncentracyjnych — wspomina pan Marian. — Jadły nas wszy i pluskwy, panował tyfus. Głodowaliśmy. Dzienna racja to było 25 dkg chleba i miseczka wody z brukiem. Byliśmy bardzo wycieńczeni. Wążyłem 29 i pół kilograma. Skóra i kości. Inni podobnie. A w kopalni praca ciężka. Ze 180 przeżyło nas tylko 139, z czego ponad połowę trzeba było umieścić po wyzwoleniu w szpitalach. Z Krakowa było nas 14, wróciło 9. I dziś żyję tylko ja. Praca niewolnicza różnie wyglądała, a teraz chcą wszystkich wrzucić do jednej szuflady. Uważam, że nie można porównywać pracy np. na poczcie, w zakładzie czyszczenia miasta z pracą w kopalni czy kamieniołomach. Poza tym, jak można zrównać kogoś, kto pracował 3 miesiące i kogoś kto cierpiał 3 lata lub więcej. A dziś po równo mają dostać. To absurd! To mnie bardzo boli i nie pogodzę się z tym. I jeszcze jedno. Dlaczego nasze pieniądze mają dzielić młodzi ludzie?

— pyta pan Marian. — Co oni wiedzą o tym, co myśmy przeszli? To powinni dzielić ludzie spośród nas, którzy przeżyli tę gehennę. Kiedy Niemcy uznali nasze roszczenia, ucieszyłem się, że wreszcie zostaną wyrównane rachunki krzywd. Ale taki podział to kolejna nasza krzywda.

Narzucony podział

Podobnie rozgoryczony jest wiceprzewodniczący ZG i prezes ZW Stowarzyszenia

Poszkodowanych przez III Rzeszę Zygmunt Stanoch: — Nasi członkowie zastanawiają się, czy zdążą odebrać za życia te pseudoodszkodowania, a sprawy się ślimaczą. Strona niemiecka nie spieszy się z rozpoczęciem wypłat świadczeń. Już pierwszy termin podany przez kanclerza Schrödera na 1 września 1999 roku nie został dotrzymany, kilka decydujących spraw oczekuje na rozstrzygnięcie tzw. Kuratorium niemieckiego. Strona niemiecka narzuca swoje warunki przyznawania i rozdziału pieniędzy dla Polski — 1.812 miliarda marek niemieckich.

Niemcy proponują do wypełnienia siedmiostronicowy wniosek, strona polska przewiduje dwie strony, co i tak będzie znacznym utrudnieniem dla starszych, schorowanych osób, które setkami dziennie przemierzają trasę do terenowych oddziałów stowarzyszeń, aby się dowiedzieć, co i jak.

— Podział pieniędzy dla Polaków powinien być dokonany wyłącznie przez stronę polską — uważa Zygmunt Stanoch. — Niesprawiedliwym byłoby dzielić te pieniądze wg propozycji niemieckiej, każdemu po równo, temu co był 6 miesięcy i temu co był 5 lat w każdej z ustalonych grup. Należałoby liczyć wg miesięcy pobytu, względnie w ustalonych grupach, np. do roku określona wielkość, ponad 2 lata, do 4 i ponad 4 lata. Taka forma mogłaby być zastosowana dla przyspieszenia obliczeń tych wypłat. Bo przede wszystkim trzeba się spieszyć — coraz nas mniej. Naszym zdaniem, po ustaleniu jakie wnioski, oświadczenia czy ankiety, ewentualnie dokumenty należy składać, należałoby to czynić za pośrednictwem organizacji, której dana osoba jest członkiem. Tak byłoby najsprawniej. Przecież SPP i kilkanaście innych organizacji ma najbliższy kontakt ze swoimi członkami, pomaga im już ponad 10 lat. Dzisiaj sygnalizuje się, że w tym roku wypłat prawdopodobnie nie będzie, a na pewno wcześniej przeprowadzi to Austria.

Do sprawy wrócimy. W przyszłym tygodniu na łamach „Forum” przypomnimy adresy, o co Państwo proszą.

Teresa BRANDYS

REKLAMA

Szpital
Uniwersytecki
w Krakowie

Klinika Ginekologii i Onkologii
Szpitala Uniwersyteckiego
Collegium Medicum
Uniwersytetu Jagiellońskiego
wspólnie z
Uniwersytecką Kliniką Ginekologii
w Stralsundzie (Niemcy)

Prowadzi:

- ➔ leczenie oszczędzające i radykalne raka gruczołu piersiowego
- ➔ operacje odtwórcze po usunięciu piersi
- ➔ operacje pomniejszające piersi
- ➔ operacje powiększające piersi

SZCZEGÓŁOWA INFORMACJA:

Klinika Ginekologii i Onkologii Szpitala Uniwersyteckiego CM UJ
31-501 Kraków, ul. Kopernika 23
tel. (012) 421-35-89, 421-45-00 wew. 251
fax (012) 421-35-89
e-mail: onkologia@gin.cm-uj.krakow.pl

MW/

Giełda Papierów Wartościowych

Sesja z 28.09. 2000 r.

papier	kurs (zł)	ns/sk	zmiana	obrot (tys. zł)	P/E	papier	kurs (zł)	ns/sk	zmiana	obrot (tys. zł)	P/E	
AGO(Agora)	89,90		-1,2	1.264,8	33,3	WLB(Wilbo)	2,54		2,4	135,2	13,9	
AGR(Agros)	37,50	nk	0,0	69,0		WLC(Wółczan)	13,80		-0,7	27,6	7,6	
AMB(Amerba)	26,10	nk	0,8	11,8	44,6	WWL(Wawel)	14,65		-1,7	21,8		
AMC(Amica)	33,80		2,4	371,7	4,8	ZEW	39,70		0,5	877,9		
AMS	46,80		0,2	129,2		ZWC(Zywiec)	269,00	ns	1,5	33,3	17,3	
ANX(Animex)	3,60	ns	5,9	33,0		WIG	16.776,30		-0,2	78.106,1		
ATS(Atlantis)	3,63		10,0	382,2		Akcje NFI						
BDX(Budimex)	23,10		0,0	113,8	21,4	01N	4,10	nk	2,0	84,3		
BHT(Beicht)	15,75	ns	3,6	2,8	16,5	02N	2,85		2,5	538,4		
BHW(BHAndo)	50,60		1,2	252,1	9,6	04N(Progress)	4,00		0,0	192,9		
BIG	6,20	ns	-1,6	262,9	12,2	05N(Victoria)	2,84	ns	0,7	43,2		
BKG	17,30	nk	0,0	592,7	10,6	06N(Magna)	4,59	ns	8,5	36,7		
BOS	70,00		-2,8	0,1	10,2	07N(K.Wik.)	3,15	nk	5,0	194,3		
BPH	206,00	ns	1,0	453,2	32,0	08N(Oclava)	8,20		1,9	1.682,1		
BRE	135,00		1,5	1.811,4	4,3	09N(Uklatko)	5,70		2,7	501,7		
BRS(Boryszew)	7,00		-1,4	45,6	7,2	10N(Foksal)	5,15	nk	0,0	159,7		
BSK(B.Śląski)	208,50		1,2	1.872,3	10,8	12N(Piast)	2,09		1,0	330,7		
BST(Best)	11,30		0,0	4,5	1,5	13N(Fortuna)	3,52		-0,8	64,5		
BTM(Bytom)	5,40	nk	5,9	5,5		14N(Zachod.)	5,10	nk	-3,8	61,1		
BWR	1,89		3,8	38,2		15N(Helman)	3,72		1,9	76,4		
CMR(ComArch)	64,90		0,6	1.646,1	46,1	JPR(Jupiter)	5,55		-2,6	462,3		
CPL(Compland)	108,50		1,4	1.051,3	29,9	NIF	66,10		0,8	4.428,3		
CSA(Compen.)	20,20	rk	9,5	44,9		R. równoległy						
CST(Cersanit)	28,50		-2,4	305,2	17,8	APT(Apator)	9,90		1,0	4,4		
CZP(Centroz.)	8,90		2,9	24,7		APX(Apexim)	19,70		-1,0	46,6		
DOB(Dębica)	36,80		-0,3	441,3	6,9	ASMotors	31,00	nk	1,3	932,5	1550,0	
DSO(Drosed)	32,00		-1,5	11,4	8,1	BCZ	21,00		ns	3,4	0,8	
ECHO	120,00	ns	-0,8	366,0	9,2	BLB(Bielbaw)	9,60	nk	0,0	11,5		
EFL	132,00		-0,8	414,7	11,1	BMA(Bauma)	12,20		0,0	36,6	10,2	
ELBudowa	21,20		-0,9	438,0	6,9	BSM(Biurosys)	14,50		7,4	54,5		
ELEKtrim	41,50		-3,0	8.805,8		BTS(BetonSI)	1,80		-9,5	338,3		
ELK(Kable)	4,90		1,0	916,2	15,9	CSG(CenstaG)	1,86		1,1	11,1	10,7	
ELW(Elmontw.)	2,45		0,0	11,2	7,2	CSS	41,40	ns	1,7	218,3	34,7	
ELX(Elektrex)	2,95		5,4	132,9		EKF(Elekt)	21,00		0,5	27,0	19,8	
ELZab	26,00	ns	0,0	1,0	40,6	EKD(Ekodrob)	2,13		-3,2	4,2		
EPD(Energopd)	33,50		0,3	22,2	10,3	ENP(Enap)	7,90		-3,1	2,3		
EPN(EnergPn)	22,10		-9,8	35,3	13,8	EPL(Energop)	9,90	ns	0,0	0,1	5,3	
ESP(Espebepe)	9,30		1,1	95,8		GCN(Groclin)	28,90		ns	-0,3	144,5	12,6
EXBud	23,30	nk	-6,8	47,1	38,2	GRB(Garbarn.)	7,55		-1,9	33,9	31,0	
FCL(Farmacol)	17,00		-2,9	191,2	5,7	HBD(Hydrob)	18,55	rk	9,8	24,8	8,7	
FER(Ferrum)	23,00		-0,9	1,5		HDR(Hydrof.)	5,70		1,8	26,6	7,2	
FSC(Świecie)	19,70		-1,5	809,6	5,5	HSR(Hemisk)	3,00		-1,0	103,0		
FTE(Forte)	4,85		0,0	24,5		HWL(Howell)	29,50	ns	2,4	17,7		
FTS(Fortispil)	23,68		-9,9	8,1	9,4	IGR(INGroup)	4,00		9,6	270,8		
GPRD	7,95		-1,9	31,8	15,7	INK(InstalKra)	9,00		nk	5,3	0,4	11,0
GRJ(Grajewo)	42,00	ns	0,0	42,0	17,6	INS(Instal)	2,34		-1,7	28,9	5,4	
HGD(Hydrobu)	18,60	nk	-7,0	12,6	16,1	KKM(KrakChe)	3,61		-1,6	116,5	3,5	
HTM(Hulmen)	11,60	ns	0,0	28,5		KMP(Kompap)	6,50		-3,0	59,1		
IND(Indykol)	22,40		-0,9	1,3		KPX(Kopex)	13,50	nk	-3,6	77,7	3,9	
IPX(Impekmex)	28,80		-1,4	103,2	15,2	LBW(Lubawa)	2,50		nk	0,0	1,0	
IREna	9,30		-1,1	502,2	10,7	LDS(LDA)	7,40		-0,7	119,3	6,2	
IZL(Izolacja)	352,00	ns	0,6	0,7	27,4	LKB(Lukbul)	6,05		-0,8	11,8		
JLF(Jelfa)	31,60		5,3	200,7	16,5	MLM(Milimet)	4,00		-2,4	21,2		
JJT(Jutrzenka)	16,70		1,2	158,4	30,8	MNM(Manome)	8,20	nk	0,6	54,6	9,5	
KBL(Kable)	20,00	ns	-2,4	23,2		MSO(Mieszko)	8,30		2,5	51,4	8,5	
KGM	29,00		-0,3	4.548,0	30,2	MST(Masters)	1,78		0,0	46,7		
KGN(Kogener.)	48,50	ns	3,2	145,5	7,4	MZA(Muza)	18,00		0,0	97,2	11,9	
KPB(Pbick)	9,80		-2,0	109,6	21,6	NFT(Naftobud)	7,00	ns	1,4	3,8	7,2	
KRB(KredytBa)	13,60		0,7	578,2	8,4	PJP(Projprze)	5,05	ns	2,0	35,3	5,0	
KRS(Krosno)	34,50	ns	-1,4	20,7	10,7	PLA(Polna)	14,85		-2,0	0,5		
KSW(Kruszw.)	6,50		-5,8	48,7		PLE(PollenaE)	15,00		0,0	81,0	6,6	
KTY(Kely)	39,50		0,0	1.195,9	15,6	PLG(Poligraf.)	19,00		-4,5	1,1	9,5	
LGPetro	14,50	ns	-3,3	23,7	12,1	PNG(Pemug)	8,80	ns	0,0	19,3	13,1	
LTX(Lentex)	21,90	nk	2,3	166,4	11,6	PND(Polnord)	14,50	ns	0,0	3,3	5,8	
MNC(Mennica)	25,00		-0,8	334,3	5,8	PNF(Ponar)	20,00		9,0	114,6	34,9	
MPW(MPECW)	9,10		9,6	457,0	10,9	PSK(PiaPiase)	8,90		3,5	56,9	7,5	
MRL(Morliny)	12,20		2,5	3,1	17,0	PWK(PPWK)	14,40		-1,4	154,4	6,4	
MSG(MostalB)	14,80	ns	-0,7	119,7	19,3	PZM(Pozmeat)	29,80	nk	-0,7	25,0		
MSP(MostalP)	13,25		1,9	62,0	10,0	PZR(Paźur)	34,00	nk	0,0	32,7	21,9	
MSS(MostalS)	10,90		7,9	97,5	17,9	SNW(Sanwil)	3,35		1,8	1,3		
MSW(MostalW)	13,60	nk	-2,2	247,6		SPT(Szeptel)	31,50		1,6	189,0	238,0	
MSX(MostEx)	4,91		1,2	151,4	4,0	STC(Strzelec)	2,70		1,5	497,0	40,5	
MSZ(MostalZ)	10,80	nk	-6,5	399,6	12,8	STGroup	13,75		-3,2	346,1	28,9	
MTX(Mitex)	13,75	ns	3,4	19,9	10,4	TIM	7,50		-6,8	147,1	8,2	
NETia	63,00	rs	-10,0	1.191,9		UML(Unimil)	20,00	ns	2,6	1,6	7,2	
NoMi	7,50		-1,3	0,4		VSC(Viscopla)	22,30	ns	0,0	44,6	9,1	
NVT(Novita)	8,45		-0,6	50,7	10,7	WFP(Wafapo)	6,10	nk	0,0	58,9		
OBR(Oborniki)	3,45		0,6	40,0		WKSM	51,50		1,0	21,6	59,5	
OCN(Ocean)	0,85	ok	9,0	0,0	11,3	WST(Wistil)	22,00		0,0	11,2	4,5	
OKM(Ukocim)	15,80	ns	1,9	119,1	17,7	YWL(Yawal)	17,50		1,2	52,5	11,0	
OLW(Olawa)	13,40	ns	-0,4	17,4	7,1	ZREW	21,00		1,0	54,2	7,6	
OPT(Optimus)	146,00		-1,4	4.944,4		WIRR	2.808,30		0,7	4.948,3		
ORBis	25,20		0,4	2.190,7	15,8	Rynek wolny						
ORFe	17,00		1,5	73,3	5,2	APL(Ampli)	1,47	nk	1,4	13,3	44,7	
PBK	91,00		0,0	2.151,6	7,8	BOL(Budopol)	2,41		0,4	4,8	26,9	
PEO(Pekao)	55,10	nk	-0,5	2.729,5	32,1	BZJ(Będzin)	14,05	nk	-6,3	2,2	23,7	
PFK(PolfaKut)	52,00	ns	1,8	67,7	25,2	BEF(Beelsan)	1,55		0,0	5,6		
PGD(Paged)	4,90	nk	0,0	5,0		BKM(Bakoma)	37,30	nk	-9,0	0,7	19,9	
PGF	31,90		0,3	394,2	18,8	BRK(Brok)	40,00		-0,2	42,4		
PKL(Pekpol)	21,00	ns	5,5	63,9	6,4	CLF(Cliff)	21,00	ns	-1,9	29,4	17,0	
PKM(Prokom)	196,00		1,6	10.748,2	28,8	CSP(Caspol)	1,90	nk	0,0	0,7		
PKN	17,60		-0,6	6.461,9	11,8	DIA(Delia)	1,42		ns	0,7	5,6	
PLC(PolifCW)	5,90	ns	1,7	77,6	10,0	EBI(Erobudin)	0,72		-2,7	70,4		
PLR(Polar)	17,00	nk	-7,4	3,5	16,6	ERP(TUEuropa)	13,70		-0,4	2,7	8,8	
PPS(Pepees)	33,00	ns	0,3	38,2	306,4	FMT(Famot)	4,30	nk	-0,7	1,2		
PRC(Prochnik)	2,00		-0,5	36,6		FSG(Fasing)	3,66	nk	-1,9	13,8		
PRM(Prochem)	5,40		0,9	51,0	4,3	GNT(Gant)	3,82		ns	0,0	9,9	8,3
PSP(Prosper)	13,80		1,5	134,2	6,6	KZWM	3,44	ns	4,2	0,0	151,8	
RFK(Rafako)	6,10		0,8	80,0	5,6	LTA(Leta)	2,41		-0,4	36,5	3,5	
RPL(Relpol)	28,00		-2,4	143,9	12,5	LTL	9,25		3,4	4,6	15,8	
RMK(Remak)	4,15		0,7	17,8	5,1	LZPS	5,80		-2,5	9,3	31,4	
RMX(Rolimex)	3,75		4,2	83,9		MCF(Macros)	52,00	ns	0,0	58,4	28,3	
RPC(Ropczyce)	13,20	ns	2,3	97,9	5,3	MWR(Muraw.)	3,38		ns	4,0	3,3	
SFT(Softbank)	68,50		1,9	5.127,4	31,5	ODL(Odlewnie)	1,76		-0,6	65,6		
SKW(Sokołów)	2,20		0,0	151,6		PBX(Pekabex)	4,51		-8,0	8,5		
SNK(Sanok)	34,10		-3,4	10,9	16,6	PMD(Permed)	12,70	nk	-0,4	27,7	7,0	
STDMil	28,60		0,7	1.054,0	9,0	PUE(Wypych)	23,30		9,9	55,9	6,5	
STR(SierProj.)	19,00	ns	1,1	206,9		SKT(Skoła)	33,60		1,8	43,2	4,7	
STX(Stalexp.)	18,70		0,5	384,1	0,8	STF(Stalprofil)	13,90	ns	-0,7	142,3	4,1	
SWZ(Swarzcz.)	2,40		1,5	187,4	2,8	SUW(Suway)	13,90	ns	-1,1	96,0	5,8	
TNL(Tonsil)	2,26		0,4	69,8		TUP	0,94	rk	9,3	2,0		
TPSA	24,20		0,0	3.085,4	24,6	ZEG	7,50	nk	-2,0	9,1	42,1	
VST(Wistula)	8,70		-1,1	17,4	16,0							
WAR(Warta)												

Waluty

MRP	
USD - 4,5454 (-0,16); DEM - 2,0551 (-0,40); FRF - 0,6152 (0,57); GBP - 6,6128 (-0,39); CHF - 2,6365 (-0,26); EUR - 4,0195 (-0,40).	
KANTORY	
KRAKÓW, ul. Wielopole 3: USD(100) 449,00 - 454,00, DEM (100) 202,00 - 205,00, ATS (100) 28,70 - 29,10, FRF (100) 60,00 - 61,00, GBP (100) 657,00 - 667,00, CHF (100) 258,00 - 264,00. (Eca)	
NOWY SĄCZ, „Borys” ul. Gorzowska 32, ul. Walowa 8: USD 4,52 - 4,59, DEM 2,035 - 2,085, FRF (100) 60,70 - 62,50, ATS (100) 29,00 - 29,80, CHF (100) 261,00 - 267,00 GBP (100) 660,00 - 675,00, SKK (100) 8,70 - 9,35. (MZ)	
TARNÓW, ul. Krakowska 32: USD 4,45 - 4,50, DEM 2,005 - 2,020, FRF (100) 59,80 - 60,20, ATS (100) 28,50 - 29,20, GBP 6,60 - 6,65, CHF 2,55 - 2,60. (ta)	

Profesjonalna szkoła przetrwania

raptularz
piątkowy

Profesjonalna Szkoła Biznesu Szkoła Wyższa w Krakowie — sławna głównie dzięki kontrowersyjnej postaci byłego kanclerza — nie otrzymała zezwolenia na przedłużenie działalności. Mimo to studenci pierwszego roku uroczystie inaugurują dziś, w przeddzień wygaśnięcia „daty ważności” uczelni przy Miodowej, nowy rok akademicki.

Krakowska szkoła, kształcąca na poziomie licencjatu, jest jedną z kilku szkół niepaństwowych, które ostatnio nie otrzymały od ministra edukacji narodowej zezwolenia na dalszą działalność. NIK-owski raport, który nadał rozgłosu niedozwolonym praktykom niektórych uczelni niepaństwowych m. in. otwierającym nielegalne filie, mówił o czterech placówkach, w tym o krakowskiej. Ministerstwo znalazło jednak więcej winnych.

— Każdy przypadek był indywidualnie rozpatrywany — wyjaśnia wiceminister edukacji, Jerzy Zdrada.

Stanowisko MEN brzmi: szkoły, którym odmówiono przedłużenia zezwolenia, nie powinny prowadzić naboru na I rok studiów. Mogą natomiast kształcić swoich dotychczasowych studentów.

Ostatnia deska ratunku

Profesjonalna Szkoła Biznesu Szkoła Wyższa, której zezwolenie na działalność wygasa jutro, już 21 czerwca 2000 roku otrzymała od MEN odmowną decyzję. W poprzednich latach, mimo wytykanych uchybień, dwukrotnie dostawała roczne przedłużenie. Zarzuty kierowane pod jej adresem dotyczyły m. in. przekazywania czesnego nie na konto uczelni, ale spółki „Wiktor”, skupienia władzy kanclerskiej i rektorskiej przez założyciela nie legitymującego się nawet magisterium, przyspieszonego trybu kończenia uczelni (w 9 miesięcy!), prowadzenia nielegalnych ośrodków zamieszcowych pod szyldem Profesjonalnych Szkół Biznesu

(uczniowie używali dwóch indeksów: szkoły wyższej i pomaaturalnej). U progu nowego roku akademickiego ministerstwo uznało, że czas darowany na likwidację nieprawidłowości, nie został przez władze uczelni należycie wykorzystany.

Za to przełom czerwca i lipca był okresem niezwyklej aktywności założyciela PSB SW, Jana Spiechowicza, współwłaściciela spółki „Wiktor”. Innej jednak niż dotychczasowa, polegająca na odpieraniu argumentów olbrzymimi płatnymi ogłoszeniami, w których rozdawał oponentom ciosy — nierzadko poniżej pasa. Metoda widać nie okazała się korzystna dla szkoły i trzeba było szukać innej...

W drugiej połowie czerwca nastąpiła zmiana władz uczelni. „Kanclerz niezłomny” — tytułowy bohater publikacji „GK” — ustąpił na rzecz magistra Marka Wierzbę. Byłego rektora, nazywanego w środowisku „marcowym docentem”, zastąpił z kolei prof. Marek Danielewski z Akademii Górniczo-Hutniczej. 10 lipca wiadomość o objęciu uczelni przez nowe władze, wraz z prośbą o wydanie ostatecznej decyzji w sprawie funkcjonowania PSB SW, przekazana została MEN. Wniosek o przedłużenie zezwolenia do... 2010 roku, podpisał radca spółki „Wiktor”. Informował, że w kwestii oddziałów zamieszcowych, czyli filii, „problem aktualnie nie istnieje”.

Panowie Wierzbę i Danielewski obrali inną taktykę niż kanclerz Spiechowicz, który wszelkie zarzuty pod adresem prowadzonych przez siebie szkół negował. W końcu lipca nowy kanclerz i nowy rektor PSB SW zapewniali na piśmie ministra edukacji o dokonaniu „głębokiej analizy funkcjonowania szkoły” i przyznawali, że miały w niej miejsce nieprawidłowości. Szukali też osobistych kontaktów z ministrem. Jedną z prób rektora Danielewskiego uwiędniona nawet została powodem.



Równocześnie jednak, z początkiem sierpnia, dotarły do MEN listy od byłych profesorów PSB SW, opisujące uczelnię negatywnie zjawiska.

Profesorowie (nawiasem mówiąc nie były to osoby, które recenzowały uczelnię na łamach „GK”, co świadczy o tym, że oponentów stylu rządzenia

kanclerza Jana Spiechowicza było wielu) wyrażali pogląd, że szkoła nie powinna funkcjonować.

(Dokończenie na str. 10)

WEEKEND

— W Nysie odbył się happening pod nazwą „prawybyory prezydenckie”. Jego uczestnicy rozmawiali z sobą szczerze, jak Polacy z Polakami. Zwolenniczka lewicy nazwała postać Niesiołowskiego „chrześcijańską świnią”. Chrześcijański poseł zrewanżował się: „Zamknij psi pysk, k...ol”. Na tym tle korzystnie wyróżnił się chłopski kandydat Lepper, który oznajmił: „Wprawdzie jestem ze wsi, ale mam kulturę”.

PONIEDZIAŁEK

Kandydat Łopuszański i jego zwolennicy modlili się wspólnie w kościele Mariackim o „wybór prezydenta zgodny z wolą Bożą” i o „nawrócenie wszystkich innych kandydatów”. To, że wola Boża jest zbieżna z wolą Łopuszańskiego, podejrzewaliśmy. Ale że wszyscy inni kandydaci są odmiennego (i to nawet wiemy, jakiego) wyznania? W pale się nie miesić!

WTOREK

Kandydat Ikonowicz spotkał się z kobietami i zapowiedział walkę o ich prawa. Wyznał, że „został feministą w wyniku bycia socjalistą”. Ubolewał: „W tegorocznych wyborach prezydenckich nie startuje niestety żadna kobieta, co jest dowodem dyskryminacji płci w naszym społeczeństwie”. Święte słowa. Baby do władzy! Ikonowicz do garów!

ŚRODA

Kandydat Korwin-Mikke opowiedział się za ograniczeniem liczby senatorów do 32, w związku ze zmniejszeniem liczby województw: „Jeśli chcą być cytowani muszą powiedzieć: te partyjne dupki w Sejmie chcą jeszcze 68 facetów utrzymać na koszt podatnika”. Odetchnęliśmy z ulgą. Kandydatowi zależy, by być cytowanym, a nie, żeby zostać prezydentem. Jeśli tak, warto go cytować nawet kilka razy dziennie.

CZWARTEK

Lekarze ogłosili, że 30 procent kobiet w Polsce pali papierosy w okresie ciąży. „Stale niedoświadczenie powoduje, że dzieci takie mają później niższy iloraz inteligencji”. A gdy dorosną, bardzo chcą zostać prezydentem.

Marek LUBAŚ-HARNY



Przy
okazji

Opluwanie

Za tydzień już bym tego felietonu napisać nie mogła, nie bo cisza wyborcza, czyli bardzo krótka przerwa pomiędzy dwoma etapami agresji, już dzisiaj, im bliżej wyborów, tym jawniej demonstrowanej słowem i uczynkiem. O myśli nie wspominać, bo taka znów zauważalna to w tych przepychankach i pyskówkach nie jest.

Agresja narasta. Zagrożeni wychlupują na konkurencję kubły pomyj, a to się nie zmienia po ogłoszeniu wyników wyborów, które, jakie by nie były, zawsze dla kogoś ze stron okażą się bolesne.

Z wyborczej okazji do oporu wykorzystaliśmy ulubiony

chwyt polski: że jeśli nawet jest się czego wstydzić w zachowaniach naszych polityków, to PRZECIEŻ na Zachodzie bywa podobnie albo jeszcze gorzej, w tym względzie RÓWNIEŻ nie odbiegamy od reszty demokratycznego świata... Z podobną tezę wystąpił niedawno marszałek Płażyński, interpelowany w radio, co też sądzi o „wiecu” przedwyborczym, skrzykniętym przez jednego kandydata pod mieszkaniem drugiego, w celu udowodnienia, że to trefny adres, Dziennikarz naciskał, marszałek wywijał się jak mógł — ostatecznie nie wypada źle mówić o partyjnym koledze — i po prostu na mglistej konstatacji,

że na miejscu nie był, szczegółów nie zna, co się zaś tyczy metod walki politycznej, dobrze wiemy... Dalej jak wyżej: o zachodniej Europie. O Stanach Zjednoczonych.

Jeśli nawet tak się mają sprawy (trochę — mają, ale nie ze wszystkim) to czy akurat cudzym brudem da się usprawiedliwić własny? Nie lansowała-bym takiego poglądu.

Kampanii wyborczej od początku towarzyszyła atmosfera niepewności. Kandydatów do Belwederu niby-ubywało jak krasnoludków w bajce, tyle że w bajce widzę stanowczo więcej miejsca — i uzasadnienia — dla takich sytuacji. W „konkursie”

(niestety nie znajduję lepszego określenia) i tak przetrwały po prostu niekiedy przynębiające przypadkowe. Skwapliwie odwołując się do analogii z Zachodem, bierzmy łaskawie pod uwagę kto TAM kandyduje. W ilości, a co ważniejsze w jakości — różnice łatwe do zauważenia.

W połowie września polskie ulice ubrano w billboardy reklamujące nieśmiertelną „Karię Nikodema Dyżny”, tym razem czytana w radio RMF. I wszystko byłoby cacy, gdyby anonsu nie uzupełniał wielki napis „Wybieramy prezydenta”.

Bazgrani, rysunekki na plakatach wyborczych — ludz-

ka rzecz. Skądinąd — dowody zaangażowania. Nie są to zabawy salonowe, ale nikomu poza wykpiętym kandydatem, przeszkadzać nie powinny. Inna sprawa z wspomnianymi billboardami. Tu się nie ośmieszają kandydatów, tu drwina dotyczy stanowiska. Jest jakby podsumowaniem wszystkich uszczypliwości, grubiaństw, wreszcie i łgarstw, wypowiedzianych w Polsce pod adresem urzędującego prezydenta. Tu idzie o coś znacznie poważniejszego niż wulgarne epitety, których braku w obecnej kampanii wyborczej chyba trochę na wyrost dopatrzyla się część prasy.

Chciałoby się strawstować Gogola („Z kogo się śmiejecie? Z siebie samych się śmiejecie”) i zapytać: komu plujecie w gębę? Sobie?

Bez względu na czyjekolwiek zapatrywania — „sprawa helikopterowa” nic w tym względzie podług mnie nie zmienia. Bo wiem jakby nie osądzać zachowania jej uczestników — spotkało się ono z dziwnie spóźnionym oburzeniem. Jeśli nieomal trzech lat trzeba było komuś na orientację, że sprawę trzeba nagłośnić, wywołać nią gniew społeczny, to moim skromnym zdaniem ów ktoś czekający na dobrą dla siebie polityczną okazję nie kierował się głosem sumienia, tylko wyraził prywatnym interesem. Obrzydliwe, lecz prawdziwe. A podejrzewam, że na tym się nie skończy. W sortowaniu brudów jesteśmy nie najgorsi.

Anna STRONSKA

Profesjonalna szkoła przetrwania

(Dokończenie ze str. 9)

Prof. Jerzy Zdrada, któremu przecież krakowskie, akademickie realia nie są obce, poprosił jednak o opinie departamenty: prawny oraz nauki i szkolnictwa wyższego. Obie wypadły niepomyślnie dla PSB SW.

Co nie zabronione — dozwolone

Dziś o godzinie 11, w sali kina „Kijów” studenci I, II i III roku Profesjonalnej Szkoły Biznesu Szkoły Wyższej inauguruje rok akademicki. W sumie 2,7 tys. osób. Jest wśród nich około 300 pierwszorzeczniaków, którzy już 2 października, w poniedziałek, podejmą ryzyko studiowania w szkole bez uprawnień. To kosztowne ryzyko.

Rektor prof. Marek Danielewski, który z PSB SW jest związany od trzech lat uważa, że uczelnia miała prawo prowadzić nabór na I rok studiów, gdyż do końca września ma zezwolenie na działalność. Ze strony MEN otrzymała zaś jedynie prośbę o rozważenie zaniechania naboru, a nie nakaz wstrzymania rekrutacji. I prośba ta została spełniona.

— Nie prowadziliśmy akcji marketingowej. Na I rok zapisało się około 300 osób, a mogliśmy się spodziewać około tysiąca — mówi rektor.

Kancelarz Marek Wierzbę wyjaśnia, że czerwcowej odmowy MEN nie potraktowali, jako ostatecznej decyzji, gdyż odwołali się od niej. A gdy decyzja dotarła we wrześniu, szkoła rekrutacji już nie prowadziła. Najwięcej chętnych do studiowania zgłaszało się między czerwcem a sierpniem.

Nowe władze uczelni wiedzą, że MEN jeszcze nie wygrał w Naczelnym Sądzie Administracyjnym z uczelniami, którym nie przedłużył zezwolenia na działalność. PSB SW zamierza więc odwoływać się do NSA. Nawiasem mówiąc to procedury NSA (bada wyłącznie dokumenty, a nie dochodzi merytorycznych powodów decyzji) były powodem, dla którego minister edukacji, znając uchybienia uczelni niepaństwowych, rzadko odmawiał im prawa działania, a częściej dawał czas na poprawę.

Co jednak będzie, jeśli sąd podtrzyma decyzję ministra edukacji? Na jej mocy tylko studenci II i III roku mają prawo uzyskać licencjat przy Miodowej. Studenci I roku nie powinni zaś rozpoczynać w październiku nauki w PSB SW. Rektor Danielewski deklaruje, że będzie wówczas szukał porozumienia z innymi szkołami, które przejmą jego studentów, a pierwszorzeczniacy nie poniosą finansowej straty. Śmiała deklaracja, ale rektor wyjawia, że wraz z kancelerzem Wierzbą cieszą się w PSB SW pełną samodzielnością.

Właśnie pod tym warunkiem profesor — specjalista w zakresie fizykochemii i korozji metali, podjął się pod koniec czerwca kierowania uczelnią. Jeśli to prawda, ciężka to próba dla Jana Spiechowicza...

Nowy rektor informuje, że program zdrowieniowy zakłada m. in. przyrost majątku szkoły wyższej (dotychczas uczelnia była ubogą krewną działającą pod tą samą nazwą PSB — szkoły pomaturalnej), unowocześnienie i zindywidualizowanie nauczania. Pewne zmiany już nastąpiły: powstały nowe programy zawierające, co zaleca MEN, minimum programowe. Nie opuścił też uczelni żaden z ubiegłorocznych profesorów. Rektor odnotowuje za to odpływ, do innych konkurencyjnych szkół, studentów starszych lat.

Ryzykowna gra

Marcin w połowie ubiegłego roku szkolnego, w obawie że przy Miodowej może nie doczekać licencjatu, przeniósł się do innej niepaństwowej szkoły biznesowej. Do tego samego namawiał też swoich znajomych. Zosia decyzji, gdzie rozpocznie II rok studiów, jeszcze nie podjęła. Przez całe wakacje wydzwaniała do MEN z pytaniem, czy PSB SW będzie dalej legalnie działać i czy ma gwarancję ją ukończyć. Odpowiedzi były enigmatyczne. Znajomi radzą jej przenosiny do innej szkoły. Znalazła stosowną. Okazuje się jednak, że wiąże się to z uzupełnieniem aż 3 egzaminów z pierwszego roku!

Maciej zdecydował się na rozpoczęcie studiów w PSB SW w tym roku, na zarządzaniu i marketingu. Nie boi się ryzyka.

— Pani dziekan powiedziała, że zajęcia dla I roku będą, że szkoła odwołuje się od decyzji MEN i na pewno wygra — wyjawia.

Maciej nie dba o to, by ukończyć prestiżową szkołę. Ważny jest papier, a to przecież pani dziekan obiecała.

Krakowianin Paweł, na pytanie, czy nie obawia się straty roku i pieniędzy wydanych na czesne, buńczucznie odpowiada:

— Ja pani nie radzę, co ma pani robić w życiu.

Pada argument: kuzynka skończyła szkołę przy Miodowej i jest zadowolona. I zarzut: „ciągle są podchody pod tę szkołę”, którym Paweł C. zasłużył na zniżkę czesnego. Ale też który jest dowodem kompletnego niezrozumienia sytuacji. Wyjaśnienie aktualnego statusu PSB SW, a także uprzedzenie młodzieży, z jakimi musi się liczyć konsekwencjami rozpoczynając naukę w szkole bez uprawnień, jest przecież działaniem w ich interesie. A w przypadku PSB SW, w której co prawda zmieniły się władze, ale jeszcze nie wiadomo czy w ślad za tym znikną wszelkie naganne praktyki, pewna doza nieufności jest uzasadniona. Już sama decyzja o naborze na I rok studiów rodzi wątpliwości.

Cóż, każdy ma swój rozum... A pracodawca na razie jeszcze nie pyta, jaką się ukończyło szkołę biznesową. Ale do czasu.

Małgorzata ISKRA

Radny Dariusz Galica jest uważany za największego kamikadze w zakopiańskim samorządzie. I za tego, który z największą zjadłością atakuje zarząd miasta i burmistrza Adama Bachledę Curusia. Aż burmistrz miał dość i podał Galicę do prokuratora za to, co radny nawygadywał w wywiadzie dla „Tygodnika Podhalańskiego”. A gorliwy prokurator sporządził akt oskarżenia i skierował go do sądu. Galica nie przestraszył się i nie pozostał dłużny. Poinformował prasę, że burmistrz narusza ustawę samorządową i prokurator z kolei zajął się sprawozdaniem burmistrza.

Kilka miesięcy temu Galica zniknął z Zakopanego. Nie było go na kilku posiedzeniach rady, w swej firmie stał się nieuchwytny. Niektórzy zaczęli już rozpuszczać pogłoski, że uciekł za granicę przed burmistrzem i sądami. Tymczasem na początku września radny wyprawił w Zakopa-

biznes. Pięć lat temu ożenił się, przyszły na świat nasze córeczki, Ola i Ala. Po tamtych smutnych doświadczeniach nie miałem za bardzo ochoty angażować się od nowa w politykę.

Jednak zaangażował się.

— Skłoniło mnie do tego pewne zdarzenie. Przed ostatnimi wyborami jeden z kandydatów Tatrzańskiej Izby Gospodarczej przyszedł ze łzami w oczach i powiedział, że mu rozwiążą umowę dzierżawy, jeśli się nie wycofa. Poszedłem do Curusia i powiedziałem: To będziecie mieli mnie. Ze mną będziecie wam trudniej niż z nim.

I sprawdziło się. Obecnie zarządowi nie jest łatwo z radnym Galicą. Nie przestraszył się nawet sądu.

— Nie jestem szaleńcem — mówi. — Na wszystko mam dokumenty, które przedstawie na rozprawie, niech tylko ten proces się rozpocznie.

opinii publicznej. Po to zniesliśmy cenzurę, po to mamy wolną prasę.

...

Galica twierdzi, że wcale nie szukał „kwitów” na Bachledę Curusia.

— Przyszedł do mnie na dyżur człowiek ze swoją sprawą, której nie mógł załatwić i w trakcie rozmowy powiedział coś takiego: A, wyście są tu wszyscy dobrzy, dobrze wiecie, że burmistrz prowadzi działalność gospodarczą i udajecie, że nic się nie dzieje. Odpowiedziałem, że to niemożliwe, burmistrz nie jest taki głupi, zna ustawę samorządową. Ale dla świętego spokoju poszedłem sprawdzić w ewidencji gospodarczej. I okazało się, że to prawda. A dlaczego wystąpiłem z tym na sesji? Żeby sprawie nie ukrecono głowy. I żeby ktoś mi potem nie zarzucił, że radny Galica o wszystkim wie. Dla

musiało kosztować tyle, co dwa porządne domy jednorodzinne w stanie surowym, po 3 stare miliardy każdy.



On tę politykę kocha. To co ja mogę zrobić? Kto mu pomoże, jak nie żona?

— Wszystko jest w ramach obowiązującego prawa. Ale myślę, że opinia publiczna powinna się dowiedzieć, co w tym „oczku” było takie drogie.

...

Niektórzy przeciwnicy Galicy szepczą, że byłoby dla

Nie taki Galica straszny

nem huczne weselisko, choć... jest żonaty już od pięciu lat. Co wcale nie znaczy, że popełnił bigamię.

— Przed sądem też się stawie — zapewnia. — Oby jak najszybciej.

...

Dariusz Galica, choć wyszedł z prostej rodziny, jakich w Zakopanem wiele, już jako chłopak dał się wciągnąć polityce.

— Zaczęło się od szczeniackich zabaw. Jako czternastolatek malowałem po murach antyreżimowe hasła. To, że zainteresowałem się polityką, zawdzięcza panu Matei, który w budowlance uczył nas nie tylko swojego przedmiotu, ale i prawdy o tamtych czasach. Zaraził mnie czytaniem prasy podziemnej.

Właśnie miał zdawać maturę, kiedy wypadły pierwsze wybory samorządowe. Rzucił podręczniki w kąt, ogłosił, że będzie startował na radnego. Wszyscy pukali się w czoło, ale on mówił poważnie. Żeby zostać kandydatem, wystarczyło mieć 15 podpisów. Z łatwością znalazł piętnastu kolegów, którzy uznali, że to nieźle wygląda. Maturę zawałił. Radnym został wybrany. Uzyskując rekordową ilość głosów, większą niż dwaj jego konkurenci razem.

— Miałem osiemnaście lat, byłem zupełnie zielony. Próbowałem się do kogoś przyłączyć. Najbliżej było mi do Komitetu Obywatelskiego. Ale szybko zorientowałem się, że ówczesni radni z tego klubu zajmowali się wielką polityką, a nie sprawami miasta. Nie znalazłem tam zainteresowania dla moich pomysłów.

Wtedy zbliżył się do Związku Podhalań, został członkiem klubu radnych „Giewont”. Ale i tam nie zagrał długo miejsca. Wpadł mu w ręce „kwity” na pewne zakopiańskie osobistości.

— Przeżyłem szok, kiedy prokurator przestrzegł mnie życziwie: Panie Darku, pan jest młody, pan chyba chce pożyć... Uznałem, że to nie pora, nie czas dla mnie. W połowie kadencji złożyłem rezygnację z radnego.

Nie powstrzymało go nawet to, że mandat reklamował wówczas od służby wojskowej. Nie kombinował, odsłużył swoje.

...

— Po wojsku zająłem się czym innym. Rozkręciłem



Pięć lat temu wzięli tylko ślub cywilny. Teraz zgodę przypieczętowali w kościele. — Ja mam ciąć nie do polityki, tylko do lepszego — mówi Dariusz Galica

Niektórzy do dziś nie mogą mu darować, że napluł we własne gniazdo. Jeśli miał wątpliwości co do miejskich przetargów, mógł sprawę załatwić na forum rady, a nie lecieć do gazety i robić publiczny skandal.

— Wszystkie te sprawy zgłaszałem z uporem na komisji przetargowej przez prawie rok. Dopiero kiedy to nie przyniosło żadnego skutku, zdecydowałem się na udzielenie wywiadu, za który podano mnie do prokuratora. Chęć podkreślić, że ośobiście nic nie mam przeciw Adamowi Bachledzie Curusowi, choć to się próbuje przedstawiać jako konflikt personalny, że ktoś kogoś nie lubi, ktoś komuś podkłada świnie. Mnie się nazywa heretykiem, przechrztą, bo walczę z burmistrzem, który podejmował Ojca Świętego. A ja nie walczę z burmistrzem, tylko ze zjawiskiem.

Aż trudno uwierzyć, że tyle zamieszania wywołało jedno zdanie, wydrukowane w lokalnym tygodniku.

— Trzeba się nauczyć żyć z tym, że nasza działalność może być poddana pod ocenę

Prywatnie uważa, że to głupota, żeby burmistrz nie mógł prowadzić biznesu.

— Stworzono barierę prawną dla ludzi przedsiębiorczych, którzy często najlepiej nadawali się do zarządzania miastem. Ustawa eliminuje może tysiąc osób w Zakopanem. Wśród nich jest wielu bardzo dobrych organizatorów, którzy mogliby być bardzo przydatni. Czy na przykład hotelarz nie mógłby być dobrym członkiem zarządu w Zakopanem. Na pewno mógłby. Trzeba tylko lepiej kontrolować gospodarowanie groszem publicznym. Zamiast tego stworzono procedurę, którą i tak łatwo ominąć. Burmistrz prowadził firmę elektryczną, teraz prowadzi ją ktoś z rodziny. Prawnie wszystko jest w porządku, ale rodzą się domniemania. Po co?

Galica ma także złe zdanie na temat ustawy o zamówieniach publicznych.

— Ona tylko stwarza pozory ochrony finansów publicznych, w rzeczywistości chroni je bardzo słabo.

I proponuje zainteresować się, dlaczego słynne „oczko wodne” przy Krupówkach

niego lepiej, gdyby pilnował własnego majątku, bo już dwa razy ktoś wyniósł mu z firmy cały sprzęt. Sugerowali nawet, że za granicę uciekł nie tyle przed burmistrzem, co przed długami.

— No widzi pan, a ja tylko pojechałem do szwagra.

Rzeczywiście, dwa razy ich okradli. Pierwszy raz „przekręciła” Galicę firma, która instalowała sprzęt komputerowy. Kiedy tylko dostali pieniądze, w nocy wszystko zabrali z powrotem.

— Nawet nie zdążyłem się ubezpieczyć. Za drugim razem wystarczyło mi na nowe komputery, ale na ubezpieczenie już nie. Miałem pecha, bo tym razem przyszli fachowcy, potrafiliby nawet rozkodować alarm. Więc to prawda, że mam spore długi, ale spłacam je regularnie od kilku lat. Mogłbym nie spłacać, ogłosić upadłość, mieć firmę nie na siebie. Tak się robi. Ale ja tak robić nie chcę. Moja mama zawsze mi powtarzała: Synu, prawo trzeba albo zmieniać, albo go przestrzegać.

Żona Patrycja była z początku zła, kiedy Galica znowu wdał się w politykę, za miast pilnować domu i biznesu.

— Gdyby patrzeć na to tylko od strony domu, to nadal nie jestem zadowolona, bo Darek rzadko w domu bywa. Ale on tę politykę kocha. To co ja mogę zrobić? Mogę mu tylko pomagać. Kto mu pomoże, jak nie żona?

On z kolei pogodził się z faktem, że ona już tradycyjnie głosuje na SLD.

— Byliśmy świeżym małżeństwem, kiedy wypadły wybory prezydenckie. Byłem bardzo zły, że ona głosuje na Kwaśniewskiego, wołałem, że musimy się rozwieść, bo jak będziemy dzieci wychowywać. Ale z pewnych rzeczy się wyrasta, człowiek dojrze, zaczyna rozumieć, że nawet najbliżsi mają prawo do własnych poglądów.

Pięć lat temu wzięli tylko ślub cywilny. Teraz zgodę przypieczętowali w kościele.

— Ja mam ciąć nie do polityki, tylko do lepszego — mówi Dariusz Galica. — Żeby młodzi nie musieli szukać tego lepszego za granicą, ale żeby tu zrobić lepiej.

Marek LUBAŚ-HARNY

Fot. z albumu rodzinnego

Imię Lecha Wałęsy nosi Szkoła Podstawowa w małopolskiej Stryżawie, w powiecie suskim

Szkoła żywego patrona

Nie jest to bynajmniej Szkoła Podstawowa w Chalinie, do której uczęszczał Lech Wałęsa. Ani też Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Lipnie, gdzie za radą matki uczył się mechanizacji rolnictwa. W swoich wspomnieniach „Droga nadziei” przysły laureat pokojowej Nagrody Nobla pisze, że w tym czasie „Lipno było powiatowym piętnastotysięcznym miasteczkiem, jednym z tych, które mają z sobą dumę i ciekawą historię z okresami świetności. Ale wszystko to rozgrywało się o wiele wcześniej. Za moich czasów pozostały już tylko nieliczne pamiątki, np. w postaci tablic informujących, że tu — w okresie Polski szlacheckiej — obradowały sejmiki ziemi dobrzyńskiej, i stary zabytkowy ko-

co szybkie, na refleks, w tym mogłem się równać z nauczycielem”.

Niewątpliwie nie przeczuwał wtedy młodzieniec Lech, że zostanie przywódcą robotniczego ruchu, potem prezydentem i laureatem pokojowej Nagrody Nobla. Tym niemniej, wspominając tamte czasy pisze o sobie: „Nauczyłem się, że każdy człowiek ma swoją kartę, każdy ma swoje przeznaczenie. W moim przeznaczeniu, w moim życiu zawsze los mnie ustawiał na czele rówieśników. Ja to nazywam, że drepotałem się na czele stada”. Wiele lat później, już po wprowadzeniu stanu wojennego, w jednym z wywiadów, który z nim przeprowadzałam, powiedział niemal te same słowa, że ludzie potrzebują przewodników

przedstawicieli samorządu, kuratorium oświaty, proboszczowie z całej gminy, nauczyciele oraz mieszkańcy wsi. Byłemu prezydentowi, jak wspominają uczniowie, zgotowano gorącą i bardzo serdeczną owację. „Taki patron to powód do dumy i jednocześnie wyzwanie i zobowiązanie dla młodzieży — powiedział w swojej mowie powitalnej ówczesny wójt Stryżawy, Jan Bury. Czyż może być inaczej, jeżeli patronem szkoły jest Polak, który wstąpił się m.in. jako twórca i pierwszy przewodniczący »Solidarności«, laureat pokojowej Nagrody Nobla, pierwszy od zakończenia II wojny prezydent Rzeczypospolitej Polskiej wybrany w demokratycznych wyborach — człowiek, któremu w uznaniu wkładu

w kształtowanie historii XX wieku szereg renomowanych uczelni europejskich i światowych przyznało honorowe doktoraty (...). Dlatego nie ulega wątpliwości, że prezydent Lech Wałęsa stanowi i będzie stanowił dla młodzieży — jako patron szkoły — wzór prawdziwej postawy patriotycznej i obywatelskiej”. Uczniowie starszych klas pamiętają tę wizytę i mówią, że było „fajnie zobaczyć go na żywo”. Doskonale się z nim rozmawiało i było wesoło. Pamiętają, że powiedział im, żeby w życiu towarzyszyły im zawsze te dwie wartości „Bóg i wiara w siebie”. Mieszkańcy i okoliczniściowa gazetka podkreślają, że wizytę Lecha Wałęsy w Stryżawie czczono prawdziwie po królewsku. Na cześć prezydenta muzycy z Katowic zagrali „Marsza” Radetzky’ego. Podobno dźwięki tego marsza, wykonywanego zwykle dla koronowanych głów, na ziemiach dawnej Galicji zabrzmiały niezwykle dostojnie „wśród stryżawskich groników”!

Szkoła, której dyrektorem jest pani Maria Łaciak, jest nowa w dwojaki sposób. Historia szkoły, jak mówi pani dyrektor, była następująca. W 1973 roku powstała tzw. szkoły zbiorcze i dzieci z klas od szóstej do ósmej przeniesiono do innej szkoły. Nie było bowiem dosyć miejsca w starej, drewnianej szkółce. Jednocześnie nie wydawano wówczas — pewnie po gomułkowskim tysiąc szkół na tysiąclecie? — zgody na budowę nowych szkół. W 1983 roku powstał społeczny komitet remontu szkoły.

— Można powiedzieć, że była to mrówcza praca — podkreśla Maria Łaciak. Roboty zakończono dopiero w 1996 roku. Częściowo z pieniędzy kuratorium, a pozostałe prace — na które nie starczyło funduszy — w ramach tzw. czynów społecznych. Pani dyrektor Łaciak jest absolutnie ostatniego roku starej drewnianej szkoły. Teraz jest pierwszą dyrektorką nowiutkiej szkoły. Z tej starej nie pozostało nic, choć oficjalnie był to tylko remont.

— Jak odnosi się Pani do faktu nadania pierwszej szkole, której Pani szefuje, imienia byłego prezydenta?

— Jesteśmy z tego dumni — jednak Wałęsa jest symbolem przemian politycznych i historycznych w Polsce, a także laureatem pokojowej Nagrody Nobla.

— Mówi Pani w liczbie mnogiej, czyli wyraża zdanie większości?

— Tak sądzę, bo przecież nie może być jednomyślności.

Do szkoły uczęszcza 146 uczniów, a naucza ich 18 pedagogów, w tym tylko trzech płci męskiej, co nie dzi-



Niektórzy uczniowie pamiętają wizytę Lecha Wałęsy i mówią, że było „fajnie zobaczyć go na żywo”. Doskonale się z nim rozmawiało i było wesoło. Pamiętają, że powiedział im, żeby w życiu towarzyszyły im zawsze dwie wartości: „Bóg i wiara w siebie”

Zdjęcia Adam WOJNAR

ściół na wzgórze...”. Wtedy Lech Wałęsa nie interesował się w ogóle historią. Historię docenił znacznie później. Twierdzi, że lata pięćdziesiąte nie były „najlepszym czasem do zdobycia podstaw polskiego, mowy narodu spojrzenia na historię świata. Przeważały tendencyjne opracowania, brzmiące obcym językiem klasyków marksizmu, wszystkie fakty i zjawiska pokazujące z punktu widzenia odwiecznej i trwającej nadal walki klas”. Młody Lech postrzegał to do tego stopnia, że w jednej z klas przez trzy okresy miał dwóję z hi-

stad. I on takim właśnie jest — i dodał z wrodzoną skromnością, że w naszym wieku było trzech wielkich Polaków: Piłsudski, Jan Paweł II, no i on.

„Wiatr historii” powiał po stryżawskich granicach — napisano w nadytule gazetki wydanej z okazji przybycia Lecha Wałęsy do gminy Stryżawa Anno Domini 1998, 22 września. Nie była to wizyta ot tak, przypadkowa, celem obejrzenia piękna Stryżawy, która leży w południowo-zachodniej części dawnego województwa bielskiego, na wysokości około 500 metrów



Szkoła w Stryżawie powstała częściowo z pieniędzy kuratorium a częściowo w czynnie społecznym. — Była to mrówcza praca — podkreśla dyrektor Maria Łaciak

storii. Popowo, z którego pochodził było „wsią zabita deskami, rozrzuconą, rozczłonkowaną” — i stamtąd chodził do szkoły w Chalinie. Siebie jako ucznia ocenia jako „dziesięcio-boistę”. Pisze: „Byłem takim życiowym »dziesięcioboistą« — dobrym w wielu dziedzinach, choć w każdej z nich z osobna bywali lepsi. W szkole polski, rysunki czy muzyka szły mi kulawo, ale w matematyce do piątej klasy — do kiedy przykładałem się do nauki — byłem najlepszy. Wszelkie kalkulacje, kombinacje pamięciowe, układanki — to

i zajmuje obszar 114 km kwadratów, czyli jest ósmą co do wielkości gminą w województwie. Właśnie ta gmina, 26 października 1996 roku, uchwałą Rady Gminy nr XVIII/139 ustanowiła Lecha Wałęsę patronem nowo otwartej (po długotrwałym remoncie) Szkoły Podstawowej nr 3 w Stryżawie Sarlejach.

Kiedy przyjechał dwa lata później, dostojnego gościa przyjęto z wielkimi honorami. Młodzież szkolna powitała „żywego patrona” po staropolsku, chlebem i solą, zagrała górska kapela. Na spotkanie przybyli

Ławeczka na Plantach

Wspomnienie o doktorze

Julianie Godlewskim

W Krakowie wszystko ma swój porządek i swoje miejsce. Nie, nie żeby tak po poznańsku — pod sznurek, czy po warszawsku — poza kolejnością. W Krakowie w Kawiarni „Adwokackiej” pomiędzy 11:15 a 12:25 nikt nie usiadzie przy stoliku mecenasa „Bzdzińskiego”. Nikomu by to nawet nie przyszło do głowy. Na Plantach na trzeciej ławeczce tuż za Teatrem im. Juliusza Słowackiego zwykły czasem siadywać Pan doktor Julian Godlewski. Był zarazem lekarzem i filozofem. Wiedział, że ludzkie serce bije czasem szybciej, bo kocha, a nie tylko z uwagi na naciśnięcie. Zajmował się zresztą zawodowo porwami serca. Wszak dla seksuologa miłość jest nieodłączną cechą ekspresji ciała. Jako Szef Zakładu Seksuologii i Patologii Więzi Międzyludzkich Akademii Medycznej w Krakowie przez wiele lat wraz ze swymi współpracownikami pomagał ludziom odnaleźć swą drogę w niełatwej konfiguracji społecznych półprawd i uprzedzeń. Przyświecała mu w tym zawsze domena nauki — prawda obiektywna.

Wczoraj Pani doktor Halina Szpilman powiedziała mi: „Pamiętam, że mój kolega ze studiów, Julek, był nie tylko mądrym i dowcipnym, ale bodaj czy nie najprzystojniejszym studentem Biologii na Jagiellonce”.

Z czasem kruczczożarna czupryna „Julka” posiwiała. Biologia poszerzona została przez medycynę, ale nadal dla wielu, którzy podziwiali Go, szanowali i uznawali za swego nauczyciela i mistrza w niesieniu pomocy chorym, pozostał Julkiem. Jedni mówili tak, bo pozostawał im na tę poufałość jako przyjacielom. A inni, wielbiąc go za wiedzę, elokwencję, poczucie humoru, takt, delikatność i wielką skromność, nazywali Go tak po cichu. Po prostu był kochanym, wspaniałym człowiekiem.

Gdy pisał książki, czytano je pod poduszką i do poduszki. Traktowały bowiem o sprawach, które były przysłowiowym tabu. Były jednak zawsze bardzo dobre — obojętnie czy stanowiły naukową rozprawę, czy popularny poradnik z zakresu seksuologii. Gdy w Krakowie ludzka zawiść, konformizm i orwellowska nowomoda odebrały mu ukochany Zakład Seksuologii, posyłając na emeryturę u szczytu twórczych możliwości, przyjął to filozoficznie i w milczeniu — godnie. Gdy miał umierać, też zachował spokój.

Parę tygodni temu obaj udzielaliśmy wywiadu „Gazecie Krakowskiej”. Zadzwońmy potem do Niego. Zaprościł mnie za dwa tygodnie do domu na herbatę. Nic nie powiedział o swojej poważnej chorobie. Nie zdążyłem już usiąść naprzeciw Pana Juliana przy biurku w jego krakowskim mieszkaniu. Nie wypilem już tej herbaty. Dziś dzwoniłem do Pana profesora Kazimierza Imielińskiego i wspominając doktora Juliana, opowiedziałem Mu o tym „spóźnieniu się” na herbatę. Odpowiedział: „panie Andrzeju, spotkacie się już kiedyś pewnie na tej ławce na niebieskich Plantach. Myślę, że wtedy, gdy znajdziemy się tam wszyscy seksuolodzy, Julek i tak wieść będzie dyskretny prym”.

Czy ja odważę się wtedy przysiąść? Nie wiem. Stanę sobie pewnie gdzieś z boku na chmurze i popatrzę na tę Julianową ławeczkę. W Niebie Pan Bóg na pewno zadba, aby był i Kraków, i Planty, i ławeczka, na której można się przysiąść, gdy tak jak ja przybędzie się kiedyś nawet z Warszawy. Pan Julian na pewno tam już siedzi.

Andrzej KOMOROWSKI
seksuolog



Sam Lech Wałęsa na pytanie, co sądzi o tym, iż jego imię nadano szkole — odpowiedział z pewnym rozbawieniem, że go to cieszy i jest bardzo zadowolony. Na sugestię, iż różnie bywa z tzw. „żywymi patronami”, odpowiedział ze śmiechem, że to dopiero po jego śmierci.

wi w przypadku tego tak sfeminizowanego zawodu.

Rzadko się zdarza, żeby szkoły miały „żywych patronów”. Przynajmniej ja o takim przypadku nie słyszałam. Owszem, nadaje się rozmaitym miejscom publicznym imię Jana Pawła II, ale to jakby trochę inna skala. Choć wyżej czytaliśmy, że według Wałęsy było w tym wieku trzech wielkich Polaków.

Obecny wójt Stryżawy, Jacek Zając, który został nim już po nadaniu szkole imienia Lecha Wałęsy, mówi, że taką sytuację już zastał. Szkoła jest, ma imię „żywego patrona” — jak to pani nazywa. Nie wypowiada się szerzej Jacek Zając, stojący na czele gminy liczącej 5060 mieszkańców. Rada Gminy tak uchwaliła, zgodnie z wszystkimi formalnościami. Podobne decyzje większością głosów podjęła Rada Rodziców oraz grono pedagogiczne. Skoro tak uchwalono to tak jest.

Maria de HERNANDEZ-PALUCH

Z pytaniem: co sądzi o nadaniu szkole imienia byłego prezydenta, zwracam się do dyrektora Instytutu Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej, dr hab. Teresy Sasińskiej-Klas. Powiedziała mi, że w jej przekonaniu nazwanie takim imieniem szkoły jest przedwczesne. W kulturze europejskiej imię miejscu publicznemu, a takim jest szkoła, nadaje się wtedy gdy ta osoba już odeszła. Nadaje się je po to, żeby nie zaginęła pamięć o tej wybitnej postaci. W opinii pani dr hab. Sasińskiej-Klas jest to decyzja polityczna nie tylko przedwczesna, ale i niezręczna. Jest to błąd młodej demokracji. Dowodzi on, że wzorce minionej epoki komunistycznej są nadal powielane. Wystarczy podać taki przykład, że za czasów Stalina nawet nazwę Katowice zmieniono na Stalinogród. A ile burzono teraz pomników Ceausescu w Rumunii, czy Żiwkowa w Bułgarii. Przykłady takie można mnożyć. Pamięć o tego typu pomysłach i decyzjach ma negatywne konotacje. Nie wiadomo, co będzie z nazwą po śmierci bohatera. Jest to typowy przykład korzystania ze złych, starych komunistycznych wzorów.

Szukanie sprawiedliwości

Pani Stanisława Mierzejewska o prawdę walczy już od dwóch lat. Nie pamięta ile razy w tym czasie stawiała się na sądowej rozprawie, ile razy patrzyła w twarz człowieka, który zabił jej męża. Pani Mierzejewska słyszała — Temida jest ślepa. Dotąd sądziła, że to tylko takie gadanie. Nie może się więc pogodzić z tym, że z upływem miesięcy jej nieżyjący mąż staje się coraz bardziej winny, ten zaś, który zabił 48-letniego człowieka, nie tylko czuje się dobrze, ale z każdym miesiącem jego wina maleje. Przejawia już nawet pewien rodzaj zniecierpliwienia, że ciągną go po sądach.

2 października 1998 roku Zdzisław Mierzejewski wyszedł do pracy na nocną zmianę, na godzinę 22. Pracował w Zakładach Chemicznych w Alwerni jako maszynista. Do domu wrócił w trumnie.

Ofiara

— Około godziny 1 w nocy zadzwoniłam do niego — opowiada pani Stanisława. — Zachorowała nam krowa, więc zapytałam, czy mógłby zwozić się z pracy i przyjść na chwilę do domu, bo nie mogę się dodzwonić do weterynarza. Z Zakładów do naszego domu jest niedaleko. Może kilometr, jeśli pójść na skróty.

Mierzejewscy prowadzili dość spore, jak na nasze warunki, gospodarstwo rolne. 6 krów, świnię, mieli maszyny rolnicze, którymi Mierzejewski wykonywał usługi dla okolicznych gospodarzy.

— Powiedział, że zgłosi przełożonym i postara się przyjść do domu — wspomina pani Stanisława.

Zaraz potem płacze. Może gdyby dodzwoniła się do weterynarza, nie zwracała się do męża, żyłby do dzisiaj? Wraca do swojej relacji.

— Krowę rozdymało. Mąż przyjechał do domu, ratował ją chyba do trzeciej. Miał swoje metody, ale jej nic nie pomagało. Powiedział, że przydałby się specjalny aparat do wypuszczenia gazów ze zwierzęcia. Taki aparat miał sąsiad. Poszedł do niego. Sąsiada, niestety nie było. Mąż musiał jechać do następnej wioski. Spieszył się już do pracy, więc ten znajomy, co miał aparat, powiedział, że dowiezie nam go do domu. Mąż pojechał główną drogą do Zakładów a sąsiad, przez pola doniósł nam urządzenie. Około godziny 9 rano przyjechała do nas policja.

— Stał się wypadek w Kwaczale, pani mąż nie żyje — powiedział policjant.

— Zawalił się nam cały świat. Zdążyłam jeszcze zapytać o której to się stało?

— Koło piątej.

— No to dlaczego nie daliście nam wcześniej znać?

Brak odpowiedzi.

Sprawca

W dniu wypadku sprawca Paweł G. miał 17 lat.

— Jechałem kierowanym przez siebie samochodem fiat 126 p, którego właścicielem jest mój ojciec — zeznał na pierwszym przesłuchaniu. — W samochodzie znajdował się mój kolega Dariusz K. Wróciliśmy z urodzin u znajomych. Poruszałem się na światłach, ale nie jestem w stanie stwierdzić czy były to światła mijania czy też drogowe, gdyż tego nie pamiętam... W pewnym momencie zobaczyłem przed samochodem postać człowieka... Znajdował się on mniej więcej 2/3 na prawym pasie ruchu bliżej osi jezdni. Nie jestem w stanie powiedzieć w jakiej odległości w tym momencie znajdował się przed samochodem. Wydawało mi się, że albo podniósł się z drogi albo wyszedł z rowu... Próbowałem uciec do lewej krawędzi jezdni. Prawdopodobnie hamowałem. Mimo to doszło do potrącenia. Pamiętam, że rozbiciu ule-

gła przednia szyba. Wsiadłem razem z kolegą. Widziałem, że przy lewej krawędzi jezdni leży mężczyzna, był nieprzytomny. Próbowałem go reanimować. Pamiętam, że kolega chciał jechać do Babic naszym samochodem. Przetawili pojazd. W tym momencie na miejscu zatrzymał się inny samochód, który pojechał zawiadomić pogotowie. Zostałem zbadany przez policję na trzeźwość. Wynik 0,45 promila w wydychanym powietrzu. Dodaję, że na urodzinach wypilem parę lampek szampana, ale nie jestem w stanie powiedzieć ile i w jakim odstępie czasu...



Kwaczala. Miejsce w którym dwa lata temu zginął Zdzisław Mierzejewski. Jak zginął — nie wiemy do dziś

Fot. Adam WOJNAR

Dwa tygodnie później sprawca uzupełnia swoje zeznanie. Przypomniał sobie, co zdarzyło się tuż przed wypadkiem. — Zmuszony byłem zmienić światła drogowe na mijania gdyż z przeciwnego kierunku od strony Alwerni jechał jakiś samochód.

Nie pamięta ani jakiej marki ani nawet czy był to osobowy czy ciężarówka. — Po wyminięciu, zanim zdążyłem zmienić światła na drogowe, doszło do wypadku.

I tę wersję o powrocie pamięci konsekwentnie podtrzymuje. Nie pamięta natomiast z jaką jechał prędkością, ile wypił na imprezie w restauracji Parkowa w Sierszy, czy i w jaki sposób przemieścił zwłoki, czy przesuwali rower i czy hamował tuż przed zderzeniem. Utrzymuje, że jezdnia była mokra.

Świadkowie

Tak się jakoś złożyło, że był tylko jeden bezpośredni świadek wypadku Dariusz K., ten, który jako pasażer jechał fiatem 126 p. Dopiero po chwili nadjechała skoda favorit, którą z kolei podróżowało kilka osób, także biorących udział w imprezie. Wśród nich brat pasażera fiata 126 p. Było na niej w sumie 50 osób, bo „osiemnastkę” obchodzili równocześnie cztery osoby. Żaden ze świadków nie widział, by w restauracji serwowano mocniejsze trunki, czyli wódkę. Był szampan, było piwo. Niektórzy nie wykluczają, jednak, że wódkę można było przynieść „we własnym zakresie”. To co piła młodzież w sumie ma jednak mniejsze znaczenie. Ważniejsze, że Zdzisław Mierzejewski miał we krwi 2,2 promila alkoholu. W moczu 2,8. Mówiąc inaczej był pijany jak bela. Tak wykazały badania.

— Nie wiem kiedy zdążył wpić taką ilość alkoholu. Pił w trakcie służby? Przecież wyszedł z pracy, do trzeciej ratował krowę, potem trzeźwiusienki poszedł do sąsiada. I raptem nieprzytomny z opil-

stwa wpada pod samochód? Bardzo to dziwna sprawa — mówi pani Mierzejewska. Jeszcze dziwniejsze jest to, że w zakładzie pracy powiedzieli, że nikt go nie zwalniał z pracy. Wyszedł bez zezwolenia. On, maszynista pracujący na nocnej zmianie przy przetaczaniu wagonów. Nie poszedł do brygadzysty, by przekazać komuś swoją robotę? Oczywiście, że wyszedł z zakładu za zgodą przełożonego, ale jak zginął, to nabrali wody w usta, żeby nie mieć kłopotów. Zmarłemu to nie pomoże a zakładowi — tak.

— Skoro wypadek był śmiertelny prokurator, powinien był przyjechać na miejsce zdarzenia — potwierdziła mi znana krakowska prokurator. — Powinien zobaczyć i ocenić sytuację na miejscu. Przynajmniej wstępnie.

Był jednak człowiek, który krytycznego dnia widział pana Mierzejewskiego.

Świadek Józef G. zeznał, że około godziny 4.50 jechał z Kwaczaly do Babic. Odwoził żonę do pracy.

— Mijałem pana Mierzejewskiego, który prowadził rower. Ja jechałem prawym pasem ruchu, pan Mierzejewski szedł z przeciwnego kierunku. Szedł prawidłowo. Minąłem go i pojechałem dalej... Nie miałem żadnych problemów z jego ominięciem. Gdy wracałem, około 5.10 zauważyłem z daleka dwa auta. Stały, miały włączone światła awaryjne. Gdy dojeżdżałem do nich, to jeden samochód odjechał a drugi został na poboczu, z mojego kierunku jazdy na lewym pasie ruchu... Nie widziałem nikogo w pobliżu fiata 126 p... Nie widziałem niczego wskazującego na wypadek... W krytycznym dniu była sucha jezdnia.

To ostatnie stwierdzenie tylko pozornie jest bez sensu. Feralnego dnia rzeczywiście padało w Alwerni. Rodzina zabitego upiera się jednak, że w miejscu, w którym doszło do wypadku, padać zaczęło dopiero później, po godzinie szóstej. Zwracają także uwagę na zdjęcie roweru wykonane przez policję — wyraźnie widać na nim kępkę trawy, która wbiła się pod błotnik, tak jakby ktoś przeciągał rower w inne miejsce. To widać na zdjęciu!

— Tak mogło być — zeznał uczestnik wypadku — ale nie przeciągałem go ani ja ani Paweł. Może ktoś z naszych znajomych, którzy zatrzymali się skodą favorit a potem pojechali powiadomić pogotowie?

Jedno jest pewne. Na skutek przestawienia samochodu, przesunięcia roweru, przesunięcia zwłok, biegli nie są w stanie precyzyjnie odtworzyć przebiegu wypadku. Sąd oprócz się musi na zeznaniach świadków i dowodach. I opiera się tak już prawie dwa lata. Po raz kolejny zeznają świadkowie, po raz kolejny adwokat oskarżonego próbuje ustalić czy rower miał światelko odbłaskowe i w jakim stanie. Tego nikt nie pamięta. Nikogo nie interesuje jednak czy zabity człowiek miał okazję wypić w pracy, gdzie o piątą nad ranem kupił wódkę. Rozbitą butelkę po alkoholu znaleziono koło zwłok, ale nie została zabezpieczona jako dowód. Może miała znak akcyzy, może inną pieczęć np. z restauracji, albo odciski palców? Tego nikt nie wie. Krewni zmarłego twierdził, że mężczyzna żył jeszcze po wypadku i wprost podejrzejawia, że alkohol, który dał owe 2,2 promila, po prostu wiano mu do ust.

— Im dłużej ciągnie się sprawa, tym bardziej szanse na skazanie sprawcy maleją — powiedział mi znajomy adwokat. — Ten mój kolega po fachu to dobry specjalista.

Sprawca wypadku aktualnie studiuje w Krakowie. Nie był zatrzymany ani przez jeden dzień i pewnie nie będzie. W końcu, to przecież młody człowiek z przyszłością, który w przeszłości popełnił błąd. Krewni Mierzejewskiego utrzymują, że pomógł mu ojciec, komendant miejscowej straży pożarnej, osoba wpływowa jak na tamtejsze warunki. No i świadkowie.

Pani Mierzejewska z trudem, przy pomocy syna, prowadzi nadal gospodarstwo. Mają już tylko trzy krowy. Liczy, że przynajmniej córka skończy studia. Ojciec bardzo tego pragnął.

A co ze sprawiedliwością?

Przecież nie ma sprawiedliwości — odpowiada cicho.

Konstanty MIGDAŁ

Seks bez tajemnic

Stoneczny choć chłodny wrzesień pozwala zachwycać się pięknem jesiennych barw. Zagorzali zwolennicy opalania się łapią ostatnie promienie słońca, aby jeszcze bardziej się „zabrazować”, a pozostali „niesłoneczni” tylko wygrzewają swe lica.

Skłonność do opalania się nie zawsze jednak prowadzi do przyjemnych doznań. Piszę o tym do „Seksu bez tajemnic” Aneta z Krakowa. „... Jestem młodą mężatką, która jak wiele innych młodych stażem i finansami żon, mieszka wraz z mężem u teściów. Prowadzi to oczywiście do przeróżnych problemów i konfliktów. Staramy się je jednak jakoś rozwiązywać. Podchodzę do tego filozoficznie i może właśnie dlatego nadal jakoś trwam. Jednak ostatnio doszło do niespodziewanego starcia z teściem, po którym mąż dał się przekabacić na jego stronę i teraz mamy „ciche dni”. Ja jednak wcale nie mam nie tylko chęci ustąpić, ale jeszcze zarówno teściom jak i mężowi bym dołożyła. Proszę sobie wyobrazić, że poszło o niby dobre wychowanie (oczywiście moje — według teścia i męża). Wróciłam jakoś tak wcześniej z pracy i ponieważ słońce świeciło jeszcze mocno, rozłożyłam się na leżaku na balkonie, by złapać trochę opalenizny. Nikogo nie było w domu, więc czułam się swobodnie jeśli chodzi o strój. Mieszkamy bardzo wysoko i nikt nie mógł mnie widzieć z okna czy innego balkonu. Naraz słyszę, że otwierają się drzwi wejściowe i ktoś wchodzi. To był właśnie mój teść. Zdążyłam się tylko szybko okryć ręcznikiem kąpielowym, który przygotowałam sobie wcześniej na taką ewentualność. Wszedł do mnie od razu i po wymianie „dzień dobry” zaczął gadać o jakiś bzdetach. Widzę jednak, że jest podgotowany i zaraz będzie sprzeczka. W końcu mówię, że niby dobrze wychowana młoda osoba powinna wstać jak

Synowa z charakterkiem

wchodzi ktoś starszy, a do tego „ojciec”. Grzecznie mu odpowiedziałam, że po pierwsze nie bardzo mogę ze względu na strój (a raczej na jego brak), a po drugie, że nie wydaje mi się, aby kobieta zawsze musiała stosować się do tej zasady, bo ani on taki mocno starszy, ani to nie jest audiencja u prezydenta. Na to wchodzi mój mąż z matką. No i dopiero się zaczęło. Oni natychmiast poparli ojca. Ja znów mówię, że jestem pod ręcznikiem goła i to raczej ojciec jest nie w porządku — a nie ja. Teściową od razu zmroziło, ale teść i ten mój głupi mąż dalej: że mogłam się okryć ręcznikiem i dyskretnie wyjść. Powiedziałam im, że chyba obaj zidioceli. Na to matka, że po chamsku mówię do „taty”. Ten mój Jacuś też to potwierdza. Wściekłam się, wstałam, walnęłam ręcznikiem o ziemię i tak jak mnie Pan Bóg stworzył poszłam do łazienki trzaskając przy tym tak drzwiami, że szyba poleciała w drobny mak. Ich wmurowało w ziemię. Ja w szlafroku i kapciach poszłam po tym szkłe do pokoju. Tam ubrałam się i wyszłam z mieszkania. Zostałam ich jak kłócili się już między sobą. Nikt mnie nie zatrzymywał. Pochodziłam trochę po Plantach i myślę sobie: nie ma co robić tragedii i wyjeżdżać „do mamusi”. Kłótnia jak kłótnia. Jackowi nie daruję, ale ich (teściów) olewam. Wróciłam wieczorkiem i zabrałam się do nauki (jezewe studiuje zaocznie). Czy zrobiłam dobrze? Myślę, że tak. Jacek już coś tam baka o przemysłeniach i przeprosinach — mnie oczywiście. Do teścia się nie odzywam. On do mnie też — i dobrze. Matka chowa się po kątach, popłakuje. Moim zdaniem i tak po pewnym czasie „ociepli” się w rodzinie i będzie spokój. Jacek się uspokoi i dopilnuje „tatusia”. On się nauczy, że ja sobie na głowę wejść nie dam, a teściowa i tak się nie liczy. To cicha i spokojna kobieta, którą „tatus” i ten mój Jacek całkowicie zahukali. No, ze mną im się to na pewno nie uda! Wstać będę dopiero, jak już teść będzie chodził o lasce i na mój szacunek sobie zasłuży — oczywiście nie tylko wiekiem i faktem, że jest ojcem mojego męża.

No cóż, sądzę, że w całej rozciągłości postąpiła Pani słusznie. Ani bowiem wiek, ani pozycja społeczna nie upoważnia żadnego mężczyzny do tego, by stawiać kobiecie w tak wysoce kłopotliwej sytuacji. Histeryczne zaś domaganie się szacunku z uwagi na swą pozycję świadczy tylko o sporych kompleksach i — przepraszam za wyrażenie — o głupocie, w połączeniu z istotnym brakiem dobrego wychowania. Jak na młodą stażem i wiekiem osobę, ma Pani dość dobre wyczuwanie aktualnych i przyszłych konsekwencji rodzinnego sporu. Przypuszczam, że istotnie z czasem sprawa „rozejdzie się po kościach” i wszystko wróci do normy.

A swoją drogą, to ma Pani „charakterek” że ho, ho! Nie sądzę, by dała się Pani zdominować partnerowi. Jednakże to, jak on będzie umiał w takiej sytuacji funkcjonować (bo przecież doświadczenia rodzicielskiego stadła małżeńskiego prowadzą do powtarzania postaw), to już zupełnie inna sprawa. To wyjaśni przyszłość.

Andrzej KOMOROWSKI



Masz problem — napisz! Gazeta Krakowska, 31-548 Kraków, al. Pokoju 3, z dopiskiem „Seks bez tajemnic”

Seks bez tajemnic

Polskie hutnictwo dojrzało do ostatecznych rozstrzygnięć

Plan Janeczka

7 września prezes Huty im. Sendzimira przedłożył w Hutniczej Izbie Przemysłowo-Handlowej w Katowicach podczas spotkania z wicemistrowem gospodarki Edwardem Nowakiem program gruntownej przebudowy branży. W praktyce chodzi o zrealizowanie krążącego od lat w środowisku hutniczym pomysłu konsolidacji branży poprzez stworzenie koncernu „Polska Stal” (choć niekoniecznie pod tą nazwą i niekoniecznie tylko jednego) na zupełnie innych zasadach, niż proponowane w poprzednim okresie. Jest on alternatywą dla branży w przypadku niepowodzenia aktualnych pragramów.

Stracone lata

Po raz pierwszy problem restrukturyzacji branży hutniczej podjęto 10 lat temu. Wtedy też po raz pierwszy pojawił się pomysł stworzenia koncernu „Polska Stal”, grupującego wszystkie polskie huty. Ale — jak mawia prezes

ków płaskich i ZOWB dla Katowic, „zaoranie” Sendzimira, z którego miały zostać tylko walcownie zimne (za trudnienie — maksimum 1,5 — 2 tys. ludzi) i wreszcie — restrukturyzacja w hutach, których większość jest w sytuacji nie pozwalającej na jakiegokolwiek inwestycje.

Co najpierw: restrukturyzacja czy prywatyzacja?

Dylemat oczywisty dla każdego, kto sprzedawał używany samochód. Nawet niewielkie „poprawki” podbijają cenę. A ruinę kupuje się za przysłowiową czapkę gruszek.

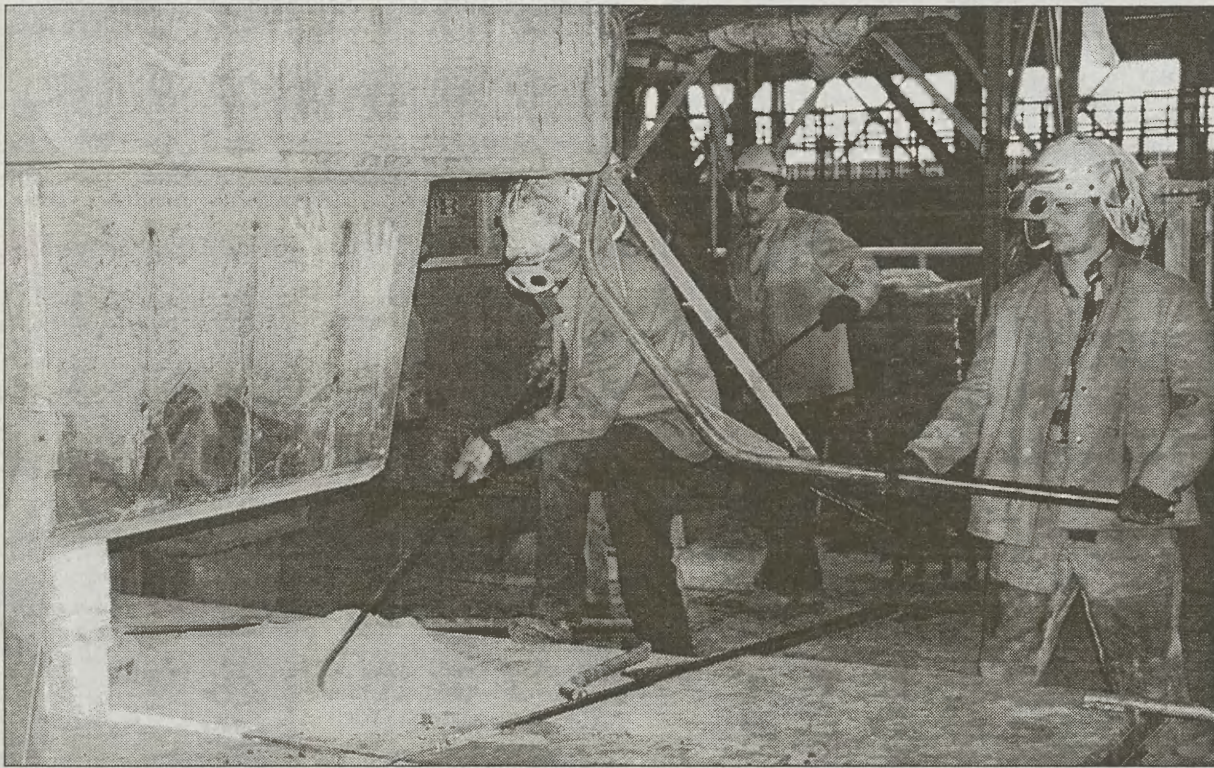
Na szybką prywatyzację liczyć nie można. — Owszem, będą inwestować, ale nie u nas, lecz w Rosji i na Ukrainie. Dla nas przewidziano inny scenariusz — zaleją nas swoimi wyrobami — mówi prezes Janeczek. I podaje przykłady nieudanych negocjacji: Sidmar w Katowicach, Voest Alpine i Hogovens w Sendzimirze i wreszcie,

raćowalcowane w arkuszach i w kręgach.

Kłopot w tym, że to poprzez system dystrybucji konkurencja zewnętrzna zdobywa nasz rynek, a ponadto najlepiej zarabiają pośrednicy. Stąd postulat — budowa własnej sieci sprzedaży. Jeśli ma powstać koncern hutniczy, powinny mu być przekazane akcje Skarbu Państwa w firmach dystrybucyjnych i zaopatrzeniowych, np. w Stalexporcie, Centrozapie, Centrali Zaopatrzenia Hutnictwa, Centrostatu Górnośląskim i innych.

Jeśli chce się sprostać potrzebom rynku, trzeba zainwestować. Ale tylko tam, gdzie powstaje zysk. Linia ocynkowania ogniowego w Krakowie. Uzupełniające instalacje powlekania w Hucie Florian.

Jeśli to uczynimy, to wąskim gardłem okażą się walcownie zimne. Ich modernizacja daje 60-proc. wzrost produkcji i uzyskanie światowych parametrów jakości.



Fot. Adam MISZCZUK

Hutniczej Izby Przemysłowo-Handlowej Tadeusz Torz, z konsolidacją jest jak z życiem pozagrobowym: niektórzy wierzą, wszyscy mają nadzieję, ale nikt nie chce spróbować. W rezultacie każda huta szła swoją drogą inwestując w to, co uważała za najważniejsze. Dobrym skutkiem było częściowe zmodernizowanie hut, powstało np. kilka linii ciągłego odlewania stali (COS), zlikwidowano stalownie martenowskie. Jednak inwestycji nikt nie koordynował, więc czasem się niepotrzebnie dublowały.

W programie restrukturyzacji z roku 1998 podtrzymano zasadnicze założenia dotychczas realizowane: przede wszystkim dogmat, iż pierwszym celem i metodą modernizacji jest prywatyzacja.

Piotr Janeczek podsumowuje doświadczenia 10 lat: w roku 1999 produkcja spadła o 14 proc., a sprzedaż o 20 proc. w stosunku do roku 1998. Łączne straty sektora wyniosły prawie 1,7 mld zł. Sektor jest zadłużony na 9 mld zł.

Rok 2000 jest okresem dobrej koniunktury na rynku stalowym, co nie zmienia faktu, iż tylko około 1/3 hut udaje się uzyskać zysk na sprzedaży, jeszcze mniej uzyskuje dodatni wynik finansowy netto. Najlepszym dowodem są właśnie wyniki sprzedaży: ze 154 mln zysku osiągniętego w pierwszej połowie roku, 152 mln przypadają na Sendzimira. Pozostałe 2 mln — to bilans zysków i strat pozostałych 23 zakładów.

Warunkami wykonalności scenariusza zaprogramowanego przed dwoma laty przez min. Emila Wąsacza były: podzielenie Huty Katowice na trzy części, pozyskanie inwestora dla budowy trzeciej maszyny COS dla wlew-

wątpliwe — jego zdaniem — szanse na sfinalizowanie kontraktu Katowic z Corusem i Danielim.

W tej ostatniej kwestii zdania w środowisku hutniczym są podzielone. W opinii jednego z naukowców z AGH, kontrakt z Danielim wygląda na realny. — Ten koncern ma na tyle krótką listę referencyjną, że może zabiegać o kontrakt w Polsce, bowiem zrealizowanie budowy COS i ZOWB podniesie je-

Ale walcownie zimne zależą od dostaw z walcowni gorącej. Mamy jedną — w Sendzimirze. Po prawdzie — ledwie dyszy. Stąd następny krok — modernizacja walcowni gorącej.

Jej wydajność wynosi dzisiaj 2200 tys. ton rocznie. Po modernizacji — 3 mln ton rocznie.

Ale krakowski COS może wyprodukować maksymalnie 1800 tys. ton. Aby cały ciąg produkcyjny, walcownie zimne i gorąca, mogły pracować na

Na szybką prywatyzację liczyć nie można.

— Owszem, będą inwestować, ale nie u nas, lecz w Rosji i na Ukrainie. Dla nas przewidziano inny scenariusz — zaleją nas swoimi wyrobami — mówi prezes Janeczek

go pozycję w międzynarodowym rankingu.

Odwrócić sposób myślenia

Zawsze spokojny prezes Janeczek z trudem ukrywa irytację, słuchając wywodów kolejnych przedstawicieli branży. — Myślą tak samo, jak 10 lat temu. Biorą za punkt wyjścia moce produkcyjne i dostosowują do nich inwestycje.

Prezes Janeczek proponuje odwrócenie sposobu myślenia. Punktem wyjścia jest analiza rynku. Największa sprzedaż i największy zysk jest na wyrobach wysokoprzetworzonych. Rury i profile, blachy walcowane na zimno i ocynkowane, ocynowane, powlekane. Blachy i taśmy zimnowalcowane. Blachy elektrotechniczne. Blachy go-

łość spinamy planem finansowym. W ten sposób nakłady inwestycyjne spadają poniżej 50 proc. kwoty zaplanowane w aktualnym programie inwestycyjnym. Jeśli koniecznie chce pan szukać sensu „planu Janeczka”, to chodzi właśnie o to — mówi prezes.

Jest i plan minimum. To połączenie Sendzimira i Floriana w jeden organizm i opanowanie rynku wyrobów płaskich.

Kto wchodzi, kto wypada?

Produkcja wsadu — Huta Katowice, Sendzimir i częściowo Częstochowa. W produkcji wyrobów długich Katowice dostarczają wsad dla siebie i wybranych instalacji hut. Jedność, Batorego, Bankowej itp. Stalownie tych trzech hut dostarczają slaby do produkcji blach grubych w arkuszach. Przetworzeniem zajmują się walcownie Częstochowy i Batorego.

W produkcji wyrobów płaskich dostarczone slaby są walcowane na gorąco (HTS), na zimno (HTS, Stalprodukt), a stąd idą do Floriana, Sendzimira, Huty Pokój, Buczka, Ferrum i Stalproduktu do produkcji rur zgrzewanych, oraz do Sendzimira, Ferrum, Cedlera i Stalproduktu — do produkcji blach czarnych, powlekanych, ocynkowanych, ocynowanych i elektrotechnicznych.

Holding będzie produkował około 7 mln ton stali rocznie.

Całością ma zarządzać nowopowolany zarząd „Polskiej Stali”.

Alternatywą może być skupienie grupy wokół Sendzimira. Jest to rozwiązanie szybsze, tańsze i efektywniejsze. Problemem mogą jednak być nie tyle kwestie technologiczne, co raczej mentalność ludzi i osobliwe pojmowanie własnego interesu.

Od strony technicznej powstanie holdingu ma wyglądać następująco: poprzez wymianę akcji lub ich wniesienie do HTS łączy się Sendzimir i Florian, do tego dochodzą „znaczne części wybranych aktywów” Katowic, Częstochowy, Cedlera, Andrzeja, akcje Skarbu Państwa w Hucie Pokój, Buczku i Ferrum oraz akcje w firmach dystrybucyjnych i zaopatrzeniowych. Plan przemysłowy jest wynikiem planu marketingowego.

A co z częściami hut, które nie zostaną wybrane do holdingu? Wg planu Janeczka pozostają one w gestii Skarbu Państwa i tam ma iść cała pomoc państwa w zagospodarowaniu majątku, przeszkoleniu pracowników. Pozostałe huty zajmują się produkcją stali.

Natomiast części włączane do holdingu mają być wyceniane według wartości księgowej, co będzie „ostatnim prezentem rządu polskiego dla branży”. Do rozstrzygnięcia pozostaje problem dzisiejszych zobowiązań firm hutniczych, przejętych przez nową spółkę.

Cena

W początkowym okresie zapłaci ją Huta Katowice, która — o ile plan zostanie przyjęty — będzie musiała ograniczyć produkcję stali ciekłej do 3 mln ton rocznie (z dotychczasowych 4,5 mln) poprzez wyłączenie jednego wielkiego pieca i jednego konwertora, jeśli dalej produkcja półwyrobów głównie na eksport będzie nierentowna. Warto pamiętać, iż przez cztery lata Katowice przyniosły 800 mln strat.

Plan Janeczka przewiduje jednak szybką budowę trzeciego COS w Katowicach o zdolności produkcyjnej 2 mln ton rocznie, tak, aby przestawić nierentowną produkcję półwyrobów na slaby gotowe do dalszej przeróbki głównie w HTS, Częstochowie i Batorem. Trzeci COS w Katowicach miałby być oddany do użytku najpóźniej z zakończeniem modernizacji walcowni gorącej w HTS. Natomiast budowa ZOWB została przeniesiona poza rok 2005.

Związkowcy z Sendzimira stanęli przed dylematem: bronić zatrudnienia wszystkich, czy bronić istnienia zakładu, który zatrudni choć część z nich. Ten dylemat stanie także przed związkowcami i pracownikami Katowic i pozostałych polskich hut, i to niezależnie od tego, czy będzie przyjęty pomysł holdingu, czy też zostaną sprywatyzowani. Bo alternatywą — zdaniem prezesa Janeczka — są postępujące upadłości polskich hut.

Jerzy PAŁOOSZ

K.K. Kraków — Na pewnym przyjęciu, bardzo licznie obsadzonym przez ludzi z naszej branży, był pod ścianą bufet, gdzie serwowano alkohole (zakąski były gdzie indziej). Stał tam kelner, przygotowujący koktajle i bardzo rosządnie dawkujący składniki „wysokoprocentowe”, gdy widział, że ktoś jest już podchmielony. Jeden z takich właśnie gości dopominał się coraz głośniejsze: „Jeszcze trochę!” Na to kelner: „Już panu nalałem”. Czy miał prawo tak ostro odmówić.

— Tak, miał. Tyle, że i tu, jak przy wielu zasadach zachowania, powstaje pytanie, gdzie jest granica. Nie powinien tego mówić agresywnie, ale mógł być zdecydowany — w końcu i on jakoś

Zachowuj się!

odpowiada za szwendających się po sali pijaków. Przy okazji pewna uwaga: w ramach uprzejmości utarł się u nas zwyczaj, że przy wejściu na wiele takich imprez, mimo rozesłania zaproszeń (czasem z dyskusyjną uwagą, zaproszenie ważne dla jednej osoby) nie kontroluje się takich zaproszeń. Okolicznościowi pieczeniarze o tym wiedzą i „szwarcują” się tam, gdzie ich nie zapraszano. Dawnie powiem krótko, lokaj miał prawo spuszczać takich gości ze schodów. U nas — lekceważy się własne słowa. Również napisy na zaproszeniach, typu „Prosimy o potwierdzenie przybycia pod telefonem...” (albo też z „zagranicznym” skrótem R.S.V.P.) tak, jakby nie obowiązywały. Nie wiadomo czego się trzymać, czy prośbę zlekceważyć w imię starego obyczaju, czy się porządkować. Ja jestem naturalnie za podporządkowaniem, bo nie lubię stać pod ścianą na premierze w teatrze.

Paulina, Biecz. — Czy wypada kontrolować rachunek w restauracji? Ludzie chętnie demonstrują swoją pogardę dla tych cyferek — a na drugi dzień będą zapalczywie dyskutować, czy ich oszukano...

— Dobra obserwacja! Jest w tym coś, za przeproszeniem, głupiego: w sklepie czekamy na każdy grosik i dokładnie liczymy, a w restauracji wstydzimy się powiedzieć: należy się jeszcze 10 złotych... Powiem ogólnie coś, co usłyszałem od pewnego bon-wiwanta, grubo ode mnie starszego, a w lokalach doświadczonego: kelnerzy mają w pogardzie takich, którzy demonstracyjnie popisują się braterskimi gestami wobec nich. Bo to przecież oznacza: „Ja oczywiście jestem od ciebie czymś nieporównanie lepszym, ale łaskawie potraktujcie mnie jak kolegę...” Każdego to może doprowadzić do wściekłości! Rezygnacja z kontroli rachunku jest jakby odbiciem tej postawy. Nie najbardziej jaskrawym, ale jednak! Zalecamy więc ogólnie: Na rachunek warto spojrzeć, ale bez ostentacji.

Krakowiak Cijak

Kiedy w tym roku było Henryka? 19 stycznia, to była środa i drugi raz 15 lipca, sobota. A kiedy będzie Sylwester? Niedziela, od jutra za sto dni. A czy jutro imieniny? Dziś mamy Tomasza i Maurycego, jutro będzie Bogusława, Tekli, a pojutrze Kleofasa i Aurelii.

W Ropkach koło Wysowej mieszka 43-letni Mariusz Landa, który trochę się jąka, za to ma w małym paluszku cały kalendarz i fenomenalną pamięć do dat. Aż dziw bierze, że ten człowiek nie zrobił jeszcze kariery w telewizji, bo sporo ludzi go zna. Może dlatego, że trudno trafić o Ropkę. Koniec świata, wkoło lasy i gór, parę kilometrów do granicy ze Słowacją.

Pan Marian nie mieszka bogato, prawdę powiedziawszy, jak na takiego geniusza, to nawet dość podle. Czuję się jak

W górach koło Wysowej mieszka pan Maniūs, który ma fenomenalną pamięć do dat

Święty Franciszek z Ropiek

w skansenie budownictwa regionalnego.

Obszerna izba z zakopconym okienkiem tonie w mroku. Do Ropiek nie dotarł jeszcze prąd, ale to się wkrótce zmieni. W ostatnich latach to miejsce odkryli ludzie z Warszawy i Krakowa. Mieszczuchy pobudowali domki. Doktorowi Jacewskiemu, który książki pisze, w październiku podciągają prąd i moi gospodarze mają nadzieję się podłączyć. Póki co, musi wystarczyć lampa naftowa. Palą ropą, bo nafta droga.

Maniūs mieszka z matką oraz zamezną siostrą, Bożeną, która ma 9-letniego synka i właśnie ze szkołą najgorzej. Teraz chłopca do szkoły ojciec zawozi motorem, zimą gmina podsyła samochód.

Górale, twardzi górale. Pochochą ze skalnego Podhala, konkretnie z Szaflar, dlatego dla pani Ludwiki, Beskidy to ledwie pagórki.

W 1973 roku przeprowadzili się do Ropiek. — Było próżne miejsce w domu Nadleśnictwa i dwa hektary pola — wspomina Ludwika Landa, podkreśla-

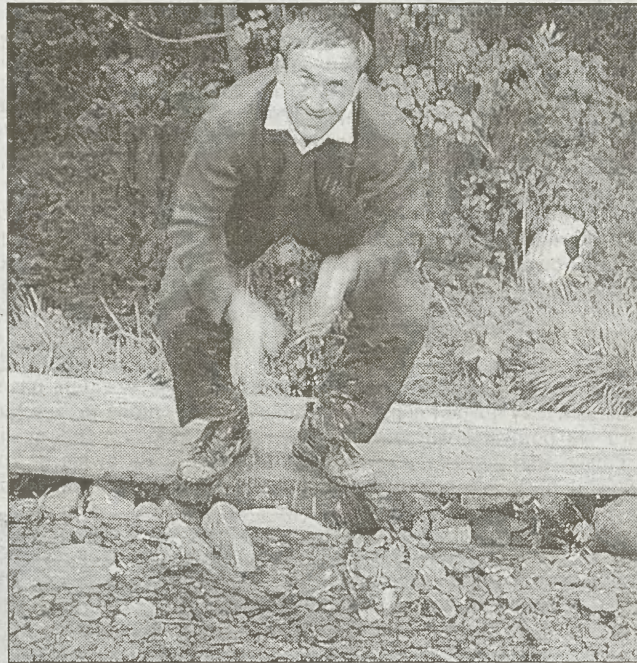
jąc, że nie zajęli cudzej chałupy, lecz państwową, że nie spaśli się na cudzej krzywdzie. W tych okolicach to bardzo ważne, bo- wiem przed wojną Ropki to była gwarna, łemkowska wieś z 75 numerami.

Dwadzieścia lat Maniūs chodził z ojcem do lasu. Rąbali i ściągali konikiem drzewo w dół, aż robota w Nadleśnictwie skończyła się. Nie potrzebują Maniusia w lesie i prawdę powiedziawszy nie ma żadnych stałych dochodów. — Na autobus muszę mu dawać pieniądze — wtrąca matka, ale bez złości.

Nie wypił, a wtedy to były pieniądze — wzdycha siostra. A ja mu mówię, mogłeś wypić Maniūs, schować pieniądze i wypłuć za progiem — matce też żal.

Czas kończyć wizytę, bo Maniūs musi jechać do Urzędu Pracy w Gorlicach. Po pieczętce w księżeczce, że niby wyraża gotowość do pracy, choć wiadomo, że żadnej pracy mu pośrednik nie proponuje. Jed-

Bo pan Maniūs cały dzień jest w ruchu. Codziennie idzie, bywa, że nawet dwa razy, do Wysowej. Przez góry to dobra



Przed podróżą do miasta toaleta — Maniūs przykucnął na desce przerzuconej przez strumyk i przyska się krystaliczną wodą. Będzie żył 100 lat!

godzina marszu. A po co? Nabieram grzybów, jagody, to zaniósę gościom do sanatorium, czasem drzewa narobię, wodę nanoszę, a jak nie ma nic do roboty, to przysiadę na ławeczce i pogram ludziom na organkach.

Pan Marian wyciąga harmonijkę, siada na taborecie i zaczyna grać. Izbę napienia skoczna melodia góralska. Ładnie? — pyta grąjek. Pięknie, panie Marianie, pięknie.

Ulubione zajęcie kuracjuszy w pochmurne dni, to sprawdzanie pamięci Maniusia. Goście otoczą go na ławce i pytają na wrywki: „A w jaki dzień było Władysława, a kiedy była Wigilia dziesięć lat temu, a kiedy wybrano Karola Wojtyłę na papieża, a kiedy wybuchła wojna? I Maniūs recytuje. Nawet proboszcz Wysowej, ks. Franciszek Malarz, lubi przeegzaminować Maniusia w obecności przyjeżdżających księży. Który proboszcz w Polsce ma takiego parafianina, żeby znał imiona wszystkich świętych na wrywki? Wszyscy się dziwią: skąd, u licha, taka pamięć?! Taka Maniusia uroda, wszystko pamięta, jaki był dzień 10 i 30 lat temu — tłumaczą domownicy, którzy mają świadomość, że z nietuzinkowym człowiekiem żyją pod jednym dachem.

Maniūs od czterech lat chodzi w jednych butach, ale nie skarży się na los. Żyje w absolutnej zgodzie ze światem. Wszystkich miłuje i kocha. — Każdego człowieka szanuję, wszystkich lubię, wszystkich, nikomu w życiu nie ubliżyłem. A Pana nikt nie skrzywdził? Nikt.

Matka przytakuje: — Przecież z grzybami stanie, to jednych policjanci gonia, a jego nie ruszają.

Maniūs pięknie się wyraża o paniach z opieki społecznej, o sąsiadach Łemkach, wójta uwielbia, po prostu kocha cały świat. I te ptaszki w lesie i te kwiatki na łące i nawet te żółte liście w lesie, ale najbardziej ludzi.

Jednej rzeczy nienawidzi — wódki! W życiu nawet kieliszka nie wypił. Namawiali go, prosili, przekupywali — nigdy. Raz, podchmielony wczasowicz do jednej ręki wziął pięćdziesiątkę, a do drugiej 100 tys. złotych.

nak kuracjusze mu doradzili, żeby pilnował ZUS-u. Pyta się, czy może się ze mną zabrać autem do krzyżówki w Ropie. Człowieku, ja ciebie do samych Gorlic zawiozę.

Na odchodnym dostają od pani domu wianuszek suszonych prawdziwków i trzy słoiki marynowanych rydzy. Wzbraniam się przed tą „rebuchą”, ale



Do Ropiek nie dotarł jeszcze prąd. Póki co, musi wystarczyć lampa naftowa. — Normalna, o, taka — pokazuje mama pana Mariana

nie ma mowy. Ci ludzie by się śmiertelnie obrazili. Czekam jeszcze jak Maniūs zapragnie konia do furki dla matki, która wybiera się do Wysowej po chleb. Jeszcze toaleta przed podróżą do miasta. Maniūs przykucnął na desce przerzuconej przez strumyk przepływający wedle chałupy i przyska się krystaliczną wodą. Będzie żył 100 lat!

Po drodze mój pasażer kiedu przyjaźnie kiwa głową, uśmiecha się przez szybę, a ludzie mu odpowiadają. Nie było kościoła, ani cerkiewi, ani przydrożnego krzyża, żeby się nie przeżegnał.

Ta jego fenomenalna pamięć nie daje mi spokoju. Postanawiam, ostatni już raz go sprawdzić. Myślę, myślę i wymyśliłem. Panie Mariuszu, a jaki to był dzień 22 czerwca 1985 roku? Chwileczkę, osiemdziesiąty piąty pan mówi, osiemdziesiąty piąty, dwudziesty drugi czerwiec, moment, jest, sobota! — triumfuje mój pasażer. Oczywiście że sobota, to był mój ślub!

Zegnymy się jak starzy przyjaciele. Czuję jakbym świętego Franciszka ścisnął za rękę.

Henryk SZEWCZYK

foto: autor

REKLAMA



Program finansowania
bez oprocentowania



Corsa 70/30



Astra 80/20

Specjalna oferta



Vectra

OPEL

WWW.OPEL.COM.PL

Szok dla konkurencji

Astra, Corsa i Vectra są teraz dostępne na niespotykane atrakcyjnych warunkach, Astrę kupisz już za 80% ceny, a Corsę zaledwie za 70%. Resztę zapłacisz dopiero za rok i bez odsetek! Jeśli marzysz o większym samochodzie, wybierz Vectrę. Tylko teraz skorzystasz ze specjalnej oferty. Więcej informacji uzyskasz od najbliższego dealera firmy Opel. Tym razem możesz pominąć wizytę u konkurencji, jest prawdopodobnie nadal w szoku.

AUTO CENTER, KRAKÓW, ul. Wielicka 250

SALON – tel. (0-12) 288-04-07, 288-04-15, fax (0-12) 278-61-40

SKLEP, SERWIS – tel. (012) 278-55-51, 288-04-10

KRAKÓW, ul. Wodna 2 SERWIS – tel. (0-12) 425-59-96, fax (0-12) 425-64-62

AUTO RING, TARNÓW, ul. Lwowska 187

SALON – tel. (0-14) 626-96-26, fax. (0-14) 626-02-50

SERWIS – tel. (014) 626-98-01, CZĘŚCI – tel. (014) 626-98-00

EUROMARKET, KRAKÓW, al. Jana Pawła II 43

SALON – tel. (0-12) 649-90-90, CZĘŚCI – tel. 641-51-11,

SERWIS – tel. 649-66-88

KRAKÓW, ul. Piłsudskiego 22 SALON, CZĘŚCI – tel. (0-12) 423-11-23

www.euromarket.com.pl, eurom@euromarket.com.pl

EURO-COMFORT, NOWY SĄCZ, ul. Węgierska 30

tel. (0-18) 444-23-40, 444-25-70

GORLICE, ul. 11 Listopada 37a, tel. (0-18) 353-56-31, 353-50-99

MARIMEX, Kraków, ul. Zakopiańska 560

SALON – tel. (0-12) 270-35-05, CZĘŚCI – (0-12) 264-93-70,

SERWIS – tel. (0-12) 264-93-69

Myślenice, ul. Sobieskiego 44

SALON – tel. (0-12) 272-16-33, CZĘŚCI – (0-12) 274-38-72,

SERWIS – tel. (0-12) 274-38-71

Nowy Targ, ul. Krakowska 7

SALON – tel. (0-18) 264-88-82, SERWIS – tel. (0-18) 264-88-81

— Dlaczego właśnie teraz, dziesięć lat po śmierci Tadeusza Kantora zdecydowaliście się Panowie opublikować całą prawdę o mistrzu?

— Sprawy, o których piszemy, przeszły już do historii. Nie jest to już sensacyjne odkrywanie tajemnic, jedynie oddanie prawdziwych zdarzeń, które miały miejsce w teatrze Cricot 2. Możemy teraz pokazać to wszystko w dziennym świetle, a nie tylko w świetle sceny.

— „Awantura” — to słowo najczęściej pada w dzienniku prowadzonym przez Panów na gorąco od 1979 do 1990 r. Wiadomo, że Kantor nie miał najłatwiejszego charakteru, ale czy rzeczywiście była to najczęstsza sytuacja, w jakiej stawiał siebie i cały zespół?

— To był stały element zachowania mistrza, co oczywiście wiadać otwierając którąkolwiek stronę książki. O, na przykład środa 23 marca 1983 Cagliari: „Rano znowu awantura. Ci, którzy nas tu zaprosili, nie posiadają własnej sali oraz, co się z tym wiąże, całego niezbędnego zaplecza technicznego. Kantor cierpi na chrypkę i prawie już nie może mówić. Zdarzyło się to po raz pierwszy od niepamiętnych czasów! Ale i tak opieprza zespół... TO DLATEGO, ŻEBYŚCIE MIELI DOBRE WARUNKI WYSTĘPU. TO JA SIĘ STARAŁEM I JA STRACIŁEM ZDROWIE...” A tu dalsza część dnia: „W południe byliśmy u prezydenta Sardynii. Tuż przed wyjazdem Kantor zrezygnował z wizyty. Wysiadł i kazał mu powiedzieć, cytując: «MAM PREZYDENTA W DU-

PIE»”. Myśmy to wszystko zapisali, bo były to dla nas bardzo trudne sytuacje. Wtedy byliśmy jeszcze młodzi, więc napięcia stwarzane przez Kantora bardzo emocjonalnie nas wciągały. Ode reagowaliśmy pisząc dziennik.

— A jakie były pierwsze symptomy tego, że Tadeusz Kantor zaraz wybuchnie?

— Myśmy nigdy nie wiedzieli, o co zaraz będzie awantura. Czy będzie ona dotyczyła nas czy Wełmińskich czy może Jasia Książka. Ale zawsze na początku coś wisiało w powietrzu. Żeby nie zwariować, staraliśmy się obrócić to napięcie w żart. Stałym naszym powiedzeniem było: „No to idziemy schować się pod pokład”. Jedna rzecz była w tym wszystkim pewna, iż awanturę zawsze zaczynał i kończył Kantor. On świetnie potrafił ludźmi manipulować, wiedział jak naciągnąć gumkę, żeby nie pękła. Po największej awanturze potrafił być nagle łagodny i wyciszony. Wtedy wszyscy, którzy dostali przed chwilą baty, głupieli. Kiedyś na przykład wściekły kazał nam kopnąć w dupę Jasia Książka. Myśmy oczywiście tego nie zrobili, ale powiedzieliśmy mu, że już po wszystkim. On wtedy niespodziewanie zaprosił Jasia na kawę. Był nieobliczalny.

— Wiemy już jak wyglądał początek i zakończenie awantury wywołanej przez Tadeusza Kantora. A co z kulminacją?

— (...śmiech) To było coś, jak przekraczanie granicy rzeczywistości. Kantor nagle zaczynał wręcz unosić się, krzyczał, tupać... To był swego rodzaju teatr, w którym mistrz potrafił tak budować napięcie, że nawet zupełnie błąh problem urastał do rangi życiowej tragedii. Trudno powiedzieć, czy to wszystko było autentyczne czy to była tylko gra. Bo nie stąd ni zowąd przestawał, odwracał się tyłem i mówił do kogoś „Ale im dałem w dupę”.

— A czy potrafił przeproszać?

— Najczęściej tego doświadczała Lilka Krasicka, która była jedyną osobą w zespole, mogącą zwrócić mu uwagę. To jej najczęściej się przeproszał i na pocieszenie dawał jeden ze swoich rysunków. Lilka uzbierała ich największą kolekcję.

— Czy zdawał sobie sprawę z tego,



że był czasami śmieszny z tym swoim krzykiem, tupaniem nogami?

— Chyba tak, bo nieraz po awanturze stwierdzał: „Ale jestem pająk”. Myśmy jednak nie mogli zwrócić mu uwagi na karykaturalność sytuacji.

— Baliście się mistrza?

— I to jak. Kiedyś, podczas przygotowywania „Nigdy już tu nie powróć”, kazał nam wykrzykiwać na siebie obraźliwe słowa. Zespół nie był w stanie nic z siebie wydusić. Nam samym dopiero po kilku pró-

bach udało się delikatnie wykrzyknąć: „Musimy trzymać się razem przeciwko temu draniowi”.

— A jaki Kantor był prywatnie, jak przestawał się klócić, awanturować?

— Naprawdę był to ciepły, niezwykle wrażliwy człowiek, wręcz do rany przyłóż. Tak właśnie wyglądała druga twarz mistrza. Jak kiedyś sam przygotował dla nas obiad, to podał go tak, że aż było nam niezręcznie. Jednak w życiu publicznym czuł się jak na scenie, musiał grać tę swoją komedię.

— Często w dziennikach pojawia się wątek alkoholowy podróży Panów z Kantorem. Mniej jednak dotyczy on mistrza, bardziej jego żony Marii Kantorowej.

— Kantor najbardziej lubił siedzieć w małym gronie w kawiarni i obserwować ludzi. Wysoki alkoholowe zdarzały mu się sporadycznie, tak jak w Finlandii. Za to dla Marysi wino było formą rozluźnienia się. Ona — jako żona mistrza — najbardziej wszystko przeżywała. Myśmy go opuszczali na noc, a ona była z nim cały czas i musiała to jakoś odebrać. Kantor to oczywiście denerwowało, tak samo jak nasze wysoki. Nie raz mówił publicznie, że spektakl się nie udał, bo panowie Janiccy byli po wódce. Swoją drogą słusznie nam się dostawało, ale bez tego nie dałoby się przeżyć życia w ciągłej podróży.

— Kantorowi też chyba nie było łatwo. Z tego co Panowie piszecie, pocieszenia szukał u Anny Halczak, młodej absolwentki teatrologii, która została jego asystentką.

— Myśmy ten romans obserwowali z zewnątrz. Kantor nie ukrywał tego związku, a nawet go manifestował. Zresztą Ania stała się dla niego w pewnym momencie muzą i kiedy wyjeżdżała, nie bardzo mógł się skupić. Oczywiście Marysia Kantorowa bardzo to przeżywała, to była niezwykle trudna sytuacja dla całego zespołu.

— Panowie wykorzystaliście w swojej książce prywatne życie Kantora. Ale tak naprawdę to on wykorzystywał wasze życie do swoich celów.

— Oczywiście, że tak. Myśmy wyrazili na to zgodę w momencie, kiedy podpisaliśmy cyrograf. Była w nim mowa o tym, że nie zdarzą się sytuacje, w których aktor nie będzie dyspozycyjny i w pełni oddany spektaklowi.

— Ale jednak zdarzały się, choćby wtedy, kiedy okazało się, że żona jednego z panów jest w ciąży i nie będzie mogła dalej występować.

— To były życiowe przypadki, przed którymi Kantor rzeczywiście się bronił, bo burzyły mu one najważniejszą dla niego rzecz na świecie, czyli koncepcję spektaklu. Ale w końcu musiał się z nimi pogodzić. Gdy to już nastąpiło, wykazywał zrozumienia. Bo przecież mógł nas za to wyrzucić z zespołu,

a jednak tego nie zrobił.

— No, ale na przykład sprawdzał was w hotelowych pokojach, badał czy na pewno jesteście już w łóżkach.

— Zależało mu, byśmy nie wóczyli się po nocach i na następny dzień byli w formie. Pytają nas często ludzie: czy to była sekta czy zakon? Odpowiedź jest prosta. To był związek artystów pod przewodnictwem Tadeusza Kantora. On postrzegał nas jako zespół teatralny, czyli zupełnie odrębną kategorię ludzi. Dlatego też, jak kupiliśmy sobie narty, to chowaliśmy je przed mistrzem. On sobie nie wyobrażał, że aktor może zajmować się tak przyjemnymi sprawami.

— To jak wyście to wszystko wytrzymał?

— Wytrzymywaliśmy, bo sama świadomość, że powstaje coś genialnego, coś co jest oklaskiwane niemal w każdym zakątku świata, sprawiała, iż nie potrafiliśmy tego wszystkiego rzucić. To był genialny despot i tyran, który jednak budził w ludziach taką energię i poczucie wiary w siebie, że nie można było mu się oprzeć. Oczywiście nie można wszystkiego tłumaczyć słowem geniusz i jeżeli Kantor byłby politykiem, to nie chcielibyśmy mieć z nim nic wspólnego. Jednak na płaszczyźnie sztuki dawało nam to takie przeżycia, których nigdy w inny sposób nie doświadczylibyśmy. Kiedyś Franco Leira, wieloletni impresario Cricotu, zapytany jak wytrzymuje pracę w takim stresie odparł: „Kantor jest jak narkotyk”. I to chyba mówi wszystko.

Rozmawiała:
Magda HUZARSKA-SZUMIEC

Jerzy Illg - redaktor naczelny wydawnictwa Znak

Od śmierci Tadeusza Kantora minęło już 10 lat. Uważam, że jest to wystarczający czas, pozwalający spojrzeć na całą sprawę z dystansem. Oczywiście, że żyją ludzie, którzy mogą poczuć się dotknięci pewnymi fragmentami dzienników, ale przecież trudno, żebyśmy stosowali cenzurę w stosunku do tego co panowie Janiccy zanotowali na gorąco. Myślę, że jest to ważna i niezwykle potrzebna książka, która powstała w interesie sztuki, a jej głównym walorem jest autentyzm sytuacji i ujawnienie prawdy o fenomenie Kantora, a nie tylko zaspokajanie próżnej ciekawości.

Marek Świca - dyrektor „Cricoteki”

Książkę braci Janickich na razie tylko przeglądałem. Jako dyrektor „Cricoteki” uważam, iż każdy tego typu dokument jest niezwykle cenny. Jednak prywatnie sędzę, że za wcześnie jest na przedstawianie zawartych w książce szczegółów, z których wynika, iż Kantor był nieprzyjemnym człowiekiem. Rozumiem, że dzienniki były pisane na gorąco. Jednak tego typu rzeczy nie powinno pozostawiać się bez komentarza, gdyż waga niektórych słów jest za wielka i niektórzy ludzie mogą poczuć się dotknięci, a samo przesłanie dzienników może być źle rozumiane.

REKLAMA

www.daewoo.com.pl

POLONEZ

infolinia: 0 800 120 500

Najniższa cena w segmencie to mocny argument przemawiający za kupnem Poloneza. Ale chyba nie sądziłeś, że jedyny?

Cena?

Już od 21 200 zł. Najniższa w segmencie.

Płatność?

Atrakcyjny kredyt - oprocentowanie do 6% niższe od standardowego, niskie miesięczne raty.

Koszty eksploatacji?

Nadspodziewanie niskie w wersji z fabrycznie montowaną instalacją gazową w cenie 2 200 zł.

Trwałość?

Mocne, niezawodne zawieszenie, idealne na nasze wyboiste drogi.

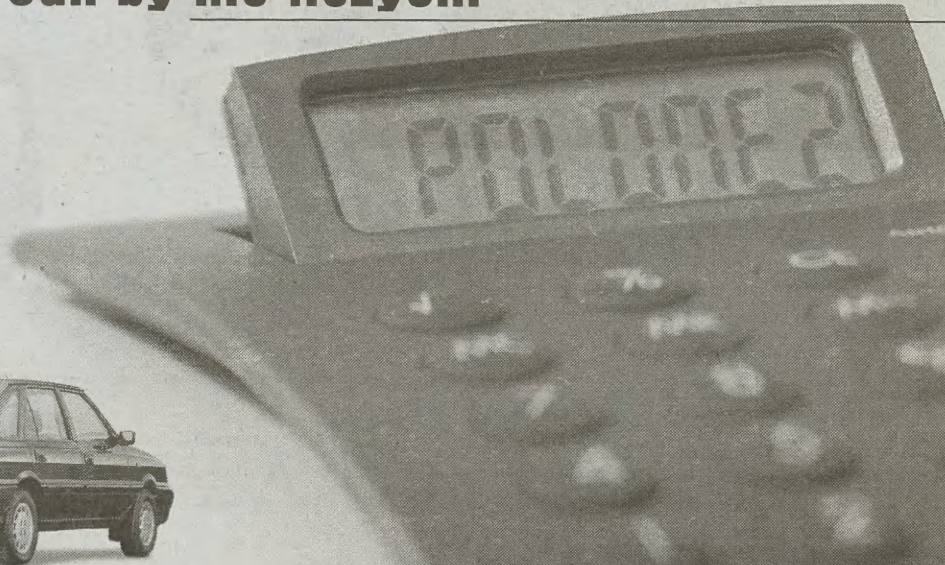
Wnioski?

Jak by nie liczyć, zakup Poloneza się kalkuluje.

Daewoo. Wybór z przyszłością.



Jak by nie liczyć...



Już od 21 200 zł

JUKA

WAKACJE SPĘDZIŁEM NA MA-
JORCE, PAN WIE ILE TAM DAŁA!

REKLAMA

Literary i charaktery (odc. 36)

Rektor Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie. Ma ogromne ambicje oraz umysłowość... artysty. Owa mieszanina wrażliwości i zdrowego rozsądku pozwala mu mimo nieco niedbałego wyglądu i pełnego fantazji ducha zawsze w stosownej chwili zwrócić na siebie uwagę. Dotknięty jest skazą, która nieraz przyczynia mu kłopotów: brakiem umiejętności przewidywania. Żyje teraz nieścisłością, chwilą, mijającym ułamkiem sekundy - lecz gdy jego pragnienia urzeczywistniają się, patrzy, jak wszystko przecieka mu przez palce i nic nie robi, by temu przeciwdziałać. Nie jest zdolny do długotrwałego wysiłku. Można

Marian Bukowiec
opiekuńczość i... zależność

stwierdzić, że nie pragnie tego.

Błyskotliwą inteligencję ładnie jednoczy w sobie z wybitną wyobraźnią. Odznacza się zarówno werwą, jak i przenikliwością niezbędną do podejmowania wielu przedsięwzięć. Jednak nie znosi krytyki - na ogół udaje, że ją ignoruje, nadal działa po swojemu i zaczyna znowu to, co wywołało sprzeczność. Dla własnego awansu nie zawaha się posłużyć innymi i z tego powodu za-

W dniu 6.07.2000 r. w imieniu
kierownika przedsiębiorstwa
Gazeta Krakowska z dnia 29.09.2000 r.
J. Danton z J. Krawczyński

W. Krawczyński

OGŁOSZENIE PŁATNE

Dom wszystkich - Polska

Aleksander Kwaśniewski



Minione pięć lat utwierdziły mnie w przekonaniu, że dobrą przyszłość może zapewnić Polsce wspólny wysiłek. Nie ma państw z góry skazanych na brak nadziei czy na biedę. Są tylko państwa źle zorganizowane, uwikłane w wewnętrzne konflikty, pozbawione wiary w przyszłość. Polsce potrzebny jest prezydent, który łączy, a nie dzieli, który umocni państwo i jego struktury. Prezydent, który chce i potrafi współpracować z każdym rządem, jest rzecznikiem społecznej wrażliwości i solidarności, czuje się promotorem społeczeństwa obywatelskiego, popiera wzrost gospodarczy, zabiega o międzynarodową pozycję Polski i jej bezpieczeństwo.

Wspólnie potrafimy połączyć marzenie z ciężką pracą, odwagę z realizmem, gotowość do poświęceń z umiejętnością odnoszenia sukcesów. Dlatego niezależnie od różnic, które nas dzielą dzisiaj, musimy uczynić wszystko dla pomyślności domu wszystkich - Polski. Liczy się każdy człowiek.

Liczy się zgodne działanie. Mamy szansę. Możemy ją wykorzystać.

z deklaracji Aleksandra Kwaśniewskiego

www.kwasniewski.pl

śluguje sobie na oskarżenia o stronniczość. Często dzięki staraniom osób trzecich nieoczekiwanie pojawia się w blasku sławy oraz zawdzięcza im potęgę, co wynika z jego naturalnego dynamizmu i podatności na wpływy. Nigdy nie pracuje jak galernik...

Jest przekonany o własnej wyższości i z góry patrzy na otoczenie. Bywa tak nadęty i pyszny, że nie widzi własnych butów. U tego wyniosłego i zamkniętego w sobie człowieka oportunizm przejawia się we wszystkim. Nie zawsze stoi mocno nogami na ziemi, ale gdy jej dotknie, jest bardzo finezyjny i dostrzega najdrobniejsze niuanse. Nadzoruje i chroni. Nigdy nie nuży go dźwięk własnego głosu. Nieszczęsna skłonność do zapominania o jutrze nadwątlą jego siłę - chyba, że metodycznie i zręcznie ostrzega się

go przed czyhającymi niebezpieczeństwami. Najwyraźniej obdarzony skłonnościami przywódczymi, lecz w gorącej wodzie kąpany, musi powierzać podejmowanie decyzji mędrcom, do których opinii powinien się stosować. W przeciwnym razie głowa posłuży mu tylko do noszenia kapelusza.

Jerzy DANTON

Współpraca: Danuta Zawisza-Danton

Od Redakcji
Ekspertyzę pisma wykonano w Studio Psychografologii Ezoterycznej DANTON.

Za tydzień przekonamy się, co można wywnioskować z charakteru odręcznego pisma Andrzeja Grabowskiego (Ferdynand z serialu „Świat według Kiepskich”).

Portret tygodnia



Maciej Brachowski — elektryk, który swoje 18 urodziny spędził w Bagdadzie. Powiła go położna, a żyłkę do zawodu przekazał ojciec. Kontynuator rodzinnego interesu przy ul. Rzecznej — sklepiu, w którym wszystko świeci...

— Przykładem był ojciec. Jemu zawdzięczać moje zamiłowanie i pracę, którą dziś wykonuję. Żarówka, gniazdko, przewody to materia, którą przy pomocy wiedzy można ożywić. A efekt? — Zawsze jest świetlisty.

(AMus)

Fot. Agnieszka MUSZALSKA

Niebawem nowe atrakcje w Parku Wodnym w Krakowie

Frajdą nie tylko w wodzie

Park wodny to aktywny wypoczynek nie tylko w wodzie. Już niebawem goście będą mieli do dyspozycji kolejne atrakcje. Kto zechce zdbać o swą sylwetkę bądź wzmocnić siłę mięśni, ten będzie miał do dyspozycji siłownię i fitness club, gabinet odnowy biologicznej, solarium oraz salon kosmetyczny i fryzjerski. A Nautilus przygotowuje do wypraw w wodne głębiny. To wszystko już w październiku.

Park Wodny w Krakowie to największy w Europie tego typu kryty obiekt rekreacyjny. Zastosowana w nim nowoczesna technologia i urządzenia zapewniają zarówno najwyższy poziom usług, jak i przede wszystkim bezpieczeństwo wszystkim, którzy korzystają z atrakcji parku. Także osobom niepełnosprawnym, mogącym bez żadnych problemów odpoczywać w parku. Ozonowana w stu procentach woda w basenach i wannach jakuzzi nie wywołuje podrażnień oczu i najbardziej nawet wrażliwej skóry. Wszystkich gości ma pod nieustanną obserwacją jednocześnie 15 ratowników, co sprawia, że szczególnie rodzice mogą być spokojni o swe dzieci, które ze szczególnym upodobaniem korzystają zwłaszcza z rur i zjeżdżalni. Bezpieczeństwo jest tym większe, że te właśnie atrakcje udostępnione są dzieciom od 10 lat, młodsi zjeżdżają tylko z dorosłymi.

Wiek nie odgrywa jednak roli w wyborze odpowiedniej dla siebie formy rekreacji i wypoczynku. W trzech basenach pływa każdy, jak potrafi, można zmagać się z rwącą rzeką lub doskonalić styl pływania na wydzielonych torach. Masaż wodny na specjalnej leżance czy w wannie jakuzzi też niko-



Wszystkich gości ma pod nieustanną obserwacją jednocześnie 15 ratowników, co sprawia, że rodzice mogą być spokojni o swe dzieci

mu nie zaszkodzi. Ale już z wejściem do łaźni tureckiej bądź fińskiej lepiej być ostrożnym i wcześniej poradzić się lekarza, bowiem nie każdemu odpowiada wysoka wilgotność

i temperatura, nie każdy też może przebywać w takich warunkach ze względów zdrowotnych. W razie jakiegokolwiek dolegliwości z pomocą pospieszą pielęgniarki.

Tzw. część mokra parku wodnego to również osiem zjeżdżalni o łącznej długości 740 m. Cztery rury — najdłuższa w Europie ma 201 m długości i 18,5 m wysokości — znajdują się na zewnątrz. Kto ma obawy, że zimą „zakręcone przyjemności” będą mniej przyjemne ze względu na mróz, ten może się wyzbyć obaw. Rury są tak skonstruowane i izolowane, że w ich wnętrzu będzie na pewno ciepło. Dodatkowo rozgrzać się można podczas wspinaczki na ustawionych w basenie ścianach czy zmagając z przeciuprądami, dzikimi źródłami i rwącą rzeką. A sił do dalszej walki z wodnym żywiołem nabrać można w dwóch barach serwujących szybkie posiłki i napoje oraz w restauracji. Kto już dostatecznie zrelaksuje się w wodzie, może sprawdzić swe umiejętności np. kierowcy rajdowego czy narciarza. Choć w automatycznych grach zręcznościowych przodują dzieci, to jednak i dorośli też próbują swych sił.

Natomiast już od października wszyscy odwiedzający Park Wodny w Krakowie będą mieli zapewnione dodatkowe atrakcyjne formy wypoczynku i rekreacji. Atlantic Gym to „gabinet tortur” fizycznych. Siłownię i fitness club wyposażono w najnowocześniejsze urządzenia do ćwiczeń. Jeśli ktoś wybierze np. spacer po ruchomej bieżni, ten będzie mógł

walczyć z rywalami na... monitorze. Nad dbającymi o sylwetkę i tężyznę kobietami i mężczyznami czuwać będą instruktorzy, którzy również doradzą każdemu indywidualny zestaw ćwiczeń. Będzie joga, callane-

zakupy zapomni gotówki, ten pójdzie po nią do „wodnego” oddziału Banku Gospodarki Żywnościowej bądź kupując z automatu kartę, telefonicznie wezwie finansowe domowe pogotowie ratunkowe.



Choć w automatycznych grach zręcznościowych przodują dzieci, to jednak i dorośli też próbują swych sił

tics, aerobik... Po intensywnych ćwiczeniach można się zrelaksować w gabinecie odnowy biologicznej, a także upiększyć swe ciało w solarium bądź oddając się w ręce kosmetyczki i fryzjerki.

Kto natomiast zechce przeżyć prawdziwą przygodę w podwodnym świecie, tego do wypraw w głębiny przygotowuje Krakowskie Centrum Nurkowe Nautilus. W podstawowy sprzęt pływacki można się zresztą zaopatrzyć na miejscu w sklepie ze sportowymi akcesoriami. Kto na

Z „mokrych” atrakcji Parku Wodnego w Krakowie może korzystać jednocześnie 862 osoby — dla tylu są szafki na ubrania. Szafki i chipy (elektroniczne wejściówki) są w czterech kolorach, łatwo więc trafić do właściwego sektora w przebieralni. Kto przychodzi do parku pierwszy raz, ten zostaje dokładnie poinformowany o zasadach korzystania z obiektu. Ponad 3700 gości to dotychczasowy rekord dzienny, a 700 — godzinny.

(elc)

REKLAMA

U NAS WAKACJE NIE MAJĄ KOŃCA !!!
zapraszamy codziennie
od 7.00 do 23.00
bez względu na pogodę

• za dwie godziny zabawy wykupione z góry
trzecia w prezencie*
lub
• 10 minut gratis
do pierwszej godziny pobytu

codziennie od 10.00 do 13.00 bezpłatne lekcje pływania

	BILETY ULGOWE	BILETY NORMALNE
Codziennie od 7.00 do 10.00	8 zł/h	11 zł/h
Od poniedziałku do piątku od 10.00 do 23.00	10 zł/h	14 zł/h
W soboty, niedziele i święta od 10.00 do 23.00	12 zł/h	16 zł/h

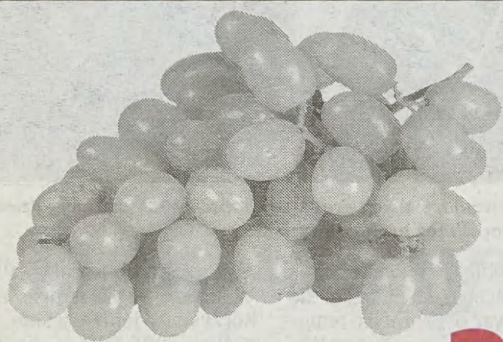
*Cena biletów trzygodzinnych w dni powszednie wynosi:
20 zł ulgowy, 28 zł normalny, a w dni pozostałe: 24 zł ulgowy, 32 zł normalny.

PARK WODNY ul. Dobrego Pasterza 126, 31-416 Kraków (obok Géanta)

Informacja, rezerwacja: tel. (012) 61-63-190, 61-63-191 fax 61-63-144 e-mail: biuro@aquapark.krakow.pl www.aquapark.krakow.pl

HIT

kupuj najtaniej



Winogrona
luzem
Kraj pochodzenia: Włochy

2⁸⁹
1 kg



Granaty
Kraj pochodzenia: Hiszpania

0⁹⁹
1 szt.



Papryka
czerwona
luzem
Kraj
pochodzenia:
Polska

2⁹⁹
1 kg



Łopatka wieprzowa z kością
duża porcja

6⁹⁹
1 kg



Łopatka wołowa
duża porcja

9⁹⁹
1 kg



Boczek wieprzowy

4⁹⁹
1 kg



DANONE
Krem jogurtowy:
owocowy kącik, chrupiący kącik

1²⁹
opak.



DILMAH
Herbata ekspresowa
Ceylon Gold

7⁹⁹
50 sasz.



ELTA Żelazko DB 110
beprzewodowe,
parowe, moc 1200 W

84⁹⁹
1 szt.



Półbuty męskie
wiązane
kolor czarny
rozmiar: 36-46

29⁹⁹
para

HIT OFERUJE - SYSTEM SPRZEDAŻY RATALNEJ  **ŻAGIEL**

Hipermarkety HIT oferują możliwość płatności kartami:



GODZINY OTWARCIA: PONIEDZIAŁEK - SOBOTA: 8.00 - 21.00 NIEDZIELA: 9.00 - 20.00

OFERTA WAŻNA OD 29.09 DO 01.10.2000

Kraków: ul. Wielicka 259

Stanisława jest filigranową, kruchą szatynką, o ujmującym sposobie bycia, jasnej twarzy, nieśmiałym uśmiechu i zwinnych dziewczęcych ruchach. Kiedy opowiada o Podhalu, w jej oczach zapalają się iskielki żaru. Właśnie miłość do kołębki, jak mówi o swoim pochodzeniu i uczuciach do Podhala, połączyła ich losy. Bo chociaż urodzili się i wychowali niedaleko siebie, spotkali się dopiero w zespole folklorystycznym „Skalni” na AGH w Krakowie.

— W Nowym Targu każdy musiał grać w hokeja — Paweł opowiada o sportowych tradycjach i starszym o 5 lat bracie, instruktorem narciarskim naszej kadry narodowej. Zgodnie z tym duchem ojciec, inżynier po AGH, zapisał go do szkoły sportowej w Zakopanem. Tam skończył podstawówkę i rozpoczął naukę w liceum. Ale już w pierwszej klasie zdecydował, że to nie dla niego. — Wychodziłem z domu o 6 rano, wracałem o 10 wieczorem. Postanowiłem przenieść się do liceum w Nowym Targu.

To tu ugruntowała się jego miłość do fizyki. — Tata nieraz opowiadał o różnych technicznych wynalazkach, sypał anegdotami o uczonech. To rozpalało wyobraźnię — wspomina.

Ale tak naprawdę do fizyki dochodził przez gwiazdy. Podręcznik do astronomii, który wertował zapamiętane, rozbudził poważniejsze zainteresowania. — Czytałem o gwiazdach, o słońcu. Coraz bardziej mnie to wciągało — mówi.

Logika przyrody

Zdał na UJ, na fizykę. — To były ciężkie studia. Sporo matematyki, w której nie jestem najlepszy. Najbardziej interesowała mnie logika przyrody. Po roku stażu w Instytucie Fizyki Jądrowej w Bronowicach zdał na Studium Doktoranckie. „Temperature and decay time scale of highly excited finite nuclear system” to temat pracy doktorskiej, którą obronił dwa lata temu. W przekładzie na polski „Temperatury i skale czasowe rozpadu wysoko wzbudzonych, skończonych systemów jądrowych”. — Językiem fizyki jest angielski — Paweł opowiada, że wgrzyzał się w niego dopiero na studiach, z miłości do fizyki. — Jeśli chce się zaistnieć w światowym obiegu, trzeba pisać w tym języku. W szlifowaniu angielszczyzny pomagały pobyty w Texas A & M University, gdzie zespół fizyków UJ pracujący pod kierunkiem prof. dr. hab. Zbigniewa Majdy wyjeżdżał prowadzić doświadczenia. — Taki wyjazd to wielkie wyzwanie i lekcja samodzielności. Nie da się uprawiać fizyki w zamknię-

Stanisławy Trebuni-Staszela i Pawła Staszela miłość do Podhala

Góralelem się jest

tym kręgu macierzystej uczelni, gdzie danym zagadnieniem zajmuje się zaledwie kilka osób. Dopiero zebranie specjalistów z całego świata podczas badań w jednym miejscu tworzy środowisko, daje możliwość dyskusji i porównania najnowszych osiągnięć.

społecznika. Ja chętnie uczestniczę w różnych spotkaniach, ale nie pociąga mnie strona organizacyjna. Paweł mówi o sobie, że jest muzykantem. Ale zatańczyć też potrafi, zna góralski krok, zgodził się wystąpić ze Stasią na karnawale góralskim.

opiekunka zespołu ludowego w Białym Dunajcu, pogłębiły i ugruntowały pasję życiową Stanisławy. Do „Skalnych” trafiła jako instruktor tańca i wkrótce, na 7 lat, została kierownikiem artystycznym.

W 1996 r. studenci reaktywowali założony w okresie mi-

strony. Tak jest i z nią. — Jestem typem społecznika. Marzę o powrocie na Podhalę i prowadzeniu własnego zespołu. Ta praca dostarcza mi wielu wzruszeń. Jest tyle wspaniałej młodzieży, o którą warto się zatroszczyć. — Nasza kultura, to najcenniejsze, co możemy

wnieść do Europy. Potrzeba powrotu do korzeni, określenia się, jest coraz powszechniejsza. Ujawnia się zwłaszcza kiedy opuszczamy rodzinne strony, jedziemy w świat. Wyżwała w młodych twórcze cechy, jest antidotum na unifikację i przerost cywilizacji. Ludzie nie chcą być szarą bezosobową masą — mówi. Młodzież nie wstydzi się już wiejskiego pochodzenia, czy mówienia gwarą, jak to było w latach 60. i 70.

Uczyć się siebie

— To narastało. I w pewnym momencie nie było już wyjścia. Znaczący uczuciowo. Zakochałem się po prostu — Paweł szuka odpowiednich zdań. Wie, że w mówieniu o sprawach osobistych jest niepo-
radny. Sięga więc po cytaty z księdza Tischnera, który nieraz w trudnych życiowych sytuacjach wspierał ich dobrym słowem. „Najpierw widzi się locko i nóżkę. A potem kocha się duszę tej drugiej osoby” — czule patrzy na żonę.

Stanisława opowiada, że na razie uczą się siebie z Pawłem. Rozumie, że swój sposób na życie musi pogodzić z planami męża, który czuje się związany z Uniwersytetem Jagiellońskim.

Powrót z Krakowa na Podhalę po tygodniu pracy i bieganiny, wycieczka w góry, czy udział w góralskim weselu lub przeglądzie regionalnym to dla

nią najlepszy odpoczynek. — Nie jestem najlepszą żoną. W weekend, kiedy możemy dłużej być razem, mnie często wiele czasu zajmuje praca społeczna. Ale Paweł akceptuje to, nie marudzi, choć wolałby abym częściej była w domu. — Patrząc z tego punktu widzenia może nie jestem dobrą żoną — uśmiecha się Stanisława.

Ale przecież i ona akceptuje jego pasję i związane z pracą zawodową długie nieobecności. Zgadza się być jego drugą miłością, zaraz po fizyce. — To odrębne sfery, żadna dla mnie konkurencja — mówi.

Przed odlotem do Kopenhagi

Paweł wygrał właśnie międzynarodowy konkurs na 2-letni pobyt w Instytucie Nielsa Bohra w Kopenhadze, do którego startowało 7 młodych naukowców z całego świata. Był już na interview, wygłosił po angielsku wykład przed wybitnym gremium. Został zaakceptowany. 1 października w jego zawodowym życiu rozpocznie się nowy etap. Paweł jest szczęśliwy. Wie już z doświadczenia, jak wiele sił wyzwala w człowieku takie zmiany. Poznał też, podczas badań prowadzonych w Stanach, swoich nowych kolegów z pracy. — Są bardzo sympatyczni. W mojej obecności nawet w knajpie przy piwie natychmiast przechodzą na angielski.

Stanisława 17 października bronić będzie doktoratu z etnologii. Potem Paweł przyjedzie, by zabrać ją ze sobą. Stanisława ma nadzieję, że uda jej się nawiązać kontakty z tamtejszymi antropologami, znaleźć jakieś wykłady po angielsku. Że i ona dobrze wykorzysta naukowo ten czas. Potem wróci. Bo choć takie wyjazdy są dla Pawła wielką szansą, nigdy w rozmowach o przyszłości nie myśleli o tym, że mogliby zostać za granicą. Paweł, unikając górnołotnych określeń, mówi, jak bardzo związany jest z macierzystą uczelnią. To, tu chciałby spożytkować swą wiedzę i umiejętności, tu prowadzić zajęcia ze studentami. A powód główny? — Chociaż góralelem jest się zawsze i wszędzie, na całym świecie, przecież z Krakowa bliżej na Podhalę.

Maria ZIEMIANIN



Podkreśla z dumą: — To my budowaliśmy aparaturę do tych badań, która świetnie się sprawdza. Mówię my, choć właściwie już mnie tu nie ma. Ale nadal czuję się członkiem tego zespołu.

Znam góralski krok

Stanisława i Paweł wyrastali w podobnych rodzinach, gdzie umiłowanie folkloru, o którym obydwoje z Pawłem mówią, że ich ukształtował i przepełnia bez reszty, było codziennością. Góralski strój, zakładany często przy różnych okazjach jest ich drugą skórą. — Jestem stuprocentowym góralelem. Ta kultura mnie ukształtowała. Że jestem fizykiem jądrowym? Człowiek jest taką wielką przestrzenią, w której wszystko się zmieści — mówi.

Gry na skrzypcach uczył się w góralskim zespole dziecięcym „Turlicki”, który prowadzili jego rodzice, gdy, jak mówi, dojrżeli do tego, że trzeba ratować i kultywować rodzimą tradycję. — Ojciec w przeciwieństwie do mnie jest typem

Przyznaje jednak, że Stasia jest w tej dziedzinie znacznie lepsza od niego.

Kiedy na pierwszym roku studiów trafił do Skalnych, wiedział od razu, że to jego miejsce. — Już na drugiej próbie był ze mnie stuprocentowy „Skalny” — uśmiecha się. Dziś, z braku czasu, okazji do śpiewania jest coraz mniej. Ale Paweł, który ma niską barwę głosu przyznaje, że kiedy już się rozśpiewa sprawia mu to wielką przyjemność.

Stanisława jeszcze w podstawówce w Białym Dunajcu sama zapisała się do „Małych Podhalań” gdzie śpiewała i tańczyła pod kierunkiem Andrzeja Haniaczka, z którym co roku otwierali Festiwal Folkloru Ziemi Górskich. Poznała folklor Pienin, Spisza i Orawy. — Miałam szczęście zawsze trafiać na wspaniałych pedagogów, którzy podsycali i rozwijali moje zainteresowania folklorem. Tak było również w zakopiańskim Technikum Hotelarskim. Studia na etnologii, które doradziła Stanisławie Maria Porębska,

dziwojennym Akademicki Oddział Związku Podhalań. Była członkiem zarządu, organizowała zloty młodzieży studiującej z Podhala, odbywające się w Ludźmierzu.

Sposób na życie

— Folklor to nie tylko zamiłowanie, to sposób na życie, spędzanie wolnego czasu, kontakty towarzyskie, stosunek do świata. Sens i treść wszystkiego, co robimy — mówi Stanisława. „Skalnych” określa jako wylęgarnię działaczy regionalnych, którzy po studiach najczęściej wracają w rodzinne

REKLAMA

SZKOŁA EMPIK WRACA DO KRAKOWA!

czytać pisać
mówić myśleć

Wszystkie języki

Wspaniały prezent przy zapisie

Rejestracja internetowa: empik.com

Uczniowie i studenci 10% zniżki

Internet Café - GRATIS!



Informacje i zapisy:

• ul. Floriańska 13
tel.: 422-93-82, 423-12-25, 429-12-48

Gazeta
Krakowska



DZIENNIK POLSKI

Razem i tanio.

Jak skutecznie dotrzeć do prawie
500.000 czytelników *

Szczegółowe informacje w dodatku „Rynek Pracy” i „Wokół Domu”

lub w biurach reklam i ogłoszeń

„Dziennika Polskiego” i „Gazety Krakowskiej”

* Dane na podstawie SMG/KRC Poland (PBC Daily), wskaźnik: CDT – Czytelnictwo w Dni Tygodnia, Grupa Celowa: wszystkie przypadki, fale I'00 – III'00



Osoby, które otrzymały wynik 11, 22, 33 albo 44 nie dokonują dalszego sumowania, ponieważ są reprezentowane przez Liczby Doskonałe.

Nadchodzący tydzień niesie ci więcej zadowolenia z układów rodzinnych oraz przyjacielskich. Odczujesz to także jako satysfakcję z łączących cię więzi z partnerem życiowym. Od poniedziałku przybędzie jednak zadań wymagających cierpliwości i dokładności. Cały październik będzie wspierać wszelkie decyzje wzrostem intuicji oraz logiki. W środe korzystny obrót spraw, które pomogą znaleźć ważne rozwiązanie.

od 29 września do 5 października 2000

Zachowaj dystans do stałego partnera, bo dzięki temu nie wyprowadzisz krzywdzących wniosków. Jeśli tak zrobisz, to we wtorek pojawią się niespodziewane i radosne nagrody. Jest też możliwy awans w pracy, albo wyróżnienie w najbliższym środowisku. Niektóre ze spraw, co do których odczuwałeś już zniechęcenie z powodu ich zbyt powolnych efektów, teraz nabiorą rozmachu. W czwartek ważny i pozytywny przełom.

Dopilnuij przestrzegania przepisów finansowych i zasad zdrowego żywienia. Skłonność do lekceważenia poważnych spraw musi zostać opanowana. Wchodzisz w okres korzystnych kontaktów oraz układów, w których ważną rolę odegra poszanowanie dla ludzi. Czas zacznie pracować na twoją korzyść, zatem nie wymuszaj niczyjej decyzji. Dobre wieści w stronę w sprawach domowych lub przyjacielskich.

Nowy tydzień pomoże ci uporać się z wieloma zaległościami, w tym natury finansowej. Powoli wszystko zostanie wyjaśnione, rozliczone i spłacone. Od wtorku zacznij myśleć o zmianie swojego nastawienia do bliskiego środowiska, bo tylko dystans i poważane traktowanie ludzi wzmocni twój autorytet. Nieomal nieziemska niespodzianka nadejdzie w czwartek. Przed tobą miesiąc filozoficzny i wnoszący sprawiedliwość życia.

Masz przed sobą przełomowy miesiąc w sprawach finansowych. Będzie lepiej, jeśli nie zaczniesz zajmować pozycji sędziego i machniesz ręką na problemy nie warte wojny oraz twojej uwagi. Od poniedziałku wzrastają szanse na uczciwy zysk lub odebranie długu. Taki obrót spraw przyniesie ci także zdolność wynagradzania wyrządzonych krzywd. W stosunkach z osobą ukochaną będzie więcej harmonii.

Możesz szukać zrozumienia i korzyści u nowo poznanych ludzi. Pojawi się więcej ofert i pokus zysku. Jednak od października nie myśl jak inwestować, tylko jak spłacać zobowiązania. Traktuj więc nowe oferty i znajomości jako pomoc interwencyjną. W sprawach uczuć także idźcie czas naprawiania zaległości. To one mogą powodować napięcia. Obietnice czas spełnić.

W najbliższym tygodniu zadbaj o siebie, a zwłaszcza o swój wygląd. Dzięki temu poprawi się nastrój i usuniesz ślady umęczenia problemami ostatnich miesięcy. Cały październik okaże się dla twojego życia okresem rewolucyjnym. Nie angażuj się w samotną walkę z całym światem, ale skieruj uwagę na szukanie stanowczych rozwiązań. Nowe środowiska i grupy ludzi - otworzą dla ciebie szersze niż dotąd perspektywy. Miłość i powodzenie będzie „balsamem” najbliższych dni i twoim stylem życia.

Zaczyniesz szukać spokoju i podejmiesz w związku z tym bardzo trafne decyzje. Małe zwolnienie tempa życia wyjdzie ci na zdrowie. Planując życie bierz pod uwagę potrzeby partnera, bo teraz idzie właśnie miesiąc miłości, który można zniszczyć wybuchami złości lub dyktatury. Panuj zatem nad swoimi słowami. Zmień styl komunikacji z ludźmi, a twoje sprawy zaczną iść bezproblemowo. Bądź dla innych bardziej wyrozumiały i nie bój się być innym. Bieć pozytywnym torem bez większego wysiłku.

Przyspieszenie i wiele satysfakcji z pracy lub nauki. Taki powinien być najbliższy tydzień. Ku swojemu zdumieniu sprawy potoczą się doskonale, a będziesz to zawdzięczać swojemu wdziękowi osobistemu. Ludzie okażą ci serce, zainteresowanie, podziw. To cię podniesie na duszy i dostarczy więcej sił. Partner będzie musiał walczyć o twoje względy, a ty zapomnisz o swoim osamotnieniu ostatnich czasów.

Przełom miesięcy zapowiada więcej powodzenia w sprawach osobistych. Sympatie ludzi zauważysz na każdym kroku, także w sprawach zawodowych. Do poniedziałku włącznie ciesz się sukcesami i postępami w pracy albo nauce. Nabierzesz chęci do pracy i zobaczysz w niej wielki sens. Osoba ukochana ośmienieje z zachwyty, gdy zobaczy twoją przemianę.

Małgorzata STAWARZ

Małgorzata STAWARZ

Rozwiązanie krzyżówki (zamieszczonej poniżej) prosimy nadsyłać do 5 października 2000 r. pod adresem „Gazeta Krakowska”, skr. poczt. 402, 30-960 Kraków 1 (z dopiskiem „Krzyżówka piątkowa z 29 września”). Wśród Czytelników, którzy nadeślą prawidłowe odpowiedzi zostaną rozlosowane nagrody książkowe.

Rozwiązanie krzyżówki (zamieszczonej poniżej) prosimy nadsyłać do 5 października 2000 r. pod adresem „Gazeta Krakowska”, skr. poczt. 402, 30-960 Kraków 1 (z dopiskiem „Krzyżówka piątkowa z 29 września”). Wśród Czytelników, którzy nadeślą prawidłowe odpowiedzi zostaną rozlosowane nagrody książkowe.

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki piątkowej z 8 września br. książki otrzymują: J. Gierat — Rabka, K. Bronkowska — Oświęcim, M. Bieryt — Nowy Sącz, J. Mróz — Tarnów, T. Skubis — Bukowo. Nagrody prześlemy pocztą.

W konkursie DZIŚ KRZYŻÓWKA z TIMOTEI komplety kosmetyków wylosowali: (za rozwiązanie krzyżówki z 1 września br.) **M. Orsaczek** — Nowy Sącz, **Renata Golec** — Dębica; (za rozwiązanie krzyżówki z 8 września br.) **M. Zugaj** — Dąbrowa Tarnowska, **J. Wadolna** — Wadowice, (za rozwiązanie krzyżówki z 15 września br.) **B. Janur** — Nowy Sącz, **A. Jędreasz** — Gorlice.

Nagrody prześlemy pocztą.

UKŁADA SIĘ NA NIM SZYNY	GŁÓWNY POSILEK DNIA	CEMENTOWY ELEMENT STUDNI	RUCH OBROTOWY WOKÓŁ OSI	URODZI-NOWY WYPIEK	KOCIO-KWIK	METAL DO LUTOWANIA	NERPA
		NASYP, SZANIEC	OWOC FASOLI	NABRZEŻE PORTOWE		NP. GWAREK	24
				DOM GIER HAZAR-DOWYCH			
		23		WERWA			26
NIEŚLUB-NE DZIECKO POGARD.		4		OBROŃCA, ORĘDOWNIK	20	10	25
			NAJEMNY PAROBK			W REKU TYNKARZA	
		19	SAMOCHÓD TERENOWY			WALUTA MEKSYKU	
DEWOT, POBOŻ-NIS	NP. TA-RANTULA			KLEJONA LEPIKIEM			DAWNY ZAKŁAD FRYZJER-SKI
	ŚWIĘTY BYK EGIP.			KRĘGOWIEC Z LOTKAMI			
			DOBRANY ZESPÓŁ LUDZI		CHĘŚĆ MONITORA		
		22	DZIKI KOT Z AMERYKI	14	PARYSKI OPRYSZEK		
"... DO MŁODOŚCI"	ZIEMIA UPRAWNA			MIĘKKA TKANINA JEDWABNA		WŁADCA TUREC-KIEJ ORDY	JEŚLI WOLNY, TO WAKAT
				ANG. PAN			
OCIOSANA KŁODA				MACZKA Z PALM TROPI-KALNYCH			
MIĘSIEŃ RAMIENIA		3			ORSZAK, ASYSTA		9
			DRÓBINA ŻARU			IM. T. SENDZI-MIRA	
			DREWNIANA SKRZYNIA	8	13		
PRZE-CINAK	TRĄD			PIERWSZE MLEKO KARMIĄCEJ MATKI			ODCIOS, ODPRYSK
	ROWEK, WGŁĘ-BIENIE	2		SEDNO SPRAWY			
WODZI KURCZĘTA		7		BYDLEŃ		PAKT PÓŁNOCNO-ATLAN-TYCKI	6
				ROŚLINA NA OLEJ I PASZĘ			12
			ŁĄCZNICA TELEFO-NICZNA		MINERAŁ, ODMIANA CHALCE-DONU		
			TUTKA DAW.				
SZCZĘŚ-LIWY TRAF	POGODA		CIĄŁO LOTNE	11			
			NIEM. KOM-POZYTOR		W PARZE Z MAMĄ		
		17		MIERNIKI GRUPY SPOŁECZ-NEJ			
TYTUŁ ŻYDOW-SKIEGO UCZONEGO	ADWER-SARZ HOME-OPATY						
			OLEJEK RÓŻANY	16			
ZAWOD-NIK NA BOISKU	OPERA S. MONIUSZ-KI				ZOBOWIĄ-ZANY WIERZY-CIELOWI		21
							15

Stamp-9105

Litery z pól ponumerowanych utworzą rozwiązanie — podpis do rysunku.

PRACA

DAM PRACĘ

(012) 288-07-68 w domu stała, dodatkowa, 1500 - 3000, Kraków, inne miasta.

10/15 godz./tyg., 400-1200 miesięcznie. (0-12) 641-03-76, 0608-521-114 50 zł dziennie, lubiącem sprzedawać, nie akwizycja, średnie. (012) 415-18-88

AAAAA Uczciwa praca w domu. Umowa, zbyt gwarantowany. Koperta zwrotna. Informacja bezpłatna - Firma - „Kontakt”, 38-200 Jasło, box 69

ADRESOWANIE kopert 500-700 zł tygodniowo, bezpłatna informacja, (0-33) 854-46-77 od 8 do 17, Wielobranżowe Przedsiębiorstwo „Paulina”, ul. Sztwinierni 10, 43-450 Ustroń, zaadresowana koperta zwrotna

ADRESOWANIE - chaluport, koperty cały kraj. Zarobki 400-5000 zł. Zgłoszenia listowne, koperta zwrotna „A.R.” 02-326 Warszawa, al. Jerozolimskie 145/19

ADRESOWANIE kopert, inne... 0503-96-30-15

AGENCJA Reklamowa „Vertim” podejmuje współpracę z osobami zainteresowanymi umieszczeniem reklamy na samochodzie, domu, dziale. Oferty przysyłać: „Vertim”, 02-384 Warszawa, ul. Włodarska 55 g, (022) 824-12-75, 824-12-76, fax (022) 824-12-78.

AGENCJA zapłaci za reklamę na samochodzie max. 2.000. 0602-395-001

AGENCJA CLUB „MYDLNICKA 12” przyjmie atrakcyjne panie. Zakwaterowanie gratis. 0501-319-572

AGENTŲ ubezpieczeniowych i kandydatów na ubezpieczenie towarzystwo ubezpieczeniowe. Wykształcenie minimum średnie. Tarnów, Nowy Sącz. Tel. 0604-44-78-09, (014) 627-38-96.

AKTUALNA praca biurowa, stała, dodatkowa. 2000 zł. Informacja: koperta kompletna. Agencja reklamowa Maters, 33-305 Nowy Sącz, skrytka 27.

AKTYWNE Pośrednictwo Pracy. Kraków, Urzędnicza 32, (pon. - pt. 9.00 - 15.00)

APTEKA w Tarnowie zatrudni magistra farmacji. Warunki do uzgodnienia. (014) 629-95-92.

ATRAKCYJNA praca dodatkowa. Tel. 0604-42-34-62.

AVON Cosmetics - dodatkowa praca, wysokie prowizje. (012) 451-71-45, 451-35-16, 0501-480-386

BLACHARZA pojazdowego samodzielnego zatrudni. (012) 288-21-21

BLACHARZA na dobrych warunkach na stałe zatrudni. Miedź, zabytki. 0502-536-341

DAM PRACĘ

BRZESKO - Tarnów - okolicę, nowo powstała filia poszukuje 9 poważnych, wykształconych. (012) 655-61-65

BRZESKO, Dębica, Tarnów, Nowy Sącz. Duże zarobki, szybki awans, średnie wykształcenie, nie akwizycja. 0601-65-40-27.

CHALUPNICTWO; zapewniamy zaopatrzenie i zbyt. (012) 640-19-90, 640-19-91

CHALUPNICTWO wysokodochodowe 0606/ 572-666.

CHALUPNICTWO informacja listownie M.Brotoń Popadrowa 19, 33-335 Nawojowa

CHALUPNICTWO biurowe 1.000zł tygodniowo od poniedziałku do piątku 8.00-12.00, 0607/ 49-67-64

CHALUPNICTWO, zbyt gwarantowany umowa. Informacja gratis. B.R.U. „JUNIOR” 32-863 Tymowa 62. Tel. 0502-938-520.

CHALUPNICTWO! Informacja bezpłatnie listownie, O.M. Moszczenica 33-340 Stary Sącz

CHCESZ zarabiać duże pieniądze, pracując 10 godzin tygodniowo? Zadzwoń. (0-14) 6524-964.

DAM PRACĘ dla osób zdyscyplinowanych, kreatywnych, wykształcenie min. średnie z terenu nowosądeckiego, gorlickiego, nowotarskiego, limanowskiego, 0-18/ 442-13-62

DARMO samochody okrelamowane, 0604-84-11-24

DOCHODOWE chaluportniwo od 2.000 zł - 4.000 zł miesięcznie. Tel: 0502-220-807

DOCHODOWA, umysłowa, w domu (nie chaluportniwo). (012) 636-05-29; 0604-065-814 (do 14:00)

DODATKOWA pracę w domu oferuje wydawnictwo - 900 brutto. 0501-072-100

DODATKOWA, stała praca. Branża finansowa. Niezależność czasowa, finansowa. (012) 421-55-98; 0601-72-55-71

DUŻO wymagamy, jeszcze więcej płacimy. Branża ubezpieczeniowa. Tel. (0-14) 627-38-75, (9.00 - 17.00), 0604-27-64-69.

FIRMA branży projektowobudowlanej zatrudni: stolarzy z doświadczeniem. Wiek do 30 lat. Oferty pisemne: Sufczyn 201, 32-852 Dębno, tel./fax (0-14) 66-58-384.

FIRMA „Maraton” N.Sącz poszukuje pracownika (mężczyznę) d.s.zaopatrzenia i logistyki. Wykształcenie min.średnie, dobra znajomość j.angielskiego lub włoskiego, prawo jazdy. 0-18/ 442-87-05 wew.16

DAM PRACĘ

FIRMA Handlowa zatrudni projektanta wnętrz na cały etat, wymagana znajomość projektowania komputerowego. Telefon kontaktowy (0-14) 6222-558.

FIRMA Doradca poszukuje pracowników. Praca dodatkowa. 0605/ 514-075

FIRMA zatrudni ankieterów - umowa o pracę CV+ list motywacyjny. Oferty kierować: B.O. Gazety Krakowskiej 33-300 N.Sącz ul.Narutowicza 6 dopisk „Ankieter”

FIRMA zatrudni kierownika robót elektrycznych z uprawnieniami budowlanymi. Tel: (012) 656-57-33 (7:00 - 15:00)

FIRMA niemiecka zatrudni do pracy murarzy i pomocników, 0607/ 519-360

FREZERA - tokarza z praktyką przyjmie. Tarnow, Tuchowska 11.

GAGA - przedsiębiorstwo walki z bezrobociem. Tel. (032) 64-27-119

GRUPA Ubezpieczeniowa ERGO zatrudni agentów, pracowników działu obsługi klienta, kierownika sprzedaży, menagerów. Oferujemy możliwość rozwoju zawodowego i konkurencyjne zarobki. Tel. 0603-930-501.

HODOWLA raków, szkolenia, zbyt gwarantowany umowami. Informacje telefon: 090-337-659

HURTOWNIA książek i kosmetyków zatrudni na różne stanowiska. Wysokie zarobki dla osób z własnym samochodem 0-18/ 444-26-91 (9.00-17.00)

KOSMETYCZKĘ zatrudni. (012) 654-73-00 wew. 24

KRAKOWSKIE Biuro Podróży poszukuje pracownika na stanowisko Kurier - fakturyzysta. Wymagany samochód. Znajomość języka angielskiego i obsługi komputera mile widziana. Oferta nr 18/GK, Kraków, Starowiślna 10.

KRAWCOWE do toreb skórzanych w systemie dwuzmianowym zatrudni firma „Wojewódzic” Wymagane kwalifikacje. Nowy Sącz (0-18) 443-87-98

KRAWCOWA (rencistkę) do szycia torebek zatrudni. Wymagane kwalifikacje. 0604/ 845347, 018/ 4412712.

KRAWIECTWO ciężkie. Tarnów. (0-14) 622-24-33.

KURS agenta ochrony, licencja I i II stopień (raty, praca), Kraków, N.Sącz, N.Targ. 018/ 4434611, 0603/ 934642, 0605/ 294324.

KURSY Ochrony i konwoju. Kraków, Nowy Sącz, Nowy Targ. Po kursie licencja, zezwolenie na broń. Organizujemy pracę! Tel: (012) 413-94-16; 0603-367-044

DAM PRACĘ

LEKARZY W okolicy N.Sącz do Ośrodka Zdrowia przyjmę do pracy lekarza mile widziana specjalizacja z interny. 0604-800-013, 0-18/ 471-51-55

LEKTORŲ, nauczycieli, studentów angielskiego zatrudnimy do prowadzenia kursów, 0-18/ 442-07-79

MASZ PUNU musisz zadzwonić najlepsza oferta 0605-442-982

MGR Farmacji na stanowisko kierownika apteki z możliwością mieszkania zatrudni. (0-18) 443-94-12 wieczorem

MONTAŻ długopisów, zabawek itp. dowóz surowca, odbiór wyrobów z domu chaluportnika. Informacje bezpłatne, Zaadresowana koperta zwrotna, „DAJ-ROB” 09-400 Płock, Norwida 7/10

MONTERŲ elewacji styropianowych zatrudni lub brygady. Tel. 0604-426-201, (0-14) 66-58-504.

MOŻLIWOŚĆ pracy w USA. (012) 658-20-97

N.SĄCZ/ OKOLICE „Targ Pol” zatrudni rencistę (sam. osobowy) N.Sącz ul.Wisniewskiego 132 (9.00-13.00)

N.SĄCZ poszukują kosmetyczki wymagane doświadczenie. 0-18/ 442-28-97 wieczorem

NA stałe do prac przy domu z zakwaterowaniem zatrudni. 012/ 656-03-10 po 20

NAUCZYCIELI - lektorów angielskiego z byłego krakowskiego i tarnowskiego zatrudni. (012) 285-84-12

OD zaraz - kelnerka - Nowy Targ - okolice. Tel. 0605-405-496

OLKUSZ. Program zwalczania bezrobocia PZB ogłasza nabór na 4 wolne etaty w Olkusz dla osób miodych po szkole średniej. 9.00-17.00 0-32/ 754-54-35

ÓSWIECİM. Praca od zaraz, średnie wykształcenie. (012) 415-30-96, 0606-812-843

PILNIE. Składanie długopisów. Dystrybutor długopisów. (0-60) 447-78-95

PIZZERIA zatrudni młode osoby do pracy przy produkcji pizzy i obsłudze klienta (mile widziani uczniowie i studenci). Spotkanie informacyjne: 27, 28, 29, września, Tarnów, ul.Krupnicza 8, Szkoła podstawowa nr 15.

PIZZERIA zatrudni osoby z własnym środkiem transportu do pracy przy rozwozeniu pizzy (mile widziani uczniowie i studenci). Spotkanie informacyjne: 27, 28, 29 września, Tarnów, ul.Krupnicza 8, Szkoła Podstawowa nr 15.

DAM PRACĘ

POSZUKUJEMY firm, brygad: murarzy, cieśli, zbrojarzy oraz zlecimy tynki gipsowe, wylewki, elewacje. (012) 637-34-66, 637-55-61

POSZUKUJĘ absolwentów matematyki, fizyki, informatyki do pracy w Niemczech. (012) 412-51-66 lub od 04.10.00 0049-175-484-30-48

PRACA w domu na pełny lub pół etatu zlecni zdyscyplinowanym Financial Partners wynagrodzenie od 850 zł 0605-673-022

PRACA w domu od zaraz. Umowa, dostawa, odbiór zapewnione. Informacje, kompletna koperta zwrotna. MARKOS 33-350 Piwniczna skr.18

PRACA we Włoszech dla kobiet. 0608-272-741

PRACA w Anglii w Przetwórnicy, kursy językowe. Osoby do 35 lat, zakwaterowanie, umowa. Wyjazd w październiku. Dobre zarobki. 0608-242-137

PRACA sezonowa we Włoszech i opieka nad starszymi. Tel. 00393494014151 Marcin

PRACA w Anglii. 0606-184-512, 00447780576330.

PRACA dla kobiet: Przedstawiciel handlowy, wymagany samochód. Zgłoszenia wraz z cv: ul. Justowska 6 (Bronowice)

PRACA w kawiarni za granicą - kobieta. 0607-213-761.

PRACA sezonowa w Anglii. (012) 641-07-77, 645-33-11

PRACA na etat w Piźnie (ubezpieczenia) wymagana licencja PUNU. Tel. (0-14) 67-22-800, 0602-622-296.

PRACA w Anglii. 0606-184-512, 00447780576330.

PRACA - składanie długopisów, montaż sztucznej biżuterii. Produkcja woreczków foliowych, regeneracja kaset barwiących, kilka innych ofert. Bezpłatna pomoc, zbyt gwarantowany w umowie. Płaca 2100 m.c. Koperta zwrotna przyspieszy odpowiedź. Zgłoszenia pisemne Firma - Handlowa „BO-DREX” 43-600 Jaworzno box 75.

PRYWATNA Szkoła J.Angielskiego poszukuje lektorów dobrze płatna praca w byłym woj.nowosądeckim 0-12/ 266-12-83, 0607-159-019

PRZEDSTAWICIELI handlowych do sprzedaży pakietów finansowych. Wysokie prowizje. (012) 421-55-98, 267-37-31

PRZEDSTAWICIEL handlowy, wymagania: prawo jazdy kat. „B”, własny samochód, wykształcenie minimum średnie. Dębica, tel. (014) 6815-340, 0602-510-366

DAM PRACĘ

PRZEDSTAWICIELA handlowego zatrudni salon sieci IDEA w Tarnowie. Wymagania: samochód, dyspozycyjność. Tel. 090-267-967.

PRZEDSTAWICIEL handlowy 0605-442-982

PRZYJMĘ 3 panie, wykształcenie średnie, nowosądeckie, Biecz, Gorlice, okolice. 0603/ 910943.

PRZYJMĘ chcących zarabiać. Średnie wykształcenie, dyspozycyjność. N.Sącz, okolice. 0604/ 643391.

PRZYJMĘ tynkarzy gipsowych (na mokro). 0608-296-718

PRZYJMĘ opiekunkę do dzieci 0-18/ 443-15-42

ROZNOŻENIE ulotek - studentki. (012) 633-79-87

SEZONOWA za granicą, dla kobiet i mężczyzn. Tel. 0501-802-746

SKŁADANIE długopisów. 0604-406-785

SZUKAMY kadry kierowniczej (0-12) 641-03-76, 0605-561-042

SZWACZKI zatrudni do świadczenia wymagane „ETA” N.Sącz 0-18/ 440-41-69

SZWALNIA zatrudni szwaczki rencistki. (012) 637-45-72

ŚREDNIE wykształcenie przyjmie tylko 6 Pań, 2 Panów N.Sącz, Gorlice, biecz, okolice 0603-910-943

TARNŲ, Mielec, Dębica, Podhale, Jasło, Krosno, Sanok, Kraków, Bochnia. Małopolskie Biuro Ubezpieczeniowe poszukuje agentów i menagerów oraz kandydatów na agentów do sprzedaży ubezpieczeń na życie, majątkowych, komunikacyjnych, funduszy emerytalnych. Praca stała lub dodatkowa Tel. (014) 62-14-879.

TARNŲ, okolice. Praca stała w renomowanym towarzystwie ubezpieczeniowym po bezpłatnym szkoleniu. (014) 627-60-14, 0605-406-626.

TARNŲ. Dodatkowa dla zmotywanych w godzinach popołudniowych. Krakowska 17 pok.7 od 15.00-16.00

TUNŻ WARTA VITA przyjmie do pracy. 0-18/ 444-24-81 po 17.00

UCZCIWA praca we Włoszech w pubie. 0608-44-12-56

WIZY do USA. Doradztwo. GEOTIM s.c. (0-12) 633-25-55, 0502/ 83-67-61

WYDAWNICTWO „Dydaktyk” - pomoce szkolne + foto przyjmie przedstawicieli handlowych. Pisemne oferty: 32-020 Wieliczka BOX 70.

ZARABIAJ - umieść reklamę (samochody) 0-60 236-15-43

ZATRUDNIĘ kucharza do pizzerii. (012) 625-44-75; 0501-182-399

DAM PRACĘ

ZATRUDNIĘ technika farmacji. Tel. (014) 6721-220 po 18

ZATRUDNIĘ telemarketera, aktorów, aktorki. Tel. 0602-823-056

ZATRUDNIĘ zbrojarz, cieśla 0-18/ 446-12-85 do 17.00, 0606-191-545

ZREZYGNOWANYCH szukaniem pracy, uczciwych ze średnim wykształceniem zatrudni. Wysokie zarobki. Tel. 0602-65-33-38

POSZUKUJĘ PRACY

„ŁOŁA Rączka” - ogólnobudowlaniec. (014) 68-51-734 wieczorem.

26 lat, wykształcenie wyższe, języki, samochód, HOTEŁ, sekretarka - asystentka. (012) 658-05-14

ABSOLUTNIE bezpłatnie! Pracodawco: znajdziemy Ci każdego pracownika! Tel. (wyłącznie dla pracodawców) (012) 632-53-70; (012) 422-30-33 wew. 409; 0501-339-245. KRAKŲ, Urzędnicza 32; e-mail:pracownicy@poland.com

ABSOLWENT mgr inż budownictwo i geotechnika szuka pracy. Tel. (014) 624-11-08.

ABSOLWENTKA prawa, obsługa komputera, język angielski, dyspozycyjna. Tel. (0-14) 624-25-09.

ABSOLWENT Liceum Samochodowego własny samochód. 0-18/ 337-46-98

ABSOLWENTKA technik obsługi ruchu turystycznego poszukuje pracy niekoniernie w swoim zawodzie 0-18/ 444-82-40

ABSOLWENTKA technik obsługi ruchu turystycznego poszukuje pracy niekoniernie w swoim zawodzie 0-18/ 444-88-16

BIURO Rachunkowe poprowadzi księgi handlowe, książki przychodów i rozchodów. ZUS, kadry, 0607-481-320

FLORIAN szuka pracy. 0601-848-005.

KIEROWCA kat. B, C,D poszukuje pracy. Tel. (014) 621-58-18

KIEROWCA kat. B, paszport, może być przedstawiciel handlowy na terenie kraju podejmie pracę. Tel.(014) 633-28-87, po 17.

KIEROWCA ABCDE - paszport, przewóz materiałów niebezpiecznych - cysterne. Tel. 0608-814-793

KIEROWCA kat. ABCE świadectwo kwalifikacyjne, paszport. Tel. (0-14) 66-58-216, po 18

KIEROWCA A,B, wulkanizator, akwizytor, mech. urz. chłodniczych, inwalida z 3-cią grupą, 0606-126-119

MŁODA, atrakcyjna, technik-ekonomista, jęz.niemiecki, obsługa komputera, poszukuje pracy, (0-90) 386-594

N.SĄCZ ekonomistka, dyspozycyjna, odbyty staż, obsługa komputera, 0-18/ 444-94-19

PODEJMĘ opiekę nad starszą osobą. Oferta 1. „Gazeta Krakowska” al. Pokoju 3.

NAUKA

„EKSTERN” - Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych w trybie eksternistycznym. Filie: Kety, Wadowice, Żywiec. Szczegóły tel. 0604-493-153, 0604-273-920, (033) 81-45-444 oraz na aliszach.

NAUKA

JĘZYKA Włoskiego Studium. Kursy. Zapraszamy. Bastzowa 1. (012) 421-34-15; (012) 431-02-34

KOREPETYCJE tłumaczenie j.Niemiecki 0-18/ 446-13-41

KOREPETYCJE z j.polskiego 0-18/ 441-52-97

NAUKA

„EUROPA” angielski, niemiecki - kursy językowe. 012/ 644-19-79, 0601-406-038

„WSZECHNICA” liceum ekonomiczne dla dorosłych w trybie eksternistycznym - 2,5 roku oraz poliealne roczne eksternistyczne studium zawodowe - technik ekonomista! Informacja tel. (012) 658-89-64, 427-27-48

(012) 422-31-02 Kraków, Dietla 38. Rozpoczynamy kursy! CZELADNICZE, MISTRZOWSKIE (różne zawody).

(012) 422-31-02 Kraków, Dietla 38. ROZPOCZYNAJMY KURSY! Manicuree. Pedicure. Barman. Kelnier. Bukieciarstwo. Pałac kotłów. Spawacz: elektryczny, gazowy. KOMPUTER dla początkujących.

A.A.B.C. Prawo Jazdy, Kalkulacyjka „Korona”. (012) 292-29-09, 0602-362-355

ABSOLWENTKA wyższej uczelni udziela lekcji angielskiego tanio i profesjonalnie 0-18/ 441-45-35

ADRES: ZDZ Kraków, Dietla 38. (012) 422-31-02. KURS KOSMETYCZNY RŲCZNY. Rozpoczynamy!

AKADEMIA Windykacji - kurs windyktor należności (gwarantujemy pracę), 0607/ 503-517, (0-12) 42-36-777

ANGIEKSKI, Arabski - tłumaczenia i lekcje prywatne. 0-18/ 446-37-12

ANGIELSKI doświadczony nauczyciel przygotowuje do matury FCE, CAE, 0-18/ 443-02-30, 0604-292-323

ANGIELSKI - zakres szkoły podstawowej, gimnazjum - tanio. Tel. (0-14) 626-27-03.

ANGIELSKI korepetycje N.Sącz (0-18) 441-35-98.

BHP, BHP, BHP, BHP, BHP, PPOŻ, szkolenia, dojazd. 0603-93-93-15, (0-14) 642-26-37.

BIOSTUDIO zawodowe kursy masażu zakończone dyplomem. Atrakcyjne raty. 018/ 443-7

SPRZEDAŻ

III Auto po wypadku kupię gotówką +transport gratis. 0-18/ 442-92-47, 0603-599-146

126P, 1992, czerwony, 3.800 zł, lakier, tapicerka 1 rok. (014) 622-36-93.

ASTRA 1.4, combi, 1993, 1994, pierwszy właściciel, bezwypadkowa. Tel. 0608-272-455

AUDI 100 Quattro Avant, 1988, 2,3 benz., 170 tys. km., granat met., klimatronic, ABS, el. szyby, zam. centr., komputer, tempomat, alufelgi, dodatkowy kpl. kół zimowych, 16000 zł. 0606-888-228 (10-17).

AUDI 80, 1991r, zielony metalik, cena do uzgodnienia 0607-551-053, 447-91-30

SPRZEDAŻ

AUDI 80 B3 1600, metalik 1989/90r. cena do uzgodnienia 120.000 km, stan bdb, II-właściciel, 0-18/ 331-03-12

AUDI A4, 1.6, 1995, 71.500 km, grafit met., 45.500zł, pełne wyposażenie, dokumentacja, (0-18) 352-73-17

AUDI-80 1900 B4TDI, 1994/5, grafit, 184.000, 34.900, - diesel. (0-14) 622-34-05.

AUDI-80, 19TDI 1992r. lub zamienię na tańszy diesel, 27.500zł. 0-18/ 353-44-26

BMW 525 2.5, 1989, granatowy metalik, 170.000 km, ABS, alufelgi, autoalarm, bezwypadkowy, c.zamek, el.lusterka, garażowany, komputer, szyberdach, wsp.kierownicy; 19.000, - 0501-98-30-12

CC 900, 1998, bezwypadkowy. (0-14) 626-78-48, wieczorem.

SPRZEDAŻ

CC-700, niebieski metalik 1994r. cena do uzgodnienia. 0-18/ 446-13-97

CORSA 1.4 lekko uszkodzona 5-drzw. 1996r. 17.000, 0-18/ 337-35-06, 0605-551-868

DAEWOO Tico, 1997, 35.200 km, fioletoy metalik, 12.900,-zł. (014) 6779-102

DAEWOO NEXIA niebieski met. 41.000 km, 1998r. cena do uzgodnienia 0-18/ 333-52-63

DAEWOO Lanos 1500 - 1997/98, 1500, 40.000 km, czarna perła. (018) 26-67-330

DAEWOO TICO 800, 1997, 40.000 km, zielony, 12.500 zł, pierwszy właściciel, autoalarm, bezwypadkowy, c.zamek, garażowany. (012) 633-72-02

DAEWOO Nexia 1996 r., bordo metalic, bogate wyposażenie. (0-14) 626-73-28.

SPRZEDAŻ

DAEWOO Nubira CDX Hatchback. Gwarancja, pełna opcja. 608-646-011, 502-184-546

DAEWOO Lanos Van 1.5cm³, 2-drzwiowy, 1999r. 0-18/ 449-04-30, 8.00-16.00 lub 0608-310-696

DOSTAWCZY BUS VOLKSWAGEN LT28 Diesel, 1992r. stan bdb, sprzedam 0-18/ 441-47-93

FELICJA listopad 1996r. czerwona 34.000 km, 19.700zł.negotjowana. 0-18/ 442-18-10

FIAT 126p, 1996r. bezwypadkowy, autoalarm, c.6.000zł. 0-18/ 442-82-01

FIAT 125, 1.5 ME, 1988, 45.000, cena do uzgodnienia, I właściciel. (0-14) 626-72-96.

FIAT 125p, 17 lat, cena do uzgodnienia. (0-14) 67-86-568, po 15.30.

FIAT 126p, elegant, stan bdb, garażowany, I-właściciel, 0-18/ 443-13-95

FIAT 125, rok produkcji 1989, silnik po remoncie, skrzynia poloneza. Bochnia (014) 611-61-91

FIAT 126p, składak, 1991r. czerwony, cena 1400zł. N.Sącz 0-18/ 440-95-09

FIAT 126p, 1993r. zielony, stan idealny, 0-18/ 446-61-46

FIAT 126 650, 1986, groszek, 52.000, 2.100, I właściciel, bezwypadkowy, garażowany, do negocjacji. (0-14) 621-16-71.

FIAT 126p, 1991r. stan bdb, cena do uzgodnienia. 0602-886-292

FIAT 126p, 1987/91, czerwony, cena 2,5 tys.(0-14) 674-58-69.

FIAT 126 ELX, 1997, zielony, cena do uzgodnienia, I właściciel, bezwypadkowy, el. lusterka. el. szyby, garażowany, mul-T-Lock, pełne wyposażenie, wsp. kierowicy. (014) 67-98-314.

FIAT 126p, 1989r. zielony, stan bdb, garażowany, 0-18/ 445-85-51

FIAT Croma IESX 2.0, 1992, srebrny metalik, alufelgi, bezwypadkowy, el. lusterka, szyby, garażowany, instalacja gazowa, klimatyzacja. (014) 626-59-15, 0605-048-538.

FIAT Punto ELX, 1995, bordo, 5-drzwiowy, *komplet zimowy, 19.000zł. 018/ 4430315.

FIAT PUNTO 1.1, 5-drzwiowy, niebieski, 1994r. immobiliser, autoalarm, 17.000 zł. 0-18/ 443-83-21

FIAT Tempra, 1993 r. 1.4, 170.000 tys. km, biały, cena do uzgodnienia. (018) 266-41-67, 0603-778-125

FIAT Tipo - 191/92, poj. 1929 TD, 160.000 km, 13.000,- zł - biały, centr. zamek, el. szyby, komputer, radioodtworacz, wspom. kierowicy. (018) 26-21-468

FIAT Tempra, 1.6, 1994, 112.000 km., metalik szfir, I właściciel. (0-14) 623-16-18.

FIAT UNO Fire 1000, 1996r. dodatki, cena do uzgodnienia. 0-18/ 441-65-72

FIAT Uno, 1994, zielony metalik, bogate wyposażenie, raty zamiana. (0-14) 626-73-28.

FIAT UNO 1.0, 3-drzw. I-właściciel, 41.000 km, bezwypadkowy, AA, 16.500zł. 0-18/ 442-10-11

FORD Escort 1.6, 1988, 170 tys. km, popielaty. (0-14) 654-22-88.

FORD ESCORT 1.3, 1996r. 21.000zł lub zamiana na tańszy. 0-18/ 441-11-92

FORD Escort 1.6D, 1984, 188 tys. km, szary metalik, bezwypadkowy, garażowany, hak, 3-drzwi, 5 biegów tanio - pilnie. (0-14) 679-84-30, po 16.

SPRZEDAŻ

FORD ESCORT 1.6, 1997r. przebieg 34.000 km, 0-18/ 441-50-22, 441-04-76

FORD Escort 1100, 1983, biały, 166 tys., 6.800, I właściciel, bezwypadkowy, garażowany, radioodtworacz, szyberdach, wsp.kierownicy. (0-14) 678-43-78.

FORD Eskort 18D, 1993r. 18.500zł. 0-18/ 353-44-26

FORD Fiesta 1.8D, 1996r. lekko uszkodzony 5-drzw. 20.000, 337-35-06, 0605-551-868

FORD Fiesta 1.2, 1997/98, czerwony, I właściciel. Tel. (012) 276-40-19

FORD Fiesta 1800D, diesel, 1991, biały, bezwypadkowy, 5 drzwi. (0-14) 642-20-99.

FORD Mondeo, 1994, czerwony, bezwypadkowy, bogate wyposażenie, raty zamiana. (0-14) 626-73-28.

FORD Sierra 1.8 TD, 1992. Tel. 0501-45-26-15

FORD Sierra, 2.0, 1983, niebieski metalik, stan bardzo dobry. (0-14) 624-28-95.

FORD TRANSIT 2.5D, (autobus 15-osobowy) 1999r. okazja!!! 0-18/ 449-04-30 8.00-16.00 lub 0608-310-696

FORDY Transity i Vw transportery (94-97), możliwość zamiany. (014) 6778-918

FSO 125p, 1989r. silnik, skrzynia biegów poloneza stan dobry, 0-18/ 441-42-87

GOLF 1.5 1991, garażowany, radioodtworacz, szyberdach, wsp.kierownicy, możliwość zamiany. (0-14) 634-05-97.

HONDA CIVIC 1.4, 3-drzwiowa, 1998r. 34.000 km, pełne wyposażenie, cena do uzgodnienia 0-18/ 442-68-79

HUNDAI Pony Gls - 1994 r. 1500 cm, 117.000 km, 16.200,-zł srebrny metalic, c. zamek, el. szyby, immobiliser, klimatyzacja, wspomaganie kierowicy, automatic. (018) 26-571-46

HYUNDAI sonata, 1990, 120.000 km, sprzedam. Tel. (014) 670-36-73

ŁADA 1300, rok 1985, na gaz, po remoncie, stan dobry. Bochnia - tel. (014) 611-82-12 po godz. 16

ŁADA 2107, 1500 c m², 1989, biała, stan bdb. (014) -612-37-77, 0605-262-362

MERCEDES 124, 200D, 1993, kremowy, stan bardzo dobry. 0501-397-012

MERCEDES Okularnik E-230, 97 r, 75 tys/km, czarny metalik, serwisowany, (012) 284-14-77

MERCEDES 123 2.0 inst. gazowa, 1978, 4200zł. 018/ 4431625.

MERCEDES 190D, 1984r. oryg. lakier, stan bdb, 14.600 zł. 0-18/ 353-44-26

MITSUBISHI Lancer 1989r. beżowy metalik 1500, stan dobry 12.000zł 0-18/ 262-51-49

N.SĄCZ Gorzków do wynajęcia lokal 30m², (każda działalność) 0-18/ 442-66-02

NISSAN Sunny 1,6 100.000 km, 18.500 zł, I właściciel. (014) 627-59-26, 0602-537-904.

NISSAN ALMERA 1.4 1997r, met.ciemno zielony, po wypadku 0-18/ 446-08-66, 0606-191-545

OLTCIT Club 1100, 1992, niebieski metalik, 50.000, cena do uzgodnienia. (0-14) 626-06-42.

OPEL ASTRA 5-drzwiowy, 1995/96r. I-właściciel, kupiony w salonie. 0-18/ 443-03-22

OPEL ASTRA 1.4 16V, 1998r. felgi alum, cz. beżowy metalik 0-18/ 443-11-62

SPRZEDAŻ

OPEL ASTRA 5-drzwiowy, 1995/96r. I-właściciel, kupiony w salonie. 0-18/ 443-03-22

OPEL Corsa 1.5TD 4-drzwiowy, 22.000zł. 1994r. 0-18/ 441-59-07, 0602-667-353

OPEL kadet - 1988 r, 1.6, 10.500,- zł, automat, stan idealny - sprzedam. Tel. (014) 612-24-20

OPEL kadett 1600 i, śnieżnobiały, garażowany, stan idealny - sprzedam. Tel. (014) 612-24-20

OPEL Kadet 1.6, 1988r. 3-drzwiowy, tanio sprzedam. 0-18/ 443-77-64

OPEL Vectra, 1994 r, 17 TDI, cena do uzgodnienia. (018) 26-86-289 wieczorem.

OPEL VECTRA 1991r. 145.000 km, alufelgi, szyberdach, atrakcyjny wygląd, 0604-282-958

PASSAT kombi 1800, 1995, 108.000, popielaty, 27.900 zł, pierwszy właściciel, autoalarm, pełne wyposażenie. (012) 633-72-02

PEUGEOT 406 SR 1.8, I-właściciel, 1998r. bezwypadkowy, 0-18/ 443-01-20, 0605-442-983

PEUGEOT 205 - 1989/90, biały, 1.4, 95.000 km, 8.800,-zł. 0601-454-890

PEUGEOT 406, 1800 ccm³, 112 KM, biały, zakupiony w salonie, luty 2000, nie rejestrowany, fabrycznie nowy sprzedam 15% taniej od ceny w salonie. (0-14) 621-64-27, po 18.

PEUGEOT 504, 2300, 1981, kość słoniowa, cena do uzgodnienia. (014) 65-25-557.

PEUGEOT 106, 1998r. klimatyzacja centralny elektryka zielony N.Sącz zadbane 0501-501-056

PEUGOTE 106 1998r., 5-drzwi, klima, elektryka, N.Sącz 0501-501-056 stan dobry

POLONEZY używane - tani kredyt. Tel. (012) 29-100-30 (od 10:00 - 17:00); 0602-76-08-31

POLONEZ caro 1993 r - pojemność 1600 GLE. Tel. (018) 26-497-79

POLONEZ Truck 1.6, 1995, zabudowa - izoterma (dług) Pilnie. (014) 676-40-90, 0501-551-723

POLONEZ Caro Plus 1997/98r. 42.000 km, srebrny metalik, wsp.kierownicy, alufelgi, inst.gazowa, radioodtworacz, I-właściciel, zakup, rejestracja 1998r, stan bdb, 12.800zł. 0604-962-720 N.Sącz

POLONEZ Rover 1996/97, autoalarm, bezwypadkowy, Rust Evarder. (012) 637-89-89

POLONEZ Caro 1.6 GLE, 1995, srebrny, bezwypadkowy, multilock. (0-14) 627-54-53.

POLONEZ Atu Plus, 1998. 0602-76-08-31

POLONEZ 2.0, 1990r tanio sprzedam 0606-714-156

POLONEZ CARO 1993r, stidealny, inst.gazowa, garażowany, radioodtworacz, oryginalny lakier, 0-18/ 444-26-69

POLONEZ CARO 1.6, 1994/95r. 102.000 km, 79.000 zł. nowy akumulator, met.szary, 0-18/ 443-70-98

POLONEZ TRAK 1,6cm³, i inst.gazowa, 1996r. 0-18/ 449-04-30 w godz. 8.00-16.00, lub 0608-310-696

POLONEZ Caro 1600, 1993, 64.000 km, alufelgi, garażowany, hak. (014) 67-85-237.

POLONEZ Caro 1995r, gaz, 7000zł. dużo dodatków, zamiana, idealny 0-18/ 441-82-86

POLONEZ CARO 1,6 1995r. 7.600zł srebrny metalik, multilock dodatki 0-18/ 441-37-84

PUNTO 55 1999r. I-właściciel, 20.000 km, 23.000zł. 0-18/ 441-63-50

SPRZEDAŻ

PUNTO 1999, pierwszy właściciel. (012) 654-26-97, 0502-560-922

RENAULT 19 1.7cm³, 1991r. 112.000 km, CZ, el.szyby, el.szyberdach, katalizator, wtrysk paliwa, wspomaganie kierownicy, 4 koła zimowe, zderzaki i lusterka w kolorze nadwozia, 13.999zł 0603-383-983 0-18/ 445-15-02.

RENAULT 19, 1995r. 47.000 km, zielony metalik, stan idealny N.Sącz 0-18/ 443-90-92

RENAULT Clio 1,2i, 1997, granat perła, 5 drzwi. 0605-597-370.

RENAULT 19 Charade - 1993/94, 14, 95.000 km, 16.800,-zł, wiśnia. (018) 26-673-346

RENAULT Clio 1200, 1996r. 51.000 km, biały, 5-drzwiowy, 18.000zł. kpl.opon, 0-18/ 445-84-75

RENAULT MEGANE 1.6RT 1997r. czerwony I-właściciel, serwisowany, stan idealny, 0-18/ 443-01-78

RENAULT 19 1.7cm³, 1991r. 112.000 km, CZ, el.szyby, el.szyberdach, katalizator, wtrysk paliwa, wspomaganie kierownicy, 4 koła zimowe, zderzaki i lusterka w kolorze nadwozia, 13.999zł 0603-383-983 0-18/ 445-15-02.

RENAULT Clio 1995, 60.000, srebrny metalik, salon. (012) 411-72-00 po 16:00

RENAULT 19, 1991. 0601-087-307

SEAT Ibiza 1.9D, czerwony, 1996r. 3-drzwiowy, 170.000 km, 24.000 zł. 0-18/ 441-59-07, 0602-667-353

SEAT Ibiza 1.9D, 1995, biały, 5-drzwiowy, wspomaganie, alarm, radioodtworacz. 018/ 4439378.

SEAT Toledo, 1.9D, 1995, czerwony, 144 tys. km, garażowany. (0-14) 641-15-67.

SKODA Favorit 1994. (012) 29-100-30 (od 10:00 - 17:00)

SKODA favorit, 1991, lekko uszkodzona. 0501-370-187

SKODA Favorit 136L 1300, 1991/92r. 93.000 km, cena do uzgodnienia. 0-18/442-73-55

SKODA Felicia 1600, 1999, czerwony, bogate wyposażenie. (0-14) 626-73-28.

SKODA 120, GLS, 1985r. stan bdb, cena do uzgodnienia. 0-18/ 444-67-66

SPRZEDAM ARO pomoc drogową z wyposażeniem i towarke kołową TUC-40 z osprzętem, cena do uzgodnienia. (014) 66-320-34

SPRZEDAM Fiat 126p, 1989r. po wypadku 1200 zł. N.Sącz 0601-465-056

SPRZEDAM Ford Sierra 2.0 DOHC 198r. 190.000 km, 115.000zł. N.Sącz 0601-465-056

SPRZEDAM BMW Cabrio 1996r. idealny 0-18/ 471-52-42 wieczorem

SPRZEDAM VW Passat TDi, kombi, 1991r. 18.500zł. 0604-711-849

SPRZEDAM Ford Orion 1600 84r. srebrny metalik el.szyby, 0-18/ 445-88-09

SPRZEDAM Fiat Ducato 1.8, benzyna w całości lub na części 0-18/ 332-40-80 po 20.00

SPRZEDAM osobowy skoda Felicia Pick-Up, 1997 r, 97 tys. km, cena do uzgodnienia. Tel. (032) 754-84-26, 0502-310-899

SPRZEDAM Fiat 126p, elegant, garażowany, I-właściciel, X.1994r. 43.000 km, tanio 0-18/ 443-13-95

SPRZEDAM samochód osobowy Nexia 1997r. - stan idealny - 0-18/ 441-42-36

SPRZEDAM Fiat 126p, 1990r. I-właściciel, 0-18/ 444-87-41

SPRZEDAŻ

TANIO sprzedam sam.Skoda 105L, 0-18/ 441

SPRZEDAŻ

KOMBAJN Clas Mercutor 60, 3m, sieczkarnia 6 perkins, 1980r. 0606-663-615

KOPARKA K-606 Waryński po remoncie kapitalnym, cena do uzgodnienia. tel. 0603-111-850.

KOSIARKĘ rotacyjną i siewnik „Poznaniak” – sprzedam. Tel. (014) 685-75-65

PODNOŚNIK samochodowy dwukolumnowy stan idealny prądnicie 10.3050KW 0-18/ 547-40-14, 0603-679-273

PRASY zbierające „CLAAS”, M-F, John Deere, New-Holland; plugi, brony, roztrzaskacze obornika 3,5 T, silnik Deutz 4 cylindry sprzeda – Handel Maszynami Rolniczymi Władysław Trojan – Lędzina Górna k/Wieliczki. (012) 278-50-07, 0602-190-322

PRZYCZEPA D616, 3.500 zł + VAT, (0-18) 443-27-30

PRZYCZEPĘ do sam.osobowego, 0-18/ 337-46-98, po 1700

PRZYCZEPA cempingowa N-126 1986r. w dobrym stanie 3000zł. 0-18/ 443-06-54

PRZYCZEPA D-50 (niewywrotka) 700zł 0-18/ 443-06-54

PRZYCZEPA dwukółka duża 500zł 0-18/ 443-06-54

SAM S320, duży, moc 30 km, cena do uzgodnienia. (014) 678-12-22.

SPRZEDAM naczepe wywrotkę KASBROHER dwie osie na poduszkach 0-18/ 443-07-80, 0601-145-242

SPRZEDAM ciągnik SAM S-7 i blok C-355. (014) 68-60-497

URSUS C-360 3P; prasa do słomy 2224/1, sprzedam. (012) 272-14-44

URSUS C-330 lub Ferguson 255, sprzedam. (012) 274-15-13

URSUS C-360 3P; prasa do słomy 2224/1, sprzedam. (012) 272-14-44

WÓZEK widłowy spalinowy, stan bdb, N.Sącz 0-18/ 443-89-26

WÓZEK widłowy „GAS”, kombajn zbożowy FERGUSON – 31 z prasą. Podnośnik linowy 5 ton. Tel. (012) 27-14-303

WÓZKI widłowe GPW 4szt, wózek bugar perkins 1szt, wózek Rak 2A 1szt, stany techniczne dobre. Tanio Okazja!!! ceny do uzgodnienia. 0-18/ 332-50-73

KUPNO

PRZYCZEPĘ do samochodu osobowego do remontu – 0-18/ 337-46-98 po 1700

USŁUGI

AC, NW, OC. Najtańsze. 012/ 655-17-02

ALARMY, antynapad, autoblokady, centralne zamki, znakowanie, immobilisery. (012) 644-45-17, Cienista 12.

AUTO usługi, konserwacja. Rabat do 20 %. 0603-18-18-19.

AUTOCZĘŚCI. Tania blacharka lampy, zderzaki krajowe, zagraniczne. Złomowanie, skup samochodów. Zabłocie 2, 0601-503-207

BLACHARSTWO, lakiernictwo, mechanika, bezgotówkowe, solidnie, tanio. (012) 644-90-96, 644-66-77

NAJKORZYSTNIEJSZE przeprowadzenia na raty samochodów z gieldy ogłoszenia N.Sącz 0-18/ 547-40-14, 0603-679-273

NAJTAŃSZY transport 1,5t. 0604-854-146, (0-12) 423-56-90

PRZEPROWADZKI- łachowa. (012) 643-46-83

UBEZPIECZENIA. Pakiety OC, AC, NW. Auta do 10 lat Moniuszy 19 (11-17) (012) 417-13-78, 0502-08-88-99

USŁUGI

USŁUGI transportowe, Ford Transit 9 osób lub 1.500 kg. tel. 0602-453-679, (014) 624-25-52 wieczorem.

TRANSPORT-bus: przewozy, lotnisko, wesela, przysięgi, laweta, vat. (014) 6721-652, 0602-579-389

TRANSPORT, kraj – zagranicą, 3 T. (012) 641-0007

CZĘŚCI

SPRZEDAŻ

126P, silnik, inne części używane tanio, Skoda 105, skrzynia, głowica drzwi, inne tanio, 0-18/ 337-46-98 po 1700, 0604-920-194

AUTOSZYBY Jaan. Sprzedaż, montaż, naprawa. Kraków, os. Kombatan-tów 16; tel647-67-86

INSTALACJA gazowa 110L, gaźnikowa ważna do 2006r. sprzedam 0-18/ 337-43-82

SILNIK po kapitale i części do Żuka, Nysy Tarpana 0-18/ 337-43-82

SKRZYNIA biegów 4 biego-wa żuk, wzmocniona po remoncie. (0-14) 679-52-34, 0604-599-406.

SPRZEDAM silnik S-7 i S-10. (018) 35-41-361

UŻYWANE: Opony, felgi, każdy rozmiar, polecia importer. Gorlice tel.0502-023-075, 0603-530-286.

SAMOCCHODY

CIEŻAROWE

SPRZEDAŻ

DOSTAWCZY BUS VOLKSWAGEN LT28 Diesel, 1992r. stan bdb, sprzedam 0-18/ 441-47-93

FORD Transit 2,5 D 1993, 190.000 km, faktura VAT. 0604-599-406.

JELCZ wywrotka w ciąglm użytkowaniu, stan dobry sprzedam.(014) 6784-409.

LIĄZ ciągnik, 1986, nacepa Kogel, 1981. 018/ 4414992, 0605/ 120741.

LIĄZ Skoda MYS-24, org.wywrotka, 1987r. 0-18/ 445-58-19, 0601-536-629

LUBLIN skrzyniowy czerwony (012) 653-17-27, 653-19-29

MERCEDES 711 TD, 4000, 1987, biały, 34.000 zł, izoterma. 0604-714-698.

MULTICAR M25, 1997. (0-14) 622-19-74.

PEUGEOT Partner ciężarowy 1.1, 1996/97a, 1 właściciel, serwisowany, 4-osobowy + 650kg, F.VAT, biały. 0601/ 864533.

SPRZEDAM Żuk skrzyniowy 1988r. inst.gazowa, 0-18/ 444-95-03

STAR 1142 izoterma 1989 rok. Tel. (014) 612-88-39

STAR 1142, 1989r, skrzyniowy, dt. 6,20 m, przyczepa HL dt. 5,80 m. Michniak Krzysztof, Łapczyca 33. (014) 611-84-84, 0602-517-684

STAR 200, 1989, izoterma, stan bardzo dobry. (0-14) 67-92-930, 0502-36-34-43.

STAR 28 izoterma 1986r. kontener izoterma z samochodem Star, 0606-813-962

STAR 28, 1987, 3.500 zł. (014) 625-06-83.

STAR z silnikiem Lejladn tanio 0-18/ 547-90-17,

STAZ z przyczepą, oplandekowanym stan bdb, N.Sącz 0-18/ 443-89-26

STEYR- kompletny silnik, 360 km – interculer, oclony, mały przebieg. (017) 22-16-262

ŻUK A113, 1985, stan dobry, lub zamienię na tarcicę. (0-12) 425-16-69

ŻUK A113, 1985, stan dobry lub zamienię na tarcicę. (012) 425-16-69

SPRZEDAŻ

ŻUKA, 1986, stan bdb, sprzedam. Piwniczna 0608/ 430748.

KUPNO

LUBLIN kupię, stan dowolny. (012) 29-00-340

POLONEZ Truck 1998 lub 1999, diesel, z zabudową kupię. (014) 627-85-72.

NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIA

SPRZEDAŻ

1-POKOJOWE, Sanocka, superkomfortowe, 36 m², sprzedam, (0-12) 654-64-30, 0602/ 611-106

3-POKOJOWE, V p., Prokocim Nowy. Tel. kontakt. (012) 657-97-09 po 18.00.

ATRAKCYJNE mieszkanie 100 m², 12 km od centrum Krakowa. 0602-11-32-93.

BRZESKO sprzedam mieszkanie 61 m² cena do uzgodnienia. 0601-49-35-64, 0603-755-948

BRZESKO, mieszkanie 60,5 m² sprzedam. Tel: (014) 663-32-06

DEBICA- Sobieskiego: pokój z kuchnią 40 m² sprzedam. Tel. (014) 676-35-82

DEBICA- Głowackiego: mieszkanie, 48 m² – parter. Sprzedam. Tel. (014) 676-40-90, 0501-551-723

DEBICA: dom komfortowy, 170 m². Tel. (014) 676-40-99 (9:00 – 17:00), 0603-758-683.

DEBICA. 48 m², trzypokojowe, po remoncie, 53 tys. 0606-55-84-34.

GRYBÓW 2-pokojowe, komfortowe 48m², sprzedam własne ogrzewanie, lp, 0-18/ 445-21-90, 0603-953-842

HUTA- jednopokojowe, 30 m² z telefonem. (012) 267-32-42

KRYNICA- garsoniera 24m², własnościowa – hipoteczna – wykończona, 0-18/ 471-25-52, 472-30-66

LIMANOWA, 52 m², 2-pokojowe, I piętro, telefon, 80.000 zł. 0606-97-64-49

LIMANOWA, komfortowe, 3 pokoje, kuchnia, 58 m², (0-18) 33-71-451

MIESZKANIE 65 m², X p, os. Ruczaj k/ Tesco. Cena do uzgodnienia. (012) 266-21-19 po 18:00

MIESZKANIA do sprzedaży patrz: www.mediator.nowy-sacz.pl

N.SĄCZ, centrum: 63m² oraz małe pomieszczenie (możliwa działalność). 0601/ 407043, 018/ 4439754.

N.SĄCZ 71m², (4-pokoje) 0-18/ 441-22-29

N.SĄCZ ul.Sucharskiego 2-pok. 36m², parter, 0604-517-526

N.SĄCZ Millenium mieszkanie, dwupokojowe 41m², 0-18/ 442-18-60

N.SĄCZ I-Brygady 2pok. 35m², parter, sprzedam lub wynajmę 0-18/ 441-26-27 (9.00-16.00)

N.SĄCZ mieszkanie 49m², parter sprzedam, 0-18/ 443-11-00 wieczorem

N.SĄCZ mieszkanie 72,5m², IVp, lub zamienię na mniejsze 0-18/ 441-93-03

N.SĄCZ 3-pok. 65m², centrum, 1250zł/ m², 0604-256-776

N.SĄCZ 4-pok. dwupokojowe, ogródek, sprzedam, 0502-392-481

N.SĄCZ Barskie sprzedam mieszkanie 60,34m², umeblowane, 0-18/ 441-12-66

N.SĄCZ ul. Podhalańska 48 m², ul. Żółkiewskiego 49 m², ul. Gorzkowska 60 m², ul. Bat.Chłopskich - 60m², 0-18/ 443-84-04, 0603-619-229

N.SĄCZ os. Millenium 47m², wieżowiec, IIp, 70.000 zł. „Mediator” 0-18/ 442-23-81

N.SĄCZ os.Millenium 48m², 3p/IV 78.000 zł. „Mediator” 0-18/ 442-23-81

SPRZEDAŻ

N.SĄCZ os.Sucharskiego, 49 m² wieżowiec 11p, 65.000 zł „Mediator” 0-18/ 442-23-81

N.SĄCZ duży wybór mieszkań 48-72m², „Mediator” 0-18/ 442-23-81

N.SĄCZ centrum 1pok. 35m², 0-18/ 442-06-34, 0605-825-519

NIE masz własnego mieszkania? Nie wynajmuj! Zamieszkać we własnym. Rata od 499 zł. (0-22) 864-57-90, 0605-673-011

OKAZJA do sprzedania mieszkanie 60m², 3-pok. N.Sączu I-Brygady 0602-595-629

OKAZJAI Wieliczka, trzypokojowe, pilnie sprzeda właściciel. Tel: (012) 278-30-90 wieczorem.

OLSA 50 m² + 8 m² loggia, 2 pokoje, jasna kuchnia, telefon, filizy, terakota, blade, 139.000, - (012) 412-78-73

PROKOCIM Nowy, trzypokojowe, 68 m², 150.000 zł. (012) 657-23-07 po południu.

RACŁAWICKA, Kraków, 1-pok. 31 m², IV/IV, 108.000 zł, bezpośrednio sprzedam. 0601/ 074394.

SPRZEDAM mieszkanie 38m², Zakopane centrum, 0603-750-127

SPRZEDAM mieszkanie – 37 m² – Kozłówek, bez pośredników. Tel: (012) 658-68-08 wieczorem.

SPRZEDAM garsonierę w centrum Myślenic, II piętro. Tel.(012) 272-20-83

SPRZEDAM mieszkanie 38 m², I piętro. Brzesko (014) 663-03-84 wieczorem.

SPRZEDAM mieszkanie komfortowe własnościowe 80m², lub 46m², lp, 0-18/ 441-42-36

SPRZEDAM M-4 w Olkuszu, 60,5 m² z telefonem, II piętro. Tel. (032) 754-84-26, 0502-310-899

SPRZEDAM okazynie Millennium IIp, 49m², 0-18/ 445-67-88 do 17.00

STRASZĘCIN k/Debicy: mieszkanie 38 m², I piętro, sprzedam. (014) 6815-894

TARNÓW Os. Legionów: M-4, 60 m², III piętro. Tel. (014) 671-53-53.

TARNÓW. Garsonierę 18 m²- pilnie sprzedam. Tel. 0608-211-191.

TARNÓW-Centrum. 55 m² do uzgodnienia. (0-14) 67-95-900, po 16.

SPRZEDAŻ

TARNÓW- Centrum. 102 m², II piętro, superkomfortowe, loggia – sprzedam. 0604-440-677.

TARNÓW. Mieszkanie własnościowe 48 m². Tel. (0-14) 679-42-36, dzwonić po 16.00

TARNÓW mieszkanie 45 m², II piętro sprzedam, (0-14) 622-02-24.

TUCHÓW. Mieszkanie 2-pokojowe, komfortowe – sprzedam, cena 56.000. (0-14) 65-25-180.

ZAKOPANE- ściśle centrum w kamienicy – 82 m² – hipoteczne. Tel. (018) 26-77-805, 0602-171-985

KUPNO

N.SĄCZ kupię 3-pok. do 70m² 0605-405-662

PILNIE kupię mieszkanie nowe, jasne 50 – 60 m², przy Bloniach, z garażem. (012) 421-25-09

TARNÓW. Mieszkanie 3-4 pokojowe – kupię. Tel. (0-14) 624-08-33, 0602-796-599.

WYNAJEM

1-POKOJOWE w N.Sączu do wynajęcia 0502-204-064

2 pokoje – 42 m² + garaż. Kraków, ul. Siemaski, minimum 1 rok. Tel. (032) 623-25-48

2-POKOJOWE 30 m², nieumeblowane, bez pośredników do wynajęcia. (012) 658-68-08 wieczorem.

DĄBROWA Tarnowska. Mieszkanie 2-pokojowe wynajmę lub sprzedam. Tel. 0502-128-997.

DO wynajęcia ładną garsonierę, w centrum Tarnowa dwóm studentkom. (014) 645-13-36

DO wynajęcia 2-pokojowe, nie umeblowane, telefom, Śródmieście, (0-12) 415-34-95 po 20.00

DO wynajęcia dwa pokoje na biura, względnie studentowi pierwszego roku. Kraków, Wielopole. Tel: (012) 421-82-85 wieczorem.

DO wynajęcia M-4, telefon, os. Kurdwanów. Tel: (012) 654-89-32 po 20.00

DO wynajęcia niepalącej studentce (centrum). (012) 266-02-50 po 16.00.

GARSONIERA umeblowana, telefon, do wynajęcia – al. Pokoju. Tel. (012) 2811-564

KRAKÓWI Wolne pokoje dla studentów. 0602-281-331

WYNAJEM

KAWALERKA- do wynajęcia w centrum Krakowa. 0604-352-113, (041) 36-91-102 po 20

KRAKÓW Kurdwanów 3-pok. 66m² podstawowe meble, garaż pod blokiem, wynajmę firmie lub osobie prywatnej. 0-14/ 684-41-21 wieczorem

KRAKÓW os.Kozłówek mieszkanie 2-pok. kuchnia, łazienka, 38m², umeblowane, 0-18/ 441-29-81, 0602-899-823

KROWODRZA- 3-pokojowe, 800 zł, wynajmie właściciel. (012) 272-05-02

KRYNICA do wynajęcia mieszkanie 40m², 0-18/ 471-36-94 po 15.00

KRZESŁAWICE, odpowiedzialnym wynajmę 2 – pokoje urzędzone w domu. (012) 280-01-48

MIESZKANIE 2-pokojowe 40 m², do wynajęcia. (012) 657-28-84 wieczorem.

N.SACZ DOM STUDENTA pokoje do wynajęcia 0605-442-926

N.SACZ do wynajęcia mieszkanie 40m², os.W.Polskiego 0601-143-770

N.SACZ: pokoje każdy z łazienką, kuchnia wspólna wynajmę. 018/ 4439227, 4439302.

N.SACZ do wynajęcia pokój 0-18/ 442-06-65

N.SACZ tanie pokoje dla studentów 0-18/ 443-15-36

N.SACZ do wynajęcia mieszkanie 3-pok. z telefonem. 0-18/ 443-18-36

N.SACZ mieszkanie M-3 na os.Gorzków do wynajęcia tanio. 0-18/ 443-98-35, 0601-397-395

N.SACZ 1-osobowe pokoje tanio do wynajęcia 0-18/ 443-07-03

N.SACZ mieszkania 56m² os.W.Polskiego, 48m² os.Millenium do wynajęcia. 0-18/ 442-87-93 wieczorem.

N.SACZ- centrum kawalerka do wynajęcia 0-18/ 446-17-16

N.SACZ mieszkanie 3-pok. do wynajęcia, umeblowane, 0-18/ 440-46-76

N.SACZ mieszkanie 50m² os.Millenium IIp, komfortowe umeblowane, telefon, 0-18/ 441-26-84, 0606-143-703

WYNAJEM

N.SACZ 4-pokojowe dwupokojowe, ogródek, wynajmę 0502-392-481

SPRZEDAŻ

DOMEK w stylu szafasa do przeniesienia - sprzedam. (018) 20-73-293 wieczorem

GDÓW k/ Wieliczki: 220m² do remontu +pomieszczenie gospodarcze, dz.60a, 250.000zł. 018/ 4430315.

GORLICE dom - zabudowa szeregowa - narożny, ogródzono, garaż, gaz. Grzeźnościowy: (018) 26-66-033

KOMFORTOWY, 200 m², garaż, media, 0,80 ha. **TANIO.** Jankowice g/ Babice, (032) 613-41-02

KRYNICA komfortowy dom 200m², 6-pokoi, duży garaż, do zamieszkania 210.000zł. 0-18/ 443-88-68

KRYNICA dom 360m², +garaż działka 1000m², sprzedam 0-18/ 471-24-77 wieczorem 0605-416-293

ŁĘKI Górne. Dom drewniany, budynek gospodarcze, gaz, 3,80 ha. (0-14) 67-45-288.

N.SĄCZ dom ok.300m², ul. Traugutta, 0603-874-266, 0-18/ 441-27-27

N.SĄCZ pow.166m², system kanadyjski wykonany 90% DZ.17,5ar, za skansenem. 0-18/ 443-63-53

N.SĄCZ sprzedam dom 200m², +budynek warsztatowy 180m². 0-18/ 441-39-91 (10.00-18.00) 443-94-65

N.SĄCZ Barska, Długoszewskiego, Kochanowskiego, Reja, 0-18/ 443-84-04, 0603-619-229

N.SĄCZ/ OKOLICE- Męcina, Nawojowa, Paszyn, Bartkowa, Kunów, Kamionka W. 0-18/ 443-84-04, 0603-619-229

N.SĄCZ Ubiad dom dwupiętrowy stan surowy zamknięty wszystkie media telefon, dz.9ar, 0-18/ 440-96-61

N.SĄCZ dom stan surowy 160m² + 80m² piwnice, dz.8ar, 0-18/ 443-66-10

NOWE RYBIE k/Limanowej. Dom 1,3ha (0,33 las), 36.000zł. 0603 43-15-74

NOWY Wiśnicz - posiadłość 55 arów z domem, stawem rybnym i pozwoleniem na drugą budowę domu - sprzedam. Tel. (014) 612-81-39

PILNIE i tanio w atrakcyjnej miejscowości ekologicznej do sprzedania dom murywany, pole, las, pow. 2,65 ha na szlaku Tarnów - Nowy Sącz niedaleko Dworku Paderewskiego w Kaśnej Dolnej. 0502-87-21-92.

RYTRO. Dom góralski stylowy 101m². 018/ 4469074, 0601/ 268984.

SAMOCIE. Dom drewniany do rozbiórki. (0-14) 641-65-06.

SKRZYŻÓW. Dom jednorodzinny - sprzedam. Tel. (0-14) 67-45-015.

SPRZEDAM dom w Nowym Sączu do małego wykończenia. Tel. (012) 655-28-72

SPRZEDAM dom nowy wykończony N.Sącz okolice 0-18/ 443-30-60, 0605-332-220, 0605-332-221

SPRZEDAM dwa domki letniskowe na l.Rożnowskim 0-18/ 440-34-31

TARNOWIEC. Dom - sprzedam. (0-14) 67-95-411.

TARNOWIEC, Radosna. Dom jednorodzinny, cena do uzgodnienia - sprzedam. (0-14) 679-50-42.

TARNÓW, oś. Zbylitowska Góra. Polowa bliźniaka - sprzedam. (0-14) 62-67-593

TARNÓW, oś. Nauczycielskie. Dom stan surowy otwarty, dz. 13. arów. (0-14) 629-95-69.

SPRZEDAŻ

TARNÓW- Krzyż. Dom częściowo wykończony - sprzedam. Tel. 090-33-60-03.

TARNÓW. Dom 160 m² znacznie wykończony z garażem wolnostojącym, na działce 10 arów, ogródzona, cena 260.000 zł. (014) 626-84-29.

KUPNO

DOM drewniany - okolice Krakowa do 50 km kupię. 0605-244-390

DOM! Kraków (okolice)! Kupię! Pilnie! (Siedlisko, chałta, domek, ruiny)! 012/ 422-11-24

KUPIĘ dom również do remontu w okolicach Podgrodzia, Podrzecza, 0-18/ 445-88-22

NIEDUŻY dom w Tarnowie lub okolicy kupię. Tel. (0-14) 624-08-33, 0602-796-599.

W Tarnowie - kupię mały dom z działką, tel.(0-14) 622-40-57.

WYNAJEM

CHELMIEC: do wynajęcia piętrowy budynek jednorodzinny z telefonem. 018/ 4430647.

DOM wolnostojący na obrzeżach N.Sącza o powierzchni, ok.100m², na mieszkanie, biura, lub działalność gospodarczą wynajmę. 0-18/ 441-50-22, 441-04-76

LOKALE

SPRZEDAŻ

68 m², przyziemie na działalność handlową, okolice Krakuchii, ul.Widna, (0-12) 413-18-77, 0602/ 259-581

FIRMA sprzeda budynek biurowo - handlowy 287m², dz.5,7ar, N.Sącz ul.Długoszewskiego 0-18/ 443-63-53

KIOSK handlowy na bazarze przy ul.Lwowskiej Kraincowej, N.Sącz, 0604/ 079-451

LOKALE do sprzedaży patrz: www.mediator.nowy-sacz.pl

N.SĄCZ kiosk „UNO” rozbiórny 30m², z lokalizacją sprzedam 0-18/ 442-14-05

N.SĄCZ pawilon handlowy 82m², +poddasze użytkowe dz.6,2ar, k/ Realu 0-18/ 443-63-53

N.SĄCZ sprzedam lokal sklepowy 54m², 0-18/ 441-39-91 (10.00-18.00) 443-94-65

N.SĄCZ odstąpię ciucholand z towarami i wyposażeniem 4.900zł. 0-18/ 442-30-22 po 16.00

N.SĄCZ ul.Pijarska 50m², ul.Kolejowa 25m², 0-18/ 443-84-04, 0603-619-229

N.SĄCZ oś.Sucharskiego - obiekt wolnostojący, 40m², handel/ usługi - 49.000zł. „Mediator” 0-18/ 442-23-81

N.SĄCZ Al.Batorego parter, lokal do adaptacji. 67m², 95.000zł. „Mediator” 0-18/ 442-23-81

N.SĄCZ lokal na działalność gospodarczą 300m², z zapleczem, 0-18/ 441-75-59

NOWY SĄCZ sprzedam kiosk gastronomiczny typ KM-1. N.Sącz tel. 018/ 4427835.

SKLEP spożywczy 20m², (woda, prąd, kanał) 0-18/ 441-88-43 po 19.00

TARNÓW, Szopena. 800 m² pod działalność sprzedam. 0604-309-761.

WEZMĘ w dzierżawę obiekt kolonijno - wczasowy na terenie byłego województwa nowosądeckiego. 0-18/ 442-17-26, 0-58/ 303-08-14

KUPNO

AMON poszukuje do wynajęcia, kupna, sprzedaży mieszkań, domów, działek. (012) 636-16-77

KUPIĘ kiosk przenośny typu szczęki 0-18/ 443-15-42

WYNAJEM

AKTUALNIE N.Sącz lokal 30m², ul.Długosza, telefon, każda działalność. 0-18/ 442-06-10

DO wynajęcia Tarnów - centrum 350 m², nieuciążliwa produkcja, usługi, handel. W tym biura i pomieszczenia. tel.(0-14) 626-13-88.

DO wynajęcia 160 m² w budynku wolnostojącym, parking. (012) 415-23-03; 0502-353-730

DO wynajęcia lokal w N.Sączu (Rynek) pod kawiarnię, biuro, 0606-636-799

DO wynajęcia od 15 paździenika „Panorama” Burek, Tarnów. (014) 624-15-52, 0606-373-777.

DO wynajęcia lokale różnej wielkości, w Krakowie, bezpośrednio od właściciela, tanio. (012) 645-71-71, 0601-52-44-08

FIRMA handlowa poszukuje lokalu w Brzesku do 50 m². Tel. 0601-428-683, 0603-694-101

GROMNIK atrakcyjny lokal do wynajęcia na każdą działalność przy trasie Tarnów - Krynica. 0-14/ 651-45-98, 0607-505-031

GRYBÓW lokale handlowe 200m², 70m², 1521m² Firma „Mikulec” 0-18/ 445-21-56

KRZESZOWICE do wynajęcia 200 m² na rzemiosło - magazyn. (012) 282-01-48

LIMANOWA, centrum: 200m² do wynajęcia. 018/ 33-72-177.

LOKAL o łącznej powierzchni 176 m² w Dębicy przy ul. Rzeszowskiej 14, do wynajęcia. Tel. (014) 670-40-28, 670-53-14

LOKALE do wynajmu patrz: www.mediator.nowy-sacz.pl

N.SĄCZ lokale do wynajęcia D.H., „Merkury” boksy od 600zł netto, proponowana branża pasmanteria, art.szkolne, papiernicze, zabawki, inne. 018/ 4438518.

N.SĄCZ centrum budynek 60m², telefon, wszystkie media - parking. 0-18/ 441-42-90, 0601-538-705

N.SĄCZ centrum lokal biurowy z telefonem, 2-pokoje, 35m², 0-18/ 443-41-21 wieczorem.

N.SĄCZ: 30m² biurowe do wynajęcia. 018/ 4414672.

N.SĄCZ ul.Lwowska budynek 70m², (każda działalność) parking 250m², 0-18/ 441-18-48, 0602-751-649

N.SĄCZ ul.Długosza lokal 38m², (działalność) do wynajęcia 0-18/ 337-45-21 po 18.00

N.SĄCZ do wynajęcia lokal 70m², na warsztat samochodowy, hurtownię, magazyn, garaż lub inną działalność Tania. 0-18/ 440-45-67

N.SĄCZ/ Chelmiec do wynajęcia magazyn 360m², 0601-294-994

N.SĄCZ lokal użytkowy 10m², do wynajęcia 0-18/ 446-04-09, 0606-213-526

N.SĄCZ - Rynek lokal 50m² do wynajęcia po kapitałnym remoncie. 0601-948-894

N.SĄCZ ul.Lwowska lokale handlowe do wynajęcia 0-18/ 443-42-03, 0605-043-238

N.SĄCZ ul.Lwowska: do wynajęcia lokal 40m². 0603/ 947223.

N.SĄCZ lokal przy drodze wylotowej wynajmę 55m², 25m², 0-18/ 442-62-72

WYNAJEM

N.SĄCZ lokal 30m², do wynajęcia 0-18/ 442-21-27

N.SĄCZ ul.Długosza lokal 38m², (działalność) do wynajęcia 0-18/ 337-45-21 po 18.00

N.SĄCZ ul.Krakowska 100m², 60m², 30m², ul.Długosza 38m², 56m², ul.Matejki 90m², 0-18/ 443-84-04, 0603-619-229

N.SĄCZ duży wybór lokali biurowych, centrum, lp, „Mediator” 0-18/ 442-23-81

N.SĄCZ Biegonice obiekt biurowy na siedzibę firmy 880m² wynajmę w całości lub części cena 15zł/m² „Mediator” 0-18/ 442-23-81

OKOLICE Matecznego, pokoje biurowe do wynajęcia. (012) 266-73-04

POSZUKUJĘ do wydzierżawienia lokalu gastronomiczno - hotelarskiego (bez pośredników). Tel. 0608-150-487.

SUFICYN wynajmę budynek 105 m² z rampą na działce po zalewni mleka, na hurtownię, magazyn, sklep, drukarnię. (014) 66-307-98

SZCZAWNICA centrum - tanio - lokal handlowo - usługowy 40 m², 60 m². (018) 262-12-94

SZUKAM lokalu handlowego w Krakowie do wynajęcia, max. 1500 zł. 0601-866-245

TANIO wynajmę lokal ok.800m², pod każdą działalność z parkingiem. Chelmiec 0-18/ 443-19-45, (0032) 75/ 81-04-26

TARNÓW. Do wynajęcia pomieszczenia biurowe „Stara Łaźnia”. (014) 626-29-33.

TARNÓW centrum, lokal 65 m² lp, 3 pomieszczenia - do wynajęcia przy ul. Rzeszowskiej 14, do wynajęcia. Tel. (014) 679-24-53.

TARNÓW Centrum. Do wynajęcia lokal 160 m². Tel. (0-14) 621-57-92.

TARNÓW, ul.Wałowa - lokal handlowy 32 m². tel.(0-14) 621-68-50 do 16.00.

TARNÓW centrum do wynajęcia lokale: mieszkalny 80 m², użytkowy 50 m². Tel. (014) 625-07-08

WYDZIERŻAWIĘ stoisko handlowe Nowy Targ Rynek 35. Tel. 0601-91-22-88

DZIAŁKI

SPRZEDAŻ

ATRAKCYJNE działki budowlane uzbrojone blisko trasy Wojnicz - Zakliczyn w Olszynach. Tel. (0-14) 621-15-51, od 8.00 oraz po 20

BĄCZA Kunina, Paszyn, Korzenna, Mogilno, Mystków, Gródek, 0-18/ 443-84-04, 0603-619-229

BRZOZÓWKA. Działkę budowlano-usługową 16 a sprzedam. Tel. (014) 621-31-07.

CZORSZTYN Niedzica działki rekreacyjno budowlane nad zalewem, okazynie sprzedam. 0604-85-70-27

DZIAŁKI budowlane w Wieliczce ul. Barbary sprzedam. 012/ 288-21-21

DZIAŁKĘ 14ar Dobczyce ul. Zarabie 1400 ar. Tel. 090-347-462

DZIAŁKI rekreacyjno - budowlane nad jeziorem Rożnowskim. 018/ 4410812, 0602/ 214331.

DZIAŁKA budowlana 35 arów, uzbrojona w Tropiu, sprzedam. (012) 422-48-54

DZIAŁKA budowlana 15 arów Frydman - nad Jeziorem Czorszyńskim. Tel. (018) 26-530-55

DZIAŁKI, sad, las, strumyk, pięknie położone, koło Tarnowa. (0-14) 626-40-56.

DZIAŁKA budowlana w Porębie Spytkowskiej. (014) 68-68-095

SPRZEDAŻ

DZIAŁKA budowlana 0,25ha, N.Sącz ul.Lwowska 0-18/ 441-41-70 wieczorem

DZIAŁKA budowlana 10ar Mystków k/N.Sącza sprzedam. 018/ 4402861.

DZIAŁKĘ budowlaną 39 arów - sprzedam. Bochnia, ul. Wygoda 111. Tel. (014) 611-22-95

DZIAŁKA budowlana uzbrojona, 7 ar. Tenczynek, 1300 zł/ar. (032) 75-36-371

DZIAŁKI budowlane 17 a, 8 a. Libertów koło Krakowa. (012) 655-42-85

DZIAŁKA 61a, ul. Stawowa przecznicza z Ojcowskiej, budowlana, uzbrojona. (012) 411-80-24 po godz. 19:00; 0602-322-333

DZIAŁKI do sprzedania patrz: www.mediator.nowy-sacz.pl

GRABINY- Dębica: działki budowlane 1 ha (całość) sprzedam. Tel. 0602-479-829

LIMANOWA okolice. Sprzedam działki budowlane, pole orne. 018/ 332-97-84.

LIMANOWA- działka budowlana, uzbrojona 16 arów, przy drodze krajowej. (018) 337-12-69

LIMANOWA ul.Grunwaldzka działki budowlane 10ar, 0-18/ 446-60-04

N.SĄCZ działka 16,38ar, pełne media, ul.Jamnicka 0-18/ 441-86-11

N.SĄCZ: działki budowlane tanio sprzedam. 018/ 4416886 lub 0501/ 399997.

N.SĄCZ działka budowlana 7ar, ul.Radziecka 0-18/ 442-30-79

N.SĄCZ Gorzków działka przemysłowa 30ar, w atrakcyjnym miejscu. Sprzedaż lub dzierżawa 0-18/ 441-88-38, 0602-519-187

N.SĄCZ, budowlane 8ar cz.uzbrojone, dz.Helena. 018/ 4414961.

N.SĄCZ sprzedam działkę budowlaną 12ar, przy ul.Franka Zubrzyckiego 0605-539-882

N.SĄCZ sprzedam działkę budowlaną uzbrojoną 82ar, 0-18/ 443-10-74

N.SĄCZ Nawojowska działka 10ar, uzbrojona budowlana 33.000zł 0604-268-925

N.SĄCZ sprzedam działka budowlana uzbrojona 6,2ar, ul.Rokitniańczyków 0-18/ 443-65-58

N.SĄCZ, Nawojowska: budowlane działki sprzedam. 018/ 4457045 wieczorem.

N.SĄCZ Gorzków działka przemysłowa 30ar, w atrakcyjnym miejscu. Sprzedaż lub dzierżawa 0-18/ 441-88-38, 0602-519-187

N.SĄCZ ul.Librantowska, ul.Podbielowska, ul.Wypoczynkowa, ul.Librantowa 0-18/ 443-84-04, 0603-619-229

N.SĄCZ Bieczycze,

USŁUGI

DOCIEPLANIE styropianem, tynki akrylowe, mineralne. Tel. (014) 626-74-63.

EKSPRESOWO gładź gipsowa, malowanie, remonty, flizowanie 0601-983-012

EKSPRESOWO gładź gipsowa, malowanie, remonty, flizowanie 0601-983-012

ELEKTROINSTALACJE, sieci, pomiary. 018/ 445-07-38, 0603/ 131-292.

ELEKTROINSTALACJE kompleksowo. 0503/ 965576.

F.U. Bogacz. Flizy, instalacje wod. kan., panele. 0601-852-250.

FIRMA Remontowo Budowlana wykonuje usługi ogólnobudowlane, budowa domów. (014) 679-56-82.

FIRMA Remontowo Budowlana wykonuje usługi ogólnobudowlane, budowa domów. (014) 679-56-82.

FIRMA wykoną brukowanie nawierzchni, wylewki, montaż płyt gipsowych, itp. 0-18/ 449-13-36

FLIZOWANIE, tapetowanie, panele podłogowe, wykładziny. (012) 281-94-82; 0503-90-27-89

FLIZOWANIE tapetowanie, panele podłogowe, rygipsy, malowanie, gładź. 0-18/ 445-75-74, 0602-884-960

FLIZOWANIE rygipsy, panele, docieplanie budynków 0-18/ 446-62-27

KLEJENIE papy termoizolacyjnej, izolacja pionowa pozioma, drenaże, wykończenia wnętrz. 0605-824-703

KOMINKI z kamienia łamanego Wizualizacja komputerowa, 0604-864-236

KOMINKI, artystyczne rzeźby i akcesoria do kominków. Tel: 0602-52-09-11

USŁUGI

KOMINY wolno stojące, wkłady kominowe kwasoodporne, montaż. Tel.(0-14) 645-13-44, 621-68-80, 0601-848-000, 0604-240-503.

KOMPLEKSOWO usługi remontowe, niskie ceny. (014) 674-62-19, 0608-116-082.

KOPARKO-ładowarka „Ostrówek” wszelkie usługi tania i solidnie. 0-18/ 443-32-60, 0604-194-224

KOMPLEKSOWE usługi remontowo-budowlane, wysoka jakość, gwarancja, vat – 0-18/ 442-74-07 wew 12

KOTŁOWNIE, kolektory słoneczne, centralne odkurzanie obiektów, jonizatory, kredyt. (017) 22-28-324, 0601-956-872

KWASOODPORNE wkłady kominowe – sprzedaż – montaż. Tel. (012) 272-08-62

MALOWANIE, tapetowanie, flizowanie, gładź gipsowa i panele. (012) 28-42-350

MALOWANIE, tapetowanie, gładź. KRAKÓW, Tel: 0606-954-018

MONTAŻ Sądingu dachów rynien aluminiowych bez łączeń 0-18/ 442-62-72

NAPRAWA piecyków, urządzeń gazowych, hydraulika, przeróbki, gwarancja. (014) 641-84-21.

OCIEPLANIE wtryskowe domów i stropodachów. (041) 31-17-016, 0601-92-44-04

OCIEPLANIE wtryskowe domów (041) 311-73-05

OGÓLNOBUDOWLANE, wykończeniowe, tynki, docieplenia. Tania. (014) 651-30-52, 0605-640-072.

OKNA – profesjonalne uszczelnianie w systemie Euro-Strip. tel.(0-14) 6788-615, 0607-504-599 – Tarnów. Kraków (0-12) 411-00-86.

USŁUGI

OKNA – profesjonalne uszczelnianie w systemie Euro-Strip. tel.(0-14) 6788-615, 0607-504-599 – Tarnów. Kraków (0-12) 411-00-86.

OKNA, drzwi, schody drewniane – wyrób, montaż. Tel. 0502-524-188

OSUSZANIE zawilgoconych budowli (izolacja pozioma i pionowa) uznana na świecie metodą iniekcji krystalicznej. Wyłącznie licencjonowane wykonawstwo. Gwarantowana skuteczność. Beztętnowa trwałość. Informacje i doradztwo bezpłatne! Dębica tel. (014) 670-51-80

OSUSZANIE budynków metodą termoiniekcji. 0-18/ 267-90-22, 0603-934-669

PARKIET „JanMar” produkcja, sprzedaż, montaż, Kalendaria ul. Jagiełłowska 27 a. (033) 87-65-104, (033) 87-66-741

PARKIETY, deski podłogowe: dąb, jesion. Sprzedaż, montaż, transport, gwarancja. (012) 412-45-82

PRACE wykończeniowe, flizowanie, regipsy, panele podłogowe, szpachlowanie, malowanie. (014) 685-66-82 wieczorem.

PROJEKTY budynków 1500zł, nadzory gratis. „Pro-Bud” N.Śącz, ul.Paderewskiego 24, 018/ 4491128.

RENTY mieszkań. Flizowanie, malowanie, gładź gipsowa. Układanie parkietu, cyklinowanie. (012) 649-52-29

RENTY wykończenia, panele, płytki, suche tynki. 0-18/ 447-01-99, 0502-092-750

SCHODY ażurowe i na beton projekt wykonanie montaż, FA VAT. 0-18/ 444-92-37, 0502-391-867

USŁUGI

SZAMBA ekologiczne – wykonują. (012) 266-92-52

ŚLUSARSTWO- ogrodzenia, bramy odsuwane, balstrady. Wieloletnia praktyka. Tel. 0604-848-174

TYNKI maszynowe gipsowe. Centralne odkurzacz. 0604-24-65-72, (0-14) 627-42-59.

UKŁADANIE kostki brukowej. Tania, solidnie. 018/ 4402782.

USŁUGI remontowo-budowlane: flizy, tynki, panele, kamień na dziko, montaż płyt gk i sądingu, itp. Tel. (018) 26-515-33

WIERCENIE diamentowe w betonie. 0-18/ 332-21-24, 0602-709-361, 0605-043-244

WIERCENIE studni, lokalizacja cieków. Zakliczyn nad Dunajcem (014) 66-53-651.

WYGINANIE okuć drzwiowych, okiennych, kominkowych z blachy aluminiowej powlekanej. 0-18/ 442-62-72

WYKOŃCZENIA wnętrz, remonty. Tel. (0-14) 623-21-54

YTONG. Domy, rezydencje szybko, solidnie. Certyfikat Firmy Ytong. Tel. 0601-589-258.

ZŁECĘ układanie, cyklowanie parkietów i montaż schodów, (0-18) 333-10-17 wieczorem

ZŁECĘ wykonanie izolacji pionowej (wykop zrobiony) 0-18/ 442-00-00, 0601-868-975

**NARZĘDZIA
MASZYNY
SPRZEDAŻ**

0601-51-29-70, (012) 27-47-915. Maszyny i urządzenia stolarskie fabryczne.

SPRZEDAŻ

AUTOMAT do produkcji skarpet sprzedam. 0604/ 607658.

CENTRALA TELEFONOCZNA Panasonic KX – TA 616 rok produkcji 1999r. 0-18/ 449-04-300 8.00-16.00 lub 0608-310-696

CYRKULARKĘ z silnikiem 4KW – sprzedam. Tel. (0-14) 67-98-412, wieczorem.

DMUCHAWY elektryczny sz.2 c.500zł/ szt, 0-18/ 443-06-54

DWUGŁÓWKA Juki, podwójny transport, wyłączane igły, 2200zł. 018/ 443-75-31.

DŹWIG- budowlany towarowy WBT 5 – 600 pięć sztuk. Dostawek (014) 68-61-503

KSEROKOPIARKA Derelop D1502, 1999r. stan idealny, 0-18/ 449-04-30 8.00-16.00 lub 0608-310-696

MAGIEL elektryczny PE-3, stan idealny. Tel.(0-14) 645-56-84.

MASZYNY stolarskie fabryczne, używane. (012) 287-40-52

MASZYNĘ tynkarską G4 niemiecką – sprzedam. 0605-102-519.

MASZYNY blacharskie: zwiarka do blachy 1m – 400zł, zaginarka do blachy 1m – 400zł, złobiarka +zginarka do rynien – 250zł. 0-18/ 443-06-54

NOWE lub używane sprzętarki śrubowe – sprzedaż, serwis, naprawy, wynajem wraz z osprzętem do robót budowlanych. Zapraszamy „KOMPRES” Stadła 95 0-18/ 445-90-13

OVERLOCKI stępnówki. Nowe, używane. Maszyny wieloczynnościowe. RATY, SERWIS. Sklep. (012) 414-10-54

RAK 4PW perkins udźwig 2,5t, stan bdb. 0-18/ 332-51-54 wieczorem.

SPRZEDAŻ

ROZRZUTNIK obornika 1-osiowego i siewnik „Poznań” ciągnikowy, (0-18) 35-144-10

RUSZTOWANIA wiszące o napędzie ręcznym 5szt. 0-18/ 449-04-30 8.00-16.00 lub 0608-310-696

SPAWARKA „BESTER” 600, c.300zł. 0-18/ 443-06-54

SPRZĘT WDS3 spawarkę z silnikiem C-300, barakowóz 0-18/ 441-19-99

SPRZĘT WDS3 spawarkę z silnikiem C-300, barakowóz 0-18/ 441-19-99

SPRZEDAM frezarki FSS 400, FW 400 numeryczna, czeska, wiertarki, gwintarka. Tel. (018) 26-345-65

SPRZEDAM dźwig IFA 7 ton – 2 szt, 18.000,-zł, ładowarka HON, koparka 408. Tel. (018) 26-345-65

SPRZEDAM kompresory WAN dwucylindrowe z silnikiem i czterocylindrowe 0-18/ 333-50-48

SPRZEDAM wyrówniarkę „40”. Tel. (014) 685-58-11

SPRZEDAM komplet maszyn do wyprawy skór futerkowych. Tel. (018) 26-58-370 po 20

TOKARKO kopiażkę do Trzonków z drewna. Tel. (012) 272-10-89

URZĄDZENIE czyszczące Rainbow 2-letnie – sprzedam. Tel. (0-14) 623-16-52, po południu.

WTRYSKARKA KUAS 100/50, butelczarka, matryca na kolki rozporowe do styropianu. Sprzedam. Tel. (014) 670-55-59

WTRYSKARKĘ rzemieślniczą, sprzedam. (033) 879-20-56

ZWIJARKA do blach WL-2,5; nożyce do prętów max. 40mm. (012) 2714-790

USŁUGI

URZĄDZENIA i maszyny piekarnicze, cukiernicze serwis, sprzedaż. 0606/ 369898.

RTV, AGD, FOTO

SPRZEDAŻ

GŁOŚNIKI samochodowe Sony trójdrożne 180W. 018/ 4430654, 0604/ 070082.

KAMERA Sony Hi8, roczna, 50% ceny, okazja. N.Śącz tel.4422905.

KAMERA video – tanio sprzedam. (018) 33-71-164

SPRZEDAM tanio zmywarkę – wyparzarki, zmywarki, lodówko – zamrażarki, chłodziarki. (012) 292-26-40; 0603-53-01-06

KUPNO

SKLEP FOTO przyjmie do sprzedaży komisowej artykuły fotograficzne i optyczne. Kraków, Wiślna 10. (012) 421-98-69

USŁUGI

ANTENY. 012/ 648-30-42

KOMIS AGD,RTV, Konarskiego 12. Naprawa lodówek u Klienta. (0-12) 636-25-49, 0602/ 155-090

NAPRAWA pralek automatycznych, wiskowych, wirowek do bielizny. (012) 283-60-29

PRALKI automatyczne. (012) 637-93-95

KOMPUTERY

SPRZEDAŻ

KOMPUTERY składam tanio, solidnie, faktura, dwuletnia gwarancja. Tel: (012) 637-94-76; 0602-242-209

KOMPUTER osobisty laptop stan bdb 1.500zł. N.Śącz 0603-667-974

ROLNICZY VAT. Program FARMA + księgowość. Notebooki, drukarki. (012) 429-12-49, (041) 383-37-85, 0604-633-991

SPRZEDAŻ

TANI używany sprzęt komputerowy: komputery Pentium od 250 zł, AMD 333MHz 1300 zł; monitory 14” od 200zł, 15” od 300zł, 17” od 600zł; Laptopy 486 już od 500zł, Pentium od 1200zł. Serwis, gwarancja, rachunki, możliwe rabaty. Teraz również nowe – Sprawdź nas!!! Zadzwoń lub zajrzyj na naszą stronę w internecie: www.compuless.com.pl Bielsko-Biała (0-33) 822-01-00, Kraków (0-12) 632-40-62, (0-12) 422-97-97

FAUNA, FLORA

SPRZEDAŻ

AKWARIOWE rybki od 1,49,-. Zoodom – Zoologia, Kraków, Krowoderska 37.

BERNARDYN „Olbrzym z Galicji” szczeniata po przodkach czołówki światowej, tel.(0-18) 352-67-35

BERNARDYNY, bokserki, doberman, owczarki niemieckie, kaukazkie, colli, jamniki, pekińczyki, syberyjskie husky, jagdterier, foksterier, sznauclerki. Hodowla. Atrakcyjne ceny. (014) 642-50-85 po 17.00, 0604-111-711.

BERNARDYNY szczeniata po Championie polskim – sprzedam. (018) 26-238-44

BERNARDYNY, bokserki, dalmatyńczyki, doberman, owczarki kaukaskie, niemieckie, pudelki, sznauclerki, wyżełki, szczeniaki. Zaszczepione. Hodowla. Atrakcyjne ceny. Możliwość dowozu. (0-14) 642-43-29, 0603-93-96-82.

BOKSERY szczeniata rodowodowe sprzedam. (014) 654-35-64, (014) 654-27-01.

BOKSERKI, wyżełki, jamniczki, owczarki niemieckie, charty, piękni rodzice. 0605-396-532, (014) 68-46-204

SPRZEDAŻ

DOBERMANY-szczeniata. Tel. (018) 26-571-46

DOBERMANY szczeniaki oraz suka tanio, z powodu wyjazdu. (012) 283-83-26

GOLDEN RETRIEVERY – Kraków 0606-690-939 po 15:00

HUSKY, tanio. Tel: 0501-484-751

JAMNIKI długowłose po championach 0-18/ 441-56-62

KOCIANKI perskie różnokolorowe, szczeniaki, tanio sprzedam. (012) 429-38-01, 0501-851-487

KOCIATA perskie. (012) 633-00-31

ODAM psa rottweilera,1,5 roku, (0-12) 430-67-18

OWCZARKI niemieckie – szczeniata. Sprzedam. Tel. (014) 670-34-99, 0604-614-366

OWCZARKI niemieckie, bokserki szczeniata – sprzedam. (0-14) 64-37-228, 0605-394-933.

PEKIŃCZYKI szczeniata 0-18/ 443-21-30

PEKIŃCZYKI szczeniata tania. 0-18/ 449-35-62

PERSY: słodka trzpiotka Sabinka i różowy, czuły pieszczonek Prince. (012) 412-82-10

ROTTWEILERY rodowodowe, mocna budowa (krył reprodutor z Estonii). 0606/ 117-927, (014) 676-28-41

RÓŻNE rasy „Pies i Kot”. (012) 633-79-87

SADZONKI truskawek. tel.(0-14) 641-14-79, 0603-071-344.

SPRZEDAM szczeniata Alaskan Malamute po doskonałych rodzicach. (032) 215-23-79

SPRZEDAM krowę czarnobiałą wysoko cielną. 0-18/ 443-06-11

cztery

4 grosze za minutę połączenia z wybraną osobą przez cały rok

autoryzowany dealer

ALCATEL
OTC DB
4 zł

ALCATEL
OTE DB
4 zł

MOTOROLA
M3888
4 zł

ERICSSON
A1018S
4 zł

NOKIA
3210
44 zł

Tylko w naszej sieci otrzymasz czajnik

Moulinex 99zł o wartości

AUTORYZOWANE PUNKTY SPRZEDAŻY:

- MIX electronics: Kraków, ul. Długa 65, tel. (012) 634 47 16
- MIX electronics: Kraków, ul. Starowiślna 50, tel. (012) 422 13 43
- MIX electronics: Kraków, ul. Wadowicka 8a, tel. (012) 266 87 72
- MIX electronics: Kraków, ul. Pilotów 6 „KrakChemia”, tel. (012) 411 21 33 w. 256
- MIX electronics: Kraków, ul. Kalwaryjska 22, tel. (012) 656 05 54
- MIX electronics: Krynica, ul. Kraszewskiego 6, tel. (018) 471 61 06; 0604 203 252
- MIX electronics: Dębica, ul. Rzeszowska, Centrum Handlowe „Raj”, tel. (014) 682 72 41; 0602 193 995
- MIX electronics: Bielsko-Biała, Centrum Handlowe „Bogmar”, ul. Partyzantów 22, tel. (033) 822 84 46; 0602 192 918

- MIX electronics: Ropczyce, Rynek 7, Centrum Handlowe „Interton”, tel. (017) 222 88 00
- MIX electronics: Belchatów, ul. Kolejowa 4, tel. (044) 635 36 61
- VIRGO: Jaworzno, ul. Grunwaldzka 68, tel. (032) 752-00-52
- PAGRES: Wadowice, al. M. B. Fatimskiej 20, tel. (033) 873 97 84
- MOBILTEL: Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego, tel. (014) 611 86 65
- BRAVO CHIP: Skawina, ul. Słowackiego 2, tel. (012) 276 27 88
- HOTEL „SŁAWA”: Rabka, ul. Zakopiańska 2, tel. (018) 267 98 26
- TELEMEDIA S.C.: Tychy, ul. Wejchertów 2, tel. 0602-577-868, (032) 227-50-96
- MOBILTEL: Polkowice, ul. Kilińskiego 5, tel. (076) 847-47-94
- MOBILTEL: Lubin, ul. Niepodległości 12, tel. (076) 847-85-50
- HANDEL ART. PRZEM.: Ruda Śląska, ul. Teatralna 6, tel. (032) 24-20-162
- D&B JAROSŁAW DESPERAK: Piekary Śl., ul. Wyszyńskiego 25 a, tel. 0604-937-878

Ceny netto. Aktywacja 11 zł netto. Cena 4 grosze dotyczy połączeń w sieci Era GSM. Szczegółowy regulamin promocji dostępny jest w punkcie sprzedaży. *Oferta ważna do wyczerpania zapasów. Dotyczy wszystkich taryf.

SPRZEDAŻ

SZCZENIĘTA rottweilery, bokserki, harty, spaniele, pekińczyki, wyżeł, kundelki sprzedam. (014) 64-11-109.

SZKOLENIE i strzyżenie psów. Tel. (014) 611-21-82, kom. 0602-178-712

ŚWIERKI: srebrne, pospolite – duże. Tanio z plantacji. (012) 658-92-70, (014) 654-10-32, (041) 383-37-85

ŚWIERKI: srebrne, pospolite – duże. Tanio z plantacji. (012) 658-92-70, (014) 654-10-32, (041) 383-37-85

YORKI szczenięta. (012) 657-81-17

YORKSHIRETERIER, sprzedam, (0-32) 278-40-01

INNE

ZDROWIE

(032) 24-08-606; 0601-428-158 GINEKOLOGIA – zabiegi próżniowo.

0603-616-491 GINEKOLOG, (pełny zakres, prywatnie, profesjonalnie, bezpiecznie, tanio – Kraków centrum).

CENTRUM Odcudzania. (0-12) 641-03-76, 0604-853-421

CHUDNIJ, przytł, Herbalife. Tel. (012) 415-18-88

EFEKTYWNE leczenie schorzeń kręgosłupa, dyskopatia, rwa kulszowa; wizyty domowe. 0603-093-978

GABINET bioterapii, rehabilitacji – psychoterapia, ozonoterapia, akupunktura, hydromasaże, borowina, ziołolecznictwo, aromaterapia. Zapisy, wizyty domowe: Kraków Starowiślna 80/ 6, (0-12) 430-72-49, 0501/ 472-540

GINEKOLOG (wszystko, tanio. Kraków – Centrum). 0603-616-491

GINEKOLOG specjalista (pełny zakres, prywatnie, tanio – Kraków centrum). 0604-682-269

GINEKOLOG – leczenie, zabiegi Łódź tel. 0602-335-083

HERBALIFE- produkty: odchudzanie, oczyszczanie i odżywienie organizmu. (012) 63-60-529; 0604-065-814

ŁUSZCZYCA: rewelacyjne leczenie! (0-32) 27-670-27

MASAŻ leczniczy, rehabilitacja: dzieci, dorośli. N.Sącz tel. 442-88-89.

MASAŻ LECZNICZY, profilaktyka antycellulit, profesjonalna obsługa. Atrakcyjne ceny! Kraków 0502-312-444

ODCHUDZANIE dieta cambridge 0-18/ 442-07-16, 0601-269-914

ODTRUWANIE poalkoholowe, esperal. Czynne całą dobę. (012) 421-71-56, 0601-51-78-68

POLSKO-FRANCUSKA klinika „Gameta” niepłodność męska i kobieca, pozaustrojowe zapłodnienie – invitro, mikroiniekcja plemnika do jaja – ICSI, – wizyty, rejestracja codziennie 15.00-18.00 Łódź tel. (0-42) 645-76-00, 645-77-77

RADIESTEZJA- profesjonalne odpromianie mieszkań, inne, licencja, gwarancja. (012) 27-11-502, 0604-679-930

WWW.NIEPLODNOSC.PL

TURYSTYKA, SPORT

„AS” hotel, Kraków, ul. Topolowa 24, czynne całodobowo. (012) 430-36-04, 430-36-78

AUTOKAR Neoplan, 50 miejsc. (018) 471-47-33

JAZDA konna dla początkujących i zaawansowanych. 012/ 645-46-16, 643-16-80

KRYNICA zielone szkoły wycieczki do 30 osób 0-18/ 471-50-63, 0604-136-149

TURYSTYKA

LOTERIA wizowa do USA informacje. 0-18/ 444-28-76

MUSZYNA- tanio!! wczasy, weekendy, zielone szkoły wycieczki, 0-18/ 472-38-95, 471-42-21

PENSJONAT „HUBERTÓWKA” Kaszuby (0-58) 684-69-17 www.infowczasy.com.pl/ hubertowka

POLSKA – Anglia – Polska z domu do domu. (068) 32-01-631 lub (014) 68-679-73

RYTRO „D.W. Relaks” wycieczki, zimowiska, obozy, zielone szkoły, TANIO, 0-18/ 446-96-22

SPRZEDAŻ rowerów, części, serwis, Halczyna 9, Zielone 17. (012) 637-92-30

SYLWESTER w Jablonce na Orawie. Tel. (018) 265-24-93

SZCZAWNICA- domki góralskie z łazienkami, TV, parking – całorocznie. Tel. (018) 262-11-11

TANIO „Zielone Szkoły”, sylwester, ferie, góry, morze. (012) 643-45-22, 0502-635-827

ZAKOPANE- centrum. Kwatery prywatne, 15 – 25 zł/osoba. Tel. (018) 20-66-383

ZIELONE szkoły, wycieczki, wczasy, O.W., „Czerz” Piwniczna 0-18/ 446-41-85

ZIELONE SZKOŁY, okazja, Rytro. (012) 636-38-90, www.harnas.wczasy.pl

MATRYMONIALNE

1. „Małopolskie Centrum Matrymonialne” największe krakowskie biuro. Zapraszamy. 012/ 658-05-32

BIURO matrymonialne. Łączymy samotnych dyskretnie i skutecznie. (0-91) 433-44-99, 0601-582-151

BIURO Matrymonialne „FAMILIA” – Bochnia ul. Kowalska 5. Tel. (014) 612-81-58, 0605-098-924

BIURO BMT. Kojarzenie szczęśliwych par. (012) 634-05-08

FRAMCUZ lat 35, wysoki, pozna atrakcyjną, inteligentną dziewczynę w wieku od 20 do 30 lat, myślącą poważnie o trwałym związku z mężczyzną, wolną, nie mającą żadnych zobowiązań, z dobrą znajomością języka francuskiego. Tel. kontaktowy 0608-829-429.

JESTEM kawalerem, katolikiem. Mieszkam na wsi, opiekuję się domem, szukam ciepła domowego; szukam kobiety od 38 do 48 lat. Burtan Jan, 34-715 Lubień 434, małopolskie.

KAWALER – 38lat, bez nałóg i zobowiązań, pozna pannę do 33lat, (0-34) 31-55-458

LEKARZ 53 lata mieszkający w Szwecji, chce poznać panią do 38 lat. Kontakt: JACEK, Box 8076, 10420 Stockholm.

POZNAM wdowca do 72 lat. Oferta 27, Kraków Starowiślna 10.

TELEFONOSWATKA towarzysko – matrymonialna, oferty bezpłatne, dyskrecja. 0501-413-315

BIZNES

„AGENCJA” długi, odzysk. 0502-91-98-26

10 tys. bez poręczycieli. (012) 644-27-59

AGENCJA „LIDER”, długi najsukceszniej, konsultacje prawne, wywiadownia; detektywistyczne. (012) 411-23-38; (012) 416-13-38

AGENCJA „PROKURA”, długi, wywiadownia gospodarcza, detektywistyczne, konsultacje prawne. (012) 421-93-18, 0501-161-970

BIZNES

AGENCJA „PROKURA”, długi, wywiadownia gospodarcza, detektywistyczne, konsultacje prawne. (012) 421-93-18, 0501-161-970

ATRAKCYJNA niesortowana odzież używana – importer! Sprzedaż z Tira i magazynu. Hurtownie: – Wierchosławice k/ Tarnowa (Piekarnia G.S. 8.00-16.00), – Bielsko-Biała, ul. Krakowska 315 A (9.00-14.00). Tel. 0601-177-698, 0602-773-413, (0-14) 622-03-13.

ATRAKCYJNE sklepy odzieżowe z dokumentacją biznesową, centrum Krakowa, odstąpię. 0602-19-23-10

BEZPOŚREDNI Importer Odzieży Używanej. Najniższe ceny w Małopolsce. Tel. (0-14) 6269-769.

DOCHODOWA produkcję cukierków okazynie sprzedam. 0606-813-747

DOLĄCZĘ do rentownego interesu. Przyjmę przedstawicielstwo. Inne propozycje. (0-14) 624-15-52, 0606-373-777.

FLAUSZ włoski, polar amerykański – Kraków ul. Żółkiewskiego 12/ I. Tel. (012) 43-10-399, 0502-035-138

HALA targowa odzieży używanej sortowanej, dostawa odzieży prosto z Niemiec. Cena 20 zł za kg. Przy zakupie otrzymasz kartę stałego klienta uprawniającą do 10% bonifikaty przy każdorazowym zakupie. Jasień k/ Brzeska (dawny skład metalu), tel. 0606-706-207.

HURTOWNIA odzieży używanej. (012) 284-17-84, (012) 284-17-48, (012) 284-10-86

HURTOWNIA Odzieży Używanej Tanów. (0-14) 621-73-02.

IMPORTER włoskiej odzieży młodzieżowej, torebek w Chrzanowie – ceny konkurencyjne. Tel. 0602-856-751

KAWIARNIE sprzedam. Tarnów, centrum. 0606-505-742.

KAWIARNIE w Dębicy odsprzedam. Tel. (014) 6827-216 (13-21)

KREDYTY bankowe bez poręczycieli do 30.000zł. 0-18/ 444-12-26, 0604-367-383, 0601-461-188

KREDYT budowlano – mieszkaniowy 6,7%, karta kredytowa z ubezpieczeniem kredytu do 30.000zł. 0-18/ 442-35-00, 0606-452-537, 0606-264-932

KSIĘGOWOŚĆ każdemu, specjalizacja: budownictwo, eksport, import, rozliczenia kamienic, gabinety lekarskie i dentystyczne, Sp. z o.o., ZUS, gastronomia, handel, usługi, hurtownie, rolnictwo. (012) 427-20-98

KUPIĘ wyposażenie sklepu obuwniczego (stojaki obrotowe, półkola ścienne). 0601-712-719.

KUPIĘ nadwyżki magazynowe obuwiu do wyprzedaży. Dobre warunki płatności. 0601-712-719.

LOKAL 100 m², produkcja spożywcza, hurtownia, magazyn, poszukuję wspólnika, inne. (012) 268-15-17, 0608-492-611

LOKATY dewizowe przyjmie firma. Tel. 0605-68-38-15

MEBLE sklepowe nowe (do drogerijnego, kosmetycznego, jubilerskiego) 0-18/ 449-04-30 8.00-16.00, lub 0608-310-696

NIEMCY, odzyskam podatki, także pracownikiem sezonowym. Zaległe lata. (012) 411-87-73

BIZNES

NIEMIECKI importer odzieży używanej dostawa towaru na miejsce – bez zezwolenia. Cena hurtowa. Tel. (0-14) 68-66-990, po 20.

OLEJ opałowy z dostawą. Tel. (032) 75-31-611, kom. 0502-309-941

POLAR – tkanina producent (0-42) 652-91-14

POSIADAM biuro, lokal handlowy 70 m², magazyn 100 m². Przyjmę przedstawicielstwo firmy – wynajem – Nowy Targ, ul. Skłodowska 7 / centrum hurtowe/ (018) 266-25-69

POŻYCZKI na dogodnych warunkach. (0-12) 415-80-70

PROFESJONALNIE poprowadzę księgi handlowe, książkę PiR, sprawy pracownicze, rozliczenia z ZUS. 0-18/ 443-44-11

PROSPERUJĄCĄ firmę sprzedam. Tel. 0605-258-077.

SPRZEDAŻ profesjonalny sprzęt do prowadzenia dyskoteki (stereo, komputer, lampy) stan bdb. Chełmiec (0-18) 443-19-45, (0032) 75/ 81-04-26

SPRZEDAŻ tanio – dobrze prosperującą dyskotekę z pełnym wyposażeniem. (0-14) 66-58-943, 0604-436-124.

SPRZEDAŻ Gabinet Kosmetyczny z możliwością podłączenia solarium, Piłel Tel. 0605-734-401

SPRZEDAŻ tanio – dobrze prosperującą dyskotekę z pełnym wyposażeniem. (0-14) 66-58-943, 0604-436-124.

SPRZEDAŻ zakład produkcyjny w ruchu na terenie powiatu tarnowskiego wraz z rynkami zbytu. 0604-861-520.

SPRZEDAŻ zakład cukierniczy dobrze prosperujący w Gorlicach z powodów zdrowotnych, pilnie. 0605/ 050636, 018/ 3536410.

UBEZPIECZENIA, kredyty, leasing. Zawieranie umów u klienta. 0601-695-626, wieczorem (012) 654-87-54

Udzielanie pożyczek pod zastaw, najniższe oprocentowanie. LOMBARD, Kościuszki 17. (012) 421-80-59

WINDYKACJA należności – „RAMATIUS”, 0607/ 503-517, (0-12) 42-36-777

WYPOSAŻENIE sklepu dziecięcego – sprzedam. Tel. (0-14) 633-10-71, po20.

Z powodu wyjazdu, proszę Pizzerię w Tarnowie – okazynie do sprzedania. kom. 0606-496-367.

ZAKŁADANIE SPÓŁEK, przedstawicielstw w Luksemburgu, na Gibraltarze, Cyprze, etc. Consulting podatkowo-finansowy. Wprowadzanie do banków i instytucji finansowych. (0-14) 6212-664

KOMUNIKATY

ZNALEZIONO klucze na Bulwarze Narwiku na ławce. dnia 15.09 443-40-43

RÓŻNE

(012) 431-01-30. Antyki, znaczki, monety – kupno – sprzedaż „Karmazyn” Kraków, Augustańska 4.

* (012) 431-13-52 Znaczki, monety, stare pocztówki – kupię. Filatelistyka, Floriańska 53, Kraków

2 PRZYCZEPY jednoosobowe, dwuosobowe na dwa silowniki, 2 akordeony 120,4 chórowe, hochner, włoska, duże drzwi garażowe, cyrkularka z silnikiem zamontowanym. Dzwonić wieczorem (014) 682-32-78.

ALARMY (mieszkania, domy, lokale). 012/ 641-01-98

RÓŻNE

ANTYCZNE, pokojowe: kredens i komoda. Sprzedam. Tel. (014) 676-39-90. Sprzedam

ANTYKI kupię: obrazy, meble, srebra, inne. (012) 632-71-97, 0501-251-136

ANTYKI sprzedam 4 fotele + stół 0-18/ 441-47-78

BARAKOWÓZ część gospodarczą + sypialnia – ocieplony, na kołach. Tel. (018) 26-86-289 wieczorem.

CENTRUM PIELEGNACJI POJAZDÓW wykonuje: mycie podstawowe – 5zł, renowacja wnętrza, lakieru samochodowego, zabezpieczenie antykorozyjne, czyszczenie, impregnacja dywanów podłogowych. N.Sącz ul. Wiśniowieckiego 16, (0-18) 443-63-91

CHCESZ schudnąć, pozbyć się cellulitu, wyrzeźbić sylwetkę lub przytyć? (012) 654-32-99

CZYSZCZENIE pierza, przebrózka pierzyn, szycie kołder, poduszek. Tel. (014) 6831-117

FERME DROBIARSKA 1200 m², 20 km od Krakowa, działka 93 ar ogrodzona – sprzedam. 0603-242-705, (012) 283-86-42

FORTEPIAN, mechanika angielska, czarny, dl. 1,7m sprzedam. 018/ 4427514.

GROBOWIEC 6 osobowy na cmentarzu komunalnym – Tarnów-Krzyż – sprzedam. (0-14) 627-35-70.

GROBOWIEC 6 osobowy na cmentarzu komunalnym Tarnów-Krzyż sprzedam. (0-14) 626-03-24.

HURTOWNIA sortowanej odzieży używanej (012) 284-21-99

KONSTRUKCJE stalowe – sprzedam. (0-14) 67-61-581.

KUCHNIE węglową „JAWOR” sprzedam. Dębica (014) 677-89-52 po 16

KUPIĘ sześć koncesji na WKS. (012) 451-43-91, 0603-666-088

KUPIĘ piec ceramiczny. (014) 66-306-47

KUPIĘ używany KEYBOARD 0-18/ 446-23-49

LOTERIA wizowa USA, formularze. (014) 633-12-71.

MUZyczny profesjonalny zespół. (012) 388-17-20, 0608-553-159

MUZYK zawodowy prowadzi jednoosobowo wesela, zabawy. Gra, śpiewa. (014) 611-24-79, 0604-362-410

MUZYKA. Zespoły, DJ, wesela, festyny, bankiety. Wysoki poziom. 0602-108-165

N.SĄCZ: dam miejsce na reklamę. 018/ 4438670 wieczorem.

N.SĄCZ sprzedam solarium 30/ 3 0603-060-574

NAWIAŻĘ współpracę ze szkołami – cele edukacyjne – wynajem sal w soboty i niedziele. 0601-641-173

ODKURZACZ Rainbow 2-letni sprzedam. (014) 633-28-62.

PIANINO stan bdb, sprzedam okazynie, 0604-328-230

PIANINO w stanie idealnym sprzedam okazynie. 0-18/ 446-23-94

PIANINO sprzedam stan doskonały głębokie brzmienie 0607-551-013

PIANINO- Legnica, sprzedam. (0-33) 846-17-48

PIANINO stan bdb, tanio pilnie sprzedam. 0605-588-106

PIECE akumulacyjne – tanio sprzedam. (012) 272-39-31

PIENINO „Petrof”, stan bdb sprzedam. 0502/ 089823.

PILNIE sprzedam! – przyczepę gastronomiczną typu „kurczak z rozna”. Tel. 0602-592-307

RÓŻNE

PIŁĘ formatową okazynie sprzedam. Tel. 0606-835-604.

POSIADAM Iveco kontener 2,5 T z windą – podejmę współpracę. 0606-813-747

PRODUCENT konfekcji XXXL. Tel. (033) 848-60-71

RURY i teowniki 30 z rozbiórki szklarni – sprzedam. (0-14) 665-34-55.

RURY stalowe 320, długość 10 m – sprzedam, cena złomu użytkowego. Tel. (0-14) 633-16-42.

SKRZYNIKI plastikowe małe 40x29x20 tanio sprzedam 0-18/ 337-43-82

SOLARIA – sprzedaż hurtowa i detaliczna. (0-59) 842-14-76, 0603-55-77-35

SOLARIA nowe, używane oraz akcesoria sprzedam. Tel. (018) 26-75-161; 0602-49-57-37

SPRZEDAŻ magiel elektryczny 2,5 m długości, moc 8 kW. Tel. (012) 292-47-06 po godz. 18:00

SPRZEDAŻ lodów chłodniczą sprawną technicznie. 0-18/ 445-74-00, 445-74-01

SPRZEDAŻ tanio nowy nagrobek 0-18/ 445-96-06, 0605-107-521

SPRZEDAŻ 28 rat na seicento S (1100) Tel. 0601-185-585

SPRZEDAŻ las 2,5 ha – Lipnica Dolna 156, nr. telefonu (014) 685-24-18

SPRZEDAŻ szalkotapczan i boks metalowy, 3x5, 0-18/ 443-7

Oddział Zakład Robót Górniczych
w Krośnie

WYDZIERŻAWI

POMIESZCZENIA BIUROWE
w budynku administracyjnym
Ośrodka Zaplecza Technicznego
w Gorlicach, ul. Kościuszki 34

Możliwość korzystania
z nieodpłatnego dużego parkingu.

Do ewentualnego wykorzystania piwnice
pod budynkiem.

Kontakt: OZT Gorlice
tel. (0-18) 35-36-810, fax 35-35-766,
kom. 0502 676-609, inż. Leszek Druciak

SPRZEDAŻ KUR
NIOSKI — jednoroczne fermowe

w dniach:
7, 9, 10, 11, 12, 13, 14 października 2000 r.

FERMA DROBIU ŁOSOSINA DOLNA
tel. (0-18) 444-84-37, 0502-295-424

Cena za 1 szt. 2,50 zł

DAEWOO

Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe
PIL-MOT s.c. 39-220 PILZNO, ul. Lwowska 41
tel./fax (0-14) 67-21-044, tel. kom. (090) 31-85-70
Zapraszamy: pon.-pt. 8-20, soboty 8-16 i w niedziele 11-15

SUPERPROMOCJE!
NUBIRA • LANOS
MATIZ • TICO
ATRAKCYJNE BONIFIKATY!
DODATKOWE NIESPODZIANKI

Montaż instalacji gazowych
KOMIS SAMOCHODÓW UŻYWANYCH

Serwis gwarantujemy i pogwarancyjny

**ZŁOTA JESIEŃ
W
CITROËNIE**

Citroën Saxo
tylko do 31.10.00
zaoszczędzisz 3 000 zł!
OD 28.500

Citroën Xsara
Zapłać za ABS
a klimatyzację
otrzymasz gratis
OD 45.190

Citroën Berlingo
limitowana wersja specjalna
"FAMILY":
• światła przeciwmgielne,
• centralny zamek,
• felgi aluminiowe,
• relingi dachowe
OD 37.287 + VAT

CITROËN
Assistance 24h

„Impwar”
SALONY otwarte: poniedziałek-piątek 9-19, sobota 9-14,
Salon na ul. Opolskiej czynny również w niedzielę od 10-14
ul. Królowej Jadwigi 101 A, 30-209 Kraków,
tel. (0-12) 425-16-23, fax 425-16-34
ul. Opolska 9, 31-275 Kraków, tel. (0-12) 415-61-16, 415-82-05
www.impwar.krakow.pl

Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej
w Krakowie
INSPEKTORAT W NOWYM SĄCZU

zawiadamia, że
na terenie działalności Nadzoru Wodnego w Tarnowie
przeprowadzi w najbliższym czasie
przetargi nieograniczone

**NA SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW FASZYNOWYCH
NA PNII Z KĘP WIKLINOWYCH
w następujących gminach:**
Gręboszów, Żabno, Wierzchosławice, Tarnów,
Wojnicz, Pleśna, Zakliczyn, Czchów

Szczegółowe informacje dotyczące przetargów
można uzyskać w Nadzorze Wodnym w Tarnowie,
ul. Krasińskiego 10, tel. (0-14) 621-51-96 lub w Urzędach Gmin — na tablicach ogłoszeń.

Spółdzielnia Kótek Rolniczych Oświęcim-Zaborze
— w likwidacji —
z siedzibą 32-615 Grojec, ul. Kółkowa 1, tel. (0-33) 64-28-150
ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż nw. sprzętu:

1. Kombajn Bizon Z-056	1988	28.000
2. Kombajn Bizon Z-056	1986	24.000
3. Samochód Kamaz 5320	1979	8.500
4. Samochód Żuk A-1	1978	2.500
5. Ciągnik U1212	1988	16.000
6. Ciągnik C-360 3P	1989	10.500
7. Przyczepa D-50	1977	2.500
8. Przyczepa D-47	1974	2.500
9. Przyczepa D-47	1978	2.800
10. Przyczepa D-47	1984	3.200
11. Rozsiewacz wapna RCW-3	1981	1.800

Sprzęt znajduje się w siedzibie spółdzielni. Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr. tel. (0-33) 842-20-04, 842-81-50.

Przetarg nastąpi w dniu 6.10.2000 r. o godz. 10. W razie braku nabywców drugi przetarg odbędzie się bezpośrednio po pierwszym, w tym samym dniu.

Zastrzegam sobie prawo wycofania dowolnej pozycji z przetargu bez podania przyczyny.

SPECJALISTYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-ZABIEGOWE

MEDICINA

Przychodnia Profesorów i Docentów
ul. Rzeźnicza 2, tel. 421-79-27 (9-18)

- prof. M. Barczyński - chirurgia ogólna, chirurgia tarczycy
- prof. J. Bodgat - gastrologia
- doc. A. Cencora - chirurgia naczyń
- prof. dr hab. O. Giedliczka - chirurgia ogólna, chirurgia sutka
- prof. J. Hałuszka - pediatra, choroby płuc, astma
- prof. K. Janicki - choroby wewnętrzne, hematologia
- prof. D. Karcz - chirurgia przewodu pokarmowego, gastroscopia, oznaczanie helicobacter, wycinki
- prof. K. Kawecka-Jaszcz - kardiologia, nadsłuchanie tętnicze
- prof. J. Kocemba - choroby wewnętrzne, geriatra
- prof. E. Kostka-Trąbka - choroby naczyń obwodowych, miażdżyca, hypercholesterolemia
- doc. T. Niedźwiedzki - chirurgia ortopedyczno-urazowa
- prof. E. Nikodemowicz - choroby płuc
- prof. E. Olszewski - laryngologia
- doc. K. Pach - nefrologia dziecięca
- doc. J. Pawłega - onkologia
- doc. P. Ratka - dermatologia, wenerologia
- doc. A. Szczudlik - neurologia
- prof. P. Thor - urolog
- prof. W. Tracz - kardiologia

- Butle 11 kg (propan-butan) wymiana na telefon
- Olej opałowy dostawa do klienta

Transport GRATIS • Realizacja w 24 h

Tel. (0-12) 425-73-53
(0-12) 642-26-42

NISKIE CENY!!

Gminna Spółdzielnia „Sch”
w Chrzanowie

sprzeda piekarnię
w Babicach k. Chrzanowa
wraz z działką
o pow. 39a 60 m²

Telefon (0-32) 623-33-85,
623-48-14, 0606 908-101

SCANIA

DEMO TEST `2000
Przetestuj nasze samochody!

02.10 - Kraków - Motel - Camping "KRAK" ul. Radzikowskiego 99
30.09 - Nowy Sącz - Rynek

Dodatkowych informacji
udziela Państwu Przedstawiciel KRAK-SCAN Sp. z o.o.:
tel. 0602 72 94 46, 0602 29 42 71, 0602 23 41 56

STAROSTA WADOWICKI

uzupełnia
opublikowane w dniu 25.09.2000 r. ogłoszenie
o publicznym przetargu ustnym ograniczonym
na sprzedaż lokalu użytkowego,
położonego w Wadowicach przy ul. Trybunalskiej 4
poprzez dopisanie następującej treści:

Przetarg jest ograniczony do:

1. Osób fizycznych mających miejsce zamieszkania na terenie powiatu wadowickiego.
2. Repatriantów zamieszkujących na terenie powiatu wadowickiego legitymujących się zaświadczeniem potwierdzającym uprawnienia z art. 212 ustawy o gospodarce nieruchomościami.
3. Osób prawnych mających siedzibę na terenie powiatu wadowickiego.

Pozostała treść ogłoszenia nie ulega zmianie.

ZAKOŃCZENIE 10 URODZIN
OSTATNIĄ SZANSĄ NA NOWY
SAMOCHÓD NIE TYLKO DLA BOGATYCH

Trwające przez cały wrzesień obchody 10-lecia firmy oraz towarzysząca im specjalna oferta zakupu ratalnego pozwoliły wielu osobom rozwiązać problem nowego samochodu, a przede wszystkim sposobu jego zakupu.

Nie jest to łatwe, gdyż w ostatnim czasie wraz ze spadkiem możliwości finansowych większości społeczeństwa spadła sprzedaż samochodów na polskim rynku. Wiadomo, że oprocentowania kredytów bankowych, poręczyciele, wykazywanie tzw. zdolności kredytowych czy zaświadczenia o stałych dochodach dla wielu klientów to bariera nie do pokonania. Ale czy tak jest wszędzie?

Otóż nie! Specjalnie na uroczyste zakończenie naszych 10 urodzin w najbliższy weekend tj. od 29 września do 1 października proponujemy Państwu najprostsza i najtańsza ofertę zakupu jednego z modeli Daewoo (Matiz, Lanos, Nubira, Polonez oraz Lanos 1.4 z fabryczną instalacją gazową). Jest to ostatnia szansa, aby posiadając niewielkie pieniądze lub nie posiadając poręczycieli czy zdolności kredytowych kupić nowy samochód płacąc jednocześnie najniższe raty. Dla wszystkich spójniakach, którzy podejmą decyzję do końca tygodnia przygotowaliśmy preferencyjne pakiety ubezpieczeń OC, AC, NW oraz urodzinowe ZŁOTE KARTY VIP, ponadto specjalne zniżki dla firm, emerytów i rencistów. Pod numerami telefonów naszych salonów firmowych mogą Państwo dokonać rezerwacji umowy promocyjnej oraz ZŁOTEJ KARTY, a niedziela 1.X to ostatni dzień na tak nieprawdopodobnie tani zakup.

Adresy salonów sprzedaży ratalnej DAEWOO:

Hipermarket HIT, Kraków, ul. Wielicka 259 tel. (012) 658 05 93

Hipermarket CARREFOUR, Kraków, ul. Zakopiańska 62 tel. (012) 261 31 56

Alpo

BLATY kuchenne, pokojowe, biurowe,
FRONTY łazienkowe, barowe, lady...
PARAPETY wstęgi, drzwiczki, szuflady...
PŁYTY wewnętrzne dekoracyjne, meblowe

z pełnym serwisem usług stolarskich!

dowolna długość
dowolna szerokość
bogate wzornictwo
dobra cena

Skład fabryczny: Tarnów, ul. Wita Stwosza 18 • tel. 014/626 29 80 • fax 621 89 91



STIHL – komfortowe sprzątanie

Dmuchawy STIHL

- lekkie i wydajne
- z funkcją ssącą
- z wirnikiem rozdrabniającym zassany materiał
- z zestawem do oczyszczania rynien



Myjki ciśnieniowe STIHL

- ciśnienie od 115 do 190 bar
- z dozownikiem środka chemicznego
- automatyczny wyłącznik zasilania
- bogate wyposażenie standardowe



STIHL®

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne

Sprzedaję prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Andrychów - Pl. Mickiewicza 3, tel. 87 52 249; **Bielsko-Biała** - Kustronia 92, tel. 0602 11 50 76, 3-go Maja 18, tel. 210 51 w. 389, Partyzantów 44, tel. 812 45 28 w. 32; **Bochnia** - Bracka 10, tel. 61 25 450; **Brzesko** - Ogrodowa 5, tel. 68 62 240; **Czarny Dunajec** - Rynek 5, tel. 26 57 124; **Czechowice-Dziedzice** - Traugutta 4, tel. 738 56 06; **Dąbrowa Tarnowska** - ul. Berka Joselewicza 8, tel. 0 604 083 508; **Dębica** - Rzeszowska 14, tel. 70 53 14; **Gorlice** - Krzywa 16, tel. 35 37 062; **Grybów** - Rynek 5, tel. 44 50 150; **Jasło** - pl. Bartłomieja 17, tel. 0604 775 835; **Kazimierz Wlk.** - Głowackiego 1, tel. 522 839; **Kozi (Ogród)** - Szkolna 12, tel. 81-74-286; **Kraków** - Pawia 20, tel. 422 26 15, Na Szaniec 19, tel. 41 41 760; Kalwaryjska 33, tel. 656 44 66, Jesionowa 13, tel. 425 23 20, Wielicka 115, tel. 65 56 161; **Limanowa** - Jana Pawła II 40, tel. 33 75 353; **Maków Podhalański** - Wolności 13, tel. 87 73 428; **Miechów** - Kilińskiego 3, tel. 38 31 557; **Mszana Dolna** - Starowiejska 23a, tel. 018/ 33 11 500; **Myślenice** - Reja 5, 090 69 10 28; **Nowy Sącz** - Nawojowska 64a, 444 24 14, Nawojowska 29, tel. 443 59 31; **Nowy Targ** - Kolejowa 33, tel. 266 97 96, Waksmundzka 29, tel. 266 68 93; **Olkuszt** - Krakowska 11, tel. 64 32 883; **Oświęcim** - Zaborska 34, tel. 84 22 261; **Proszowice** - 3 Maja 84, tel. 386 15 17; **Stara Wieś** - Starowiejskich 20, tel. 84 56 839; **Stary Sącz** - Staszica, tel. 446 00 81 w. 11; **Sucha Beskidzka** - Piłsudskiego 6, tel. 74 28 68; **Szczucin** - Wolności 39, tel. 436 894; **Tarnów** - Bema 4-8/8, tel. 090 315 886, Romanowicza 1, tel. 62-12-132; **Wadowice** - Nadbrzeźna 25, tel. 82 34 726; **Zakopane** - Zborowskiego 2, tel. 20 13 980, Chramcówki 33, tel. 20 17 211; **Zawiercie** - 3 Maja 21, tel. 67 27 688, Brata Alberta 6, tel. 67 08 007; **Żywiec** - Dworcowa 1, tel. 861 11 67.

Niestandardowa promocja Nissana Primery



Jeśli teraz kupisz Nissana Primere,
dostaniesz gratis
roczne ubezpieczenie
i komplet zimowych opon

Ilość samochodów biorących udział w promocji ograniczona.
Szczegóły promocji u autoryzowanych dealerów Nissan Poland.

standardowe wyposażenie:

KLIMATYZACJA, CZTERY PODUSZKI POWIETRZNE, ABS, EBD, BA,
RADIO, ELEKTRYCZNE SZYBY, WSPOMAGANIE KIEROWNICY,
CENTRALNY ZAMEK, SILNIK NAJNOWSZEJ GENERACJI



Nieograniczone
możliwości

ANWA AUTO CENTRUM

31-928 Kraków, al. Jana Pawła II 186 (rondo Czyżyńskie), tel./faks (0 12) 425-75-20

Novellus sc

33-101 Tarnów Mościce, ul. Daleka 28, tel. (0 14) 633-22-00, tel./faks (0 14) 633-19-38

Okland - OKNA PCV

RABAT 50%*

Przy zakupie trzech okien SYSTEM WENTYLACYJNY Climabox GRATIS!

Możliwość negocjacji cen przy umowach o wartości powyżej 10 tys. zł.

Wygraj DAEWOOD Matiz

CENTRALA: **Okland S.A.** Fabryka Okien PCV
Kraków, ul. Cechowa 51, tel.: (012) 654 03 85, 654 08 01

Kraków, ul. Dietla 49, tel.: (012) 421 93 90
Tarnów, ul. Krakowska 101, tel. (014) 622 01 66

RATY 0%

BEZPŁATNA INFOLINIA
0-800 181 037
www.okland.com.pl

KKBE
SYSTEMY OKIENNE
Okucia **WINK HAUS**

BIURA HANDLOWE:

KRAKÓW: al. 29 Listopada 141, tel. (012) 417 26 33, ul. Wallek-Walewskiego 19, tel. (012) 636 61 36, os. Kolorowe 10, tel. (012) 425 77 94, os. Na Kozłowie, tel. (012) 425 77 94, os. Dywizjonu 303 142, tel. (012) 641 46 80, ul. Klimeckiego 10, tel. (012) 656 31 23, ul. Zakopiańska 270, tel. (012) 269 20 21, ul. Rejtana 7, tel. (012) 292 25 25, ul. Dobrego Pasterza 122, tel. (012) 411 80 63, ul. Bałicka 65, tel. (012) 636 72 67, os. Kallinowe 8, tel. (012) 647 34 03, **KOCMYRZÓW:** tel. (012) 387 12 92, **KRZESZOWICE:** tel. (012) 282 66 50, **NIEPOŁOMICE:** tel. (012) 281 90 13, **PROSZOWICE:** tel. (012) 386 21 13, **CHRZANÓW:** tel. (032) 753 89 98, **LIMANOWA:** tel. (018) 337 40 77, **ŁAPANÓW:** tel. (014) 685 34 03, **MSZANA DOLNA:** tel. (018) 331 04 51, **NOWY SĄCZ:** (018) 441 24 99, **OSIEK:** tel. (033) 845 84 96, **PILZNO:** tel. (014) 672 27 88, **SKAWINA:** tel. (012) 276 77 75, **SŁOMNIKI:** tel. (012) 388 15 92, **TARNÓW:** (014) 621 65 62, **WADOWICE:** (033) 873 27 03, **WIELICZKA:** (012) 278 65 84, **WIEPRZ:** (033) 875 52 96, **ZAKOPANE:** (018) 206 35 03

POSZUKUJEMY PRZEDSTAWICIELI HANDLOWYCH

Gazeta
Krakowska

KRAKÓW
al. Pokoju 3
tel. 430-43-30
ul. Starowińska 10
tel./fax 422-06-03

NOWY SĄCZ
ul. Narutowicza 6
tel. 443-53-34, 443-53-54

TARNÓW
ul. Krakowska 12
tel. 26-44-97

BIURA OGŁOSZEŃ

MTM **KUPIMY KAŻDĄ ILOŚĆ MAKULATURY:**

- GAZETOWEJ
- SZKOLNO-BIUROWEJ
- TEKSTURY

CENY KONKURENCYJNE !!

PAPIERNIA: P.P.H.U. „MTM”
39-218 STRASZĘCIN K./DĘBICY
Tel. (0-14) 676-89-00, fax (0-14) 677-64-02

- - 10% typowe
- - 15% nietypowe
- promocja jeszcze do 30.09*

OCHMANÓW 117, gm. Niepołomice, tel. 279 71 01; **KRAKÓW** Al. Pokoju 81, tel. 425 82 89, ul. Nowohucka 92, tel. 656 21 99, ul. Białoruska 10B, tel. 0502 92 96 36, Motel „Kra”, ul. Radzikowskiego 99, tel. 638 15 38, ul. Na Błonie 6, tel. 638 07 41, Al. 29-go Listopada 81, tel. 412 31 24, ul. Krowoderskich Zuchów 4, tel. 415 93 00, ul. Klimeckiego 14, tel. 652 79 89, Skomielna Biała 563, tel. 268 70 04, ul. Prądnicka 4 (Herbewo), tel. 632 92 52, os. Albertyńskie 21B, tel./fax 641 53 99, os. Złotego Wieku 19, tel. 641 14 93; **ALWERNIA** tel. 283 14 55; **BOCHNIA** tel. 611 85 87; **BRZESKO** tel. 686 40 41; **DĄBROWA TARNOWSKA** tel. 642 41 41; **DOB CZYCE** tel. 0601 51 85 33; **GDÓW** tel. 451 43 88; **GORLICE** tel./fax 353 68 00 w. 57; **KALWARIA ZEBRZYDOWSKA** tel. 876 45 45; **KĘTY** tel. 845 14 86; **KRZESZOWICE** tel. 282 36 66; **MIECHÓW** tel. 383 26 81; **MYŚLENICE** tel. 274 27 90; **NIEPOŁOMICE** ul. Targowa 3a, tel. 281 33 16; **NOWY SĄCZ** tel. 442 88 88; **NOWY TARG** tel. 266 41 04; **OLKUSZ** tel. 643 00 19; **PROSZOWICE** tel. 386 16 21; **SKAWINA** tel. 276 80 10; **SŁOMNIKI** tel. 388 18 05; **TARNÓW** tel. 621 17 58 w. 18; tel. 622 40 54 w. 33; **TRZEBINIA** tel. 611 03 65; **WADOWICE** tel. 873 81 02; **WIELICZKA** tel. 288 18 96; **WOLBROM** tel. 644 12 21

*parapety gratis nadal aktualne, rabaty przy 100% zaliczce

Pilarki elektryczne STIHL

Najnowsza technika w idealnej formie

Sprzedaz i serwis prowadzą autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

STIHL®

Gazeta
Krakowska

STAŁA OFERTA!

RZECZPOSPOLITA

wydrukuję Państwa ogłoszenia i reklamy za pośrednictwem naszych Biur Ogłoszeń w Krakowie, Nowym Sączu, Nowym Targu, Dębicy i Tarnowie

OKNOPLAST KRAKÓW

RODZINA RABATÓW
zaprasza na
PARAPETÓWKĘ!

PARAPETY GRATIS!*

OKNA I DRZWI Z PCV I ALUMINIUM
BĄDŹ WŚRÓD NAJLEPSZYCH

© 0800 20 30 40
www.oknoplast.com.pl

VEKA

Od 1 do 90 minuty

*3 — Niespodziewanie Żurawski znalazł się sam przed bramkarzem, ale pogubił się przy próbie ogrania Juaniego.

*6 — Wrzutka z lewej strony boiska, nieporozumienie Sarnata z Baszczyńskim, „główka” wiślackiego defensora i piłka wturlała się do siatki. 0:1.

*10 — M. Zając zagrał do Frankowskiego, ten podał do Czerwca, jednak pomocnik strzelił zbyt słabo, aby zaskoczyć bramkarza i ten bezproblemowo wyłapał piłkę.

*20 — Z dystansu silnie strzelił Acuna. Trafił piłką w boczną siatkę.

*31 — Centra z lewego skrzydła, nieobstawiony Juanele przyjął piłkę, zrobił zwód i mocno strzelił. Na szczęście trafił w Sarnata.

*32 — Baszczyński ładnie obsłużył M. Zająca, ten strzelił płasko, ale zbyt lekko, aby zaskoczyć Juaniego.

*37 — Koronkowa akcja Kosowski — Żurawski — Czerwiec i strzał w bramkarza gości.

*39 — Po kontrze Hiszpanów mocno uderzył Vales, na miejscu był jednak Sarnat.

*42 — Długie rozgrywanie przez Hiszpanów ataku pozytywnego, zakończone strzałem Aragona nad poprzeczką.

*44 — Z ok. 25 metrów przymierzył Garitano i Sarnat miał duże problemy z obroną.

*45 — Z ok. 20 metrów silnie strzelił Acuna, piłka przeleciała tuż obok prawego słupka.

*51 — Rzut różny z lewej strony boiska. Do mocno bitej piłki wyskoczył Sosin, a jego „główkę” Aguado wybił z linii bramkowej. Do piłki dopadł Iheanacho i ponownie strzelił. Tym razem jeden z hiszpańskich defensorów wybił piłkę już zza linii bramkowej, co od razu sygnalizował sędzia boczny. 1:1!

*53 — Moskal zdecydował się na strzał z dalszej odległości i Juanmi musiał się natrudzić, aby poskromić futbolówkę.

*55 — Kontra wiślaków. Prawym skrzydłem szarżował Żurawski, dośrodkował do Nicińskiego, ten „główką” odegrał do Frankowskiego. Nastąpił strzał lewą nogą z tzw. pierwszej piłki i zatrzymała się ona w prawym dolnym rogu. 2:1!

*57 — Z ok. 20 metrów mocno uderzył Niciński; piłka przeleciała obok lewego „okienka”.

*61 — Baszczyński zacentrował z lewej strony. Niciński, stojąc tyłem do bramki, piłkę przyjął i odegrał na 18-20 metr do nadbiegającego Moskala. Nastąpił piorunujący (siłą) strzał po którym piłka wylądowała pod poprzeczką. 3:1!

*68 — Z rzutu wolnego ładnie, nad murem, uderzył Frankowski. Juanmi z trudem złapał piłkę.

*73 — Kosowski dokładnie obsłużył Nicińskiego. Ten jednak, w dogodnej sytuacji, z ok. 13 metrów strzelił nad poprzeczką.

*81 — Acuna zdecydował się na uderzenie z ok. 25 metrów. Minimalnie chybił.

*82 — Po kontrze wiślaków Frankowski ładnie strzelił z tzw. półwoleja, ale bramkarz wybił piłkę na rzut różny.

*88 — Faul na Iheanacho na prawej stronie boiska. Centra Kosowskiego z rzutu wolnego. Najpierw Sosin nogą skierował piłkę w bramkarza, a odbita futbolówka trafiła w poprzeczkę. Dobijał „główkując” Niciński i znowu poprzeczka. Wreszcie Sosin głową zgrał piłkę do Frankowskiego, a ten tzw. angiolką skierował futbolówkę do siatki. 4:1!

*95 — Kosowski z rzutu wolnego przymierzył tuż nad poprzeczką.

*101 — Z rzutu wolnego silnie uderzył Głowacki, ale Juanmi nie dał się zaskoczyć.

*104 — Po kontrze w sytuacji sam na sam znalazł się Juanele. Sarnat zdołał odbić piłkę, a potem złapał ją, kiedy doszło do ogromnego zamieszania 3-4 metry przed linią bramkową.

*109 — W dogodnej sytuacji znalazł się Sosin, ale — celując w tzw. długi — chybił.

*111 — Iheanacho zacentrował z prawego skrzydła, „główkował” Sosin, ale w bramkarza.

*115 — Po rzucie różnym „główkował” Niciński, niecelnie.

*118 — Rzut różny dla Hiszpanów doszło do zamieszania na wiślackim przedpolu, w końcu Baszczyński wybił piłkę z linii bramkowej.

*Rzuty karne: Żurawski — celnie w prawy róg (1:0), Aragon — pewnie w lewy róg (1:1), M. Zając — silnie w róg (2:1), Acuna — pewnie w róg (2:2), Głowacki — pewnie w górny róg (3:2), Juanele — w prawy dolny róg i obrona Sarnata (3:2), Baszczyński — lekko w prawy dolny róg i obrona Juaniego (3:2), Yordi — celnie w róg (3:3), Frankowski — pewnie pod poprzeczkę (4:3), Jose Ignacio — niecelnie, „polując” na lewy róg (4:3) i awans Wisły! (WB)

Szczęśliwy Kazimierz Moskal

Spełnione marzenie

W pierwszej połowie grał jako ostatni obrońca. Po przerwie został przesunięty do środka pomocy i... poszło. Bezprzeczenie Kazimierz Moskal należał do najlepszych zawodników wcześniejszego meczu.

Po spotkaniu był ogromnie zmęczony, ale też równie szczęśliwy: — Cieszę się, że nam się udało osiągnąć coś, co wydawało się niemożliwe. Cieszę się, że potrafiłmy się podnieść po nieudanej pierwszej połowie. Przecież stracony gol wyraźnie podciał nam skrzydła. Poza tym

cieszę się, że spełniło się moje marzenie. Kiedy w 1990 roku odchodziłem z Wisły marzyłem, aby jeszcze do niej wrócić i zagrać z nią w europejskich pucharach o konkretną stawkę. I dziś to marzenie się spełniło, choć nie wszystko jeszcze do mnie dociera... (wb)

Jak ci spod Somosierry...

Zwycięska szarża!

WISŁA Kraków — SARAGOSSA 4:1 (4:1, 0:1), karne 4:3

I runda Pucharu UEFA. Bramki: Frankowski 55 i 88, Iheanacho 51, Moskal 61 — Baszczyński 6 samobójcza. Karne wykorzystane: Żurawski, M. Zając, Głowacki, Frankowski — Aragon, Acuna, Yordi. Karne niewykorzystane: Baszczyński — Juanele, Jose Ignacio. Sędziował N. Morgan (Szwecja). Żółte kartki: Kulawik — Garitano, Pablo, Vales, Jose Ignacio. Widzów ok. 6 tys. W pierwszym meczu: 1:4, awans krakowian.



Tomasz Frankowski zdobywa czwartą bramkę...

Fot. Jacek KOZIOL

WISŁA: Sarnat — Głowacki, Moskal, Baszczyński — M. Zając, Czerwiec (46 Niciński), Moskaiewicz (46 Iheanacho), Kulawik (46 Sosin), Kosowski — Żurawski, Frankowski.

SARAGOSSA: Juanmi — Pablo, Aguado, Paco, Lanna — Juanele, Acuna, Aragon, Garitano (94 Jose Ignacio), Vales (66 Vellisca) — Peter-nac (74 Yordi).

1:4 w Saragossie, stosunkowo wysokie ceny biletów (50 zł na sektory A i B, 30 zł na sektor C), pora rozpoczęcia meczu (godz. 15), transmisja telewizyjna — to wszystko musiało mieć wpływ na stosunkowo niską (nawet przy ograniczonej pojemności trybun) frekwencję. Czasami jednak dochodzi do zdarzeń, które trudno jest racjonalnie wytłumaczyć... I niech wybaczą wszyscy ci, którzy po meczu obwieszali,

że cały czas wierzyli w szczęśliwe dla wiślaków zakończenie batalii z czwartym, w ostatnim sezonie, zespołem Primera Division — tę ich wiarę można między bajki włożyć. Trudno przecież było przypuszczać, że zespół, który przed dwoma tygodniami wręcz zdeklasował wiślaków, jest aż takim futbolowym kameleonem i ze srogięgo nauczyciela przemieni się w ucznia, proszącego (chwilami), aby skończyło się wy-mierzanie razów... Tym większe brawa dla krakowian, którzy w sytuacji — nie ukrywajmy tego — praktycznie bez

Pan Bogusław Cupiał — prezes Wisły SSA — PN

Proszę przyjąć moje najserdeczniejsze gratulacje z okazji zwycięstwa piłkarzy! Niech „Biała Gwiazda” odtąd oświeśla drogę polskiemu piłkarstwu w marszu ku europejskim wyzynom! Jak długo na Wawelu Zygmunta bije dzwon...

R. Niemiec Prezes KZPN

Wojciech BATKO

Z trenerskiej perspektywy

Rzeźnicy i barany...



Juan Manuel Lillo:

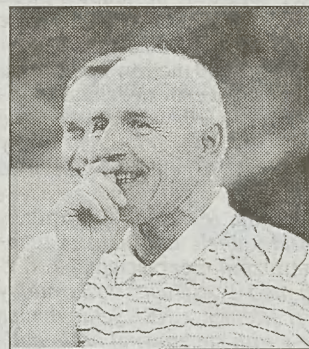
— Szybko objeśliśmy prowadzenie i to, niestety, nam zaszkodziło. Zaczęliśmy grać zbyt spokojnie, a kiedy Wisła zdobyła drugiego gola, w nasze szeregi wkradły się nerwowość i pewne oznaki załamania. Generalnie jednak przez myśl mi nie przeszło, że możemy stracić taką przewagę

bramkową. Cóż, okazało się, że niewiarygodne przypadki czasami się zdarzają. Czy nie obawiam się o swoją posadę? Na razie nie myślę o tym...

Orest Lenczyk:

— Przed meczem powiedziałem zawodnikom, iż wierzę, że potrafią zagrać lepiej, niż w drugiej połowie spotkania w Saragossie. W przerwie starałem się ich przekonać, żeby zapomnieli o tym, co było i skoncentrowali się na drugiej połowie, aby zaczęli walczyć o honorową wygraną i takie też pożegnanie się z pucharami. Czy wierzyłem w awans? Panowie, ja jestem normalnym człowiekiem... Wydaje mi się, że Hiszpanie podeszli do tego meczu zbyt pewni siebie, a kiedy stracili jednego czy drugiego gola, zaczęli się denerwować. Trzeba też oddać kibicom, że stworzyli niezapomnianą atmosferę. Oni byli wręcz naszym 12 zawodnikiem! Nie pamiętam tak dramatycznego meczu w pucharach, jeżeli chodzi o drużyny, które prowadziłem. Poza tym trener jest albo rzeźnikiem, albo baranem. Dziś ja wystąpiłem w roli rzeźnika, ale jako baran wracałem przed dwoma tygodniami z Saragossy... (bat)

mnianą atmosferę. Oni byli wręcz naszym 12 zawodnikiem! Nie pamiętam tak dramatycznego meczu w pucharach, jeżeli chodzi o drużyny, które prowadziłem. Poza tym trener jest albo rzeźnikiem, albo baranem. Dziś ja wystąpiłem w roli rzeźnika, ale jako baran wracałem przed dwoma tygodniami z Saragossy... (bat)



„GK” i Salon Firmowy Plus GSM To Maniak

Nadal nasz konkurs olimpijski, zorganizowany wraz z Salonem Firmowym Plus GSM przy ulicy Królewskiej 57 cieszy się dużym zainteresowaniem Czytelników.

Pytanie nr 12 brzmiało: — W latach sześćdziesiątych nazywano go najszybszym białym człowiekiem świata. W 1964 roku w Tokio, w biegu na dystansie 100 metrów, uległ tylko czarnoskóremu sprinterom. O którego polskiego lekkoatletę chodzi, które zajął miejsce i jaki osiągnął czas w finale biegu indywidualnego oraz które zajął miejsce w finale sztafety 4 razy 100 m?

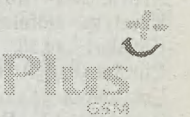
Chodziło o Wiesława Maniaka, który z czasem 10,4 był czwarty w finale biegu na 100 m w Tokio oraz zdobył srebro w sztafecie 4 x 100 m.

Trafną odpowiedź podał pan Wacław Romański z Grybowa. Upominki ufundowane przez Salon Firmowy Plus GSM zostaną przesłane drogą pocztową.

A teraz pora na pytanie nr 13: — Podczas igrzysk w Monachium zadiwił świat zwyciężając w biegach sprinterskich. O kim mowa?

Na odpowiedzi czekamy dziś (piątek, 29.09) od godz. 13.00, pod numerem telefonu (0-12) 430-44-38.

Uwaga! Wygra ta osoba, która jako pierwsza zadzwoni się do „GK” i udzieli poprawnej odpowiedzi. (pg)



Puchar UEFA

Zgodnie z oczekiwaniami z pozostałych dwóch polskich drużyn do kolejnej rundy awansowała Amica Wronki.

AMICA Wronki — ALANIJA Władykaukaz 2:0 (1:0). Bramki: Kryszalowicz 37 min, Sobociński 73 min. Pierwszy mecz 3:0 dla Amiki.

INTER Mediolan — RUCH Chorzów (2:0). Bramki: Recoba 6 min karny, Seedorf 41 i 88 min, Colombo 90 — Skwara 86 min. Pierwszy mecz 3:0 dla Interu.

PP koszykarzy

W pierwszym meczu pierwszej rundy Zagłębie Sosnowiec przegrało z Unią Tarnów 87:97 (31:22, 16:18, 20:24, 20:33).

Najwięcej punktów dla Unii zdobyli Green 23 i Massey 19.

Grają ligi hokejowe

Dzisiaj rozegrane zostaną spotkania w hokejowej ekstraklidzie i pierwszej lidze. Nie odbędzie się tylko spotkanie GKS Tychy — Fortuna-Podhale Nowy Targ, które zostało przeniesione na najbliższy wtorek.

W ekstraklidzie spotkają się: KTH Krynica — Polonia Bytom, godz. 18; GKS Katowice — Dwory Unia Oświęcim, godz. 17 oraz SKH Sanok — Stoczniowiec Gdańsk.

W I lidze Cracovia podejmuje o godzinie 18. Zagłębie Sosnowiec, a SMS I Sosnowiec gra z SMS II Sosnowiec. (pg)

MULTILOTEK

2 - 15 - 22 - 24 - 27 - 29 - 36 - 40 - 45 - 49
51 - 61 - 62 - 63 - 66 - 68 - 70 - 75 - 78 - 80

TWÓJ SZCZĘŚLIWY NUMEREK

4
5 - 10 - 15 - 44

Czwartek w Sydney

Kilka niespodzianek przyniosły zmagania lekkoatletów. O największą postać się Grek Konstantinos Kenteris, wygrywając finałowy bieg na 200 m, zdecydowanie wyprzedzając faworyzowanych czarnoskórych biegaczy, Darrena Campbella i Ato Boldona.

Wśród kobiet bezkonkurencyjna była na tym samym dystansie Marion Jones. Kończący rywalizację dziesięcio-boistów bieg na 1500 m zdecydował o podziale medali w tej królewskiej dyscyplinie. Prowadzący niemal przez cały konkurs Amerykanin Chris Huffins nie był w stanie odeprzeć ataku Estończyka Erki

Noola. Nas cieszy awans do finału biegu na 1500 m Lidii Chojeckiej i Anny Jakubczak.

W ćwierćfinałach koszykarzy jedyną niespodzianką była porażka Kanady z Francją 63:68. W pozostałych parach wygrywali faworyci. USA pokonała Rosję 85:70, Litwa Jugosławię 76:63, a Australia Włochy 65:62. W półfinałach

spotkają się: USA z Litwą oraz Australia z Francją

Znakomicie spisują się nasi kajakarze. Siedem polskich osad zapewniło już sobie awans do finałów. W czwartek prawo walki o medale wywalczyli Marek Twardowski i Adam Wysocki. Wcześniej w eliminacjach udział w finałach zapewniło sobie sześć polskich osad kajakowych.

Nasz złoty medalista z Atlanty w żeglarskiej klasie Finn, Mateusz Kusznierewicz po 7 wyścigach spadł na 7 miejsce. Przed nim jeszcze 4 starty. (pg)

DZIŚ NA IGRZYSKACH

Konkurencje

Finały — hokej na trawie kobiet; lekkoatletyka — 50 km chód, mężczyźni (R. Korzeniowski, T. Lipiec, R. Magdziejczyk); rzut młotem, kobiet (Kamila Skolimowska); skok o tyczce, mężczyźni; skok w dal, kobiet; 3.000 m z przeszkodami, mężczyźni; 1.500 m, mężczyźni; pływanie synchr. zespoły; żeglarstwo 11. wyścig: Europa (M. Bronicka), Laser (M. Grabowski); taekwondo kat. 67 kg mężczyźni, kat. 80 kg. Eliminacje — koszykówka, kobiety i mężczyźni; piłka nożna mecz o 3 miejsce; piłka ręczna kobiet i mężczyźni; hokej na trawie kobiet i mężczyźni; lekkoatletyka - rzut oszczepem kobiet, 4 x 100 m, mężczyźni (Polacy); 4 x 100 m kobiet, rzut oszczepem kobiet, 4 x 400 m mężczyźni, 4 x 400 m kobiet; 4 x 100 m kobiet; zapasy styl wolny: kat. 54, 63, 76, 97 kg, I. runda 58, 69 (M. Dąbrowski), 85, 130 kg; gimnastyka art. wielobój ind. (A. Brandenbura); siatkówka mężczyźni.

Programy TV

TVP1. 10.00 — 13.30: boks, koszykówka, lekka atletyka, piłka ręczna, (ew. gimnastyka, skoki do wody, taekwondo). 15.10 — 16.30, 18.30 — 19.00: skróty. TVP2. 6.00 — 10.00: m.in. zapasy w stylu wolnym, lekka atletyka, jeździectwo. 19.25 — 20.00: skróty. 21.25 — 21.35: podsumowanie. Eurosport. 00.00: kajakarstwo, 1.45: zapasy w stylu wolnym, 3.00: skoki do wody, 5.00: jeździectwo, 6.00: lekka atletyka, 7.30: pływania synchroniczne, 9.30: siatkówka, 11.00: skoki do wody, 12.30: boks, 13.30: kajakarstwo, 14.00: lekka atletyka, 16.30: magazyn olimpijski, „Team Spirit”: program przedstawiający przebieg rywalizacji w dyscyplinach zespołowych: piłce nożnej, koszykówce, piłce ręcznej, siatkówce, piłce wodnej, 17.00: taekwondo, 18.00: magazyn olimpijski Olympic Extra: podsumowanie wydawnego dnia, 18.30: skoki do wody, 19.30: pływania synchroniczne, 20.30: lekka atletyka, najważniejsze wydarzenia dnia, wywiady, 23.15: boks. (pg)

WYNIKI

Kjersti Plaetzer (Norwegia) 1:29.33; 3. Maria Vasco (Hiszpania) 1:30.23; 4. Erica Alfridi (Włochy) 1:31.25; 5. Guadalupe Sanchez (Meksyk) 1:31.33;

Piłka nożna

Kobiety: 1. Norwegia; 2. USA; 3. Niemcy; 4. Brazylia.

Skoki do wody

Synchroniczne — trampolina 3 m mężczyźni: 1. Ni Xiong/Hailiang Xiao (Chiny) 365,58 pkt; 2. Aleksander Dobroskok/Dimitri Sautin (Rosja) 329,97; 3. Dean Pullar/Robert Newbery (Australia) 322,86; 4. Troy Dumais/David Pichler (USA) 320,91; 5. Eduardo Rueda/Fernando Platas (Meksyk) 317,70; 6. Gilles Emptoz-Lacote/Frederic Pierre (Francja) 310,08. Synchroniczne z wieży 10 m kobiet: 1. Na Li/Xue Sang (Chiny) 345,12 pkt; 2. Emilie Heymans/Anne Montminy (Kanada) 312,03; 3. Rebecca Gilmore/Loudy Tourky (Australia) 301,50; 4. Anja Richter-Libiseller/Marion Reiff (Austria) 294,00; 5. Jenny Keim/Laura Wilkinson (USA) 291,42 6. Jewgienia Oszewska/Swietłana Timoszinina (Rosja) 288,30.

Taekwondo.

Waga do 57 kg kobiet: 1. Jae-Eun Jung (Korea Płd.); 2. Hieu Ngan Tran (Wietnam); 3. Hamide Bikcin (Turcja); 4. Virginia Laurens (Holandia).

Waga do 68 kg mężczyźni: 1. Steven Lopez (USA); 2. Joon-Sik Sin (Korea Płd.); 3. Hadi Saeibonehkoal (Iran); 3. Tuncay Caliskan (Austria)

Tenis ziemny

Single mężczyźni: 1. Jewgienij Kafielnikow (Rosja); 2. Tommy Haas (Niemcy); 3. Arnaud di Pasquale (Francja); 4. Roger Federer (Szwajcaria). Debel kobiet: 1. Venus Williams, Serena Williams (USA); 2. Kristie Boogert, Miriam Oremans (Holandia); 3. Els Callens, Dominique Van Roost (Belgia); 4. Olga Barabanszczikowa, Natasza Zwieriewa (Białoruś).

Żeglarstwo

Klasa 470, kobiety: 1. Jenny Armstrong, Belinda Stowell (Australia) 33 pkt; 2. J J Isler, Pease Glaser (USA) 47; 3. Rustana Taran, Olena Pacholczyk (Ukraina) 48; 4. Shani Kedmi, Anat Fabrikant (Izrael) 50; 5. Nicola Birkner, Wibke Buelle (Niemcy) 54; 6. Natalia Via Dufresne, Sandra Azon (Hiszpania) 55. Klasa 470 mężczyźni: 1. Tom King/Mark Turnbull (Australia) 38 pkt; 2. Paul Forster/Bob Merrick (USA) 42; 3. Javier Conte/Juan de la Fuente (Argentyna) 57; 4. Nicholas Rogers/Joe Glanfield (W. Brytania) 58; 5. Alvaro Marinho/Miguel Nunes (Portugalia) 67; 6. Ewzen Braslawiec/Igor Matwienko (Ukraina) 72...20. Tomasz Stanczyk/Tomasz Jakubiak (Polska) 144. (pg)

rzal Filipe Munoz. Oczekuje się wszakże od nich walki do końca. Myślałem o Badeńskim, zwłaszcza podczas transmisji finałowej rozgrywki naszego ciężarowca Szymona Koleckiego, sportowca niewiele starszego od Munoz. Oddał złoty medal Grekowi, rezygnując z przysługującej mu ostatniej próby. Być może zdecydowali za niego trener i lekarz ekipy, obawiając się kontuzji stawu skokowego, zadowoleni z pewnego w tym momencie srebra. Nie przekonuje jednak ta asekuracja, w sytuacji, kiedy istniała bodaj minimalna szansa sięgnięcia po złoto. No cóż: kontuzja rzecz groźna, aliści dzień wcześniej czeski oszczepnik Jan Żelazny, wygrał we wspaniałym stylu rzut oszczepem, mimo, że jego prawa ręka, ufastrygowana była zmysłnymi bandażami, kryjącymi pod sobą skutki wielokrotnych defektów stawu łokciowego. Takich niuansów, składających się na „być albo nie być, z akcentem na „nie być”, mieliśmy w polskiej ekipie za dużo. Gapowała łuczniczka, z powodu nie zmieszczenia się w czasie, spowodowała porażkę z Turcją. Totalny brak koncentracji wyeliminował naszego stuprocentowego faworyta — dżudokę Nastulę, już w pierwszym pojedynku z zawodnikiem Izraela. W meczu z Amerykankami, Rosjankami i Australijkami polskie koszykarki, bez zenady traciły piłkę za piłką, mając trudności ze schyleniem się do parteru, gdzie wałęsały się jeszcze niczyje piłki. Niedostatek determinacji, zarysował się wśród naszych sympatycznych dziewcząt na długo przed zapaleniem znicza. No bo jeśli zamierza się walczyć o medal na olimpiadzie, nie można się godzić na wielomiesięczne saksy zarobkowe, a tym samym na rozbrat z koleżankami — centralnej postaci ekipy — Małgorzaty Dydek. Ktoś na to zgodę wydał i on powinien być z samobójczej decyzji rozliczony. A już całkowicie żałośnie wyglądała walka boksera Bartnika z amerykańskim ekswieżniem federalnych kryminalistów. Człowiek, piastujący etat policjanta państwowego w mieście Wrocławiu, parokrotnie uczestnik igrzysk, za jedyny cel występu w ringu australijskim, uczynił przetrwanie w stanie nienaruszonym. Cenna skąd inąd troska o całość własnych kości, ma niewiele wspólnego z postawą czołowego reprezentanta sportów walki narodu, z waleczności słynącego. Dobrze, że mamy w reprezentacji takiego kogoś jak Robert Korzeniowski, człowieka-psychiczną skałę, któremu nikt i nic nie jest w stanie przeszkodzić w dążeniu do najwyższego celu. No, ale tacy ludzie nie rodzą się na kamieniu, jeno w Małopolsce, konkretnie w Lubaczowie. Wychowują zaś w Tarnobrzegu, trenują w Krakowie, o świat ocierają się w Paryżu...

Ryszard NIEMIEC

piątek, 29 września 2000 r.

- Wschód słońca — 6.34
- Wschód księżyca — 8.08
- Zachód słońca — 18.18
- Zachód księżyca — 19.25

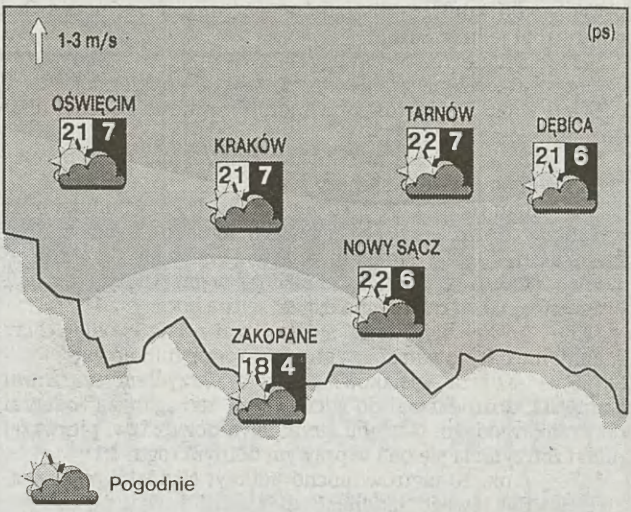
Dzień krótszy od najdłuższego o 5 godz.3 min., a dłuższy od najkrótszego 3 godz.58 min.

Imieniny:

Gabriela, Michaliny, Michała, Rafała

Niezwykle wrażliwi, o krytycznym umyśle, cierpliwi i wytrwali to urodzeni 29 września. Z jednej strony weseli, pełni optymizmu, z drugiej zaś poważni, nieco melancholijni. Mimo tych częstych zmienności posiadają duże grono przyjaciół. Wykazują uzdolnienia artystyczne, zwłaszcza muzyczne, namiećnie zbierają dzieła sztuki.

POGODA



Polska południowa jest pod wpływem rozległego wyżu znad Rosji. Napływa cieplejsze powietrze z południa. Temperatura minimalna nocą od 4 do 7 st., w Tatrach 3 st. Rano mgły. W ciągu dnia słonecznie i ciepło. Temperatura maksymalna od 18 do 22 st., w Tatrach 10 st. Wiatr słaby i umiarkowany, południowy. Ciśnienie będzie się wahać (wczoraj wynosiło 991 hPa). Jutro nadal pogodnie.

BIOPROGNOZA: korzystna

Dzienny horoskop KSIĘŻYCOWY

O godz. 17.31 Księżyc ze znaku Wagi przemieszcza się do znaku Skorpiona.

• **BARAN** — Unikaj stresu i sytuacji konfliktowych.

• **BYK** — Wieczorem warto znaleźć się jak najszybciej w domu.

• **BLIŹNIĘTA** — Czas podsumowania osiągnięć z dwóch ostatnich dni.

• **RAK** — Wieczorem nadmiar energii zaprowadzi Cię do sukcesu.

• **LEW** — Po zachodzie słońca należy zmienić strategię działania.

• **PANNA** — Twoje dobre energie udzielą się otoczeniu.

• **WAGA** — Dużo przypadków i nieoczekiwanych zwrotów okoliczności.

• **SKORPION** — Wieczorem możesz rozwiązać bardzo trudny problem.

• **STRZELEC** — Jesteś na fali prowadzącej do ziany dotychczasowego zawodu.

• **KOZIOROŻEC** — Wyzwalisz się z trudnej sytuacji i pokonasz przeszkodę.

• **WODNIK** — Pod wieczór prawdopodobieństwo napięć i konfliktu z partnerem.

• **RYBY** — Po zachodzie słońca uda Ci się osiągnąć zamierzony cel.

Astrolog Andrzej JAMRÓZ

PRETEKSTY



Munoz, Badeński, Korzeniowski

Olimpijski czas przywraca codziennie magię sportowego romantyzmu, każe zapominać o wszechwładnej komercji, cynizmie, układach i szprycowaniu, zwanym dla niepoznaki „wspomaganiem „Przypomina herosów, którzy start na igrzyskach traktują jako spełnienie obowiązku wobec ojczyzny, podczas którego nie wahają się rzucić na szalę wszystko, co w nich najcenniejsze. Także życie, ale to skrajność... Chociaż gdy się pamięta deklaracji meksykańskiego pływaka — Filipe Munoz z olimpiady 1968 roku, teza nabiera rzeczywistego sensu. Meksykanin rozgoryczony swą porażką w wyścigu na 100 metrów żabką, skrytykowany mocno przez rodaków, postanowił pójść na całość. Wypowiedział przed kamerami swoje słynne „sine gano, muero!” („jeśli nie wygram, umrę!”). Dramatyczne zobowiązanie dotyczyło startu w wyścigu na 200 metrów i poruszyło cały naród, który najlepiej rozumiał swego siedemnastoletniego syna. Nie było to czcze wyznanie, albowiem pokonanie wspaniałych klasyków z ZSRR, NRD i USA graniczyło wtedy z cudem. A jednak niesamowita motywacja pognęła Munoz do złotego medalu, dała mu trwałe miejsce w panteonie zwycięzców olimpijskich. Andrzej Badeński na tej samej olimpiadzie, żadnych deklaracji nie składał. Dał jednak, na ostatniej zmianie sztafety 4x400 m, przykład heroizmu nieprzeciętnego. Wyprowadził naszą ekipę, w walce o medal, z sytuacji wydawałoby się bez wyjścia. Heroicznie ścigał Niemca z NRF Jellinghausa przez całe okrążenie, a na mecie z nim się zrównał lub o milimetry wyprzedził. Wraz z rzutem na taśmę stracił przytomność i ocucono go dopiero w szpitalu. Dał z siebie wszystko!

Zbyt wielu naszych reprezentantów w Sydney ociera się o przeciwny biegun determinacji niż Andrzej Badeński. Nikt im nie każe umierać na bieżni, macie czy pływalni, jak zamie-

Centrala telefoniczna:	430-43-40, 430-43-49, 430-43-54, 430-43-61
fax:	430-43-90
Sekretarz odpowiedzialny:	tel. 430-44-16
Dział łączności z czytelnikami:	tel. 430-43-79, 430-43-68
Dział miejski:	tel. 430-44-28, fax: 430-44-08
Dział sportowy:	tel. 430-44-38
Redakcja nocna:	tel. 430-44-16
BIURO OGŁOSZEŃ:	
Kraków, Aleja Pokoju 3	tel. 430-43-30, fax: 430-43-40 w. 403
ul. Starowiślna 10	tel./fax 422-06-03

Terenowe biura ogłoszeń mieszczą się w siedzibach oddziałów.
WYDAWCA: „Polskapresse” — Spółka z o.o. — Oddział Gazeta Krakowska w Krakowie. Prezes Zarządu Oddziału — Piotr Szymborski
DRUK: Centrum Prasowo-Poligraficzne, Kraków, al. Pokoju 3;
PRENUMERATA: Dział Kolportażu tel. 430-44-13

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji, zmiany ich tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwracamy.



FLESZ OLIMPIJSKI



Agnieszka Brandebura, polska reprezentantka w gimnastyce artystycznej ćwiczy z obręczą, która — niestety — raz jej wypadła z rąk

Fot. PAP/AP



Siostry Williams: Serena (z lewej) i Venus tańczą z radości po zdobyciu złotego medalu w deblu. To już drugie złoto dla tej drugiej, która najlepsza była również w grze pojedynczej

Fot. PAP/AP

Rozmowa ze ściganym listem gończym Romanem Wrocławskim

Życie jak wodewil

(red. Janusz Kozioł z Sydney)



To nie może być tak do końca rozmowa poważna. Sam bohater tego spotkania mówi, że zabawę i dobry żart przedkłada nad wszystko, a jego życie jest jak wodewil. Dlatego 13. dzień igrzysk, w którym Polacy znów nie zdobyli medalu, potraktuję drogi Czytelniku z przymrużeniem oka. Po prostu jak mówi Roman Wrocławski — śmiejmy się sami z siebie!

Z byłym mistrzem świata zapasów spotkałem się dzień po tym jak trenowany przez niego Rulen Gardner pokonał legendę tej dyscypliny sportu, Saszę Karelina. Pan Roman po tym zwycięstwie wpadł w amok, biegał z amerykańską flagą wokół maty, wydawał bliżej nie zidentyfikowane okrzyki i jak zawsze pewny siebie mówił: mam do tego prawo, właśnie po trzech rozprawach deportacyjnych z USA dostałem papiery rezydenta tego kraju. Ameryka kocha ludzi upadłych tak jak ja, którzy później potrafią się podnieść. Teraz to jest mój kraj nieograniczonych możliwości!

Roman Wrocławski był mistrzem zapasów, ale jednocześnie wielkim hulaką polskiego sportu. Po skończonej karierze sportowej zaangażował się w biznes — hurtownie alkoholu — który miał swój późniejszy wątek kryminalny. Wrocławski zdołał w jednej chwili wyemigrować z kraju i zamieszkać w USA, skąd listownie walczy o swoją godność.

— Tak, jestem ścigany listem gończym, ale sam nie wiem dlaczego — mówi Roman Wrocławski. — Próbowałem zrobić w Polsce biznes i wpadłem w jakąś niezrozumiałą życiową karuzelę. Kierowałem się w interesach dobrą wolą, ale kiedy wyjechałem, to moi byli koledzy zrobili ze mnie kryminalistę. Ale ja nie jestem wnukiem Al Capone, jeżeli polski wymiar sprawiedliwości udowodni mi winę, to deportuje się do swojej ojczyzny na własny koszt. Tylko czekam, żeby ktoś tę moją winę wykazał, albo mnie wreszcie uniewinnił!

Wrocławski nie traktuje życia poważnie, uważa że jest ono wieczną zabawą, w której raz się można pośmiać z innych, a potem trzeba i pośmiać się z siebie. Wprawdzie on sam tego tak nie traktuje, ale dla mnie jego marzenia o występie na igrzyskach w Sydney, to mogło być tylko zagranie reklamowe, albo po prostu głupota!

— No dobrze, a występ oficjalnego reprezentanta Polski Sitnika to jak by można określić? — pyta nie zrażony „delikatnością” tematu Roman Wrocławski. — Bez obrazy, ale tego młodziaka, ja 45-letni facet, jeszcze bym zawinął niczym skrzypce do futerału (??? — przypisek mój!). Miałem zgodę od Polskiego Związku

Zapaśniczego, by przygotować się do igrzysk i gdyby była szansa bezpośredniej konfrontacji z Sitnikiem, to byłbym spokojny o wynik. Tej szansy nie było, bo wpadłem w nasze polonijne bagienko. Oszkalo- wała mnie chicagowska gazeta „Alfa”, że ja niby chcę oszukać mojego sponsora. I ten musiał się ze wspólnego przedsięwzięcia wycofać. Nie pozostaje mi nic innego tylko podać to piśmi- dło do sądu.

— Panie Romanie, poza chęciąmi ważne są również możliwości. Pan ma 45 lat, niemalą nadwagę, jak Pan chciał osiągnąć olimpijską formę?

— Na pewno nie tak jak obecna kadra Polski. W sportach walki trening musi być łączony z zabawą. A nasi obecni reprezentanci boją się własnego cienia, piją po kątach szklankę wódki i idą spać. To nie jest godne mistrza, który musi się bić i bawić przy otwartej kurtynie.

— Proszę więc zdradzić swoje metody treningowe...

— Ja tam spać dużo nie potrzebuję. O siódmej rano rozgrzewka, potem jeszcze przez cały dzień dwa treningi. W przerwach można wypić piwo, żeby się organizm nie męczył. A wieczorem koniecznie trzeba zajrzeć do baru, żeby wzmocnić psychikę. Osobiście nie lubię tego amerykańskiego zwyczaju, żeby mieszać dobry alkohol z jakimś tam g... Drinki są dobre dla dzieci. Piję czystego absoluta i czuję się dobrze. To jest wódka dla ludzi lubiących walkę.

— Po takim „treningu” liczył Pan na dobre wyniki w olimpijskich zmaganiach?

— Wygrałbym więcej niż Sitnik, a poza tym stworzyłbym show jakiego igrzyska nie widziały. Na pewno byłoby o nas Polakach, tu w Sydney, głośno. To byłoby kolorowe przejście przez igrzyska.

— Nie przyjechał Pan do Sydney jako zawodnik, za to wystąpił w roli trenera. Trenera zawodnika, który sprawił największą sensację.

— Rulen Gardner, farmer z Wyoming, posłuchał mnie, przejął najlepsze wzorce ze szkoły polskich zapasów i dzięki temu jest mistrzem. Uważam, że on dokonał przełomowego kroku w dziejach nie tylko sportu, ale i świata. Wygrywając z Karelinem zakończył definitywnie zimną wojnę, bo dobił ostatniego, prawdziwego ruskiego generała! Nie chwalcę się, Rulen trochę batów ode mnie zebrał, ale wyciągnął z tego wnioski. Dlatego mamy razem powody do wielkiej radości.

— Trochę się Pan Relacje olimpijskie sponsorowane są przez: przechwala...

— Nie przechwalałem się, ja po prostu mam talent do odkrywania talentów! Mogłem tu walczyć, ale kiedy odebrano mi szansę, to wysłałem na maty w Sydney swojego zawodnika i on wygrał za

mnie. We wszystkim co robię jestem człowiekiem młodym, pełnym energii. Jedyne czego się boję, to żeby to odmładzanie poprzez sport nie zakończyło się...dziecinnieniem.

— Taki zarzut powstał po tym jak napisał Pan skandalizującą książkę, w której poobrażał Pan kolegów.

— Ja nikogo nie obraziłem. Co z tego, że napisałem jak jeden czy drugi przemycił jedną, no niech będzie dwadzieścia butelek wódki. Wtedy były takie czasy, że wszyscy jakoś musieliśmy sobie radzić. Uważam, że moja książka nobilitowała środowisko zapaśnicze. Staliśmy się mistrzami bliskimi ludziom. Ludzie z klasą potrafią o swojej przeszłości mówić otwarcie. Śmiejmy się sami z siebie!

— Jak się Panu ułożyło życie w USA?

— Jak pan widzi, jestem tym samym Romkiem, który potrafił się bawić w Dębicy, w całej Polsce. Dokonałem w życiu kaptuły, ale niczego nie żałuję. Może łatwiej mi było dlatego, że żona okazała się dzielną kobietą i zakładając firmę sprzątającą potrafiła utrzymać rodzinę. Córka zna już pięć języków i trochę mi wstyd, bo ja ciągle kuleję z moim angielskim. Za to syn podał się do taty. Romek junior może zostać znanym zapaśnikiem, albo biznesmenem jak tata. Na razie umie kopiować nielegalnie płyty i programy komputerowe, co muszę mu wybić z głowy. Wspólnie z ojcem może przecież robić lepsze interesy. Ostatnio junior poprosił mnie, żebym mu kupił jakiegos tam „Playboya”. Jako ojciec musiałem być surowy i wybić gówniarzowi z głowy te głupoty, ale widzę, że to moja krew.

— Czy wróci Pan do Polski?

— Tak jak obiecałem, jak polski sąd znajdzie jakieś dowody na mnie, to na własny koszt się do Polski deportuję. Ale gdy byłem w kłopotcie nikt mi w tym kraju ręki nie podał, po co więc wracać? Ja lubię inne życie, przywykłem do luksusu. Każda bieda jest stanem upokorzenia, to jest przekleństwo losu, dlatego wybieram to co jest dla mnie najlepsze.

PS. Przebieg spotkania z Romanem Wrocławskim starałem się w miarę wiernie zrelacjonować, zarówno tę oficjalną część jak i pewne uzupełnienia do wywiadu tuż przed pożegnaniem się z Wrocławskim, który dziś odleciał do USA. Wnioski — szczególnie ci, którzy go znają, znali — niech wyciągają sami.

KLASYFIKACJA OLIMPIJSKA

	złote	sreb.	brąz.	razem
1. USA	31	18	26	75
2. Chiny	26	15	15	56
3. Rosja	19	18	21	58
4. Australia	15	22	14	51
5. Francja	12	13	8	33
6. Włochy	11	6	11	28
7. Rumunia	10	4	4	18
8. Niemcy	9	12	20	41
9. Holandia	8	7	3	18
10. W. Brytania	6	9	5	20
11. Kuba	5	8	2	15
12. Korea Płd.	5	7	9	21
13. Japonia	5	7	4	16
14. Bułgaria	5	3	2	10
15. Grecja	4	5	1	10
16. Polska	4	4	1	9
17. Szwecja	4	3	1	8
18. Ukraina	3	7	7	17
19. Węgry	3	2	1	6
20. Białoruś	3	1	10	14
21. Hiszpania	3	1	4	8
22. Turcja	3	0	0	3
23. Kanada	2	2	5	9
24. Czechy	2	2	3	7
25. Finlandia	2	1	1	4
26. Austria	2	1	0	3
27. Litwa	2	0	2	4
28. Słowenia	2	0	0	2
Iran	2	0	0	2
30. Szwajcaria	1	6	2	9
31. Indonezja	1	3	2	6
32. Słowacja	1	3	1	5
33. Norwegia	1	2	1	4
34. Meksyk	1	2	0	3
35. Kazachstan	1	1	0	2
36. N. Zelandia	1	0	3	4
37. Estonia	1	0	2	3
Etiopia	1	0	2	3
39. Łotwa	1	0	1	2
Chorwacja	1	0	1	2
41. Mozambik	1	0	0	1
Kolumbia	1	0	0	1
Azerbejdżan	1	0	0	1
44. Brazylia	0	4	3	7
45. Dania	0	3	1	4
46. Belgia	0	2	3	5
47. Jamajka	0	2	2	4
48. Nigeria	0	2	0	2
49. Tajwan	0	1	4	5
50. RPA	0	1	3	4
51. Korea Płn.	0	1	2	3
52. Trynidad i Tob.	0	1	1	2
Kenia	0	1	1	2
Argentyna	0	1	1	2
55. Jugosławia	0	1	0	1
Urugwaj	0	1	0	1
Arabia Saud.	0	1	0	1
Moldawia	0	1	0	1
Irlandia	0	1	0	1
Bahama	0	1	0	1
61. Gruzja	0	0	4	4
62. Algieria	0	0	2	2
Kostaryka	0	0	2	2
Armenia	0	0	2	2
65. Tajlandia	0	0	1	1
Katar	0	0	1	1
Portugalia	0	0	1	1
Maroko	0	0	1	1
Sri Lanka	0	0	1	1
Kuwejt	0	0	1	1
Kirgistan	0	0	1	1
Islandia	0	0	1	1
Indie	0	0	1	1
Barbados	0	0	1	1

10 sekund!

Marek Garmulewicz przyjechał do Sydney jako jeden z faworytów zapasów w wadze 97 kg stylu wolnego. W grupie eliminacyjnej tę rolę faworyta odgrywał bezbłędnie aż do chwili walki z Białorusinem Szemarowem. Ten bowiem prowadził z Polakiem 2:0 jeszcze na 10 sekund przed końcem dogrywki!

— Emocje były, ale przecież walka trwa 9 min., a nie 8 min. i 50 sek. Przy stanie 0:2 zrobiłem akcję na 3 pkt., podniosłem go do góry i obaliłem na plecy. Jestem teraz w czwórce najlepszych zawodników mojej wagi, walczę o medal!

(JK)

Plus
GSM

TESCO

HIPERMARKET

Tańsze

w piątek, sobotę i niedzielę

Oferta ważna od 29.09 do 01.10



Sok
marchwiowo-
jabłkowo-
brzoskwiniowy

~~2⁹⁵~~
2⁵⁵

Sok Karotka
Agros
1 l

Sok
marchwiowo-
jabłkowo-
bananowy



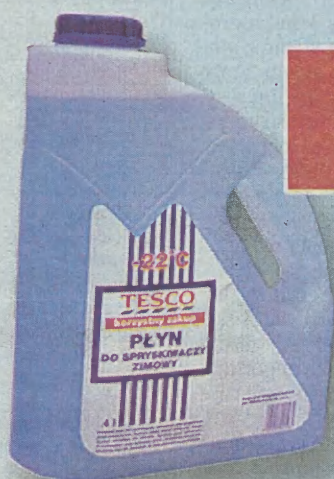
Ser
Dziurawiec
1 kg

~~16⁹⁹~~
14⁹⁹

Mięso mielone
wieprzowo-wołowe
porcja rodzinna
1 kg



~~6⁹⁹~~
5⁴⁹



5⁹⁹

Płyn do spryskiwaczy
zimowy TKZ
4 l

~~11⁵⁵~~
8⁹⁹

Kawa SATI
MELANGE ROUGE
2x250g



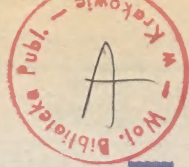
Jak ominąć Mateczny?

Centrum Handlowe TESCO, ul. Kapelanka 56, Kraków

OTWARTE

24h 7 dni
na dobę w tygodniu

DUŻO TANIO TESCO



ŚRÓDMIEŚCIE

Szkolne doświadczenie



Współpraca z europejskimi organizacjami młodzieżowymi daje nastolatkom szansę zdobycia doświadczeń i umiejętności, o których będą mogli napisać w swoim CV.

str. IV

KROWODRZA

Międzynarodowe rozmowy



W roku przełomu młodzież z całej niemal Europy przyjechała do Krakowa dyskutować na temat „Europa – przestrzenią przyjaźni”.

str. V

PODGÓRZE

Żeby tylko nie padało



Walka nauczycieli, dzieci oraz rodziców o utwardzenie nawierzchni na ul. Strąkowej trwała kilka lat.

str. VI

NOWA HUTA

Razem lepiej



Jeszcze pięć lat temu Szkoła Podstawowa nr 98 była normalną podstawówką. Wtedy, na wniosek Urzędu Miasta Rada Pedagogiczna zadecydowała o stworzeniu tu klas integracyjnych.

str. VII

Nagły wzrost liczby wyjazdów karetek

Gorąco w pogotowiu



Ciepła pogoda, nieodpowiedni ubiór były przyczynami wielu zaslągnięć.

Fot. Adam WOJNAR

Po krakowskich ulicach raz po raz mknęły wczoraj karetki na sygnale. Dyspozytorzy pogotowia zanotowali o ponad 30 proc. wyjazdów więcej, niż przeciętnie. Nagły wzrost liczby zaslągnięć i urazów spowodował powrót ciepłej pogody.

Starsi mieli problemy z krążeniem. Młodzi, którzy ochoczo wsiedli na rowery lub

wybrali się na basen, łamali ręce i nogi.

Jak dowiedzieliśmy się od Haliny Szemraj, kierownika działu zespołów wyjazdowych w Krakowskim Pogotowiu Ratunkowym przy ul. Łazarza przedwczoraj w ciągu całej doby karetki wyjeżdżały 90 razy, wczoraj tylko do godziny 17 wyjazdów było już 70.

Wprawdzie w Podgórzu i Krowodrzy zanotowano mniej wezwań, niż w pogotowiu przy ul. Łazarza, ale dyspozytorzy twierdzą, że i tak więcej niż zwykle. Wczoraj do 14 z Podgórza wyjechało 30, a z Krowodrzy – 20 karetek. Zwykle do tej godziny notuje się kilka wezwań.

(Dokończenie na str. IV)

KRAKOWIACZEK CI JA

Aleksander Krawczuk. Krakowianin z dziada pradziada

W dawnym stylu

— W krakowskim spadku dostaje się nie tylko staromodne mieszkania i dulska oszczędność. Dziedziczy się także poglądy, konserwatyzm, który w Krakowie jest wartością. Może dlatego mój tapczan stoi dziś w tym samym miejscu, co 1 września 1939 roku — mówi profesor Aleksander Krawczuk.

Od pięćdziesięciu lat można go zastać w kawiarni hotelu Grand na porannej kawie w towarzystwie ludzi, którzy swoje życie poświęcili nauce. Spotkania ich mają dłuższą historię, niż obiady czwartkowe u króla Stanisława Poniatowskiego.

Kolebka u Wierzyńka

Jest jednym z nielicznych krakowian, który przyszedł na świat w samym sercu Krakowa, czyli na Rynku. Pod piętnastką.



— W krakowskim spadku dostaje się nie tylko staromodne mieszkania i dulska oszczędność, przede wszystkim dziedziczy się poglądy, konserwatyzm, który w Krakowie jest wartością — twierdzi profesor Aleksander Krawczuk.

Fot. Agnieszka MUSZALSKA

Dziś mieści się tam restauracja Wierzynek. Wspaniałe, królewskie komnaty nie miały wów-

czas cudów techniki w postaci instalacji gazowej czy łazienki. (Dokończenie na str. VI)

W niedzielę też!

W najbliższą niedzielę, 1 października, w kioskach znajdzie się specjalne wydanie Gazety Krakowskiej, a w nim:

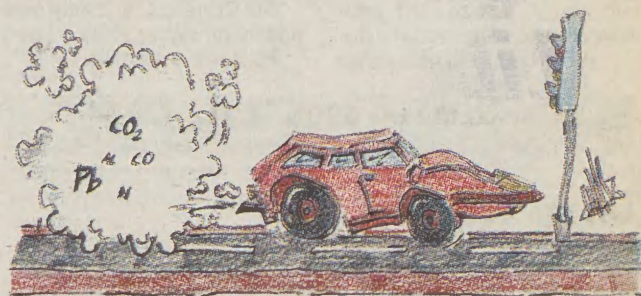
- ✓ Finisz olimpiady w Sydney
- ✓ Najświeższy serwis sportowy
- ✓ Czy miastem rządzą gangi młodzieżowe?
- ✓ Czy prezydent Gołaś ma szansę zostać drugim Dietlem?
- ✓ Co o Uniwersytecie Jagiellońskim myślą Kwaśniewski, Buzek, Glemp?

Pytaj o nas w kiosku!

Ekologiczna bomba na czterech kółkach

Miasto w spalinach

Normy skażenia powietrza przy najbardziej ruchliwych drogach w Krakowie są czasem przekraczane nawet o 100 proc. Spaliny uznaje się za największe zagrożenie dla zdrowia krakowian. Choć jeździmy coraz lepszymi autami, nadmiernie „kopci” co czwarte.

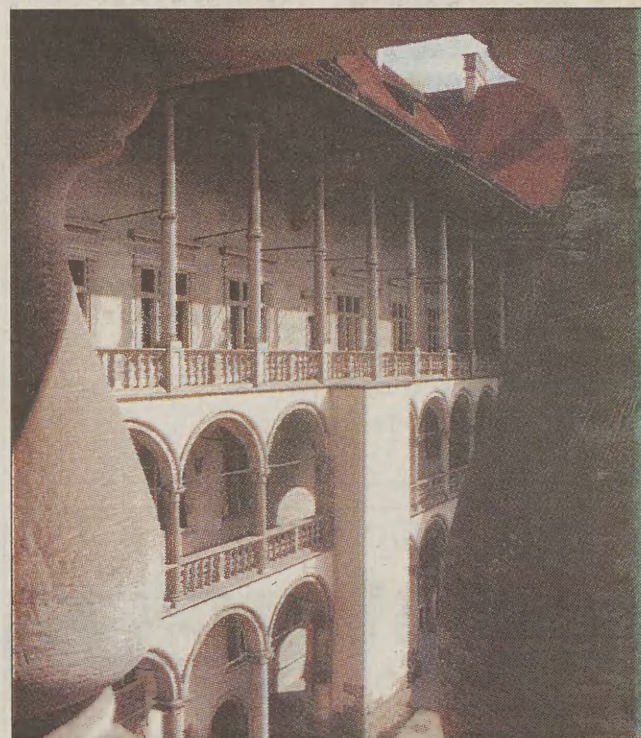


Ze spalinami samochodowymi do powietrza dostają się setki różnych, bardzo groźnych dla zdrowia związków chemicznych, głównie tlenek i dwutlenek węgla, tlenki azotu, węglowodory. Na skutek ścierania opon, tarcz hamul-

cowych i asfaltu — związki ołowiu, kadmu, niklu, miedzi itp. Ponieważ to wszystko dzieje się pod naszymi nogami, zagrożenie jest znacznie większe, niż gdy dymi wysoki komin.

(Dokończenie na str. VII)

OKIEM FOTOREPORTERA



Takiego okna na świat, jakie otwiera się z dziedzica wawelskiego nie uświadczysz w całej Polsce

Fot. Jacek KOZIOŁ

Z „KRAKOWSKĄ” ZA FRIKO

Do Miasta Krakoff

Gorączka sobotniej nocy. W Klubie Plastików Miasto Krakoff odbędzie się dziś kolejna impreza z cyklu „Gorączka sobotniej nocy”. Muzykę zaprezentuje DJ John Trawolta, który uwielbia Bee Gees, Abbe i Boney M. W blaskach świateł, pod charakterystyczną dla 70. srebrną kulą, będą się bawić przebrane kobiety i mężczyźni. Dodatkowa atrakcja to projekcja filmu i związany z nim konkurs tańca. (ART)

Początek o godz. 20.

Do Rotundy

Rockoteka. Centrum Kultury Rotunda (ul. Oleandry 1) zaprasza miłośników dobrej zabawy na szaloną noc. Tańce rozpoczną się o godzinie 21, a potrwają do białego rana. Będzie sporo klasyki rocka ale i muzyki ostrzejszej, zagrzewającej do dobrej zabawy. Jak zwykle pierwszych 20 osób wchodzi bez płaćenia. Na naszych Czytelników czekają dwa podwójne zaproszenia. (mar)

Początek zabawy o godz. 20.

Do kina Atlantic

Życie jako śmiertelna choroba przenoszona drogą piciową. Nagrodzony Złotymi Lwami w Gdyni a w Moskwie nagrodą św. Jerzego głośny film Krzysztofa Zanussiego ze znakomitym Zbigniewem Zapasiewiczem w roli głównej (również nagroda na Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych). Bohater, 60-letni lekarz podejrzewa, że jest nieuleczalnie chory. Zawsze był egoistycznie i cynicznie nastawiony do życia. Bliskość końca

wyzwała w nim pragnienie, by bezkarnie spróbować wszystkiego, czego w życiu unikał. Pod pozorem przyjaźni i bezinteresownej pomocy próbuje zniszczyć miłość pewnej młodej pary. Z kolei na poznanym zakonniku chce wymusić wyznanie niewiary... (ART)

Seans o godz. 18.30.

Do kina Mikro

Cyrulik Syberyjski. Rosja, lata 80. ubiegłego wieku. Przybywa tu amerykański inżynier, który próbuje zbudować ruchomą maszynę do ścięcia drzew, tzw. cyrulika syberyjskiego. Towarzyszy mu piękna asystentka, która w pociągu spotyka Andrieja Tołstoja, elewa ze szkoły kadetów. Rodzi się między nimi wielka miłość. Sytuacja się komplikuje, gdy urokom kobiety ulega także przełożony Andrieja, komendant szkoły, generał Radlow. W filmie Nikity Michalkowa zagrał m.in. Julia Ormond, Richard Harris i Oleg Menyszkow. Ten epicki fresk trwa 180 min. (ART)

Seans o godz. 16.

Do Lochu na kabaret

Loch Camelot zaprasza do swego magicznego miejsca w Zaułku Niewiernego Tomasza (ul. Tomasza 17) na program „Nocna wizyta złotej kaczuszki”. Kabaret pod wodzą swego założyciela, Kazimierza Madeja, wieloletniego scenografa Piwnicy pod Baranami, proponuje zabawę najwyższej próby, czyli piosenki, krotkowie, wice i wice wersa.

Dla Czytelników mamy dwa podwójne zaproszenia. (mar)

Początek o godz. 20.15

ZAPROSZENIA OD GODZ. 12, TEL. 430-44-28

Uwaga turyści

Msza święta na Okrąglicy!

Informację dla turystów, szczególnie tych, którzy lubią wędrówki po górach przekazuje prezes Komisji Turystyki Górskiej przy Oddziale Krakowskim PTTK, Barbara Kic:

— W najbliższą niedzielę nasza Komisja urządza już po raz 46. imprezę na zakończenie sezonu turystyki górskiej. Odbędzie się ona zawsze na Hali Krupowej. Turyści, po przejściu wybranych przez siebie tras, meldują się o godz. 11. Następnie o godz. 12 odbędzie się msza święta na Okrąglicy. Po niej zaś nastąpi wręczenie pucharów i dyplomów. W imprezie bierze udział rokrocznie z górą pół tysiąca osób.

Wojewoda małopolski, Ryszard Masłowski, ufudował puchar przechodni dla najliczniejszej drużyny, zaś prezes Oddziału Krakowskiego PTTK, Jerzy Kapłon — dla grupy, w której wędrowało najwięcej młodzieży. Przed rokiem puchary te zdobyły: Koło PTTK „Pielgrzym” (90 osób) i Szkolne Koło PTTK „Zielone Serca”. Wszystkich krakowian serdecznie zapraszamy w niedzielę na Halę Krupową! (kas)

Rehabilitacja w domu

Masaż za złotówkę

Kilkaset osób rocznie korzysta z zajęć ruchowych oraz porad psychologicznych prowadzonych przez Towarzystwo Walki z Kalectwem.

— Rehabilitację ruchową w domach osób niepełnosprawnych prowadzimy od samego początku istnienia Towarzystwa, czyli od roku 1993. Pomoc domowa obejmuje także opiekę logopedyczną oraz psychologiczną. Nasi rehabilitanci nie tylko bowiem pracują z ciałem pacjenta, lecz przede wszystkim motywują go do samodzielności — mówi Stefan Chłopicki, wiceprezes TWzK.

Towarzystwo W tym roku Krakowski Oddział Towarzystwa Walki z Kalectwem zawarł kontrakt z Małopolską Kasą Chorych na cztery tysiące zabiegów, świadczonych w domu pacjenta. W zależności od stopnia niepełnosprawności zabiegów obejmują rehabilitację ruchową, polegającą na masażach, pionizacji, ćwiczeniach oddechowych oraz nauce chodzenia lub pomocy logopedycznej albo psychologicznej. Po kwalifikacji lekarskiej, którą przeprowadza się w domu pacjenta określa się ilość oraz rodzaj zabiegów. Pacjent pokrywa jedynie koszty dojazdu rehabilitanta do domu, resztę finansuje kasa chorych. Koszty te nie przekraczają 5 zł za wizytę, w uzasadnionych wypadkach suma ta zmniejszona



O rehabilitację w domu występować mogą zarówno osoby dorosłe jak i dzieci.

Fot. Agnieszka MUSZAŁSKA

może być do symbolicznej złotówki.

— Trzymamy się zasady, aby pacjent w niewielkim lub nawet w symbolicznym stopniu ponosił koszty zabiegów. Motywuje go to bowiem do aktywnego w nich uczestniczenia — twierdzi Stefan Chłopicki.

Po kwalifikacji lekarskiej, która ma miejsce zazwyczaj po około 10 dniach od zgłoszenia,

przeprowadzana jest seria 10 zabiegów, po dwa na tydzień. Jeżeli rehabilitacja daje dobre rezultaty, liczbę zabiegów zwiększa się dwukrotnie. Po kilku miesiącach można się starać o powtórzenie serii zabiegów. Zgłoszenia przyjmuje ośrodek informacji dla inwalidów przy Towarzystwie Walki z Kalectwem w Krakowie, ul. Dunajewskiego 5, tel: 422 28 11. (AMusz)

„Echo Krakowa” Czytelnikom

Nie wyrzucaj daj innym

W tej akcji my tylko pośredniczymy. Czytelnicy pomagają sobie sami. Wspierają się, dając drugiemu coś, czego już nie potrzebują, a co jeszcze może służyć całemu. Na Państwa telefony w tej sprawie czekamy we wtorki i środy, w godz. 17 — 19, pod nr. tel. 430-43-79. Czytelnicy oferują:

• sekretarzyk, 634-19-86 po 18 • lodówkę „Mińsk”, 413-51-25 • wózek głęboki i spacerowy, Nowa Huta, os. Centrum C 5/46, wieczorem.

Czytelnicy proszą:

• samotna matka o wersalę, tel. grzech. 618-85-06 (14-18) • samotna matka o rower dla dzieci (7,8 lat), 413-56-35 • glukometr, 412-27-30 • glukometr, 282-32-82 • emerytka

o elektryczną maszynę do szycia, kolorowy tv, 411-83-78 • inwalidka o wózek inwalidzki, 429-38-71 • stół kuchenny, 425-51-27 • samotna matka o krzesło na rower dla dziecka, sokownik, 427-03-67 • inwalida poruszający się o kulach o tv, 412-34-39 • rencista o termę elektryczną, rower do rehabilitacji, 423-53-26 • rencista o tv, 269-41-45 • inwalidka I gr. o rower do rehabilitacji, 643-18-58 • samotna matka o stół kuchenny, krzesła, tv, segment młodzieżowy, zestaw wypoczynkowy, 421-81-93 po 18 • krzesła, pawlacze, wiatrak, 657-78-07 po 20 • babcia wychowująca wnuki o lodówkę, fotele rozkładane, krzesła, pralkę automatyczną, segment, stół,

0605448961 • kuchenkę elektryczną 2-palnikową, tel. grzech. 431-04-15 • emerytka leżąca o tv z pilotem, 636-20-68 • wózek dla lalek, 272-37-42 • materac, poduszkę, 425-81-70 (Schronisko dla ofiar przemocy) • MOPS w imieniu podopiecznego o szafę, łóżko ew. leżankę, tel. grzech. 412-93-86 (8-15) • stół kuchenny, taborety, 613-17-15 • ławę rozkładaną, fotel rozkładany, łóżko polowe z materacem, tel. grzech. 413-13-82 • emerytka o tv kolorowy, 421-65-05 • termę elektryczną, dywan, 429-54-24 • rencistka o tv, 636-20-68 • krzesła, tel. grzech. 657-89-23 • mały tv, 421-96-54 • ławę, 2 fotele, radiomagnetofon, tel. grzech. 281-61-88. (ik)

Z NOTESU
POLICJANTA

1 zł, 5 zł, cały portfel

Do dwóch młodych chłopaków stojących na przystanku autobusowym podeszła grupa młodych ludzi. Zażądali od jednego z nich złotówki na wino. Chłopak dał pieniądze i grupa odeszła. Kilka minut później wrócili i zażądali tym razem zł. Gdy chłopak wyciągnął portfel, sprawcy wyrwali mu go i grożąc pobiciem oddalili się. Właściciel portfela stracił 25 zł. O całym zdarzeniu policjantów poinformowała matka poszkodowanego. Policjanci, przeszukując teren razem z poszkodowanym zatrzymali dwóch sprawców. Są to 19- i 22-letni mieszkańcy Krakowa. Zostali osadzeni w areszcie.

Bójka w hipermarkecie

Policjanci zatrzymali 22-letniego mieszkańca Wieliczki, który w jednym z hipermarketów pobił pracownika ochrony i rozbił szybę. 'Straty — 3,9 tys. zł. Zatrzymanego umieszczono w izbie wytrzeźwień.

Skradzione samochody

Z ul. Jasnogórskiej skradziono volkswagena T4 wycenionego na 30 tys. zł, z ul. Wiodok — mercedesa 124 za 25 tys. zł. Z os. Bohaterów Września zniknął polonez caro o wartości 14 tys. zł, a honda civic za 25 tys. zł z os. Przy Arce. Fiata punto wycenione na 23 tys. zł złodzieje skradli z ul. Wodnej. (Chyl)

NA STRAŻY MIASTA

Spostrzegawczy radny

Strażnicy pełniący służbę na pl. Wszystkich Świętych zostali poinformowani przez radnego miasta, że w pobliskiej restauracji siedzi trzech nastolatków i pije alkohol. We wskazanym lokalu istotnie znajdowało się trzech 15-latków — Norwegów, na których stoliku znajdowało się piwo i wódka. W stosunku do barmana, który sprzedał alkohol niepełnoletnim prowadzone będzie postępowanie, a nastoletnich amatorów trunków przekazano opiekunom.

Rower do odebrania

Strażnicy miejscy, którzy patrolowali ul. Targową zostali powiadomieni przez nieznanego mężczyznę, że dwóch nastolatków skradło rower. Po przeszukaniu pobliskiego terenu udało się rower odzyskać. Sprawcy wcześniej porzucili łup i zbiegli. Właściciel może po odbiór skradzionego mienia zgłosić się do komisariatu. (Chyl)

REKLAMA

Echo
Krakowa

KIEROWNIK DZIAŁU:
Andrzej Skowroński

Redaguje zespół: Marta Borek, Monika Chylaszek, Monika Frenkiel, Anna Górka, Dorota Gryszka, Katarzyna Kachel, Anna Kajtoch, Joanna Kostrz, Jacek Kozioł, Piotr Krechel, Agnieszka Muszańska, Małgorzata Nitek, Konrad Pawłowski, Rafał Skrobich, Artur Szklarczyk

Adres Redakcji: 31-548 Kraków, Al. Pokoju 3
tel. 430-44-28, fax 430-44-08

inmed
APARATY SŁUCHOWE

sprzedaż ratalna

kompleksowa obsługa
laryngologiczna
i audioprotetyczna

Kraków, ul. Czaplińskiego 3
(dawna ul. Bogalki - przecznica z ul. Lea)
tel. 0-12 / 631-13-80
tel./fax 0-12 / 631-13-81

EURO TAXI 96 64

zniżka 30%
♦ płatność kartą kredytową
♦ zakupy przesyłki taxi bagażowe
♦ promocyjny nabór taksówkarzy
zniżka 30%
po okazaniu Gazety Krakowskiej

PROFESJONALNE
ZABEZPIECZANIE
I REGENERACJA

POSADZEK TWARDYCH
Z LASTRIKA, KAMIENIA
NATURALNEGO
I SZTUCZNEGO

TEL. (012) 292-88-42
(012) 292-88-43

UWAGA!
ROZPOCZYNAMY
KURSY

kosmetyczny (roczny)

manicure—pedicure

instruktor nauki jazdy

przewóz materiałów

niebezpiecznych „ADR”

palacz kotłów c.o.

spawacz: elektryczny, gazowy

barman, kelner, bufetowa

krój, szycie, modelowanie

układanie kwiatów

pedagogiczny (uprawnienia)

czeladnicze, mistrzowskie

(różne zawody)

komputerowy—podstawowy

ZDZ Kraków, ul. Dietla 38,

tel. 422-31-02, 634-58-55

TAXI BARBAKAN

nr 96-61

0602/238-000, 0501/13-9661

JEDŹ TANIEJ

Taxi bagażowe, zakupy na telefon

www.taxi.barbakan.krakow.pl

TAPETY

750 WZORÓW

KASETONY

I GALANTERIA

STYROPIANOWA

BISKO
30-223 KRAKÓW,
ul. Pachońskiego 5
tel./fax 415-66-53
tel. 415-63-96

„Zbig” F.U.H. „ZBIG”

KRAKÓW, RYNEK PODGÓRSKI 9
tel./fax 423-64-21

szyldy-reklamy
komputerowe wycinanie liter
plecizki
wizytówki, naklejki
zaproszenia, identyfikatory
ulotki, papiery firmowe
followanie
blindowanie

.BAOBAB.

SALONY MEBLOWE

ul. MIODOWA 10, 13

tel. (012) 422 75 82

ul. WROCŁAWSKA 28

tel. (012) 633 63 42

DUŻY WYBÓR MEBLI
ROZSĄDNE CENY

KURSY

PRZYGOTOWUJĄCE DO

• EGZAMINÓW WSTĘPNYCH

NA STUDIA

• EGZAMINU MATURALNEGO

• SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH

INFORMACJE I ZAPISY:
Kraków, ul. Św. Filipa 25
(przy placu Matejki)
TEL. 422 73 88
od pon. do pt. w godz. 9.00 - 17.00

Z interwencyjnego telefonu

Dobra czy zła wola?

Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych stara się na wszystkie sposoby ułatwić i ubarwić życie ludziom z ograniczonymi możliwościami poruszania się. Pomaga i aktywnie podtrzymuje dążenia osób niepełnosprawnych do samorealizacji. Pomoc materialna nie odgrywa wcale tutaj roli ostatniej.

W tym roku PFRON ogłosił konkurs na przyznanie kredytu na kupno komputera osobom niewidomym i z dysfunkcją narządów ruchu. O wynikach starający się o pożyczkę mieli się dowiedzieć w II połowie września.

Jacek Czwartkiewicz cierpiący na zanik mięśni zgłosił się zgodnie z regulaminem. Popelnił błąd, łącząc się z funduszem telefonicznie. — O decyzji powiadomimy Pana pisemnie lub osobiście — usłyszał. Dlaczego?

— Wiąże się to z kilkoma kwestiami. Po pierwsze informacja dotyczy bardzo wielkich rzeczy — kredyt na komputer dla tych ludzi znaczy wiele. Dosłownie — być albo nie być. Po drugie środki przyznawane przez nas nie są adekwatne do potrzeb. Tylko 1/5 zgłoszonych dostaje pożyczkę. W rezultacie tworzą się opowieści dziwnej treści. Aby uniknąć tego, postanowi-

liśmy pisemnie zawiadamiać o wynikach komisji — skomentowała Iwona Stańko z PFRONu.

Pan Czwartkiewicz zdecydował się jednak na osobiste spotkanie i wraz z żoną wyruszył się do funduszu. Wyjazd gdziekolwiek dla niepełnosprawnego to cała wyprawa, która czasem wymaga udziału armii ludzi. Co tam go czekało?

— Proszę czekać na pismo, już zostało wysłane — koniec rozmowy — wspomina wizytę w funduszu.

Z niczym na szczęście pan Czwartkiewicz nie odszedł. Nieznany mu mężczyzna w sekundę znalazł decyzję na tym samym biurku urzędniczki, która odmówiła udzielenia informacji.

Dobra wola urzędnika zawsze była i nadal jest niczym carska łaska — niezwykle rzadka, nawet w takim dobroczynnym królestwie jak w PFRON. (ana)

Kurs pływania

Małopolski oddział TKKF zaprasza na pierwszy po wakacjach weekendowy kurs nauki i doskonalenia pływania. W kursie mogą brać udział dzieci od 7 lat, młodzież, dorośli i całe rodziny. Zajęcia zaczynają się od 30 września. Zapisy przyjmuje zarząd wojewódzki TKKF, ul. Lenartowicza 14, tel. 633-26-62

REKLAMA

Valvex

- Jesteśmy krajowym liderem wśród producentów armatury instalacyjnej
- Dynamicznie rozwijającą się firmą z kapitałem amerykańskim
- Zatrudniamy około 450 osób
- Posiadamy zorganizowaną sieć dystrybucji na terenie kraju
- Współpracujemy z wieloma krajowymi i zagranicznymi partnerami
- Znajdujemy się na liście 100 najbardziej dynamicznie rozwijających się firm w 1999 r.
- Posiadamy certyfikat ISO 9001

poszukujemy osoby na stanowisko
PREZESA ZARZĄDU

której zadaniem będzie realizacja strategicznych celów Spółki, poprzez:

- umiejętne i skuteczne zarządzanie,
- efektywne wykorzystanie istniejących zasobów,
- tworzenie nowych możliwości rozwojowych firmy.

Od kandydatów na to stanowisko oczekujemy przede wszystkim:

- dużych zdolności organizacyjnych • samodzielności, inicjatywy i dynamiki w działaniu • predyspozycji marketingowych, w tym łatwości w nawiązywaniu kontaktów i pozyskiwaniu nowych klientów • biegłej znajomości języka angielskiego

a także:

- silnej osobowości i konsekwencji w działaniu • odporności na stres i gotowości do wyłączonej, odpowiedzialnej pracy • wyższego wykształcenia (preferowane techniczne lub ekonomiczne) • doświadczenia w kierowaniu dużym zespołem pracowników • umiejętności egzekwowania zadań • preferowany wiek od 30 lat — wyższy • dodatkowym atutem będą — doświadczenie w branży i znajomość technicznych zagadnień produkcji.

Ponadto idealny kandydat powinien charakteryzować się:

- dobrą organizacją czasu pracy • asertywnością • lojalnością • samomotywacją.

Zamierzamy powierzyć szczególnie:

- kreowanie oraz realizację ogólnej strategii firmy • politykę finansową firmy • strategię marketingową • wdrażanie światowych metod organizacji produkcji • poszukiwanie nowych zagranicznych rynków zbytu.

Oferujemy:

- atrakcyjną pracę w stabilnej firmie
- dużą samodzielność w podejmowaniu decyzji
- możliwość sprawdzenia się i realizacji ambicji zawodowych
- korzystne warunki finansowe.

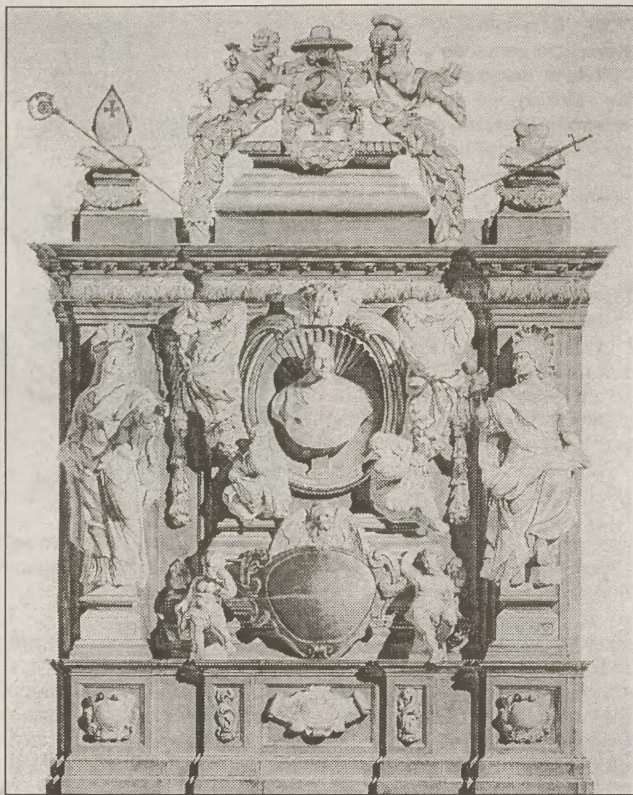
Osoby zainteresowane ofertą prosimy o przesłanie w terminie 14 dni od ukazania się niniejszego ogłoszenia następujących dokumentów:

- list motywacyjny
- curriculum vitae
- referencje
- na adres:

Rada Nadzorcza
Jordanowskiej Fabryki Armatury VALVEX S.A.
ul. Nad Skawą 2
34-785 Jordanów
tel. (018) 267-57-73 do 5
fax (018) 267-57-76

Polacy i Francuzi o ochronie zabytków

Komputery szansą



Na wystawie Kraków — Florencja, zobaczyć można wśród prac przedstawiających liczne dzieła renesansu i baroku, także nagrobek biskupa Trzebnickiego. Rysowała go w swych studenckich czasach Ewa Skimina.

W jaki sposób techniki cyfrowe mogą stać się pomocne w ochronie zabytków? Na to pytanie próbowali odpowiedzieć naukowcy z Marsylii i architekci z Politechniki Krakowskiej w trakcie obrad specjalistycznego seminarium.

Na Wawelu można oglądać komputerową rekonstrukcję romańskiej rotundy, jednej z pierwszych kamiennych budowli polskich, ale próba ta jest jedynie pierwszym krokiem na drodze, która otwiera ogromne możliwości.

Laboratorium informatyczne MAP, które jest częścią Wyższej Szkoły Architektury w Marsylii ma w tej mierze ogromne dokonania. Przedstawił je prof. Michel Florenzano, odkrywając zarazem przed widzami wielkie możliwości narzędzi informatycznych. Komputer nie zastąpi architekta czy konserwatora zabytków, ale gromadząc ogromną ilość danych, stanowi czynnik dysplinujący twórcę. Nie pozwoli po prostu zaprojektować budowli, która

nie mogłaby zaistnieć z przyczyn technicznych lub z powodu innych barier, charakterystycznych dla danej epoki. Taką właśnie, zdyscyplinowaną komputerem próbę symulacji różnych hipotez rekonstrukcyjnych ratusza krakowskiego, przedstawił Christian Radi.

Komputer to także możliwość łatwego dostępu do ogromnej bazy danych architektonicznych i wirtualnego tworzenia modelu budowli. Krakowianie pokazali na przykład wykorzystanie programu komputerowego do ukazania sposobu padania światła na rekonstruowany budynek, a nawet na nie istniejące realnie jego detale.

Spotkanie naukowców, zorganizowane w ramach Europejskich Dni Dziedzictwa Kulturowego, uświetniła krakowska inauguracja wystawy „Kraków-Florencja, wspólne dziedzictwo architektoniczne”, która dzięki fundacji im. Romualdo Bianco była już pokazywana we Włoszech.

— Jest w Krakowie wiele dzieł mistrzów z Italii, szereg architektonicznych rozwiązań stanowi też nawiązanie do dzieł włoskiego renesansu — powiedział dyrektor Instytutu Historii Architektury i Konserwacji Zabytków PK prof. Andrzej Kadłuczka. — Obiekty te są przedmiotem studiów przyszłych architektów i w naszym archiwum mamy sporą liczbę ich rysunków o znacznej wartości artystycznej. Wybraliśmy najlepsze — niekiedy młodzieńcze dzieła obecnych profesorów i luminarzy architektury. W ten sposób powstała wystawa, którą można od dziś oglądać w budynku Instytutu przy Kanoniczej 1. (rtk)

Nie siedź w domu, idź na wycieczkę

Barwy jesieni

Ostatni dzień września i pierwszy października mają być — według meteorologów — ciepłe. Zapraszamy czytelników na ciekawe trasy krajoznawcze, które „Echo” wraz z Kołem Grodzkim PTTK, Kołem Przewodników Beskidzkich i Terenowych PTTK oraz Urzędem Marszałkowskim, urządzi w soboty i niedziele pod hasłem: NIE SIEDZ w DOMU, IDZ NA WYCIECZKĘ.

Oto program najbliższych imprez:

SOBOTA, 30 WRZEŚNIA

— wycieczka nizinna — KOPIEC GENERAŁA DĄBROWSKIEGO — przejazd autobusem PKS do Cichawy — Książnice — Pierzchowiec — Pierzchów — Niegowić — Gdów — powrót autobusem PKS lub mikrobusem — 17 km wędrowki czyli 17 pkt do Odnaki Turystyki Pieszej PTTK. Zbiórka o godz. 7. na dworcu głównym PKS (odjazd o godz. 7.20), powrót do Krakowa około godz. 17; cena biletów: do Cichawy — 5,10 zł, z Gdowa — 3,80 zł.

Znamy dobrze kopce: Krakusa, Wandy, Kościuszki i Piłsudskiego. W tym roku byliśmy także w Niepołomicach, aby zobaczyć kopiec Grunwaldzki. W sobotę natomiast poznamy jeszcze jeden kopiec położony w pobliżu Krakowa.

Jest nim pomnik w Pierzchowcu (koło Gdowa) usypany ku pamięci generała Jana Henryka Dąbrowskiego. Wieś, po bitwie pod Wiedniem, rodzinie Dąbrowskich ofiarował król Jan III Sobieski. Właśnie w Pierzchowcu 29 sierpnia 1755 r. urodził się Henryk Dąbrowski, który w styczniu 1797 r. w Lombardii zaczął organizować Legiony Polskie. Sprzedał wówczas Pierzchowiec, a pieniądze zań uzyskane przeznaczył na tworzenie wojska polskiego we Włoszech.

NIEDZIELA, 1 PAŹDZIERNIKA

— wycieczka nizinna — BARWY JESIENI — przejazd pociągiem do Rudawy — Nielepice — wzgórze Krzemionka — Brzoskwinia — Kleszczów — wąwóz Zbrza — Zapustny Dół — Zabierzów kamieniołom — Zabierzów — powrót koleją — 11 km wędrowki czyli 11 punktów do Odnaki Turystyki Pieszej PTTK i odnaki Miłośnik Jury. Zbiórka o godz. 8.15 na dworcu Głównym PTTK (odjazd o godz. 8.35), powrót do Krakowa około godz. 15.30; bilety wycieczkowe (powrotne) do Rudawy — 3,80 zł.

Podczas tego spaceru — częściowo ścieżkami wśród Lasu Kleszczowskiego — przez trasę prowadzącą na południe od szosy Zabierzów — Rudawa

będziemy mogli podziwiać krajobrazy w barwach jesieni. Zobaczymy m. in. z daleka lotnisko w Balicach.

— wycieczka górską — NA HAŁĘ KRUPOWĄ — przejazd turystycznym autobusem wynajętym przez Koło Grodzkie PTTK do Skawicy Sucha Góra — schronisko na hali Krupowej (zakończenie seonu turystyki górskiej) — Jawor (857 m n.p.m.) — Juszczyń — około 5 godzin marszu — 21 punktów do Górskiej Odnaki Turystycznej PTTK. Zbiórka o godz. 6.45 koło Domu Turysty przy ul. Westerplatte. Uwaga: w tej wycieczce mogą wziąć udział tylko te osoby, które wcześniej wykupiły miejscówki w Kole Grodzkim. Można też na hałę Krupową przybyć indywidualnie wybraną przez siebie trasą turystyczną ze stacji kolejowych: Juszczyń lub Osielec (odjazd pociągu z Dworca Gł. PKP w Krakowie o godz. 5.30).

x x x

W sobotę, 14 października, Koło Grodzkie urządza wycieczkę krajoznawczą autobusem pod nazwą „Ponidzie” (opactwo cystersów i zwiedzania muzeum zegarów w Jędrzejowie, Pinczów). Zgłoszenia ul. Jagiellońska 6 w poniedziałki w godz. 12-15 oraz we wtorki i czwartki w godz. 15-18. (kas)

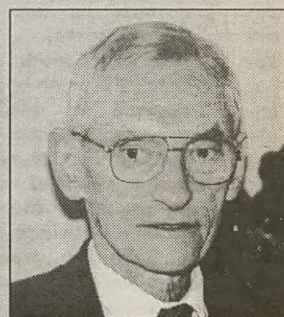
NASZA SONDA

Radni miejscy z AWS, mającej przewagę w samorządzie, uznali w stronę prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego i ministra Marka Siwca za osoby niepożądane w Krakowie. Powodem przyjęcia takiej rezolucji był pokazany przez sztab wyborczy Mariana Krzaklewskiego film z lotniska w Kaliszu, gdzie trzy lata temu minister Siwiec, zachęcany przez prezydenta, naśladował Ojca Świętego całując ziemię. Czy reakcja radnych była pozytywna?



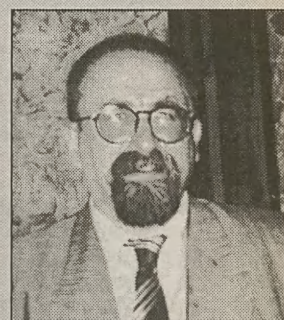
■ Tadeusz Pieronek
■ biskup, rektor Papieskiej Akademii Teologicznej

■ — To pochopna decyzja, a ja nie należę do ludzi, którzy działają pochopnie. Uważam, że w takich sprawach potrzebna jest rozważa. Nie będę też bojkotował jubileuszowych uroczystości 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego, do czego wzywa AWS. To apel polityczny, a ja politykiem nie jestem.



■ Aleksander Koj
■ profesor, były rektor uniwersytetu

■ — Uniwersytet jest apolityczny. Demokracja z kolei wymaga szacunku dla urzędu prezydenta, bez względu na to, kto nim jest. Jego postępowanie zostanie zweryfikowane w wyborach.



■ Jan Poprawa
■ prezes Stowarzyszenia Autorów Polskich

■ — Trudno reakcję radnych Krakowa komentować na poważnie. Nie zamierzam zrezygnować z obywatelstwa polskiego, tylko dlatego, że mieszkam w Krakowie. Uznaję organa konstytucyjne państwa za ważniejsze od krakowskiego samorządu. Rozumiem emocje radnych AWS, ta rezolucja wystawia jednak Kraków na pośmiewisko. Nie zamierzam godzić się na podobne błazeństwa. (Nit)

Na rzecz Fundacji Edukacji Narodowej

Premier przy stoliku

Wczoraj premier Tadeusz Mazowiecki zbierał podpisy pod wnioskiem do Sejmu o powołanie Fundacji Edukacji Narodowej. Swoją Unia Wolności ustawiła na Rynku u wylotu ul. Szewskiej. Podchodzący do premiera krakowianie bardziej, niż fundacją interesowali się polityką.

Najczęściej powtarzało się pytanie dlaczego Unia Wolności nie wystawiła swego kandydata i kogo Tadeusz Mazowiecki poprze w wyborach. Na drugie pytanie premier konsekwentnie odmawiał odpowiedzi, w pierwszej kwestii po którymś już z kolei pytaniu przyznał, iż może być to błąd.

Projekt Unii Wolności przewiduje, iż zamiast na powszechne uwłaszczenie, 7 proc. wpływów z prywatyzacji powinno być przeznaczane na fundację mającą na celu

zrównanie szans edukacyjnych młodzi. Unia chce, aby projekt wpłynął do Sejmu jako obywatelski, tzn. musi się pod nim podpisać 100 tys. obywateli.

Zdaniem premiera forma fundacji jest lepsza, niż pozostawianie stosownej kwoty w budżecie państwa. W tej ostatniej sytuacji istniałoby bowiem ryzyko, iż wcześniej czy później któryś z rządów sięgnie po te pieniądze i pozyczy je, być może — na „wieczne nieoddanie” (jp)

Współpraca z Młodzieżową Izbą Informacji

Szkolne doświadczenie

— Współpraca z europejskimi organizacjami młodzieżowymi, możliwość uczestnictwa w projektach poszerzających aktywność na terenie szkoły daje nastolatkom szansę zdobycia doświadczeń i umiejętności, o których będą mogły napisać w swoim pierwszym curriculum vitae — zapewnia Małgorzata Drużyńska, kierownik Młodzieżowej Izby Informacyjnej. — Młody człowiek nie ma doświadczeń wymaganych przez pracodawcę; działalność szkolna to dobry początek praktyki.

MII zajmuje się gromadzeniem i udzielaniem informacji w zakresie kształcenia, wyboru szkoły i zawodu, poszukiwania pracy, spędzania wolnego czasu, a także doradztwem w rozwiązywaniu problemów prawnych, szkolnych, życiowych i bytowych młodych ludzi. Dociera do samorządów szkolnych, by za ich pośrednictwem szukać odbiorców wśród młodych.

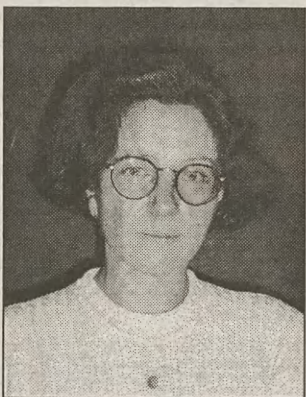
Potrzeba wolontariuszy

— Działalność nasza skierowana jest do osób w wieku od 15 do 20 roku życia — mówi Małgorzata Drużyńska. — Zależy nam na bezpośrednim docieraniu do młodzieży. Chcemy by to oni zmieniali, urozmaicali i kształtowali swą rzeczywistość. Zachęcamy, by właśnie młodzi stali się naszymi współpracownikami.

Izba poszukuje chętnych, którzy zbieraliby informacje, opracowywali je i przegotowywali. Dla osób z „żyłą” dziennikarską to początek praktyki. Tym, którzy będą zainteresowani bezpośrednią pomocą rówieśnikom — umożliwimy uczestnictwo w dyżurach informacyjnych. Wolontariusze będą mogli brać udział w projekcie Europejski Parlament Młodzieży.

Pokolenie internetowe

Jest kontynuacją projektu, który został zrealizowany we Włoszech z udziałem włoskiej młodzieży, tym razem będą



— Udział w projektach to szansa zdobycia nowych doświadczeń i umiejętności — twierdzi Małgorzata Drużyńska

Fot. Katarzyna KACHEL

w nim uczestniczyć młodzi ludzie z kilku krajów europejskich: Włoch, Finlandii, Belgii, Niemiec, Portugalii, Hiszpanii, Wielkiej Brytanii i Polski.

— Celem jest stworzenie wspólnego internetowego czasopisma, redagowanego przez młodzież, która będzie wybierała jakie tematy poruszać na łamach. Wystarczy być pomysłowym, odważnym, pracowitym i twórczym — zachęca Małgorzata Drużyńska.

Chętni mogą się zgłaszać do MII przy ul. Basztowej 5.

Razem przez Europę

Projekt zakłada stworzenie dostępnej w Internecie bazy danych o grupach polskiej młodzieży, które chciałyby współpracować z młodzieżą z Europy. Baza danych zawierałaby informacje o grupach zagranicznych, które chciałyby nawiązać kontakt z młodzieżą polską.

— Będziemy szukać chętnych przygotowujących lub realizujących jakiś projekt, bądź też takich, które chcą podzielić się ciekawym pomysłem. Oferty, które chcielibyście zamieścić w w bazie danych muszą być opracowane przez was w sposób profesjonalny — wyjaśnia kierownik MII. (kach)

Otwarcie Muzeum Historii Armii Krajowej

Pielegnować pamięć

27 września, dzień podziemnego państwa polskiego i święto kombatantów, stał się okazją do uroczystego otwarcia Muzeum Historii Armii Krajowej. W jego siedzibie przy ul. Bosackiej 13 zgromadzono ponad 3 tys. pamiątek przechowywanych przez żołnierzy AK.

Uroczystość rozpoczęła się od odśpiewania hymnu państwowego oraz hymnu AK. Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 im. Józefa Piłsudskiego z iście żołnierskim zapalem przypomnieli zebranym kilka pieśni patriotycznych.

W otwarciu muzeum wzięli udział przedstawiciele władz Krakowa i Małopolski m.in. prezydent Andrzej Gołaś, wiceprezydenci Teresa Starmach i Jerzy Jedliński, wojewoda Ryszard Masłowski. Przybyli także duchowni m.in. ksiądz infułat Stanisław Małysiak, kapelan okręgu małopolskiego AK, przedstawiciele małopolskiej „Solidarności” z Wojciechem Grzeszkiem na czele oraz oczywiście kombatanci, w których imieniu przemawiał Jerzy Kluska.

— To jest wasze muzeum — zaznaczył Adam Rąpalski, dyrektor muzeum witając żołnierzy AK.

— To muzeum nie jest dla was. Wy pamięć o latach walki macie w sercach. To muzeum jest dla młodzieży, szczególnie tej, której nie było na placu Matejki w rocznicę wybuchu II wojny światowej. W 1944 roku w szeregach AK było 380 tys. żołnierzy, w walce zginęło 100 tys. 50 tys. więziono w łagrach. Resztę, przez lata poniżano, degradowano do roli obywateli drugiej kategorii — mówił prezydent Gołaś.



Wraz z otwarciem muzeum, otwarto także wystawę 20 lat „Solidarności”

Zdjęcia Małgorzata NITEK



Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 im. Józefa Piłsudskiego z iście żołnierskim zapalem przypomnieli m.in. pieśni „Hej chłopcy...” i „Jędrusiowa dola”

W dalszej części przemówienia ubolewał, że prezydentem Polski wyzwolonej z komunistycznego reżimu jest komunista, a ugrupowanie, które tę wolność wywalczyło przegrywa w sondażach społecznych. Dodał także, iż przyczyną takiego stanu są zapewne intrygi polityczne i walka o stołki, które przesłoniły realizację programu prawnicy, na naprawę i opamiętanie nie jest jednak za późno.

— To miejsce, w którym ma trwać pamięć o państwie podziemnym i ludziach, którzy nie poddali się klęsce września i postanowili, że walka ma być kontynuowana — mówił wojewoda Masłowski.

W muzeum zgromadzono ponad 3 tys. pamiątek AK. Jak twierdzi dyrektor Rąpalski trwają przygotowania do sprowadzenia z Kanady zbiorów broni. Wczoraj Wojciech Grzeszek otworzył tam także

wystawę zatytułowaną 20 lat „Solidarności”. Z jego rąk ks. infułat Stanisław Małysiak otrzymał odznaczenie „Zasłużony dla Małopolskiej Solidarności”. A Ryszard Ciepela, który intensywnie zabiegał o powstanie muzeum otrzymał kwiaty od przewodniczącego Rady Miejskiej Stanisława Handzlika.

Muzeum zajmuje budynek wynajmowany nieodpłatnie przez Agencję Mienia Wojewódzkiego. Jego organem założycielskim są Urząd Miasta i Urząd Marszałkowski. Mają one także po połowie finansować działalność muzeum. W tym roku przewidziano kwotę 310 tys. zł. Z racji, że muzeum uruchomiono z 3 miesięcznym opóźnieniem, na początku września dotację zmniejszono do 260 tys. zł. Powodem opóźnienia był brak obsady na dyrektorskim stanowisku. Obecnie przedłuża się wyłonienie kandydata na wicedyrektora.

— Nie skarżę się, ale pracy na jedną osobę jest aż nadto. Brak zastępcy sprawia, że niektóre ze statutowych zadań muzeum nie mogą być wykonywane — mówił wczoraj Adam Rąpalski.

Przypomnijmy, iż prezydent Krakowa na początku września zaproponował na to stanowisko Jacka Zielińskiego, radnego AWS, tegorocznego absolwenta historii. Kandydatura ta nie zyskała jednak akceptacji środowiska kombatantckiego. Popiera ono Piotra Boronia, muzealnika, od lat współpracującego z kombatantami. (Nit)

Dla kinomaniaków Weekend z filmem

Dziś rozpoczyna się druga odsłona tegorocznej edycji L&M Cinema '2000 — cyklu imprez filmowych dla młodych kinomanów. Daje on szansę na udział w atrakcyjnym przedpremierowym pokazie filmu, który w danym tygodniu wchodzi na ekrany kin.

Kinomaniacy, którzy przyjdą i wystartują w specjalnie przygotowanych konkursach filmowych otrzymają zaproszenie do kina na najbliższą filmową imprezę.

Dziś zabawa w następujących krakowskich pubach: U Luisa — godz. 20, Bosto — godz. 20.45, Coroner — godz. 21.30, Stara Brykiernia — godz. 22.15, Awaria — godz. 23. Natomiast jutro, w sobotę, czekają na Was w: Los Amigos — godz. 20, Grill Bar Lemon — godz. 20.45, Still Bar — godz. 21.30, Proxima — godz. 22.15 i w Music Bar 9 o godz. 23.

Podczas pokazów przedpremierowych najodważniejsi będą mogli wystąpić na scenie w roli bohatera „Matrixa” lub zatańczyć jak w „Goło i wesoło”. Nagrodami będą gromkie brawa od publiczności oraz filmowe upominki od L&M Cinema '2000. Na koniec odbędzie się konkurs, w którym główną nagrodą będzie magnetowid. (mt)

REKLAMA

GARAŻE OCYNKOWANE

(3x5 tylko 790.-)
montaż gratis.

(0-18) 332-00-23
(0-18) 332-10-52
(0-12) 655-17-29
(0-18) 332-00-18

www.staladam.wk.pl

EXPRES TAXI
96-29

0501 44-96-29

Ze zgłoszenia telefonicznego i abonentu

zniżka!!!
do 35%

Przyjmujemy taksówkarzy do współpracy

Czynne całą dobę

Zakład Usług
Pogrzebowych

REQUIEM

ul. Klasztorna 3

tel. 425-83-73

24/h 641-30-71

0502/094-811

■ przewozy z mieszkań
■ duży wybór trumien
■ kompleksowa obsługa

Realizujemy wszystkie
zasiłki pogrzebowe
Konkurencyjne ceny

ASJ

Nagły wzrost wyjazdów karetek

Gorąco w pogotowiu

(Dokończenie ze str. I)

— Właściwie cały czas wezwania były raczej nietypowe. Przeważały zaskabnięcia, szczególnie ludzi starszych oraz wezwania do osób z nagłymi problemami układu krążenia i sercem. Zdarzały się również wyjazdy do poważnych urazów głowy i kończyn. Dzieci i młodzież, korzystając z poprawy pogody, wybrały się na przejażdżki rowerowe i na basen. Dla kilku osób nie zakończyły się one szczęśliwie — powiedziała Halina Szemraj.

Sprawną pracę karetek utrudniało to, że ostry dyżur pełnił wczoraj Szpital im. Ry-

dygiera, który znajduje się daleko od centrum, a właśnie w centrum odnotowano najwięcej wyjazdów. Niejednokrotnie już ze szpitala karetki na sygnały jechały do kolejnych przypadków.

Dyspozytor pogotowia na ul. Łazarza Krzysztof Górski ocenił, że wczoraj do wezwań wyjechało o ponad 30 procent karetek więcej niż przeciętnie. Prawie połowa zgłoszeń dotyczyła zaskabnień, czy problemów z układem krążenia.

— W większości przypadków winna jest temu pogoda. W ostatnich dniach zrobiło się bardzo gorąco. W ciągu dnia

następują gwałtowne zmiany temperatury, rano jest zimno, a potem dużo ciepło. Ludzie ubierają się za grubo, nieodpowiednio do pogody, a to naraża ich na zaskabnięcia — wyjaśnił dr Marek Czarciński.

Aby uniknąć osłabienia organizmu trzeba przede wszystkim dostosować ubiór do pogody. Najlepiej ubierać się na tzw. „cebulkę”, a potem, w miarę ocieplania, zdejmować wierzchnie odzienie i nie dopuścić do przegrzania. Bardzo ważne jest, by w tych dniach szczególnie dbać o uzupełnianie płynów w organizmie.

Ewa BOŻEK

Młodzież Europy w Krakowie

Międzynarodowe rozmowy



Przyjechali do Krakowa z siedmiu krajów, by wspólnie tańczyć, śpiewać, grać...

Fot. Katarzyna KACHEL

Przyjechali z Czech, Słowacji, Rumunii, Niemiec, Węgier, Francji i Belgii. Grają, tańczą, dyskutują, tworzą traktaty przyjaźni. Przez sześć dni podczas krakowskich warsztatów realizują swe pomysły, które są kontynuacją wcześniejszych międzynarodowych spotkań.

W 1997 r. w Pradze rozmawiali o tolerancji, rok później w Bordeaux o pokoju i przebaczeniu, w 1999 roku dyskusje o solidarności toczyły się w Bukareszcie. W roku przełomu przyjechali do Krakowa.

— Tym razem spotkanie międzynarodowe toczy się na temat „Europa — przestrzeni przyjaźni”. Głównym naszym celem jest odkrywanie przyjaźni w historii, literaturze, religii, przeżywanie jej dzięki wspólnym zajęciom, spektaklom, za-

wodom; promowanie idei przyjaźni poprzez realizację plakatów, tekstów, utworów literackich — przybliżyć cel spotkania młodych Henryk Nawara, dyrektor XXXI LO, współorganizatora imprezy.

Warsztaty plastyczne, muzyczne, teatralne, literackie, historyczne, dziennikarskie, taneczne, wideo, etyczne, fotograficzne trwają od 25 września w Akademii Pedagogicznej i w liceum.

— Dają szansę dyskusji nad zależnościami między przyjaźnią a wiernością, wspólnymi relacjami między tolerancją, pokojem, przebaczeniem — mówią organizatorzy.

Wczoraj międzynarodową grupę młodych gościła w Urzędzie Miasta Teresa Starmach, wiceprezydent Krakowa. (kach)

VIII Europejskie Dni Dziedzictwa

Młodzi artyści w Rydlówce

Zgodnie z obietnicą prezentujemy dziś prace zwycięzców konkursu rysunkowego zorganizowanego przez „Gazetę Krakowską”, który odbył się podczas VIII Europejskich Dni Dziedzictwa.

W tym roku tematem przewodnim Dni Dziedzictwa był — „Stanisław Wyspiański — polskie przesłanie do Europy”. Pierwszego dnia ponad 100 osób ruszyło razem z przewodnikami krakowskiego oddziału PTTK, organizatora imprezy, na wycieczkę po mieście śladami Wyspiańskiego.



Kasia
TRZOP

To praca, która wygrała nasz konkurs. Jej autorką jest Kasia Trzop z Mnikowa



A to drugie miejsce i Rydlówka narysowana przez Marcina Jurka z Krakowa

REKLAMA

Drugiego dnia wszyscy zebrali się w Rydlówce, by wysłuchać ciekawej prelekcji, wziąć udział w konkursie wiedzy o Wyspiańskim i oczywiście... konkursie rysunkowym „Gazety Krakowskiej”.

Tłum młodych ludzi ze szkół podstawowych, gimnazjów i liceów rozsiadł się na trawie z kartkami i ołówkami w rękach, aby pochwalić się swoim talentem plastycznym.

Prace oceniało profesjonalne jury i publiczność. Pierwsze miejsce zajęła Kasia Trzop z Mnikowa, drugie — Marcin Jurek z Krakowa, a trzecie — Aneta Wcisłoke Skąły. Zaś nagrodę publiczności przyznano Karolinie Cyganik z Mnikowa. (Chyl)



Na placu Na Stawach można już kupić ciepłe jesienne i zimowe ciuchy.

Fot. Monika CHYLASZEK

BRONOWICE. Pieniądze podzielone

Remonty i kamery

Najwięcej środków z tzw. zadań priorytetowych na przyszły rok Radni Dzielnicy VI przeznaczyli na transport, oświatę i wychowanie.

Kolejno na liście znalazły się gospodarka komunalna, kultura i sztuka, ochrona zdrowia, bezpieczeństwo publiczne. W przyszłym roku zostanie wykonany generalny remont schodów prowadzących od ul. Na Błonie do przystanku tramwajowego; odnowione chodniki zyskają ulice Żelechowskiego i Popiela. Nowymi lampami będzie oświetlana ulica Wieniawy Długoszowskiego, a przy ul. Bronowickiej zostanie wyremontowana zatoka autobusowa, przy skrzyżowaniu z ul. Rydla.

W przyszłym roku będą kontynuowane prace wokół Młynówki Królewskiej. Cmentarz w Mydlnikach zyska nową, główną alejkę i odnowioną część ogrodzenia. Radni zamierzają też zlikwidować dzikie wysypiska śmieci na terenie dzielnicy.

Przedszkolaki i uczniowie podstawówek będą mogli

uczyć się i przebywać w wyremontowanych pomieszczeniach. Prace zostaną wykonane w przedszkolu nr 38, 77, 82, 137, 38, a także w podstawówkach nr 138, 145, 153.

Radni przeznaczyli też pieniądze na imprezy kulturalne odbywające się w Dworcu Białoprądnickim, Klubie „Mydlniki”. Do Krowoderskich Bibliotek Publicznych nr 7 i 9 zostaną zakupione książki, regały; będą też wykonane prace remontowe.

Mieszkańcy dzielnicy VI zostaną poddani badaniom profilaktycznym. Poprawie bezpieczeństwa mają służyć kamery monitorujące, zamontowane w miejscach wymagających szczególnej ochrony. Dzięki pieniądзом z Rady Dzielnicy będzie mógł kontynuować działalność Klub Seniora przy ul. Zapolskiej. (grysz)

Niestandardowe dni otwarte
23-24 września 2000

Jeśli teraz kupisz Nissana Primere, dostaniesz gratis roczne ubezpieczenie i komplet zimowych opon

Ilość samochodów biorących udział w promocji ograniczona. Szczegóły promocji u autoryzowanych dealerów Nissan Poland.

standardowe wyposażenie:

KLIMATYZACJA, CZTERY PODUSZKI POWIETRZNE, ABS, EBD, BA, RADIO, ELEKTRYCZNE SZYBY, WSPOMAGANIE KIEROWNICY, CENTRALNY ZAMEK, SILNIK NAJNOWSZEJ GENERACJI



Nieograniczone możliwości

AUTO - CENTRUM TRZEBINIA

32-540 Trzebinia, ul. Długa 125

tel. (0 32) 753-53-53, faks (0 32) 753-52-52

W wiejskim

Krakowie

Miło i tanio

Niewielka hurtownia kosmetyków Magdalena przy ul. Lea jest sławna i znana wśród niemalże wszystkich kobiet na osiedlu. A to dzięki niezwykle właścicielowi.

— Nawet w dzisiejszych czasach, gdy w sklepach pracują miłe i uprzejme osoby, i tak ten pan się wyróżnia. Uśmiech, fachowa i szybka obsługa, co najważniejsze doskonała wiedza o kosmetykach, środkach czystości i innych drobiazgach. Jego rad zawsze bez obaw można słuchać. Chętny do pomocy, ale równocześnie nie natrętny — zachwalając właściciela stałe klientki.

Dlatego prawdopodobnie w sklepie zawsze tłok, ale żadna kobieta nie zostanie pozbawiona szczególnej uwagi ekspedienta. Jego klientkami są panie i panny różnego wieku i urody. Młode hałaśliwe studentki z miasteczka oraz babcie z Czarnej i Nowej Wsi, a także piękne panie w wieku podeszłym.

Sklepik znajduje się w wygodnym miejscu. Wpada się do niego po drodze na placik targowy, jeżeli się idzie z ulicy Piastowskiej. Akurat niedaleko widne aktywnie uczęszczany przez mieszkańców bloków dyskont Plus. Związczą w piątkowe wieczory i poranki sobotnie tworzą się tu niesamowite kolejki ludzi, samochodów, wózków. Z ostatnim właśnie w te dni zawsze istnieje problem — stać za wózkiem można tyle samo, co w kolejce do kasy, czyli długo. Najbardziej w tym momencie klientów denerwuje obecność w sklepie wielu studentów, którzy się znają i wzajemnie zajmują sobie kolejkę.

Najpopularniejszym zakupem, przynajmniej dla studentów, jest piwo. — Może i nie jest rewelacyjne, ale nie najgorsze, przede wszystkim bardzo tanie — cieszy się Tomasz — student AGH. Wszyscy miłe wspominają dobre czasy, gdy w Plusie sprzedawano jeszcze niezwykle tanie wino i szampan. — No i dobrze, że nie ma, będzie spokojniej na osiedlu — cieszą się starsze panie z ul. Galla. (ana)

Na Chwistka

i Oszustowskiego

Będzie jaśniej

Rada Dzielnicy VII rozdystrybuowała resztki pieniędzy, które zostały z kwoty przeznaczonej na zadania priorytetowe i priorytetowe dzielnicy na 2000 rok. Zdecydowano, że środki zostaną przeznaczone na oświetlenie dwóch ulic.

Mieszkańcy ul. Chwistka już od dłuższego czasu zwracali się z prośbą o montaż na ich ulicy jakiegokolwiek oświetlenia. Chociaż ulica jest raczej spokojna, wieczorem nieprzyjemnie było wychodzić z domu. Rada dzielnicy zdecydowała przeznaczyć ponad 9 tys. zł na jej oświetlenie. Dodatkowa latarnia stanie również na ul. Oszustowskiego. Formalnościami związanymi z rozpoczęciem robót zajął się już Zarząd Dróg i Komunikacji. Na obu ulicach będzie jaśniej jeszcze w tym roku. (Chyl)

BOREK FAŁĘCKI. Skutki prywatyzacji przychodni przy Niemcewicza

Dla kogo rehabilitacja?

Od 1 października przychodnia przy ul. Niemcewicza będzie sprywatyzowana. Usługi będą tam świadczyć dwie spółki utworzone z lekarzy, którzy dotychczas pracowali w przychodni. Do ich dyspozycji pozostanie specjalistyczny sprzęt. Może jednak dojść do sytuacji, gdy pacjenci lekarzy jednej ze spółek nie będą mogli z tego sprzętu skorzystać.

Obie spółki będą zatrudniały lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej. Do jednej z nich przejdą też pracujący w przychodni rehabilitanci. Obie mają podpisany kontrakt z MKCh, zatem podstawowe świadczenia medyczne pozostaną dla pacjentów bezpłatne.

W przychodni jest sprzęt specjalistyczny, z którego do tej pory korzystali wszyscy pacjenci. Są to aparaty EKG i USG, oraz aparatura rehabilitacyjna.

Aparat USG służy głównie badaniom ginekologicznym. Jest też wykorzystywany do diagnostyki ogólnoustrojowej, ale w nieporównywalnie mniejszym stopniu. Dlatego od 1 stycznia przyszłego roku zostanie przekazany nowemu Niepublicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej, który rozpocznie działalność w Podgórzu. Spółka ginekologiczna będzie świadczyć usługi dla pacjentek z całego Podgórza i na ich potrzeby wydzierżawi od ZOZ-u „Podgórze” aparat USG. Do końca tego roku pozostanie on w gestii ZOZ-u i pacjenci obu spółek lekarskich z ul. Niemcewicza będą mogli z niego korzystać. — Jeżeli oczywiście zostanie zawarta stosowna umowa pomiędzy ZOZ-em a spółkami — mówi Tomasz Walasek, dyr ZOZ-u „Podgórze”.

Z aparatami EKG nie powinno być żadnego kłopotu. Przy ul. Niemcewicza są dwa takie aparaty; każda ze spół-

ek będzie miała swój. Nie wiadomo natomiast, co będzie z jedynym dostępnym w przychodni sprzętem rehabilitacyjnym. Pozostanie on do dyspozycji spółki zatrudniającej rehabilitantów. Jest zatem jasne, że pacjenci właśnie tej spółki będą mogli z aparatury korzystać. A pozostali? — Wszystko zależy od umowy między dwiema spółkami, a jak na razie jej nie ma — wyjaśnia dyr Walasek. Co zatem, jeżeli po pierwszym październiku zjawi się pacjent z skierowaniem na rehabilitację od lekarza drugiej spółki i zostanie odesłany z kwitkiem? — To sygnał, że lekarze tej spółki nie zadbali o podpisanie stosownej umowy z drugą — mówi dyr Walasek. — Na mocy kontraktu z MKCh obie spółki mają określoną pulę świadczeń rehabilitacyjnych. Żeby jednak pacjentom mogli z nich skorzystać, spółki muszą zawrzeć umowę. Z treści kontraktu z Kasą Chorych wynika, że obowiązkiem zabezpieczenia świadczeń rehabilitacyjnych spoczywa na lekarzu.

Dyr SPZOZ „Podgórze” zapewnia, że wymieniony sprzęt nadal pozostanie w przychodni i będzie do dyspozycji pacjentów.

W sprawę włączyli się też Radni Dzielnicy IX. Ponieważ partycypowali w zakupie sprzętu — są zdania, że powinien on pozostać do dyspozycji pacjentów lekarzy wszystkich spółek przy ul. Niemcewicza. (grysz)

DĘBNIKI. Dla straży miejskiej, pożarnej i szkoły Pieniądze z „odzysku”

Jeszcze w tym roku Radni Dzielnicy VIII dofinansują straż miejską, policję i przeznaczą pieniądze dla szkoły podstawowej nr 151. W ten sposób zostanie rozdysponowana część środków, jaką radni zamierzali wydać na zakup sprzętu medycznego i remont placówek służby zdrowia.

Przez dłuższy czas radni dofinansowywali takie placówki zakupem aparatury medycznej, lub przeznaczali pieniądze na niezbędne remonty. Jednak Regionalna Izba Obrachunkowa zdecydowała, że wspomniane inwestycje powinny być włączane w kontrakt z Kasą Chorych, jaki dane placówki zawierają. Miasto zostało tym samym odsunięte od podobnych działań, a Radnym Dzielnicy VIII pozostała spora suma pieniędzy do wykorzystania jeszcze w tym roku. Radni liczyli, że w związku z uruchomieniem nowej przychodni zdrowia na os. Ruczaj, będą mogli wspomóc ją zakupem sprzętu. Tymczasem udało się kupić jedynie dwa aparaty EKG. Reszta środków pozostała niewykorzystana. Należało jej zatem znaleźć inne przeznaczenie. Radni zagospodarowali połowę pieniędzy. Druga zostanie rozdysponowana na początku października tak, by trafić do przychodni w listopadzie.

Jeszcze w tym roku straż miejska oddziału Kraków - Wola Duchacka otrzyma komplet opon samochodowych. Pieniądze dostanie też straż pożarna przy ul. Rzemieślniczej, ze wskazaniem na filię tej jednostki mieszczącą się w Kostrzu.

Brakujące pieniądze zostały przekazane szkole podstawowej nr 151. W ten sposób udało się zgromadzić całą sumę potrzebną do remontu sali gimnastycznej w tej placówce.

Radni zamierzają rozdysponować też pozostałą część pieniędzy, aby jak najszybciej udało się przydzielić je konkretnym placówkom. (grysz)

Rozpoczęło się naprawianie ulicy Strąkowej

Żeby tylko nie padało

— Nareszcie — dyrektor Zespołu Szkół Integracyjnych przy Strąkowej, Jerzy Kubieniec jednym słowem kwituje rozpoczęcie modernizacji dojazdu do tej podgórskiej placówki.

— Szczególny powód do radości mają dzieci niepełnosprawne, które do naszej placówki docierają na wózkach — mówi dyrektor Kubieniec. — Do tej pory miały z tym wielkie problemy. Zwłaszcza podczas wiosennych roztopów.

Przypomnijmy. Walka nauczycieli, dzieci oraz rodziców o utwardzenie nawierzchni na ul. Strąkowej trwała kilka lat.

— Już w roku 1996 Rada Dzielnicy IX, na terenie której znajduje się szkoła postanowiła, że wyasfaltowanie ulicy będzie dla niej sprawą priorytetową — opowiada Jerzy Kubieniec. — Mimo to nie udało się zorganizować pieniędzy na prace modernizacyjne.

Przed położeniem asfaltu trzeba było jeszcze doprowadzić Strąkową kanalizację, instalację wodociągową i gazową. Fundusze w budżecie miasta znalazły się na to dopiero na początku tego roku. We wrześniu na ulicy pojawiły się pierwsze ekipy drogowców.



Jeżeli zacznie lać, dzieci nie dojdą do szkoły — martwi się dyrektor, Jerzy Kubieniec

Fot. Konrad PAWŁOWSKI

— Roboty postępują bardzo szybko, w tej chwili kończymy już podłączanie kanalizacji — usłyszeliśmy wczoraj w krakowskim Zarządzie Gospodarki Komunalnej. — Za kilka dni przystąpimy do utwardzania nawierzchni i kładzenia asfaltu. Wykonawca zapewnia, że ten etap modernizacji zakończy się 15 listopada. Wtedy do szkoły będzie można już dojechać nie łamiąc resorów.

Modernizacja nie obejmuje jednak całej ulicy. Odbywa się tylko na odcinku prowadzącym

wzdłuż integracyjnej placówki. Wyremontowanie pozostałej części ul. Strąkowej zaplanowano w przyszłym roku.

Entuzjazm dyrektora i gro- na pedagogicznego nie jest jednak zupełny. Tonuje go... jesienna aura.

— Szkoda, że remont Strąkowej nie rozpoczął się w wakacje, kiedy szkoła była pusta — mówi Jerzy Kubieniec. — Teraz dzieci muszą kluczyć między wykopami. Na razie pogoda jest ładna. Co będzie jednak, jeżeli zacznie porządnie lać? (K.P.)



Nie wszyscy zauważają nowe kolorowe pojemniki na odpadki, które ustawiono w Starym Podgórzu

Fot. Mariusz WILK

Aleksander Krawczuk. Krakowianin od pokoleń

W dawnym stylu

(Dokończenie ze str. I)

— Do toalety chodziło się ganeczkiem, a wieczorne ablucje czyniło w cynowych baliach. Najgroźniejsze były zimy. Prześiąknięte historią mury trudno było ogrzać. Wieczorami wokół Rynku unosił się zapach kolacji. Dzisiaj kamienice wokół Rynku są martwe — wspomina Aleksander Krawczuk.

Krowy na Krzemionkach

Gdy miał 10 lat jego łóżko przeniesiono do nowego domu na Podgórzu. Pożegnał się z codziennymi wycieczkami do biblioteki drukarzy, znajdującej się naprzeciwko kamienicy pod 15. Rozstał się także z porcelanowymi cudami, które można było oglądać w witrynie sklepu u Tomaszewskiego.

— Płakaliśmy wówczas, że wyprowadzamy się na wieś. Za naszym domem ludzie orali pole, a na Krzemionkach pasły się krowy. Dalej nie było już nic. Dziś mieszkam w najciszejszym centrum

Krakowa, a przecież od tamtego czasu nie przeprowadziłem się...

Jak w Jerozolimie

— Kilka lat temu byłem w Jerozolimie, w dzielnicy ortodoksyjnych Żydów. Gdy spotkałem gromadkę Żydów ubranych w tradycyjny strój przez mgłę przeszłości zobaczyłem krakowski Kazimierz strójący się do szabasu — przypomina sobie profesor Krawczuk.

Przed wojną nie tylko Kazimierz był żydowski, ale całe Podgórze, ulica Szpitalna, pełna małych antykwariatów. U żydowskich antykwariuszy, rodziny Tafetów, zaraził się książką. Przyciągał go zapach starego druku, niesamowity bałagan panujący w tych składnicach wiedzy oraz tradycja targowania się o najmniejszą rzecz.

— Krakowscy Żydzi byli świetnymi znawcami książek. Brak mi ich kompetencji i erudycji. Dzisiaj w Krakowie coraz mniej jest ludzi o rene-

sansowej mentalności. Wykształcenie dotyczy coraz węższych działek nauki.

Stary pierdola to sympatyczny starsuszek

Krakowskość według Aleksandra Krawczuka to pewna ciągłość, niezmiennosc, stabilność. W starych kamienicach spotkać można jeszcze profesorów w dawnym stylu. Emanuje z nich XIX-wieczna sumienność, absolutna praworządność i zawstydzająca współczesnych solidność.

— Przypomina mi się anegdota o pewnym galicyjskim urzędniku, który wyprowadzony z równowagi nazwał swojego klienta starym pierdola. Sprawę wniesiono do sądu. Ten zwrócił się do Polskiej Akademii Umiejętności jak należy interpretować to określenie. Odpowiedź PAU brzmiała: — jest to miły, sympatyczny starsuszek. Takie historie mogą się zdarzyć tylko w Krakowie.

Agnieszka MUSZALSKA

REKLAMA



Tyskie Browary Książęce

zapraszają na cykl imprez

„Tyskie zdobywa świat”

Cafe Sukienice, Rynek Główny 1/3

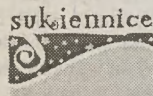
Piątek, 29.09.2000r., godz. 18

SEB BERNATOWICZ JAZZ TRIO

Sobota, 30.09.2000 r., godz. 18

SESSION QUARTET

Współorganizator



Wycieczki zagraniczne funduje

FISCHER

Patronat medialny



Gazeta
Krakowska





W parku Zielony Jar na Wzgórzach Krzesławickich ulubioną rozrywką młodzieży staje się rozbieranie świeżo wybudowanych schodków. Aby uniemożliwić wyciąganie kostek, końcówki chodników zalewa się betonem. Ciekawe, jak długo zajmie sforsowanie tego zabezpieczenia

Fot. Monika FRENKIEL

Huta Sendzimira. Niemieckie odwiedziny

Fachowo i konkretnie

Nie ma miesiąca, w którym Huty im. Tadeusza Sendzimira nie odwiedziłby przedstawiciele zagranicznych firm, instytucji czy też mediów. Świadczy to o dużym zainteresowaniu, jakim cieszy się przedsiębiorstwo.

Po wizycie dziennikarzy z Niemiec i Czech, którzy zwiedzali zakład 12 i 13 września, przedwczoraj (29.09) HTS wizytowała grupa polityków i parlamentarzystów ze Stuttgartu (Niemcy), którym przewodził senator Klaus Jentsch. W grupie tej znaleźli się także profesorowie uczelni technicznych. Nic więc dziwnego, że po zwiedzaniu HTS, zwłaszcza jej nowoczesnej części, gdzie między innymi zainstalowane są urządzenia

z Niemiec, dyrektor techniczny huty, Stanisław Olszowski, pytany był o szczegóły techniczne. Dyskusja dotyczyła także spraw związanych z ochroną środowiska, zarządzania, możliwych inwestycji i kontaktów z firmami niemieckimi. Warto przypomnieć, że są one liczne, a do najbardziej znanych przedsiębiorstw niemieckich, dla których HTS jest partnerem, należą chociażby Thyssen czy Manesmann. (PIK)

Ekologiczna bomba na czterech kółkach

Miasto w spalinach

(Dokończenie ze str. I)
W zeszły piątek, w ramach zorganizowanego przez ekologów „dnia bez samochodu”, szczerzej niż na co dzień zamknięto dla ruchu pojazdów ścisłe centrum Krakowa. Czujniki automatycznej stacji monitoringu na Wieży Ratuszowej nie wykazały żadnej poprawy stanu powietrza, bowiem w rejonie Rynku aut nigdy nie ma zbyt wiele. Ale w tej akcji próbowano przede wszystkim uświadomić problem.

Bowiem na wszystkich ruchliwych drogach w Krakowie normy zanieczyszczenia, zwłaszcza tlenkami azotu, są prawie zawsze przekraczane, często nawet dwukrotnie. Szkodzi nadmiar aut, korki, ciasna i wysoka zabudowa przy drodze.

— Wyrażną poprawę na Alejach, gdzie stale pracuje stacja monitoringu zanieczyszczeń komunikacyjnych, zaobserwowaliśmy tylko raz, kiedy remontowany był most Dębicki. Wówczas nie jeździły tamtędy samochody ciężarowe. Skażenie powietrza tlenkiem węgla w czasie trwania tego remontu spadło na Alejach o ok. 30 proc., tlenkiem azotu — zmalało o 60 proc. — poinformował

Leszek Turzański z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Krakowie.

Odczuwalną dla płuc poprawę można osiągnąć dzięki wybudowaniu obwodnic, przesiadce z prywatnych aut do pojazdów komunikacji zbiorowej, udrożnieniu tych tras, gdzie tworzą się długie korki.

Doraźnie da się tylko eliminować z ruchu nadmiernie dymiące pojazdy. Policja samodzielnie i wspólnie ze służbami ochrony środowiska prowadzi stałą walkę ze spalinami.

— Dysponujemy dwoma radiowozami wyposażonymi w analizatory spalin. Specjalne akcje prowadzimy co czwartek, ale na co dzień też eliminujemy z ruchu pojazdy nie spełniające norm — powiedział nam sierżant sztabowy Robert Gofron z Komendy Miejskiej Policji w Krakowie.

Wczoraj w godzinach od 6 do 14 policjanci uzbrojeni w analizator spalin skontrolowali na krakowskich drogach 32 pojazdy. Nadmierne dymienie z rur wydechowych było powodem odebrania dowodów rejestracyjnych w aż 8 przypadkach. (JGH)

Stadion Hutnika. Tylko tysiąc kibiców Bez mas

Prezydent Krakowa, na wniosek policji, wydał wczoraj zakaz zorganizowania imprezy masowej przez Klub Sportowy Hutnik. Oznacza to, że sobotni mecz obejrzy tylko tysiąc kibiców.

Przyczyną wydania takiej decyzji były zamieszki na stadionie 23 września. KS Hutnik nie wystawił odpowiedniej liczby służb porządkowych, a obecni ochroniarze zachowywali się biernie. Do podobnych incydentów dochodziło już w kwietniu, maju i czerwcu. (Nit)

Uwaga, absolwenci ZSE nr 2

Spotkanie po latach

Wszystkich, którzy kończyli Zespół Szkół Ekonomicznych nr 2 im. Ignacego Daszyńskiego w Krakowie na os. Spółdzielczym 6, zapraszamy w imieniu szkoły na zjazd absolwentów z okazji jubileuszu 50-lecia szkoły, który odbędzie się 27 października 2000 roku o godz. 16 w budynku szkoły. Karty zgłoszenia można przesłać pocztą. Zapisy i wpłaty przyjmuje też sekretariat szkoły (tel. 644-22-59) od 10 d 16. (kach)

Wieczór z książką

W piątek, 28 września Salon Literacki „Bis” zaprasza na spotkanie autorskie Adama Zielińskiego. Spotkanie będzie połączone z promocją najnowszego zbioru opowiadań pt. „Twarze”. Gospodarzem wieczoru będzie prof. Bolesław Faron.

Wieczór autorski odbędzie się o godz. 18 w Nowohuckim Centrum Kultury, al. Jana Pawła II 232. (fren)

BIEŃCZYCE

Fundusze dla zdrowia

Wszystkim wiadomo, że służba zdrowia potrzebuje dofinansowania. Dlatego podczas ostatniej sesji radni z Bieńczyca 78 tys. zł przeznaczyli na remonty i zakupy inwestycyjne dla placówek zdrowia.

Przychodnia Rejonowa na os. Złotej Jesieni otrzyma 20.100 na kupno aparatu przenośnego EKG ze spirometrem, fantom mammograficzny, laser biostymulacji z osprzętem i rejestrator Holter. Prawie 6 tys. otrzyma przychodnia na remont dachu i drzwi wejściowych do Poradni Dziecka.

Fundusze z kasy Dzielnicy otrzyma również Przychodnia Rejonowa nr 6 na os. Jagiellońskim i Przychodnia Rejonowa nr 13 z os. Niepodległości. Do pierwszej za 9 tys. zakupiony zostanie aparat EKG ze spirometrem. 8 tys. przeznaczono na program profilaktyki zdrowotnej pierwotnej choroby niedokrwiennej serca. Placówka z os. Niepodległości dzięki prawie 9,5 tys. zł będzie mogła wyremontować dach. (fren)

WZGÓRZA KRZESŁAWICKIE

Razem lepiej

Jeszcze pięć lat temu Szkoła Podstawowa nr 98, mieszcząca się na Wzgórzach Krzesławickich była normalną podstawówką. Wtedy, na wniosek Urzędu Miasta Rada Pedagogiczna zdecydowała o stworzeniu tu klas integracyjnych. Wtedy była tylko jedna taka szkoła w Hucie, nr 105.

— Początkowo było mało dzieci — mówi Bożena Cabaj-Miciak, dyrektorka szkoły. — Jednak teraz, gdy te klasy się rozwijają, dochodzimy do wniosku, że to był dobry pomysł.

Jak wspomina dyrektorka, najtrudniej do pomysłu było przekonać rodziców: — Bali się, że klasy integracyjne to będą klasy specjalne, dzieci będą upośledzone, a stracą na tym ich pociechy chodzące do tych samych klas. Teraz wręcz domagają się, żeby ich dzieci były umieszczone w klasie integracyjnej.

W tej chwili w szkole jest siedem klas integracyjnych na każdym poziomie, poza klasą szóstą. Chodzą tu dzieci z niedosłuchem, niedowidzące, z dziecięcym porażeniem mózgowym, afazją, mutyzmem, padaczką, zaburzeniami mowy, emocji, a także z zaburzeniami ruchu. W klasie integracyjnej jest po pięć takich dzieci. Reszta — ok. 12, 15 to dzieci zdrowe. Uczniowie pochodzą przeważnie z terenu Nowej Huty, a zwłaszcza z okolicznych osiedli.

W klasach integracyjnych realizowany jest ten sam program, co w innych — jest on



Podczas zlotu szkół sienkiewiczowskich w 1998 r. pokazywano sceny z książek pisarza. Tu — jak widać „W pustyni i w puszczy”

Fot. Archiwum

tylko częściowo modyfikowany i dopasowywany do możliwości poszczególnych uczniów.

— Te dzieci piszą na przykład krótsze wypracowania, mają tekst pisany większymi literami lub czytany — mówi dyrektorka. — Teraz mamy problem z jedną z naszych dziewczyn z porażeniem wiotkim palców. Ona pisze, ale bardzo wolno. W przyszłym roku chcemy zwrócić się o dofinansowanie z PFRON o zakup laptopa dla niej, żeby mogła korzystać z lekcji.

Z każdą klasą integracyjną pracuje dwóch nauczycieli — wiodący i wspomagający, którym jest pedagog specjalny. W zależności od zaburzeń dzieci są to surdopedagodzy (zajmujący się dziećmi z niedosłuchem) lub oligofrenope-

dagodzy (pracujący z dziećmi z afazją, zaburzeniami mowy itd). Służą oni pomocą nie tylko dzieciom, ale i nauczycielom. To także jest przyczyną, że klasy integracyjne cieszą się taką popularnością wśród rodziców.

— Dorośli widzą, że w tych klasach jest mniej uczniów, a na dodatek zajmują się nimi po dwie osoby — podkreśla dyrektorka.

Szkoła nr 98 jest znana nie tylko z tego, że posiada klasy integracyjne. Ponieważ jej patronem jest Henryk Sienkiewicz, uczestniczy ona co roku w zlotach szkół sienkiewiczowskich — w zeszłym roku taki zlot organizowała w Krakowie. W tym roku na podobnym zlocie w Warszawie szkoła została odznaczona medalem Fundacji Sienkiewiczowskiej. (fren)

Huta Sendzimira. Zarobki motywacyjne

Porządkowanie płac

Kontrakty menedżerskie, jakie wprowadzono we wrześniu w Hucie im. Tadeusza Sendzimira, stwarzają zupełnie nową sytuację formalno-prawną dla kadry kierowniczej huty. Zrealizowany w tej formie jeden z warunków, jakie stawiał przed objęciem funkcji prezesa zarządu Piotr Janeczek, objął 86 pracowników.

Przewidywano wprowadzenie zorganizowanej grupy menedżerskiej liczącej 150 osób, jednak w tej chwili zdecydowano się tę liczbę ograniczyć. Nie przeszkadza to, aby w toku dalszego działania grupa ta nie mogła się powiększać.

Szczegóły kontraktów znane są tylko zainteresowanym, gdyż objęte są tajemnicą. Warto jednak wymienić najważniejsze zasady ogólne. Umowy są ograniczone do dwóch lat z możliwością

przedłużenia i w momencie ich wygaśnięcia czy rozwiązania ze strony pracodawcy, przysługuje trzymiesięczna odprawa finansowa. Oczywiście menedżer nie otrzyma odprawy, jeśli rozwiązanie kontraktu nastąpi na jego wniosek czy też z jego winy.

Przysługujące wynagrodzenie zależne jest od stanowiska i określone zostało w przedziale 2,3 do 5 przeciętnych, miesięcznych pensji brutto w poprzednim kwartale. Dla wyobrażenia

sobie, ile to może być podajemy, że w drugim kwartale br. przeciętna pensja wynosiła w HTS 1762,15 zł. Jedno jest pewne — z większym wynagrodzeniem wiąże się zdecydowanie większa odpowiedzialność.

Warto przypomnieć, że w latach 90. parokrotnie dokonywano zmian zasad wynagradzania kadry kierowniczej. Związane to było przede wszystkim z tym, że zarobki te w porównaniu do analogicznych na rynku krakowskim były zdecydowanie mniejsze. Co lepsi po prostu odchodzili z huty. Jeszcze w 1998 r. przeprowadzone badania wykazały, że tylko najniższe płace w HTS można było porównać z innymi firmami w Krakowie. Im wyższe stanowiska, tym wyższe były te różnice. Dochodziły nawet do kilku tysięcy złotych miesięcznie.

Porządkowanie struktur organizacyjnych i płacowych w HTS trwa nadal. Przedmiotem prac specjalistów przy współpracy związków zawodowych jest zmiana w Zakładowym Układzie Zbiorowym Pracy, zwłaszcza taryfikatory kwalifikacyjnego. Nowy układ zbiorowy, który powinien być gotowy do końca tego roku ma na celu uproszczenie systemu płacowego oraz nadanie mu charakteru motywacyjnego. (PIK)



REMEDI
OŚRODEK REHABILITACJI
KARDIOLOGICZNEJ

- * po zawale serca, w chorobie wieńcowej,
- * po zabiegach kardiologicznych,
- * w chorobie nadciśnieniowej

- LECZENIE NADWAGI -
PORADY LEKARZY SPECJALISTÓW
WIELE DZIAŁA: EKG, ECHO,
EKG wysiłkowe

Kraków, ul. Wróblewskiego 4
tel.: (0-12) 632-73-01

PCV
drewno **OKNA**
naprawa
krycie **DACHY**
remonty wnętrz

(0-12) 429-55-42;
0501/168-440, Kraków,
Chodkiewicza 17

AUTORYZOWANY
DYSTRYBUTOR
BOSCH
Elektronarzędzia
MONTAŻ W CENIE ZAKUPU
JUNKERS

**GAZOWE KOTŁY C.O.
ELEKTRONARZĘDZIA**

Kraków, ul. Kawiory 3,
tel. 637-84-08,
tel./fax 637-90-04
Zapraszamy
pon. - pt. 9-17, sob. 9-13

Husqvarna
PROMOCJA
PILARKI 346XP (3,4 KM)
OD 18.09.21.10

1799 - 1559 zł

F.H. „BÓBR” ul. LWOWSKA 23, 30-551 KRAKÓW
TEL. 0602-22-04-72 FAX (012) 632-43-97

PARTNER Jonsered Flymo McCULLOCH

FIRMA BUDOWLANA „MIGDAŁ”
Rzozów 375 k.Skawiny, tel./fax 275-70-08
tel. kom. 0602/264-316 — Marek Migdał - właściciel
e-mail: info@migdal.krakow.pl, www.migdal.krakow.pl

**DOCIEPLENIA DOMÓW
JEDNORODZINNYCH**

Tynki mineralne, akrylowe, silikonowe.

Autoryzowany wykonawca.

*** SOLIDNIE**
*** FACHOWO**
*** NIEDROGO**

PAMO-PLAST S.C.
Producent
OKIEN I DRZWI
PCW I ALUMINIUM

Biuro Handlowe: 31-102 Kraków, ul. Tarłowska 13
(przecznica ul. Zwierzynieckiej), tel./fax (012) 292-68-64
http://www.pamoplast.otd.pl e-mail: pamoplast.kr@inetia.pl

W standardzie oferujemy:

- ☐ Szyba termofloat k=1,1
- ☐ Wzmocnione okucia obwiedniowe najnowszej generacji

AUTO PILOT firmy WINKHAUS
(II stopień zabezpieczenia przed włamaniem)

- Mikrowentylacja
- Blokada obrotu klamki
- Centralne zamknięcie

- Pomiar i transport gratis
- Demontaż + montaż 10% wartości okna
- Nietypowe okna prostokątne bez dopłaty
- Gwarancja 10 lat

Okno 150x150 - cena brutto 770 zł

PROMOCJE, RATY, RABATY!

**KREDYTY
GOTÓWKOWE**
Gotówka w 24 godziny
0% pierwszej wpłaty
Do 3000 zł
bez poręczyciela.

Kraków, ul. Felicjanek 27
tel. 292-00-53
Kraków, os. Jagiellońskie 19,
tel. 641-43-60.

f.h.u. „dukato”
**AUTOMATYKA
BRAM**
! DWUSKRZYDŁOWE,
PRZESUWNE
! GARAŻOWE

TEL./FAX 276-47-47;
TEL. 0606/810-590/1

PANELE
• podłogi
• elewacje PCV - siding
• panele ściennne MDF i PCV

okna PCV (przedstawicielstwo)
MAT-BUD
raty tel. 278-15-14
transport Wieliczka
ul. Gdowska 8

**Obiciówka
10 zł/m²**
Podłogi sosnowe
i egzotyczne.
Drzwi, okna, schody
— wykonawstwo.

F-ma MODRZEW
ul. Powstańców 62
tel. (012) 413-91-87
0607 068 555

OPONY
CONTINENTAL, PIRELLI
UNIROYAL i inne

Posezonowa wyprzedaż
opon osobowych

Kraków, al. 29 Listopada 214,
tel. 415-86-55, w godz. 8-18.

AUTOMEDAN
Autoryzowany Dealer

- paski klinowe
- paski rozrządu
- filtry FIAAM
- klocki i szczęki hamulcowe
- świece zapłonowe
- tarcze
- amortyzatory
- oleje, płyny, akcesoria

KYB
QUICK BRAKE

31-315 Kraków, ul. Radzikowskiego 79 (obok stacji BP)
tel./fax (012) 637-68-77, tel. (012) 638-20-70

**P.W.
METAL**
★ UL. BOŻEGO CIAŁA 10

tel./fax 430 67 74
tel./fax 430 11 65
KRAKÓW
★ UL. JÓZEFA 11

Oferuje w ciągłej sprzedaży:

- elektronarzędzia
- materiały złączne
- elektrody, zamki, kłódki
- narzędzia ręczne
- galanterię metalową

ZAPRASZAMY

Możliwość dostawy własnym transportem • Dla stałych odbiorców korzystne terminy płatności • Komplektacja dostaw pod zamówienie • Możliwość negocjacji cen

SEMBET
WYTWÓRNIĄ MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH "SEMBET" poleca:

**STROPY ZESPOLONE
PSKJ, 2K, FILIGRAN**
DANE TECHNICZNE:
Rozpiętość belek: 2,4 - 7,8 m
Szer. płyt: do 2,4 m
Wys. całkowita stropu: 18 - 24 cm
Obciążenie użytkowe: do 10 kN/m²

STROPY TERIVA
Strop żelbetowy belkowo - pustakowy
DANE TECHNICZNE:
Rozpiętość belek: 2,4 - 7,8 m
Wys. całkowita stropu: 24 - 34 cm
Obciążenie całkowite do 11,5 kN/m²
Obciążenie użytkowe do 5,0 kN/m²

PUSTAKI SZALUNKOWE
eliminujące deskowanie ścian

25 x 50 x 23 40 x 50 x 23

kompletna oferta na stronie www.sembet.com.pl, e-mail sembet@sembet.com.pl

IGLOPLAST
OFERUJE:

- Okna i drzwi:
- z klejki sosnowej
- z klejki machoniowej
- z PCV i aluminium
- Z drewna sosnowego
- klejonego 3-warstwowo
- Montaż okien i drzwi
- Parapety wewnętrzne
- Parapety zewnętrzne

Wielkie Drogi 173
tel./fax (0-12) 270-67-53

P.P.H.U.
"ELEKTRO-REM" S.C.

KRAKÓW, OS. HUTNICZE 7
tel./fax 644-70-88, 644-38-12
TEL. KOM. (0602) 64-63-08
WWW.ELEKTRO-REM.TRANSFER.PL

- kable, przewody, słupy
- aparatura elektryczna
- osprzęt elektroinstalacyjny
- transformatory
- źródła światła

**HURTOWA
I DETALICZNA
SPRZEDAŻ
ARTYKUŁÓW
ELEKTRYCZNYCH**

SALON NOWOCZESNEGO OŚWIETLANIA
Kraków, os. Hutnicze 7

AGA LIGHT **Plexiform**
SOLUZIONI IN LUCE

43 NOWOCZESNE OŚWIETLЕНИЕ
• projektowanie
• oprawy świetłokowe
• systemy świetlne

43 TRADYCYJNE OŚWIETLЕНИЕ
• lampy, żyrandole
• kinkiety, plafoniere

kompletowanie dostaw i dowóz

**Krakowskie Przedsiębiorstwo
Górnico-Geologiczne**
30-133 Kraków, ul. J. Lea 213,
tel./fax (0-12) 637-01-05, centr. 637-00-33

przyjmie zlecenia na wykonanie:

- prac wiertniczo-dokumentacyjnych: hydrogeologicznych, geotechnicznych i surowcowych,
- laboratoryjnych badań wyrobów ceramicznych okresowych i na znak bezpieczeństwa (certyfikat akredytacji nr L64/1/96),
- robót brukarskich.

PANELE **Wojcik nr2**
FIRMA HANDLOWO - USŁUGOWA

- ŚCIENNE
- PODŁOGOWE
- PCV
- LISTWY WYKOŃCZENIOWE
- MONTAŻOWE
- AKCESORIA PANELOWE

ZAPEWNIAMY:

- TRANSPORT ZAKUPIONYCH TOWARÓW
- MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI CEN
- SPRZEDAŻ RATALNĄ
- PROFESJONALNY MONTAŻ

PROMOCJA!
**Listwy wykończeniowe
w cenach hurtowych**

ul. K. Makuszyńskiego 22a, 31-752 Kraków
tel./fax 644-76-37, kom. 0606/327-143

HYDROTREST S.A. Kraków, ul. Tyniecka 18
www.hydrotrest.com.pl
prowadzi działalność deweloperską
OSIEDLA MIESZKANIOWEGO KWIECISTA — ZAMIEJSKA

**Informuje, że posiada jeszcze do sprzedaży
budowane w technologii tradycyjnej:**

- * domki jednorodzinne w zabudowie szeregowej o pow. 135-141 m² z garażem i działką ok. 3,5 a
- * mieszkania w budynku wielorodzinnym o pow. 45-72 m² z pełnym opomiarowaniem mediów i możliwością zakupu garażu w budynku
- * na życzenie klienta wykonawstwo „pod klucz”
- * możliwość: wykorzystania premii gwarancyjnej i ulgi podatkowej wykończenia mieszkania na każdą kieszeń adaptacji mieszkań na parterze dla osób niepełnosprawnych

INFORMACJA I PROSPEKT:

- * Deweloper, siedziba firmy: ul. Tyniecka 18, tel. 261-49-40 i 261-49-41
- * Kierownictwo kontraktu przy placu budowy — ul. Kwiecista

Zakończenie realizacji: GRUDZIEŃ 2000

REMONTY, KORKI, OBJAZDY

Kłopoty na wiaduktach

Trwa odnawianie nawierzchni na wiadukcie biegnącym nad al. Armii Krajowej. Zamknięto tu jedną nitkę ulicy. Kierowcy muszą przystać z jednego z przeciwnych pasów. Utrudnienia komunikacyjne w Bronowicach potrwać do końca października.

Most na Wildze

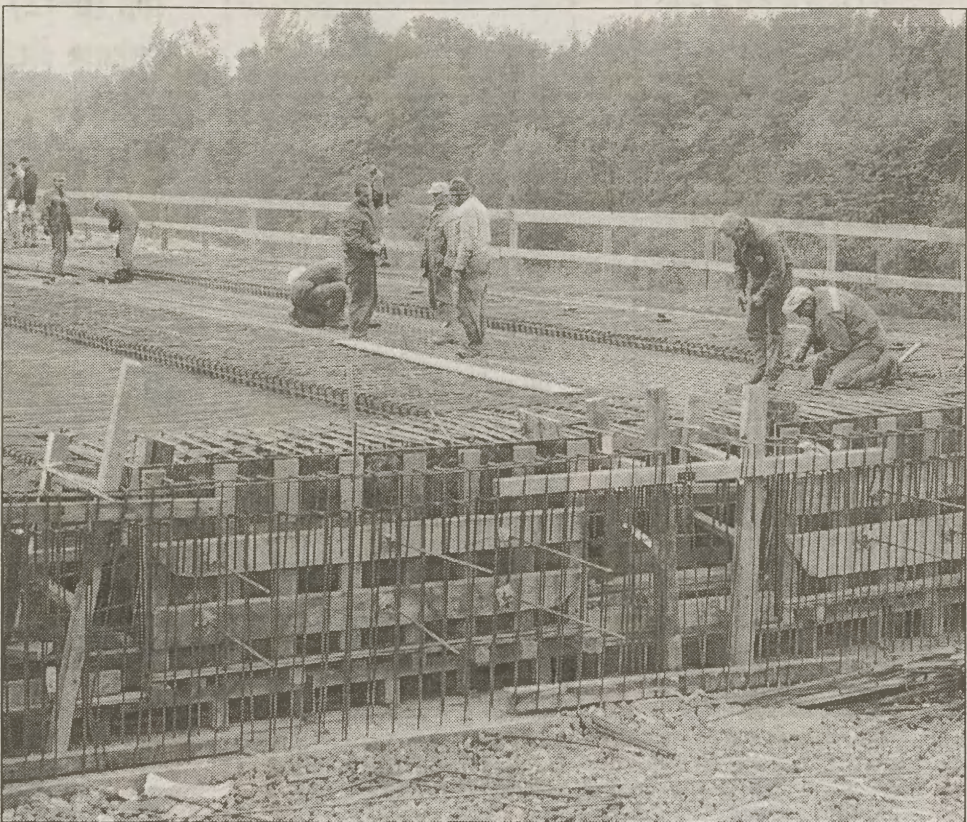
Trwa budowa mostu na Wildze, który pod koniec października zepnie ul. Rydlówka z Kobierzyńską. Przeprawa oddana zostanie do eksploatacji pod koniec października. Jej otwarcie odciąży zakorkowane rondo Matecznego.

Grzegórzecka inaczej

Od kilku dni swobodnie jeździmy już Grzegórzecką (tramwaje wróciły na tę ulicę już trzy tygodnie temu). Przejżdżający tędy kierowcy muszą się jednak przyzwyczaić do kilku zmian, w porównaniu z okresem sprzed remontu. Przede wszystkim o kilkadziesiąt metrów w stronę Hali Targowej został przeniesiony lewoskręt w ul. Wielopole. Przebudowano także skrzyżowanie z ul. Daszyńskiego, a tory od jezdni oddzielono betonowymi separatorami.

Utrudnienia

- Trwa pierwszy etap renowacji torowiska na rondzie Czyżyńskim. Wciąż nieprzejezdna jest al. Pokoju (między Dąbkiem, rondem Czyżyńskim). Objazd od ronda, do placu Centralnego poprowadzono Bieńczycką i Andersa. Prace zakończą się 15 października.
- Do 30 listopada wyłączony z ruchu będzie fragment



Trwają roboty na ul. Witosa

Fot. Konrad PAWŁOWSKI

ulicy Skotnickiej (między wieżą ciśnieniową, a pętlą autobusową). Trwają tam roboty kanalizacyjne.

- Trwają roboty drogowe na al. Słowackiego. Do końca września, między ul. Kamieną a Śląską będzie ona znacznie zwężona. Kierowcom pozostawiono do dyspozycji po dwa pasy w każdym kierunku. Okazuje się, że to nie wystarczy. Korki, które powstają w tym miejscu, ciągną się do skrzyżowania al. 29 Listopada i Opolskiej.
- Niewielkie utrudnienia spotkają kierowców przejeżdżających ulicą Piastowską. Drogowcy pracują tam nad podwyższeniem krawężnika. Roboty spowodowały zwężenie jezdni między ulicami Reymonta i Armii Krajowej.

- Do 15 listopada utrudniony będzie przejazd przez ul. Stojalowskiego. Jezdnia została tam zwężona przez robotników budujących pas wjazdu do nowo wybudowanej stacji benzynowej.
- Nieco dłużej, bo do końca listopada potrwać roboty kanalizacyjne na ul. Trybuny Ludów. Do tego czasu ulica będzie zamknięta.
- Do końca września natomiast zwężona będzie Opolska między ul. Wyki, a Łokietka.

• Do końca września natomiast zwężona będzie Opolska między ul. Wyki, a Łokietka.

• Do końca września natomiast zwężona będzie Opolska między ul. Wyki, a Łokietka.

Łatwiej w Łagiewnikach

Jak już informowaliśmy, oddanie do eksploatacji torowiska na Wadowickiej oznacza koniec utrudnień komunikacyjnych między rondem

Matecznego, a Borkiem Fałęckim. Oddane do eksploatacji zostało też skrzyżowanie Zakopiańskiej, Brożka i Tischnera.

Nowe ulice

- Do listopada potrwać roboty przy budowie ul. Józefa Marcika – drogi, wchodzącej w skład węzła komunikacyjnego Carrefoura. Nowo wybudowana ulica połączy wewnętrzny system komunikacyjny hipermarketu z ul. Jugowicką. W przyszłości będzie można tędy objechać Górę Borkowską.
- Trwa także budowa ulicy Lubomirskiego, łączącej Rondo Mogiłskie z Dworcem Głównym. Będzie to pierwszy element Galicyjsko-Kotlarskiego ciągu komunikacyjnego.

(K.P.)

GORĄCY TELEFON 430-44-28

Chaszcze na Bajecznej

— Przy ulicy Bajecznej na Dąbku — sygnalizuje nasz Czytelnik — rosną dwumetrowe chaszcze, które uniemożliwiają dojście do tamtejszego sklepu. W zaroślach są takie małe kuleczki, które przypinają się do ubrań przechodniów. Na dodatek, jak mocniej popada, to nie da się w ogóle przejść! Zgłaszałem już tę sprawę do straży miejskiej, ale nie interweniowali. Dowiedzieliśmy się, że podobne sprawy leżą w gestii działu zieleni Zarządu Gospodarki Komunalnej. — Należy się z nimi skontaktować, ale z bardziej szczegółowymi informacjami dotyczącymi lokalizacji owego odcinka chodnika. Bez tego interwencja nie jest możliwa, ponieważ nie jesteśmy w stanie ustalić, pod czyją opieką jest dany teren. Do sprawy wrócimy.

Wymiana biletów miesięcznych

Kilkoro spośród naszych Czytelników korzystających z komunikacji miejskiej w Krakowie, spotkało się z niebagatelnym problemem. Likwidacja linii autobusowej nr 124 oraz modyfikacja tras autobusów 184, 204, 179, 174 skomplikowały życie osobom,

które wykupiły bilety okresowe na te linie. Okazuje się, że w przypadku zasadniczych zmian, osoby te będą zmuszone do wymiany biletów. Mogą tego jednak dokonać wyłącznie na ulicy Brożka, dziś, do godziny 14. — Bilet okresowy można także oddać, MPK zwróci jego równowartość — mówi Filomena Serwin, rzecznik prasowy MPK.

Poza tym w ostatniej chwili została zmieniona trasa autobusu nr 179. Miał on jeździć całymi Alejami Trzech Wieszczy, a w ostatecznej wersji, będzie dublował linię 103.

Renta? Ani tak, ani nie

Urszula Kasprów, zamieszkała na osiedlu Zielonym w Nowej Hucie, złożyła się z pracy ze względu na przedłużającą się chorobę. Ubiegając się o rentę, pojawiła się na komisji, po czym po dwumiesięcznym oczekiwaniu na odpowiedź, otrzymała decyzję odmowną. — Odwołałam się, złożyłam podanie 6 kwietnia. Komisja zebrała się dopiero 11 sierpnia i do dziś, czyli 28 września, nie otrzymałam odpowiedzi, ani pozytywnej, ani negatywnej. Jak można tego typu sprawę rozpatrywać miesiącami, kiedy człowiek nie ma środków do życia! Na

dodatek ostatnio zламаłam sobie nogę. Bez tej odpowiedzi nie mogę się zarejestrować jako bezrobotna, nie mogę też podjąć pracy. W centrali Zakładu Ubezpieczeń Społecznych dowiedzieliśmy się, że przedłużające się procedury spowodowane są „trwającymi czynnościami wyjaśniającymi”. ZUS ma obowiązek rozpatrzyć sprawę przed upływem miesiąca od momentu wyjaśnienia wszystkich wątpliwości. Jeżeli odpowiedź jeszcze nie nadeszła, oznacza to, że sprawa jest wciąż wyjaśniana. W Inspektoracie w Nowej Hucie usłyszeliśmy, że szczegółowych informacji nie udziela się osobom postronnym. Niestety Urszula Kasprów, mimo iż nie jest osobą postronną, również nie uzyskała żadnych informacji na temat swojej sprawy.

Masz problem, z którym nie możesz się uporać. Uważasz, że na Twojej ulicy, osiedlu, w Twoim otoczeniu coś należałoby zmienić. Zostałeś źle potraktowany w urzędzie... Słowem, masz sprawę dla reportera — zadzwoń.

Przy gorącym telefonie 430-44-28, dziś od godz. 10 do 15, dyżurują nasi reporterzy. Będą interweniować, pomogą znaleźć rozwiązanie, napiszą o tym w „GK”.

Dziś przy telefonie: Monika CHYLASZEK

Tylko prawe klapki

Nasza Czytelniczka przedwczoraj usiłowała przedwczoraj kupić sobie klapki w hipermarkiecie Geant. Szukając w koszu pary kłapek na swój rozmiar stopy, zorientowała się w pewnym momencie, że jest bez szans. Wprawdzie znalazła kilka sztuk z pożądanym numerem 36, ale wszystkie były prawe. Kiedy próbowała uzyskać pomoc, była wciąż odsyłana do kogoś innego; a to do biura obsługi klientów, a to do działu obuwniczego. Nikt jednak nie udzielił jej informacji, ani pomocy w „kompletowaniu” pary kłapek. W biurze obsługi klienta dowiedzieliśmy się, że sprawa zostanie wyjaśniona w trybie natychmiastowym, a braki uzupełnione.

Rafał GARPIEL



MA-DENT
NOWOCZESNA STOMATOLOGIA
PEŁNY ZAKRES USŁUG
CARISOLV - ŻEL, LASER, NARKOZA
CZYNNE
PON - PT 9 - 20 SOB 9 - 15
RYNEK DĘBNICKI 13/6 I P.
tel. 0-12 269 13 35

RENTGEN ZĘBÓW
PANORAMICZNE, PUNKTOWE
ŚW. GERTRUDY 8
pn.-pt. 8-19, sob. 9-14.
Tel. (0-12) 421-92-72
• CENY NAJNIŻSZE
• WYNIKI NATYCHMIAST

MEDYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-TERAPEUTYCZNE
SOPHIA
Kraków, Rynek Główny 34
tel. 421-70-21, 421-95-83

- Porady specjalistyczne, także profesorów, docentów i ordynatorów
- Centrum Onkologiczne (także choroby piersi)
- Centrum Okulistyczne (także szkła kontaktowe)
- USG, endoskopia, analizy
- Zabiegi operacyjne

LASEROWE USUWANIE ZBĘDNEGO OWŁOSIENIA NA STAŁE
najnowocześniejszym w świecie laserem diodowym
SZYBKIE • BEZPIECZNE BEZBOLESNE
KRAKÓW, pl. SIKORSKIEGO 11
Tel. (012) 292-74-65
KATOWICE, al. KORFANTEGO 70/7
Tel. (032) 201-02-65

MEDICINA
Kraków, ul. Rogozińskiego 12
412-24-59, 412-68-20
412-12-79, 411-13-78
...
ul. Barska 12 (Dębники)
266-50-62, 266-96-65
267-01-55, 269-29-45

- konsultacje specjalistyczne dorośli, dzieci
- zabiegi chirurgiczne /dzieci, dorośli/ - przepukliny, stulejki, wodniaki jądra, kaszaki, tłuszczaki, esperal
- Żyłki kończyn dolnych
- Chirurgia ręki
- USG - pełny zakres.
- RTG - urografia, mammografia.
- usuwanie zębów (narkoza)
- stomatologia zachowawcza
- leczenie zeza
- gastroscopia, rektoskopia
- nieoperacyjne leczenie hemoroidów /mrożenie/
- zabiegi plastyczne
- leczenie tarczycy, cukrzycy, otyłości
- szczepienia ochronne
- testy alergiczne
- analityka
- biopsja tarczycy oraz piersi
- EEG - dzieci, dorośli

WIZYTY DOMOWE (CAŁODOBOWE)
TEL. 411-13-78

• Psycholog — codziennie — gabinet i wizyty domowe tel. (0-12) 413-16-30, 0501 451 5227

EuroDent
CENTRUM DENTYSTYKI
CARISOLV GEL
USUWANIE PRÓCHNICY BEZ WIERCENIA
Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20, sob. 9-16
tel. 634-58-93, 634-24-09

USG GABINET LEKARSKI
Diagnostyki Ultrasonograficznej
Kraków, ul. Szwedzka 27
pełny zakres badań USG
(0-12) 267-69-66

PRZYCHODNIA PROFESORÓW I DOCENTÓW
Medicina®
KRAKÓW
ul. Rzeźnicza 2
tel. 422-41-06
tel. 421-79-27
pon.-czw. 9-18, pt. 10-17
• konsultacje specjalistyczne
• gastroscopia (oznaczanie helicobacter, wycinki)
• badania biochemiczne

czynne codz. 7.30 - 15.30
ZAKŁADY POGRZEBOWE
Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych
Sp. z o. o.
ul. Rakowicka 41, 412-40-60
ul. Rakowicka 35 a, 411-47-76
cm. Podgórski, ul. Wapienna, 656-55-11
cm. Grębałów, 645-31-61
ul. Reduty 1 (obok cm. Batowice) 411-35-26
Dyżur całodobowy przewozy z mieszkań również w soboty i święta pod nr. telefonu: (0-12) 411-45-02 lub 04
Batowice, ul. Reduty 1
kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien, obsługa żałobników, transport krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi, usługi kamieniarskie, itp.
REALIZUJEMY WSZELKIE ZASIŁKI POGRZEBOWE

Kraków
Hurtownia „CONRAD”
sprzedaż montaż

SIDING

Boazeria PCV,
kamień elewacyjny,
blacha aluminiowa
os. Piastów 61 tel. 647-04-33
(przy Urz. Skarb. w N. Hucie)

EVV/
JRP
WŁASNY IMPORT
HURT-DETAL

FLY

Kraków, ul. J. Conrada 55,
tel. 636-72-77 (naprzeciw Makro),
Kraków, ul. Morelowa 26, tel. 425-27-97

Zapraszamy pon.-pt. 8-20, sob.-nd. 9-15

1000 m²
ekspozycji

dla Klientów
nagrody
m.in.
Wycieczka
do TUNEZJI
na 2 tygodnie
dla 2 osób

PRACOWNIA OPTYCZNA

ul. Sławkowska 2
tel. 422-61-46

Zapraszamy pon-pt
10-18, sob. 11-14.

KREDYT GOTÓWKOWY

dla pracowników sfery budżetowej
spółek akcyjnych i spółek z ograniczoną odpowiedzialnością.

oraz PRACOWNIKÓW EMERYTÓW I RENCISTÓW
MON, MSWiA, MS I ZUS
do kwoty 4000 zł BEZ PORĘCZYCIELI

TRICITY

MINIMUM FORMALNOŚCI

TRICITY s.c. KRAKÓW, UL. MONTELUPICH 3, TEL. (0-12) 292-19-26, 292-19-27

Dywany wykładziny

Duży wybór, niskie ceny
Raty Faktury VAT.

Zaprasza sklep F.H. „OLA”
Staniątki 603
(0-12) 281-89-74
(dawny sklep meblowy).

Materiały tapicerskie i skóry
Dodatki tapicerskie
Montaż i sprzedaż szyb do busów

FIRMA AB

Polecamy usługi w zakresie:

- ◆ TAPICERKA SAMOCHODOWA
- ◆ ADAPTACJA BLASZAKÓW NA BUSY
- ◆ SIEDZENIA WYSOKIEJ JAKOŚCI
- ◆ TAPICERKA MEBLOWA
- ◆ RENOWACJA ANTYKÓW
- ◆ WYSTRÓJ WNĘTRZ I LOKALI

Kraków, ul. Natansona 26, tel./fax 415-34-04, tel. 415-21-11

MINICENTRUM MOTORYZACYJNE
ŻMUJDZKA 23, tel.(0-12)411-62-56

Blacharstwo, lakiernictwo
tuning, mechanika

- szybkie naprawy
- analizy spalin
- remonty kapitalne

Krótkie terminy!
Niskie ceny!
Współpracujemy
z agencją ratingową „Best”.

AMORTYZATORY

HAMULCE ZAWIESZENIA SPRZĘGŁA
SACHS SERWIS, K-ÓW, AL. BORA KOMOROWSKIEGO 15A,
TEL. 413-04-37

ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNY KOMPUTEROWY
TEST AMORTYZATORÓW
ORAZ DIAGNOSTYKĘ PODWOZIA.

Ekkehard®

Kraków, ul. Łobzowska 2
tel./fax (0-12) 422-39-34, 422-77-75, 422-36-81

MEBLE:

- biurowe
- szkolne
- hotelowe
- sosnowe
- audytoryjne
- konferencyjne
- wypoczynkowe

Stoliki komputerowe

Amerykanki
wym. 120x87x87
pow.spania 188x107

Łóżka sosnowe

Fotele obrotowe

Tapczany
wym. 195x97x72, pow.spania 195x145

MADONNA

Salon Kraków,
Rynek Gł. 12,
tel. (0-12) 429-53-28

Suknie ślubne
— także do wypożyczenia
wizytowe
garnitury
fraki
— także do wypożyczenia

Herve Paris Isabel de Mestre

Margaret Emani Englert

Salon Kraków,
Floriańska 39,
tel. (0-12) 422-24-00

suknie ślubne
suknie wizytowe

Salony czynne
pn.-pt. 10-19, sob. 10-15

DAEWOO motozbyt

KREDYT NA 100% WARTOŚCI SAMOCHODU

	
Matiz-rata 366 zł	Tico-rata 291 zł
	
Lanos-rata 438 zł	Polonez-rata 301 zł
	
Nubira-rata 689 zł	Lublin-rata 573 zł

SALON SAMOCHODÓW UŻYWANYCH
BRZESKO-JASIEŃ, UL. KLONOWA 1
TEL. (0-14) 686-77-01, 686-77-07

AUTORYZOWANA HURTOWNIA CZĘŚCI
UL. PANA TADEUSZA 4
TEL. (0-12) 423-64-31

Skupujemy wszystkie samochody
płacąc gotówką 20% więcej od ceny giełdowej.

**Najsympatyczniejszy dealer
Daewoo zaprasza.**

PUH motozbyt
Kraków, ul. Dauna 110,
tel. (0-12) 655-46-12, 655-46-38
Otwarte 7 dni w tygodniu.

Policja 997
Straż Pożarna 998
Pogotowie Ratunkowe 999
Pogotowie Gazowe 992
Straż Miejska 986

W RAZIE CHOROBY

INFORMACJA służby zdr. 422-05-11
DIŻURY SZPITALI
 • chirurgii dziecięcej (Wielicka 265, tel. 658-20-11), chir. ogólnej (Kopernika 40, tel. 421-21-59) chir. urazowej (Kopernika 19a, tel. 421-40-46) laryng. (Śniadeckich 2, tel. 421-00-38) urolog. (Grzegorzewska 18, tel. 421-08-30), okulistyczny (Witkowiec, tel. 415-64-44).
DIŻURNE POGOTOWIA
 • KRAKÓW Łazarza 14 - 999, zachorowania i przew. - 422-29-99, cent. tel. - 422-36-00
Podstacje: • Balice - 285-59-99; 285-50-89 • Rynek Podgórski 2 - 656-59-99 • Krowodrza (Piastowska 32) - 633-39-99 • Skawina (Niepodległości 12) - dla mieszkańców 999, tel. miejski 276-14-44 • Wieliczka (ks. Golińska 6) - 278-12-89 • Jerzmanowice - 389-50-99 • Skala - 389-19-99 • Prokocim (Teligi 8) - 658-59-99 • Łobzów (Piastowska 32) - 633-39-99 • Nowa Huta (Sieroszewskiego 69) - 644-49-99.

DIŻURNE APTEKI

• KRAKÓW • Mogiła 21 - 411-01-26, Długa 88 (8-23) - 633-42-90, Dunajewskiego 2 (8-21) - 422-65-04, Kopernika 32 - 429-65-21, os. Kazimierzowskie 30 - 648-59-57 (8-22), Centrum A bl. 3 - 644-17-36, os. Stalowe 4 - 644-21-51, Galla 26 - 636-73-65, Świętokrzyska 10 - 633-20-00, Kalwaryjska 94 - 656-18-50, Wielicka 79 - 655-65-57
 • SKAWINA - Ogrody 101
 • KRZESZOWICE - Leg. Polskich 30
 • MYŚLENICE - Żeromskiego 19
 • PROSZOWICE - Kopernika 6a
 • WIELICZKA - Sienkiewicza 24

W DEPRESJI

TELEFONY ZAUFANIA
 • KRAKÓW • Ośrodek Profilaktyki Środowiskowej - Strzelecka 9 (pn-pt. 15-20) • „Powrót z U” Poradnia Społeczno-Profilaktyczna (dla rodziców narkomanów) Bobrowskiego 10 (pn-pt. 17-18, tel. 412-77-22) • Centrum Pomocy Ofiarom Przepiętów i Patologii Społecznych - Dominikańska 3/26, tel. 429-55-25 (11.30-19.30) • Os. Interwencji Kryzysowej - Radziwiłłowska 8a (tel. 421-92-82 czynny całą dobę) • ogólny - 413-71-33 (pn-pt. od 16 do 21) dla alkoholików i ich rodzin - 425-57-50 (codz. non stop) • dla kobiet - 422-47-50 (pn., śr. 10-13, czw. 16-19, pt. 20-24) • dla kobiet w ciąży - 623-73-04 (pn. 10-12, śr. i czw. 18-20) • młodzieżowy - 988 (codz. 14-19 bez niedziel i świąt) • dla narkomanów - 430-61-46 (pn-pt. 9-18) • Poradnictwo HIV/AIDS (Stow. Jest Jeden Świat) - 430-61-35 (pn. i pt. 17-21) • dla chorych wenerycznie - 266-09-51 (9-17) (oprócz sb. i nd.) • dla kobiet po amputacji piersi - 422-99-00 w. 235 (pn-pt. 10-12.30) • dla uzależnionych od jedzenia - 423-20-58 (wt.-czw. 20.30-22.30) • tel. zauf. Wydz. Kryminalnego Komendy Miejskiej - 615-22-22

CHORE ZWIERZĘ

• Pomoc chorym zwierzętom - 429-74-72 (non stop), 429-92-41 • Pog. Wet. całodobowe - Beskidzka 4c, tel. 655-53-33, (lecznica pn-pt. 9-20, sb., nd., święta 9-13) • Pog. i lecznica całodobowa - Centralna 41, tel. 643-53-08 • Brodowicza 13, tel. 411-28-67 (pn-pt. 8-20, sob.-nd. 8-20 z przerwą od 14-16, nagłe wypadki - pomoc całodobowa • Łużycka 55, tel. 658-36-70 (pn-pt. 16-19.30, sb., nd. 16-18), wiz. dom. po 20. • Chłopska 2a, tel. 658-83-65 (non-stop) • Lecznicza i wizyty domowe Krowoderskich Zuchów 26, tel. 632-49-50 (pn-pt. 10-14.30,

PORADY — Kraków

• **STOW. POMOCY KONSUMENTOM I WIERZYTELLOM** - ul. Kopernika 6, tel. 422-04-66 w. 34
 • **MŁODZIEŻOWA IZBA INFORMACYJNA** ul. Basztowa 5, tel.: 429-65-69, pn., pt. (10-14), wt., śr., czw. (13-17).

SŁUŻBY

• **KOMENDA WOJEWÓDZKA POLICJI** • KRAKÓW (Mogiła 109) - anonimowy tel. dotyczący przestępstw popełnianych i planowanych 0-800-300-997; 0800-120-226; 615-22-22
 • **ŻANDARMERIA WOJSKOWA** • KRAKÓW - 613-40-61 (całodobowy)
 • **STRAŻ MIEJSKA** - 986
 • Śródmieście - tel. 411-00-45 • Krowodrza - tel. 636-02-99 (6-22) • N. Huta - tel. 644-17-81 (6-22) • Prokocim - tel. 658-47-86 (6-22) • Woła Duchacka - tel. 655-51-08 (całą dobę)

SKALA OCEN: koniecznie *** warto ** ewentualnie *

Kino	Tytuł	Produkcja / wiek	Godzina	Cena
Apollo	Ostra jazda	USA (15)	16.00	13 zł
św. Tomasz 1 la	Prymas	pol. (12)	18.00	16 zł
tel. 421-89-50	Gladiator	USA (15)	20.00	16 zł
Stereo, Ekran perłkowy				
ARS: Sztuka	Folwark zwierzęcy	USA/ang. (b.o.)	9.45	13 zł
Św. Jana 6	Droga do Eldorado	USA (b.o.)	11.30	13 zł
tel. 421-41-99			13.15	13 zł
Dolby Digital	Prymas	pol. (12)	17.15	16 zł
			15.15	13 zł
	Jak ugryźć 10 milionów	USA (15)	19.00	16 zł
	Tajemniczy pokaz specjalny		21.00	16 zł
			23.00	16 zł
ARS: Aneks Sztuki	Z tobą lub bez ciebie	USA x(15)	15.20	13 zł
Św. Jana 6	Folwark zwierzęcy	USA/ang. (b.o.)	21.00	16 zł
tel. 421-41-99			13.35	13 zł
Dolby SR, Ekran perłkowy, klimatyzacja	American Beauty	USA (15)	17.05	16 zł
	Jak ugryźć 10 milionów	USA (15)	19.15	16 zł
			22.55	16 zł
ARS: Reduta Sztuki	Gladiator	USA (15)	13.15	15 zł
Św. Jana 6			18.00	18 zł
tel. 421-41-99	Jak ugryźć 10 milionów	USA (15)	22.45	18 zł
Dolby Digital, Surround EX	Ostra jazda	USA (15)	16.00	15 zł
			20.45	18 zł
Atlantic	Fantazja 2000	USA (b.o.)	14.15	10 zł
Stradom 15	Męska gra	USA (15)	15.45	10 zł
tel. 422-15-44	Życie jako śmiertelna	pol. (15)	18.30	10 zł
Dolby Stereo SR	choroba przenoszona drogą płciową		20.30	
Kijów	Prymas	pol. (12)	16.00	17 zł
Krasieńskiego 44			18.15	
tel. 422-30-93			20.30	
Dolby Digital				
Surround EX, Klimatyzacja				
Mikro	Cyrulik syberyjski	ros./fr./wt. (15)	16.00	10 zł
Lea	Magnolia	USA (15)	19.15	
tel. 634-28-97				
Dolby Stereo A				
Świt	Gladiator	USA (15)	14.45	14 zł
os. Teatralne 10			17.30	
tel. 644-27-72	Mission Impossible 2	USA (15)	20.15	
Dolby Pro Logic				
Mała sala				
	Wielka niedźwiedzica	USA (10)	seanse dla szkół	
	Ja, Irena i ja	USA (15)	16.00	14 zł
	Mission Impossible 2	USA (15)	17.45	
	Gladiator	USA (15)	20.00	
Pasaż	Stuart Malutki	USA (b.o.)	14.15	12 zł
Rynek Gł. 9	Mission Impossible 2	USA (15)	15.45	10 ulg.
tel. 422-77-13	Million Dollar Hotel	USA (15)	17.45	
	Informator	USA (15)	20.30	
Pod Baranami	IV Międzynarodowy Festiwal Telewizyjny Filmów i Programów Etnicznych „U siebie” At home			
Rynek Gł. 27				
tel. 423-07-68				
Dolby Stereo SR				
Klimatyzacja				
Sfinks	1900: Człowiek legenda	wł. (15)	17.00	
os. Góralski	Erin Brockovich	USA (15)	19.15	
tel. 643-46-98				
Uciecha	Człowiek widmo	USA (15)	10.30	14 zł
Starowiślna 16			18.15	
tel. 422-00-77	Bitwa o Ziemię	USA (15)	16.00	
Dolby Stereo SR			20.30	
Wanda	Duże zwierzę	pol. (15)	10.00	14 zł
św. Gertrudy 5			11.30	12 ulg.
tel. 422-14-55			13.00	
Dolby Stereo SR			15.00	
	Gniew oceanu	USA (15)	19.00	
			16.30	
			20.30	
			23.00	
Tęcza	Stuart Malutki	USA (b.o.)	16.00	9 zł
Praska 52	Misja na Marsa	USA (15)	17.30	10 zł
tel. 266-90-80	Namiętność panny Julity	USA (15)	19.30	10 zł
PARADOX	Żona astronauty	USA (15)	18.00	
Krowoderska 8	Ciemna strona miasta	USA (15)	20.00	
tel. 430-00-25				
WRZOS	O mały głos	ang. (15)	16.00	
Zamojskiego 50	Klub 54	USA (15)	17.45	
tel. 656-10-50	Dziewięte wrota	USA/fr. (15)	19.35	

Gniew oceanu

■ katastroficzny
 ■ USA
 ■ reż. Wolfgang Petersen
 ■ wyk. G. Clooney, M. Wahlberg



Jesienią 1991 roku załoga kutra „Andrea Gail” wyruszyła na ostatni tego roku połów. Kapitan statku postanowił wypłynąć dalej niż zwykle, choć wiedział o nadciągającym sztormie. Niestety zaryzykował. Szwał ma rekordowe rozmiary! Teraz załoga będzie musiała stoczyć walkę z żywiołem o swoje życie...

■ Wanda **

Duże zwierzę

■ obyczajowy
 ■ Polska
 ■ reż. Jerzy Stuhr
 ■ wyk. J. Stuhr, A. Dymna



Pewnego dnia pod dom Zygmunta Sawickiego przychodzi... wielbłąd. I zostaje na dłużej. Pracownik banku w małej górskiej miejscowości i jego żona zaczynają mieć nieprzyjemności z powodu zwierzęcia...

Filmowy dramat o nietolerancji powstał według zabójczego scenariusza Krzysztofa Kieślowskiego.

■ Wanda **

Gladiator

■ kostiumowy
 ■ USA
 ■ reż. Ridley Scott
 ■ wyk. R. Crowe, J. Phoenix



Zapierające dech w piersiach widowisko! Po skrytobójczej śmierci cesarza Marka Aureliusza, wielki generał Maximus musi uciekać przed następcą tronu Kommodusem, zazdrośnym o władzę i autorytet wodza. Wygnańca czeka los gladiatora. Odtąd żyje z myślą o zemście. Aż dochodzi do konfrontacji wrogów...

■ Reduta, Apollo, Świt ***

Mission Impossible 2

■ sensacyjny
 ■ USA
 ■ reż. John Woo
 ■ wyk. T. Cruise, T. Newton



Drużyna przygód agenta o misji niemożliwych. Tym razem Ethan Hunt musi się zmierzyć ze swoim byłym partnerem z wywiadu, który ma chrapkę na groźnego wirusa grypy, zabijającego w ciągu 24 godzin. Jest też antidotum. Czy superagentowi, którego kreuje Tom Cruise, uda się powstrzymać przestępcę?

■ Pasaż **

Wielka niedźwiedzica

■ przygodowy
 ■ Kanada, Wlk. Brytania
 ■ reż. Stewart Ratliff
 ■ wyk. B. Brown, R. Harris

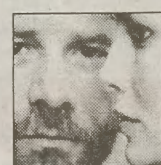


Dziadek opowiada wnukom najbardziej dramatyczną historię swego życia. Podczas polowania, jako dziecko, towarzyszył ojcu w polowaniu w Grizzly Falls. Na ich obóz na padła niedźwiedzica i porwała śmiertelnie przerażonego malca. Nie zrobiła mu jednak krzywdy ale przyniosła mu jedzenie i opiekowała się nim.

■ Świt **

Namiętność panny Julity

■ obyczajowy
 ■ USA, Wielka Brytania
 ■ reż. Mike Figgis
 ■ wyk. S. Burrows, P. Mullan



Rok 1888, Anglia. Córka hrabiego nawiązuje romans z jego ekscentrycznym lokajem. Pomiędzy bohaterami pochodzącymi z różnych warstw dochodzi do śpięć. Film w prostocie wykorzystanych rekwizytów i oszczędnej scenografii nawiązuje do zasad Dogny, z wyjątkiem oświetlenia i muzyki, jedynie zasygnalizowanej.

■ Tęcza **

Dziewięte wrota

■ thriller
 ■ Francja/USA
 ■ reż. Roman Polański
 ■ wyk. J. Depp, E. Seigner



Pierwszy po kilkuletniej przerwie film polskiego reżysera. Młody antykwariusz na zlecenie bogatego bibliofila poszukuje dwóch ostatnich egzemplarzy XVII-wiecznego podręcznika demonologii, zawierającego... klucz do bram piekła. Dedektyw z czasem zatracza dystans do sprawy.

■ Wrzos **

Jak ugryźć 10 milionów

■ komedia sensacyjna
 ■ USA
 ■ reż. Jonathan Lynn
 ■ wyk. B. Willis, M. Perry



Naszym zdaniem przebiegał! Uczciwy, spokojny, trochę fajtłapowaty dentysta, Amerykanin mieszkający w Montreale z obłądną i zręczną żoną. Najchętniej pozbyłby się ona męża. Pewnego dnia do domu obok wprowadza się gangster z Chicago. Zamiast przyjąć zlecenie od furjantki, przestępca... zaprzyjaźnia się z dentystą.

■ Aneks, Reduta ***

O mały głos

■ psychologiczno-obyczajowy
 ■ Wielka Brytania
 ■ reż. Mark Herman
 ■ wyk. B. Blethyn, E. McGregor

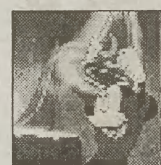


Matka i córka żyją samotnie pod jednym dachem. Dziewczyna zamieszkuje w swoim pokoju i godzinami słucha Judy Garland, Marleny Dietrich i Shirley Bassey czy Marilyn Monroe z ulubionych płyt jej zmarłego ojca. A że ma niezwykle talent do śpiewu, rozpoczyna karierę od występów w lokalnym klubie

■ Wrzos **

Fantazja 2000

■ animowany
 ■ USA
 ■ reż. Pixote Hunt, Hendel Butoy, Eric Goldber i inni



75-minutowa produkcja ze studia Walta Disneya, kontynuacja wielkiego przeboju sprzed lat. Zbiór krótkich noweli ilustrujących najświeższe utwory muzyki klasycznej, w tym: V Symfonia Beethovena, „Błękitną rapsodię” Gershwin, II koncert fortepianowy Szostakiewicza czy „Ognistego ptaka” Strawińskiego...

■ Atlantic ***

American Beauty

■ dramat obyczajowy
 ■ USA
 ■ reż. Sam Mendes
 ■ wyk. K. Spacey, A. Bening



Czterdziestoletni pracownik agencji reklamowej przeżywa kłopoty w pracy i domu. Szefowie chcą go zwolnić, żona go lekceważy, nie może się porozumieć z córką. Postanawia więc się zbuntować. Rzuca pracę, zaczyna palić trawkę, podnosi ciężary i ostatecznie zalecać się do koleżanki córki...

■ Aneks ***

Magnolia

■ obyczajowy
 ■ USA
 ■ reż. Paul T. Anderson
 ■ wyk. T. Cruise, P. Healy



Epicki film o wieloletniej, mozaikowej konstrukcji. Mieszkańcy jednego z amerykańskich miasteczek przeżywają radości i smutki. Są wśród nich: starszy pan chory na raka, wybitnie inteligentny chłopiec, dziewczyna zagluszająca poczucie pustki muzyką i narkotykami, zapomniany triumfator teatralnej sceny...

■ Mikro **

TEATRY

• **GROTESKA** (Skarbowa 2, tel. 33-37-62): Rudy Dził i jego pies - 17.
 • **LUDOŹY**
 • SCENA POD RATUSEM (Rynek Gł. 25, tel. 421-50-16): Wieczór kawalerski - 19.30
 • SCENA NURT (os. Teatralne 34): Bici biją - 10.
 • **STARY**
 • DUZA SCENA (Jagiellońska 1, tel. 422-40-40): Don Juan - 19.15
 • SCENA KAMERALNA (Starowiślna 21): Iwona księżniczka Burgunda - 19.15
 • MAŁA SCENA (Słowkowska 14): Tomasz Mann - 19.30
 • **SŁOWACKIEGO**
 • DUZA SCENA (pl. Św. Ducha 1, tel. 423-17-00): Złotokłose gwiazdy - 19.
 • **BAGATELA** (Karmelicka 6, tel. 422-45-44): Sceny z nowego świata - 19.15.
 • **OPERETKA** (Lubicz 5a, tel. 422-78-07): Wiedeńska krew - 19.

WAWEL

• **KOMNATY KRÓLEWSKIE** (pn. niecz., wt., pt. 9.30-16, śr., czw., sb. 9.30-15, nd. 10-15, śr. wstęp wolny). Bilety: 12 i 7 zł ulg.
 • **DRUGIE PIĘTRO ZACHODNIEGO SKRZYDŁA ZAMKU** (wej. schodami Senatorskimi, pn. niecz. wt. 9.30-16, śr. 9.30-15, czw. 9.30-15, pt. 9.30-16, sb. 9.30-15, nd. 10-15): Bona Sforza Królowa Polski Księżna Bari (do 19.11.br.). Bilety: 4 i 2 zł ulg.
 • **SZTUKA WSKHODU** (pn. niecz., wt., pt. 9.30-16, śr., czw., sb. 9.30-15, nd. 10-15, śr. wstęp wolny). Bilety: 12 i 7 zł ulg.
 • **WAWEL ZAGINIONY** (pn. niecz., wt., pt. 9.30-16, śr., czw., sb. 9.30-15, nd. 10-15, śr. wstęp wolny). Bilety: 6 i 4 zł ulg.
 • **SKARBIEC KORONNY** (pn. niecz., wt., pt. 9.30-16, śr., czw., sb. 9.30-15, nd. 10-15, śr. wstęp wolny). Bilety: 10 i 6 zł ulg.
 • **ZBROJOWNIA** (pn. niecz., wt., pt. 9.30-16, śr., czw., sb. 9.30-15, nd. 10-15, śr. wstęp wolny). Bilety: 10 i 6 zł ulg.

MUZEA

• **NARODOWE**
 • **GMACH GŁÓWNY** (wyst. dostępne dla osób niepełnosprawnych) (al. 3 Maja 1, tel. 634-33-77): (wt. 10-15.30, śr. 10-18, czw.-nd. 10-15.30, nd. wstęp wolny - tylko na gal. stale) Bilety: 8 i 5 zł ulg.
 • **SUKIENNICIE** (Rynek Gł. 1/3, tel. 422-11-66) (wt.-pt. 12-19, sb.-nd. 10-15.30, sb. wst. wolny na eksp. stale). Bilety: 7 i 4 zł ulg.
 • **XX CZARTORYSKICH** (św. Jana 19, Arsenal, Piłkarska 8, tel. 422-55-66, 421-26-51) (wt.-pt. 9-16, sb.-nd. 10-15.30, nd. wst. wolny). Bilety: 7 i 4 zł ulg.
 • **DOM JANA MATEJKI** (Floriańska 41, tel. 422-59-26): (wt.-cz. sb., nd. 10-15.30, pt. 10-18, nd. wstęp wolny). Bilety: 5 i 3 zł ulg.
 • **DOM JÓZEFA MEHOFFERA** (Krupnicza 26, tel. 421-11-43): (wt.-pt. 11-18, sb.-nd. 10-15.30, nd. wst. wolny). Bilety: 5 i 3 zł ulg.
 • **WYSPIAŃSKIEGO** (Kanonicka 9, tel. 423-00-43): (wt., śr., pt. 9.30-15.30, czw. 11-18, sb.-nd. 10-15.30, pn. niecz., nd. wstęp wolny). Bilety: 5 zł i 3 zł ulg.
 • **HISTORYCZNE**
 •

SKARB KIBICA II LIGI PIŁKAREK RĘCZNYCH — AZS-AWF Kraków

Lidia WALCZYK

Trenerka. Czwarty sezon pracuje z drużyną AZS-u po kilkuletniej przerwie. Szkoleniowiec o silnej ręce, ale ma poważanie w zespole.



Anna GORYL

Bramkarka. Urodzona w 1977 r., wzrost — 165 cm. Skończyła studia z tytułem magistra. Podstawowa zawodniczka, broni na zmianę z Kornecką. Dobry duch zespołu.



Beata KORNECKA

Bramkarka. 1979 r., 171 cm. Studentka II roku. Wyminnie gra w bramce z Goryl.



Dorota JAKUBOWSKA

Rozgrywająca. 1977 r., 171 cm. Kończy studia, może grać też na pozycji obrotowej.



Kinga LISZEK

Rozgrywająca. 1980 r., 172 cm. Studentka II roku. Zawodniczka o dużych, nie wykorzystanych możliwościach. Ten sezon może być dla niej przełomowy.



Ewa STUDZIŃSKA

Rozgrywająca. 1980 r., 175 cm. Przyszła na studia z KMKS-u Kraśnik. Jej siostra gra w Monteksie Lublin.



Sylvia ZIĘBA

Rozgrywająca. 1979 r., 173 cm. Studentka I roku. Druga po Goryl, która ma dobry wpływ na zespół.



Sylvia CYGANEK

Skrzydłowa. 1985 r., 163 cm. Również juniorka, gra w lidze będzie dla niej debiutem.



Aleksandra MICHALAK

Skrzydłowa. 1984 r., 174 cm. Młoda zawodniczka, ale występowała już w lidze, jak również w akademickich mistrzostwach Polski.



REKLAMA



DO 80% TANIEJ

AUTORYZOWANY
PRZEDSTAWICIELPlus
GSMTelefony
po
5 zł
+VAT

* Połączenia z trzema wybranymi osobami tylko 30 groszy
* SMS-y jedynie 5 groszy

DO KAŻDEGO
TELEFONU
PREZENT **Liberty GSM
ul. krakowska 4

tel. (012) 422 59 71, fax (012) 422 8141
tel. kom. 0601 205 161, 0601 446 843, 0601 514 209
otwarte: pn.-pt. 10.00-18.00, sob. 10.00-14.00

Centrum Handlowe Geant, ul. Bora Komorowskiego 37,
tel. (012) 413 38 72, fax (012) 413 41 29
tel. kom. 0601 446 844-5, 0601 205 161
otwarte: pn.-sob. 9.00-21.00, niedz. 9.00-19.00

www.liberty.plusgsm.pl

Szczegóły oferty w Regulaminie Promocji. Podane ceny nie zawierają podatku VAT.

Opłata aktywacyjna 15 zł + VAT doliczana do pierwszego rachunku.

W sprzedaży także zestawy Simplus



Tańsze zestawy



mówisz za ile chcesz

simplus



Anna WAGNER

Skrzydłowa. 1978 r., 170 cm. Studentka IV roku, obyt już z ligą, zrobiła duży postęp w stosunku do zeszłego roku.



Krzysztofa GRABKA

Obrotowa. 1980 r., 168 cm. Studentka IV roku. Może z powodzeniem grać też na skrzydle.



W kadrze są również

Marta MACHLOWSKA

Rozgrywająca. 1981 r., 173 cm. Zmagająca się z kontuzją, nie jest jeszcze przygotowana do sezonu.

Magdalena MAJER

Obrotowa. 1977 r., 180 cm. Już grała w zeszłym sezonie, ma bardzo dobre warunki fizyczne.

Anna DREWNIĄK

Skrzydłowa. 1985 r., 168 cm. Przyszła z zespołu juniorek, występy na II-ligowym szczeblu będą dla niej debiutem.

Ewa CIAŻYŃSKA

Skrzydłowa. 1983 r., 166 cm. Juniorka, debiutantka, jeszcze dużo pracy przed nią.

Karolina PIGUŁA

Rozgrywająca. 1985 r., 170 cm. Juniorka, wychowanka, będzie to dla niej debiut w drugiej lidze. Mocna w grze lewą ręką.

Patrycja BZDYŁ

Obrotowa. 1985 r., 170 cm. Juniorka, tak jak kilka jej koleżanek także debiutantka.

Terminy, terminy

30.09.2000 r. (sobota): AZS AWF Kraków — Pogoń 1922 Żory, 7.10.2000 r. (sobota): Beskid Nowy Sącz — AZS AWF Kraków 14.10.2000 r. (sobota): AZS AWF Kraków — Siemion Siemianowice Śl. 21.10.2000 r. (sobota): AZS AWF Kraków — SMS II Gli-

wice, 4.11.2000 r. (sobota): Łysogóry Kielce — AZS AWF Kraków, 11.11.2000 r. (sobota): AZS AWF Kraków — MKS Jastrzębie, 18.11.2000 r. (sobota): Montex II Lublin — AZS AWF Kraków, Pogoń 1922 Żory — Beskid Nowy Sącz.

Teksty: Jacek ŻUKOWSKI
Fot. Adam WOJNAR